

Piotr Smotryś

**100 LAT  
OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁĄCE  
1923-2023**

Łąka 2023

Publikacja:

„100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące 1923 – 2023”

Autor

Piotr Smotryś

Fotografie:

Archiwum i Kronika OSP w Łące

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Zbiory prywatne: Marii Bałandy, Danuty Bieniek, Danuty Gawęł, Stanisława Głowiaka, Sebastiana Karasiewicza, Elżbiety Kremskiej, Marii Lech, Stanisławy Lech, Józefa Maślanki, Tomasza Mendrali, Franciszka Moskwy, Tadeusza Moskwy, Zdzisława Orzecha, Zofii Pękali, Bronisława Piekły, Bogumiły Pukały, Zofii Ryś, Stanisława Rysia, Wiesława Sierżęgi, Piotra Smotrysia.

Rysunki:

Józef Ryś, Na łącką nutę. *Album twórczości Józefa Rysia z Łąki*, oprac. A. Klimczak, Łąka 2014.

Józef Tuliszkowski, *Działania straży pożarnych przy ogniu*, t. 1, Warszawa 1928.

Reprodukcja mapy:

Archiwum Państwowe w Przemyślu

Cyfrowa obróbka zdjęć:

Piotr Smotryś

Wydawca:

Gmina Trzebowniko

36-001 Trzebowniko 976

Projekt graficzny, skład i druk:

Agencja Wydawnicza ARGi s.c.

52-017 Wrocław, ul. Wodzisławska 16

ISBN: 978-83-966043-2-3

## ***Drodzy strażacy, druhowy i druhowie, przyjaciele i sympatycy OSP.***

Bogu na chwałę ludziom na ratunek – to jakże często wymieniane pod adresem strażaków hasło – już od 100 lat przyświeca także nam, łąckim strażakom. W 1923 roku owo hasło stało się inspiracją dla naszych przodków do stworzenia wyjątkowego dzieła, jakim jest jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące. Wyjątkowość straży pożarnej cechuje chęć bezinteresownego niesienia pomocy drugiemu człowiekowi za cenę poświęcenia siebie, swojego czasu, zdrowia, a niejednokrotnie życia.



W tym zacnym momencie historii, jakim jest piękny jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące, przychodzi mi skierować słowo wstępne do tej publikacji. Patrząc na ogrom czasu i historii naszej dostojnej Jubilatki, wpisujemy się w piękne dzieje naszej miejscowości. W tym miejscu przywołuję pamięć naszych druhow założycieli – 24 młodych mieszkańców Łąki, którzy pod przewodnictwem organisty Michała Pieniążka zainicjowali utworzenie organizacji stawiającej sobie za cel ochronę ludzkiego zdrowia i dobytku przed pożogą. Wspominam także kolejne pokolenia druhow, którzy na przestrzeni lat rozwijali to dzieło, jakim jest nasza jednostka, abyśmy dzisiaj mogli obchodzić to wielkie święto.

Ze wzruszeniem przywołuję pamięć o tych, którzy nie doczekali jubileuszu i zaciągnęli już wieczną wartę u boku świętego Floriana. Ich praca i poświęcenie nie poszły na marne. Stajemy dziś po to, by oddać im cześć za ich dokonania. Druhowie, poproście naszego wielkiego Patrona, aby zawsze czuwał nad nami i naszymi rodzinami!

Wszystkim Druhom Prezesom oraz Komendantom, którzy poprzedzili mnie w pełnieniu tej funkcji, dziękuję za Ich zaangażowanie w rozwój Jednostki.

Dziękuję także wszystkim rodzinom strażackim, bo to Wy najbardziej odczuwacie nasz brak i lęk, gdy my podążamy za dźwiękiem syreny alarmowej.

Nasz Wielki Święty, Jan Paweł II mówił, że człowiek jest tyle wart, ile może dać drugiemu człowiekowi. Życzę wszystkim Druhom i Druhom oraz wszystkim przyszłym pokoleniom, aby nasza służba nadal była bezinteresowna, oparta na gotowości do niesienia pomocy, rozwoju i bezpieczeństwie. Niech niniejsza publikacja stanie się podsumowaniem osiągnięć naszych przodków, abyśmy mogli powiedzieć dzisiaj, że nie zaprzepaściliśmy otrzymanej spuścizny. Niech wskazuje też kierunek rozwoju na następne dziesięciolecia, abyśmy mogli dalej wypełniać cele postawione przed 100 laty.

Dziękujemy Bogu za wszystkich ludzi, dzięki którym tyle dobra można było dokonać.

W hołdzie tym którzy już odeszli, w dowód wdzięczności tym, którzy są i którzy będą.

*dh Józef Mendrala*



Prezes OSP w Łące



25 czerwca 2023 r.



## WSTĘP

Zarówno dla członków, jak i sympatyków Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące rok 2023 miał szczególne znaczenie. Stało się tak ze względu na przypadający w tym czasie jubileusz stulecia istnienia organizacji. Strażacy, pragnąc uczcić tę wyjątkową rocznicę, zorganizowali uroczysty apel, który odbył się 25 czerwca na placu obok remizy. Wydarzenie to zostało poprzedzone szeregiem prac i przygotowań, a ich efekty będą widoczne jeszcze przez długie lata. Ponadto Zarząd Jednostki postanowił upamiętnić dzieje łąckiego pożarnictwa na przestrzeni stu ostatnich lat. Dlatego zlecił mi opracowanie rysu historycznego, aby wydać go w postaci niniejszej publikacji.

Książka, którą Czytelnik trzyma w dłoni nie koncentruje uwagi odbiorcy wyłącznie na działalności OSP w Łące. Niewiele jest tu również opisów spektakularnych akcji gaśniczych. Głównym celem, jaki przyświecał mi jako autorowi tego opracowania, była próba odpowiedzi na pytanie o rolę, jaką straż odegrała w wieloletnim procesie rozwoju Łąki oraz to, jak obecnie działalność jednostki wpływa na jakość życia mieszkańców wsi.

Próbując dokładnie i rzetelnie zgłębić temat, zapoznałem się z przechowywaną w jednostce dokumentacją archiwalną. Niestety wiele starszych źródeł uległo rozproszeniu bądź nie zachowało się do czasów współczesnych. Przeprowadziłem również kwerendy w archiwach państwowych w Rzeszowie i Przemyślu, a także w archiwum Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie. Ilość posiadanych przez nie materiałów, które znacząco wzbogaciły stan dotychczasowych ustaleń, była niewielka. Z uwagi na obecną sytuację polityczną, nie udało mi się skorzystać ze zbiorów Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie, gdzie mogą znajdować się dokumenty dotyczące działalności jednostki w okresie międzywojennym. Ciekawym i cennym źródłem informacji na temat przeszłości OSP w Łące jest składająca się z trzech tomów kronika jednostki, którą zapoczątkował i przez wiele lat starannie prowadził były prezes jednostki Bronisław Dubiel. W ostatnich latach funkcję kroniki przejęły niejako media społecznościowe, gdzie regularnie publikowane są zdjęcia i informacje na temat bieżących wydarzeń z życia organizacji. Bar-

dzo przydatne w procesie tworzenia niniejszego opracowania były również publikacje książkowe opisujące dzieje pożarnictwa w innych miejscowościach województwa podkarpackiego. Ponieważ jest ich bardzo dużo, w tym miejscu podaję tytuły tych, które osobiście uznałem za wzorcowe: A. Chuchla, *Zarys dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Niebylcu*, B. Popek, *Gdy ogień był wrogiem. 100 lat działalności OSP w Mazurach 1922–2022*, M. Stopa i A. Stopa, *Zaczerska Straż Pożarna 1905–2005*. Bardzo cennym dla mnie doświadczeniem były liczne spotkania i rozmowy ze strażakami oraz osobami posiadającymi wiedzę na temat przeszłości łąckiej OSP. Ich relacje pozwoliły na uzupełnienie informacji zawartych w pozostałych źródłach.

Przekazując niniejszą publikację w ręce Czytelników, pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w jej powstanie. Szczególne słowa podziękowania kieruję pod adresem Prezesa Zarządu OSP w Łące Pana Józefa Mendrali za udostępnienie kronik oraz dokumentacji przechowywanej w archiwum jednostki. Wyrazy wdzięczności składam również Panu Zbigniewowi Gancarzowi, który udzielił mi wielu cennych rad, a także udostępnił swoją bogatą kolekcję strażackiego sprzętu i umundurowania. Dziękuję również Panu Tomaszowi Mendrali za wsparcie merytoryczne i pomoc pozyskiwaniu informacji. Ponadto składam podziękowania wszystkim osobom, które udostępniły fotografie i pamiątki ze swoich zbiorów prywatnych, a także udzieliły informacji, bez których niniejsza publikacja byłaby znacznie mniej ciekawa. Są to Państwo: Lucyna i Karol Bałandowie, Maria Bałanda, Anna i Danuta Bieniek, Elżbieta i Jan Brzoza, Kazimierz Ciasnocha, Franciszek Drąg, Józef Gancarz, Danuta Gawęł, Stanisława Gębska, Stanisław Głowiak, Sebastian Karasiewicz, Olga Kmiotek, Elżbieta Kremska, Maria Lech, Stanisława Lech, s. Teresilla Łanik SDP, Józef Maślanka, Franciszek Moskwa, Tadeusz Moskwa, Zdzisław Orzech, Julian Pasierb, Zofia Pękala, Bronisław Piekło, Bogumiła Pukała, Stanisław Ryś, Zofia Ryś, Edward Sierżęga, Wiesław Sierżęga, Bogumiła Sowa, Elżbieta Surmacz i Stanisław Wołos. Ponadto dziękuję Pani Małgorzacie Oczos, Panu Karolowi Sitkowi oraz wszystkim niewymienionym tu z nazwiska osobom zaangażowanym w powstanie tej książki.

*Piotr Smotryś*

Wykaz skrótów:

AOSPŁ – Archiwum Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące

APRZ – Archiwum Państwowe w Rzeszowie

KOSPŁ – Kronika Ochotniczej Straży w Łące

ZOSP RP – Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej

## OD CZASÓW NAJDAWNIEJSZYCH PO WIEK XIX – DAWNE DZIEJE ŁĄKI W ZARYSIE

Miejscowość Łąka leży w południowo-wschodniej Polsce, na równi-  
nie pomiędzy starym a nowym łóżyskiem Wisłoka, w odległości ok. 10 km  
na północny wschód od centrum Rzeszowa. Pod względem administracyj-  
nym należy do Gminy Trzebownisko, powiatu rzeszowskiego i wojewódz-  
twa podkarpackiego.

Prowadzone tu badania archeologiczne wykazały pierwsze ślady  
działalności człowieka w okresie późnego paleolitu<sup>1</sup>. W okresie wcze-  
snego średniowiecza interesujący nas obszar kilkakrotnie zmieniał swoją  
przynależność państwową<sup>2</sup>. Dopiero po podboju Rusi Halicko-Włodzi-  
mierskiej przez Kazimierza Wielkiego w 1340 roku, Rzeszowszczyzna –  
a z nią również Łąka – znalazła się w granicach Polski, początkowo jako  
własność królewska<sup>3</sup>. Nie zachował się akt lokacyjny wsi, a na podstawie  
dostępnych dokumentów trudno precyzyjnie określić rok jej założenia.  
Pozostaje jedynie przypuszczać, że miało to miejsce w II połowie XIV  
wieku<sup>4</sup>. Wskazuje na to przekazywana od pokoleń legenda, wedle której  
Kazimierz Wielki posiadał na tych terenach stadninę koni, zaś domy jej  
dozorców dały początek późniejszej wsi. Początkowo osada nosiła na-  
zwę Łanka, lecz z czasem zmieniono ją na Łąka i w takiej formie funkcjo-  
nuje do dziś<sup>5</sup>.

Po nadaniu Rzeszowa wraz z przyległościami Janowi Pakoślawicowi  
ze Stróżysk w 1354 roku, Łąka stała się własnością Rzeszowskich h.  
Półkozic. W 1409 roku z fundacji Jana Feliksa Rzeszowskiego utworzo-  
no tu parafię, która oprócz samej Łąki początkowo obejmowała pobliskie

<sup>1</sup> Zob., S. Czopek (red.), *Autostradą w przeszłość, Rzeszów 2011*, s. 179–257.

<sup>2</sup> J. Kurtyka, *Osadnictwo średniowieczne. Początki osady i miasta*, [w:] F. Kiryk (red.), *Dzieje Rzeszowa*, t. 1, Rzeszów 1994, s. 117.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 118.

<sup>4</sup> T. Patruś i in., *Z dziejów wsi i parafii Łąka 1409–2009*, Trzebownisko 2010, s. 15.

<sup>5</sup> W. Puchalski, *Drobne dzieje Łąki*, Kraków 1892, s. 6.

wioski: Łukawiec, Palikówkę i Terliczkę z przysiółkami oraz dalsze miejscowości, jak Stobierna czy Sokołów. W XV wieku Łąka znalazła się w posiadaniu rodu Pileckich h. Leliwa<sup>6</sup>, z którego wywodziła się m.in. Anna, późniejsza żona Łukasza Opalińskiego. Po jej śmierci wieś przejęli Kostkowie h. Dąbrowa, a następnie Lubomirscy h. Śreniawa<sup>7</sup>. Za pośrednictwem Marianny Lubomirskiej, klucz łącki przeszedł na własność Sanguszków, zostając w ich posiadaniu do 1781 roku<sup>8</sup>. Po I rozbiórce Polski Łąka znalazła się w granicach cesarstwa austriackiego. Zakupił ją wówczas podkomorzy przemyski Aleksander Morski, który przekazał wieś wraz z folwarkiem swojemu synowi Ignacemu. Po jego śmierci Łąkę otrzymała w spadku Zofia hr. Czosnowska, która doprowadziła tutejszy majątek na skraj bankructwa<sup>9</sup>. W 1835 roku w wyniku licytacji klucz łącki przeszedł na własność Potockich z Łańcuta<sup>10</sup>.



Dawny pałac łącki na zdjęciu z I poł. XX w.

Niemym świadkiem wszystkich tych wydarzeń jest murowany pałac znajdujący się we wschodniej części wsi. Po wykupieniu przez Potockich, budynek ten przekształcono w zakład sukienniczy, powodując jego niszczenie. Dopiero w 1854 roku Zofia Potocka księżna Dietrichstein przekazała część swojego wiana na uposażenie pałacu i przekształciła go w zakład dla osieroconych dziewcząt. Kierownictwo nad nim i wychowanie podopiecznych powierzono siostrom Opatrzności Bożej, które jeszcze

<sup>6</sup> *Tamże*, s.19.

<sup>7</sup> *Tamże*, s. 64.

<sup>8</sup> T. Patruś i in., *dz. cyt.*, s. 20.

<sup>9</sup> *Tamże*, s. 23.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 23.

w tym samym roku przybyły do Łąki ze Lwowa<sup>11</sup>. W 1954 roku sierociniec przekształcono w Dom Pomocy Społecznej.

Po utworzeniu parafii, we wsi wzniesiono drewniany kościół pw. św. Marcina biskupa i męczennika. W jego pobliżu wybudowano plebanię z obejściem oraz szpital dla ubogich. Podczas oktawy Bożego Ciała w 1624 roku na Łąkę napadli Tatarzy i obrabowali kościół. Budynek na szczęście ocalał i służył wiernym do końca XVII wieku. Po jego rozbiórce wynikającej ze złego stanu technicznego, funkcje świątyni parafialnej przejęła kaplica przyszpitalna pw. św. Jadwigi Śląskiej<sup>12</sup>. Obecny kościół pw. św. Onufrego Pustelnika jest trzecim z kolei. Jego budowę rozpoczęto na początku XVIII wieku, lecz z powodu śmierci fundatorki, prace zostały wstrzymane. Budowę świątyni ukończono dopiero w 1748 roku, gdy właścicielem wsi był książę Paweł Karol Sanguszko<sup>13</sup>.

Historię tutejszej parafii oraz wsi w barwny i ciekawy sposób opisał w swoim dziele zatytułowanym *Drobne dzieje Łąki ks. Wawrzyniec Puchalski*. W zapoczątkowanej przez siebie „Kronice Parafii” utrwalił on obraz XIX-wiecznej Łąki. Dopełnienie historycznych ustaleń ks. Puchalskiego stanowi bogata twórczość Józefa Rysia, miejscowego artysty, człowieka wielu talentów. Dzięki pisemnym relacjom obu tych twórców łatwiej jest nam zrozumieć okoliczności, w jakich przed stu laty doszło do utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące.

Kościół pw. św.  
Onufrego w Łące.  
Fotografia z I poł.  
XX w.  
Zbiory P. Smotrystia



<sup>11</sup> W. Puchalski, *dz. cyt.*, s. 120.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 20.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 68-69.





Uczestnicy Zjazdu Inteligencji Łąckiej w 1928 r. Członkowie OSP Łąka stoją z lewej strony, za dziewczętami w strojach ludowych. Pośrodku, w pełnym umundurowaniu i ze sztandarem - OSP Łukawiec. Zbiory prywatne S. Głowiaka.

## ROZDZIAŁ I

# WALKA Z POŻARAMI W DAWNYCH CZASACH

Ponad sześćsetletnia historia Łąki obfituje w wiele burzliwych wydarzeń. Na przestrzeni wieków tutejsza ludność niejednokrotnie doświadczała wojen i klęsk żywiołowych. Czołowe miejsce wśród wszystkich nieszczęść zajmowały pożary. Choć obecnie nie posiadamy dokładnych danych, możemy zakładać, że one zdarzały się najczęściej. Stanowiły przy tym zagrożenie dla ludzkiego zdrowia i życia, a także obracały w popiół materialny dorobek wielu pokoleń<sup>1</sup>.

## Dawne budownictwo wiejskie

Do początku XX w. wysokie zagrożenie pożarowe było poważnym problemem niemal każdej polskiej miejscowości. Na liczbę i zasięg pożarów oraz wielkość ponoszonych strat wpływało wiele czynników. Niektóre z nich wynikały ze sposobu, w jaki wznoszone były budynki. Warto więc najpierw wskazać te cechy dawnego budownictwa, które szczególnie sprzyjały powstawaniu i rozprzestrzenianiu się ognia.



*Dym w kurnych chatach unosił się na strych, a następnie poprzez dach słomiany na zewnątrz. MKL w Kolbuszowej*

<sup>1</sup> J. Szaflik, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 1985, s. 8.

Charakterystyczną cechą wielu miast i wsi była ich zwarta zabudowa. Ze względu na różne okoliczności, zarówno władze, jak i mieszkańcy rzadko przywiązywali wagę do odpowiedniego zagospodarowania przestrzennego. Taki stan bardzo często wynikał z nieznajomości – a co za tym idzie – nieprzestrzegania obowiązujących wtedy przepisów. Inną, równie typową cechą wielu miejscowości było powszechne stosowanie łatwopalnych materiałów budowlanych. Ze względu na panujący niedostatek, do wznieszenia domów i budynków gospodarczych najczęściej używano stosunkowo niedrogiego drewna oraz łatwej w pozyskaniu słomy<sup>2</sup>. W przypadku budynków usytuowanych zbyt blisko siebie, na działanie ognia szczególnie narażone były dachy. Do ich wykonania używano kiczek, czyli słomianych pęków przymocowanych rzędami do drewnianych łąt, które ułożone schodkowo tworzyły strzechę. Gdy budynek stawał w ogniu, wydobywające się z niego iskry mogły być niesione przez wiatr na odległość nawet kilku metrów i osiadać na dachach sąsiednich obiektów powodując ich pożar. Ponadto w krajobrazie wielu dawnych wsi dominowały chaty dymne, nazywane też kurnymi. Nie posiadały one kominów, a jedynie piece z otwartymi paleniskami. Unoszący się z nich dym powodował, że w izbach zawsze panował brud i nieprzyjemny zapach. Z tego powodu mieszkańcy wsi rzadko dbali o wyposażenie swoich domów, przez co panujące tam warunki życia były niezwykle trudne. Potwierdza to m.in. relacja Jana Madejczyka, pochodzącego z Wróblowej koło Jasła działacza ludowego, który w swoich Wspomnieniach wyjaśnił, jak wyglądało palenie w takim budynku:

Dym przy takim paleniu nie miał innego ujścia z izby, jak tylko przez specjalnie w tym celu zrobioną dziurę, którą nazywano «woźnicą». Nie spieszo mu było jednak uchodzić na zewnątrz, z trudem to czynił wydobywając się na strych, a następnie poprzez dach słomiany na pole. Cała chata w czasie gotowania dymiała jakby w czasie pożaru [...]. Dym w czasie palenia rozchodził się po całej izbie, a po zaprzestaniu palenia jeszcze przez dłuższy czas w izbie mieszkalnej było go pełno. Wzbijał się pod powałę, jako lżejszy od powietrza; dołem było go mniej, toteż ludzie posuwali się po izbie skuleni i przygarbieni.<sup>3</sup>

W związku z wysokim ryzykiem pożarów i zatruc dymem, na obszarze całej Galicji w połowie XIX w. wprowadzono nakaz budowy domów z kominami. Chcąc uniknąć wysokich kosztów, wielu ludzi próbowało obejść ten przepis stawiając kominy z drewna lub plecionek wylepianych gliną. Jak się

---

<sup>2</sup> Tamże, s. 43.

<sup>3</sup> J. Madejczyk, *Wspomnienia*, Warszawa 1965, s. 29.



szybko okazało, rozwiązanie to zamiast ograniczyć ilość pożarów, drastycznie zwiększyło ich liczbę. W 1882 roku wprowadzono więc ustawę nakazującą budowę domów z kominami wyłącznie murowanymi oraz krycie dachów materiałami ogniotrwałymi<sup>4</sup>. Mimo początkowej niechęci ludność podporządkowała się nakazowi. Dzięki temu pod koniec XIX w. warunki życia na wsi uległy poprawie. W czystszych, wyposażonych w kominy domach zaczęły pojawiać się nowe, lepsze meble, większe okna a także obrazy na ścianach.



*Jeszcze na początku XX wieku większość budynków w Łące była kryta strzechą. MKL w Kolbuszowej*

Wszystkie wyżej wymienione cechy można przypisać budynkom w dziewiętnastowiecznej Łące. Potwierdza to relacja ks. Wawrzyńca Puchalskiego, który na kartach „Kroniki parafialnej” następująco przedstawił warunki, w jakich żyli jego ówczesni parafianie:

Domy mieszkalne, i w ogóle wszystkie budynki, stawiają wyłącznie z drzewa. Dziś w całej parafii jest jeden dom murowany w Łukawcu za dworem, który należy do Jana Kuźniara [...]. Domy te budowane zbyt gęsto, tak że dach z dachem się styka. W razie pożaru niemożliwy ratunek. Wewnątrz domy te tak wyglądają: Wchodzisz do sieni – po jednej stronie masz izbę, po drugiej w połowie stajnię, w połowie komorę. Izba ta jest kuchnią, sypialnią, bawialnią i wszystkim. Jest tam piec i zazwyczaj kuchnia angielska, a wtedy i kumin na dach. Popod ściany naokoło ławy, w kącie łóżko [...]. Na ścianach obrazy świętych, jeżeli dom z kuminem, bo w chatkach kurnych nie trzymają obrazów. Okno jedno lub dwa na południe, a przed oknem stolik. W zimie u biedniejszych stoi w izbie bydełko, które parą swą ogrzewa izdebkę, bo drzewa brak i dostać je trudno. – Przed domem dziedziniec, obejściem zwany, i ogródek, ale mało gdzie, a i ten zazwyczaj bez drzew owocowych [...]. Tuż pod progiem pod samym okapem jest gnojnik<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> J. Szaflik, dz. cyt., s. 46.

<sup>5</sup> KPŁ, s. 67.



Mapa katastralna Łąki z połowy XIX w. ukazująca m.in. zwarty układ przestrzenny wsi oraz wyraźną przewagę budynków drewnianych. Zbiory AP w Przemysłu

## Najczęstsze przyczyny pożarów

Przed laty, podobnie jak obecnie, niekontrolowane pożary powstawały na skutek różnych czynników. Mogły być one następstwem zupełnie przypadkowych sytuacji, jak również działań w pełni świadomych i zamierzonych.

Do głównych przyczyn pożarów najczęściej zaliczano przypadkowe zaprószenia ognia. Zazwyczaj dochodziło do nich z powodu niewłaściwego posługiwania się otwartym ogniem w łatwopalnych miejscach. Pożar mógł powstać od płonących świec, pochodni lub łuczyw, jak również nieostrożnego palenia fajek bądź papierosów. Znane są też przypadki, gdy podczas wymiatania popiołu z pieca wyjmowano niedogaszone węgielki i wyrzucano je na gnojnik przed domem lub zostawiano pod ścianą, tworząc tym samym zarzewie późniejszego pożaru<sup>6</sup>.

Pośrednią przyczyną wielu nieszczęść był pośpiech wynikający z natłoku pracy w polu i przy obejściu. Ze względu na ilość obowiązków osoby dorosłe niewiele uwagi poświęcały dzieciom. Te, pozostawione bez opieki, swój wolny czas spędzały m.in. na paleniu papierosów bądź zabawach, w których dość chętnie posługiwały się ogniem. W obawie przed karą zazwyczaj robiły to w ukryciu: w stodole, stajni lub na strychu. W każdym z takich miejsc istniało bardzo wysokie ryzyko wzniesienia pożaru.

<sup>6</sup> B. Popek, *Gdy ogień był wrogiem. 100 lat działalności OSP w Mazurach. 1922-2022*, Mazury 2022, s. 42.

Kiedy ogień, często podmuchem wiatru objął słomę, siczkę, plewy, siano, len, poparzone [dzieci] wpadały w panikę. Uciekały stamtąd jak najdalej nie informując dorosłych, żeby nie ponieść kary. Niewielki początkowo ogień miał więc czas, by rozwinąć się w pożar<sup>7</sup>.

Nieostrożność w posługiwaniu się ogniem cechowała nie tylko dzieci, lecz także osoby niezrównoważone psychicznie oraz będące pod wpływem alkoholu.



*Strych domu krytego strzechą był miejscem, w którym bardzo łatwo, można było wywołać pożar. MKL w Kolbuszowej*

Częstą przyczyną pożarów były również podpalenia. Ich motywem mogło być celowe działanie, zwłaszcza gdy podpalaczem kierowała zawiść lub żądza zemsty. Powodem podłożenia ognia mogła być także próba wyłudzenia wysokich odszkodowań od towarzystw ubezpieczeniowych. W takich sytuacjach winnymi okazywali się najczęściej sami właściciele spalonych obiektów<sup>8</sup>.

Požary nie zawsze musiały być następstwem bezpośrednich działań człowieka. Mogły powstawać na skutek wieloletnich zaniedbań. Tak bywało m.in. w przypadku nagromadzonej w kominach sadzy. Pod wpływem wysokiej temperatury mogła ona doprowadzić do pęknięcia komina, a wtedy w bardzo krótkim czasie ogień mógł opanować cały budynek. Równie niebezpieczne były grudki sadzy, które podczas palenia w piecu wydostawały się z komina i osiadały na pokrytym strzechą dachu<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> Tamże, s. 43.

<sup>8</sup> J. Szaflik, dz. cyt., s. 53.

<sup>9</sup> B. Popek, dz. cyt., s. 42.

Tempo, w jakim rozprzestrzeniał się ogień w znacznej mierze zależało od pogody, pory dnia i roku. Do najgroźniejszych pożarów dochodziło wiosną i latem, gdy pod wpływem słońca i wysokich temperatur drewniane domy, kryjące je strzechy oraz otaczająca roślinność ulegały szybkiemu wysuszeniu<sup>10</sup>. Na zasięg i tempo rozprzestrzeniania się ognia wpływ miały również siła i kierunek wiatru. Jak już wspomniano, za jego sprawą ogień mógł szybko przenosić się na sąsiednie budynki. W porze letniej szczególnie obawiano się burz i towarzyszących im wyładowań atmosferycznych. Pożary wywołane uderzeniem pioruna wprawdzie nie zdarzały się często, lecz gdy już do nich dochodziło, błyskawicznie obejmowały cały obiekt, przez co były niemal niemożliwe do ugaszenia<sup>11</sup>.

### Sposoby zwalczania ognia

Znaczny wpływ na skuteczność gaszenia pożarów miał zasięg oraz czas wykrycia ognia. Im wcześniej spostrzeżono dym i płomień, tym większe były szanse na opanowanie żywiołu. Najpoważniejsze straty przynosiły pożary, do których dochodziło nocą, gdy większość ludzi spała. Ryzyko szybkiego rozprzestrzeniania się ognia istniało również w ciągu dnia, zwłaszcza gdy zajęta pracami polowymi ludność przebywała z dala od swych domów, zaś we wsi nie było nikogo, kto w porę mógłby odpowiednio zareagować.

Jeżeli ogień był jeszcze mały, próbowano ugasić go samodzielnie. Gdy jednak okazywało się, że jest to niemożliwe, podejmowano alarm w całej wsi. Pierwszym zwiastunem nieszczęścia był bezradny krzyk poszkodowanych, później zaś dźwięk kościelnych dzwonów. Domownicy często ryzykując życiem próbowali ratować swój dobytek. W pierwszej kolejności wynoszono małe dzieci, osoby starsze i niepełnosprawne. Następnie z obór wyprowadzano zwierzęta, które w sytuacji zagrożenia nierzadko stawiały opór. Na końcu zaś próbowano wynosić żywność oraz wszelkie wartościowe rzeczy. W międzyczasie przybyła na miejsce ludność pomagała poszkodowanym w ratowaniu dobytku, po czym przystępowała do akcji gaśniczej. Ogień polewano wodą noszoną w różnych naczyniach: wiadrach, konwiach, skopkach na mleko, cebrzykach i płutniach<sup>12</sup>. W celu przyspieszenia akcji gaszący ustawiali się w rzędzie i podawali wiadra z rąk do rąk, tworząc tzw.

---

<sup>10</sup> J. Szaflik, *dz. cyt.*, s. 51.

<sup>11</sup> B. Popek, *dz. cyt.*, s. 43.

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 46.



Sikawka ręczna, tzw. szpryca. Zbiory MKL w Kolbuszowej

łańcuch wodny. Do gaszenia krytych strzechą dachów używano tłumic oraz mokrych płacht na tyczkach. Gdy ta metoda okazywała się nieskuteczna, płonące kiczki ściągano za pomocą gracy lub osęków i gaszono na ziemi. Z czasem zaczęto używać również sikawek ręcznych zwanych szprycami. Służyły one przede wszystkim do gaszenia iskier przedostających się na sąsiednie budynki. Urządzenia te były jednak mało skuteczne, co potwierdził m.in. Józef Ryś w jednym ze swoich opowiadań:

Nie było wówczas jeszcze przyborów ani żadnych środków do lokalizowania i gaszenia płomieni. Były tylko toczone, drewniane sikaweczki, nabywane u domowych rękodzielników na jarmarkach, ale nimi można było rojące się pszczoły pokropić a nie pożary gasić. Toteż jak zaczęło się palić, palito się bez przeszkody aż do końca, dopóki nie spaliło się wszystko do imentu.<sup>13</sup>

Działania te pochłaniały sporo czasu, w którym szybko rozprzestrzeniający się ogień dokonywał nieodwracalnych zniszczeń. Wiele akcji gaśniczych kończyło się niepowodzeniem, czego przyczyną zazwyczaj były panika, brak organizacji i wcześniejszego przygotowania.



W dawnych czasach pożary gaszono za pomocą wiader, konwi, skopków i innych naczyń, które były pod ręką. Zbiory MKL w Kolbuszowej

<sup>13</sup> J. Ryś, *Ogień we wsi, [w:] Na łącką nutę. Album twórczości Józefa Rysia z Łąki*, oprac. A. Klimczak, Łąka 2014, s. 120.

W najbardziej beznadziejnych momentach uszkodzonym pozostawało jeszcze wzywianie pomocy Boga i świętych pańskich. Szczególnie wierzono wówczas we wstawiennictwo św. Agaty Sycylijskiej, opiekunki zagrożonych ogniem i pożarami, zwanej niekiedy „ognistą świętą”. Podobnie jak w wielu polskich wsiach, jej kult rozwijał się również w Łące. Potwierdzeniem tego jest chociażby przedstawienie jej postaci na obrazie w jednym z bocznych ołtarzy tutejszego kościoła. Atrybutem świętej jest naczynie z solą gaszącą płomień. Dawniej powszechne było przekonanie, że sól poświęcona w dniu św. Agaty ma cudowne właściwości. W czasie pożarów sypano nią więc ogień wierząc, że to pomoże okiełznać żywioł. Do często praktykowanych zwyczajów należało również wystawianie lub obnoszenie wokół płonących domów obrazów z wizerunkami świętych. W opowiadaniu pt. Ogień we wsi ironicznie pisał o tym wspomniany już Józef Ryś:

Oprócz drewnianych sikawek, drugim sposobem i środkiem, jeszcze mniej skutecznym do uniknięcia klęski pożarowej było wystawianie i wieszanie na dachy mających się palić budynków poświęconych obrazów i innych dewocjonaliów, które miały oddalać płomień i chronić od tej zagłady.

Ale nawet i tak radykalne środki pozostawały bezskuteczne, jako i naiwność ludzka, gdyż tak samo dobrze paliły się domy z obrazami, jak i bez obrazów.<sup>14</sup>

Do częstych praktyk należało jeszcze wystawianie w oknach – zwłaszcza podczas burz i innych zagrożeń – zapalanej gromnicy, zwanej też niekiedy *świecą gromną*, czyli „od gromu chroniącą”. Wierzano, że jej moc jest w stanie uchronić dom przed uderzeniem pioruna i wszelkim niebezpieczeństwem.

Po ugaszeniu pożaru kilka osób pozostawało pilnować pogorzelska, by w razie ponownego wzniesienia się ognia, zapobiec kolejnej tragedii. Gdy



Św. Agata gasząca płomień solą. Wraz ze św. Teklą i św. Rozalią patronuje jednemu z bocznych ołtarzy w kościele parafialnym w Łące.  
Fot. P. Smotryś

<sup>14</sup> J. Ryś, dz. cyt., s. 120.



akcja została już zakończona, wójt sporządzał raport na temat zdarzenia i przesyłał go do Wydziału Powiatowego. Tam prowadzono dochodzenie w celu ustalenia przyczyn pożaru i ewentualnego ukarania winnych<sup>15</sup>.

W kwestii zwalczania pożarów Łąka nie wyróżniała się zbytnio na tle innych wsi w regonie. U schyłku XIX stulecia Galicja wraz z Czechami pod względem liczby pożarów zajmowała czołowe miejsce w całej monarchii austro-węgierskiej<sup>16</sup>. W związku z tym podejmowano działania, których celem było jak najszybsze rozwiązanie tego problemu. Obowiązująca wówczas ustawa – patent cesarski z 1786 roku o policjach ogniowych dla gmin wiejskich nie była respektowana<sup>17</sup>. Powtórzono więc ją dwukrotnie nowelizacjami w latach 1824 i 1866, lecz początkowo ich także nie przestrzegano. Ustawy te określały m.in. sposoby wznoszenia budynków i kominów, wskazywały metody zapobiegania pożarom oraz prowadzenia akcji gaśniczych, a także wprowadzały obowiązek pełnienia warty przez stróżów nocnych zwanych wartnikami. Znakiem rozpoznawczym każdego wartnika była trąbka, za pomocą której budził śpiącą ludność i sygnalizował niebezpieczeństwo w chwili zagrożenia. W czasach przedwojennych funkcję wartnika w Łące pełnił m.in. Franciszek Pukała, wspomniany przez Józefa Rysia w opowiadaniach *Wartnik*<sup>18</sup> i *Zemsta*<sup>19</sup>. Po II wojnie światowej funkcja wartnika stopniowo zaczęła zanikać. Jako ostatni w Łące pełnili ją m.in. Jan Uchman oraz Ludwik Rogala.<sup>20</sup>

Do lat 60. XIX w. na terenie Galicji powstały zawodowe straże pożarne w Krakowie i Lwowie. Mimo począt-



Józef Rys „Wartnik”. „Na łącką nutę...” 2015

<sup>15</sup> J. Szaflik, dz. cyt., s. 62.

<sup>16</sup> Tamże, s. 49.

<sup>17</sup> Tamże, s. 58.

<sup>18</sup> J. Rys, *Tylko wody Wisłoka pozostały niezmiennie*, oprac. A. Witowicz, red. A. Bosa, Trzebownik 2022, s. 297.

<sup>19</sup> J. Rys, *Na łącką nutę...*, dz. cyt., s. 296.

<sup>20</sup> Relacja ustna Stanisława Wołosa z dn. 25.05.2023 r.

kowego oporu władz zaborczych, stopniowo powstawały również straże ochotnicze. W 1867 roku Rada Miasta Rzeszowa podjęła decyzję o utworzeniu w mieście Straży Ogniowej, którą ostatecznie powołano dopiero po pięciu latach nieudanych prób 28 lipca 1872 roku<sup>21</sup>. Przełom w dziedzinie pożarnictwa w Galicji nastąpił dopiero po utworzeniu Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w 1875 roku<sup>22</sup>. Za główny cel organizacja ta postawiła sobie zakładanie nowych i wspieranie już istniejących straży pożarnych oraz szeroko pojętą działalność na rzecz zapobiegania pożarom oraz wspierania poszkodowanych. 5 marca 1897 roku Wydział Krajowy we Lwowie wydał rozporządzenie o zaprowadzeniu obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich. Odtąd na terenie całej Galicji stopniowo tworzone były kolejne jednostki ochotniczych straży pożarnych. W ich powstanie i rozwój angażowali się zazwyczaj członkowie kółek rolniczych oraz innych organizacji społecznych. Osoby te musiały wykazywać się szczególną zaradnością i determinacją, by stawiać czoła licznym przeciwnościom. Najczęstszym problemem był brak funduszy na zakup niezbędnego sprzętu, dlatego o czasie i miejscu powstania jednostki przeważnie decydowały możliwości finansowe danej miejscowości.

## Požary w dawnej Łące

Choć w źródłach historycznych niewiele jest informacji o pożarach w Łące w okresie przedrozbiorowym, musiały być one – podobnie jak w późniejszych czasach – zjawiskiem bardzo częstym.

Wśród mieszkańców Łąki znana jest opowieść o jednym najstarszych pożarów, który całkowicie miał spustoszyć wieś. Obecnie nie ma jednak pewności co do czasu, w jakim miało dojść do tego wydarzenia, jak również trudno zresztą ze stuprocentową pewnością potwierdzić jego autentyczność. Według tego przekazu wieś Łąka – być może zamieszkała jeszcze przez stajennych legendarnej stadniny – początkowo miała znajdować się na północ od współczesnej miejscowości, w rejonie dzisiejszego cmentarza. Podczas jednego z najazdów tatarskich wybuchł tam pożar, który doszczętnie strawił wszystkie budynki. Mieszkańcy wioski chcąc zmniejszyć ryzyko podobnych nieszczęść w przyszłości, odbudowali swoje domy na obecnym, nieco lepiej zaopatrzonym w wodę terenie.

---

<sup>21</sup> T. Pelczar, A. Ciura, *Straże pożarne Miasta Rzeszowa w latach 1867-2003*, Rzeszów 2003, s. 21.

<sup>22</sup> W. Tabasz, *Ochotnicze straże pożarne Podkarpacia*, Tyczyn 2002, s. 39.



Natomiast obszar, na którym miała być położona spalona osada, do dziś nazywany jest Pogorzałami<sup>23</sup>.

Inny pożar, do którego doszło w odległych czasach, został wspomniany w monografii *Drobne dzieje Łąki ks. Puchalskiego*. Pojawia się tam jedynie krótka wzmianka, z której wynika, że pożar ten miał miejsce „dnia 10 listopada 1697 r. i plebanią i metryki poniszczył”<sup>24</sup>. Brakuje tam jednak szerszych informacji m.in. na temat jego przyczyn czy strat, jakie spowodował.

Znacznie więcej informacji na temat pożarów w dawnej Łące odnaleźć można dopiero w źródłach pochodzących z XIX wieku. Szczególnie ciekawe są kronikarskie zapiski ks. Puchalskiego oraz artykuły publikowane na łamach lokalnej prasy. Spośród informacji utrwalonych na kartach „Kroniki parafii Łąka” warto zwrócić uwagę na wydarzenia z roku 1878:

Rok ten zostanie na długo w pamięci u mieszkańców Łąki. Dnia 23 lipca bowiem o godzinie 2 po południu wszczął się tu pożar, który w przeciągu 4 godzin zniszczył do szczytu 32 zagrody włościańskie z wszystkimi budynkami mieszkalnymi i gospodarskimi. Właśnie po obiedzie wychodzimy obydwu z ks. Szymkiewiczem w pole, wtem słyszymy jęk dzwonu z wieży kościelnej. Patrzymy, a tu dym i płomień. – Pali się tam w pobliżu dworu. Dzień był pogodny, a wiatr silny dął od strony zachodniej jakby na większe nieszczęście. Przedtem czas dłuższy nie było ani kropli deszczu, strzechy więc były suchutkie.

Biegniemy więc w stronę pożaru co sił w nogach nam starczy, przybiegamy, a tu już morze płomieni i ognia. W pół godziny wszystkie już domy stały w płomieniach. Widok okropny! Jęk przeraźliwy przepędził powietrze, a ratunek wszelki był niepodobny. W 300 kroków od tego pożaru nie można było wytrzymać siły ognia, a tu jeszcze i słońce strasznie doskwierało. Na domiar nieszczęścia nie było nikogo podówczas w domu, bo to czas żniwa. Spłonęło więc wszystko. Tyle tylko tym pogorzalcem zostało, co mieli na sobie. Zbiory żyta i pszenicy przeważnie spłonęły też wraz ze stodołami. A przyczyną tego pożaru: papieros. [...] Chłopak siedmioletni, skrzył sobie cygaro z bibuły, zapalił, wyszedł z niem na dwór, usiadł na progu domu i palił. Kiedy go kończył tego cygara zapiekły w usta, rzucił je na gnojnik tuż pod progiem będący i odszedł. Wiatr silny z tej odrobiny rozdmuchał wnet ten pożar straszliwy. I tak od dworu zacząwszy w górę spłonęły 32 domostwa, a pożar szedł od zachodu.

<sup>23</sup> Zob. F. Piekło, „Kronika wsi Łąka 1976”, rkps., s. 1.

<sup>24</sup> W. Puchalski, *Drobne dzieje Łąki*, Kraków 1892, s. 22.

I dwór też nie uszedł tej klęski. Spłonęły gumna, spiklerz i dom mieszkalny. Stajnie uratowano, ale z wielkim wysiłkiem, a głównie niezwykłą energią Władysława hr. Branickiego, zięcia Alfreda hr. Potockiego, do tego się przyczyniła. Sam osobiście siedział na dachu i wodą go zlewał. W jednym miejscu już się i płomień pokazał, wtedy zdjął z siebie surdut, zamaczał go w wodzie i ogień nim przytłumił. Alfred hr. Potocki nadjechał właśnie z Łańcuta, kiedy i gumna i spiklerz i dom mieszkalny stały już w płomieniach. Na widok ten aż się w głowę poskrobał. A mało brakowało, że i Zakład sierót nie spłonął. Już się i tam na dachu pokazał ogień, ale go szczęśliwie jeszcze stłumiono. Siostra przełożona Sióstr Opatrzności Zofia Reich wzięła wtedy „Soli Deo”, które nosił Pius IX na swojej głowie i obeszła z nim dom cały wokół, i temu przypisuje tylko ocalenie od tego nieszczęścia [...].

Tak więc rok ten zapisał się u nas klęską straszliwą. Ale Bóg zasmuci, to i pocieszy. I naszych pogorzalców pocieszył licznymi składkami. I tak ze składek zarządzonych w powiecie przez starostę Badeniego wpłynęło ogółem 844 złr 22 ct. Nadto dali: Władysław hr. Branicki z Ukrainy, zięć Potockiego 500 złr., żona jego Julia 115 złr., Wanda hr. Potocka z Krzeszowic 100 złr., Namiestnictwo przysłało 200 złr., Rada powiatowa Rzeszowska 75 złr., Rada Powiatowa Łańcucka 100 złr., Pan Holzer z Bud dał 50 sztuk drzewa budulcowego, Siostry miłosierdzia z Przeworska przysłały 70 chlebów i 16 garnicy kaszy. Wpłynęło więc razem gotówką 1934 złr 22 ct. oprócz naturaliiów, bo z Czarny przysłano jeszcze 2 korce żyta, 4 garnce jęczmienia i 5 garnicy pszenicy. Cała szkoda jednak była obliczona na 13000 złr.

Niechaj nas Bóg zachowa na przyszłość od klęski podobnej.



*W celu przyspieszenia akcji gaszący ustawiali się w rzędzie i podawali wiadra z rąk do rąk, tworząc tzw. łańcuch wodny.*

*J. Tuliszkowski, „Działania straży pożarnych...” 1928*

Po trzech latach doszło do następnego pożaru, tym razem w zachodniej części wsi, w pobliżu folwarku plebańskiego. Jego zasięg i poniesione straty były na szczęście mniejsze niż poprzednio.

Dnia 5 stycznia [1881 roku] wieczorem powstaje pożar w łące i niszczy całe mienie siedmiu gospodarzy. Szkoła poniesiona przez pożar ten wynosiła 2600 złr. Strach nie mały padł wtedy i na mnie, bo i moje budynki były też zagrożone, paliło się bowiem stąd niedaleko. Ocalenie moje zawdzięczyć mi tylko tej okoliczności, że kierunek wiatru był dla mnie pomyślny. Wtedy to poszły z dymem budynki: Szymona Wilka, Jędrzeja Puchały, Sołtyski wdowy, Błażeja Wilka, Mikołaja Wilka, Jana Wilka. Całe to nieszczęście spadło przeważnie na Wilków rodzinę. I Marcin Wołos wtedy pogorzał. Drobne składki, jakie wpłynęły z powiatu i z parafii poratowały po trosze tych nieszczęśliwych.

Muszę tu wyrazić osobliwe uznanie dla ks. Tomasza Błahuty wikariusza tu-tejszego, który się energią swoją wielce do tego przyczynił, że pożar ów nie przybrał groźniejszych rozmiarów. Gdyby nie on, byłoby jeszcze kilka domów więcej poszło z płomieniem. Wylażł on na dach domu Jakuba Wierciocha i pośród iskier ognia zlewał go wciąż wodą i uratował go, a zarazem i domy sąsiadów i dalsze.

Požary te często, prawie co rok, nawiedzały łąkę, ale w mniejszych rozmiarach. Zawsze mówiono, że papierosy były tego przyczyną. Toteż starosta Rzeszowski wydał zakaz palenia papierosów publicznie i kazał to na osobnych tablicach wypisać i tablice te poumieszczać po wsi.<sup>25</sup>

Ks. Puchalski dostrzegał, jak duże zagrożenie niesie ze sobą palenie papierosów oraz niewłaściwe posługiwanie się ogniem przez osoby nieletnie. Z jego inicjatywy wprowadzono więc w parafii zwyczaj składania przysięgi przez dzieci przystępujące do I Komunii Świętej, że do uzyskania pełnoletności nie będą palić tytoniu, zaś przed ukończeniem 20. roku życia nie będą spożywać alkoholu<sup>26</sup>.

Mimo starań o wzrost bezpieczeństwa mieszkańców łąki, w 1891 roku wybuchł tu kolejny pożar. Na kartach historii zapisał się on jako jeden z najpoważniejszych w dziejach wsi.

[30 czerwca], na drugi dzień po uroczystości odpustowej św. Apostołów Piotra i Pawła o godzinie 2 po południu zakurzyła się strzecha domu Marcina Gawła

<sup>25</sup> KPŁ, s. 87.

<sup>26</sup> KPŁ, s. 117.

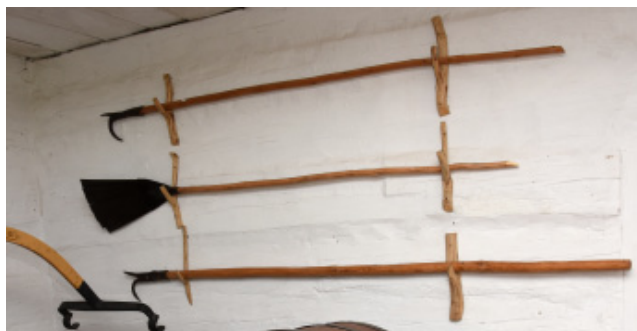
tuż naprzeciw plebańskiego ogrodu. Przerażenie ogólne, bo niedawno jak wielka część domów poszła tu z dymem. Wybiegam na krzyk i lament na podwórzu, a tu już trzy dachy w płomieniach. Patrzę, a pył wysoko w powietrzu unosi się ponad moje stajnie, spiklerz i stodoły. Zorganizowałem rychło obronę moich budynków, powysadzałem czeladź z konewkami z wodą na dachy, a sam pospieszyłem ratować nieszczęśliwych. Ale ratunek był niemożliwy prawie, bo strzecha przy strzesze. I choć wiatr dął i tak pomyślny, bo od południa, to jednak z szybkością błyskawicy postępował pożar. Wnet też 95 domów mieszkalnych, oprócz stodół, w jeden zlały się ogień. Jam ocalał dzięki kierunkowi wiatru.

Nowa nędzą a potężną. Z górą rodzin 100 bez dachu, a wiele i bez odzienia i bez kawałka chleba na jutro. Z pogorzałych nikt nie był assekurowanym, tylko jeden żyd, który tu miał własną chałupę.

I tak szczęście od Boga, że choć nie po zbiorach jeszcze. Tylko siana i konicze niektórym sptonęły.

A przyczyną tego pożaru był siedmioletni chłopak, który z zapałką zapaloną wyszedł na strych i szukał tam jaj popod strzechą. Kiedy zobaczył, że dach się już pali, zbiegł z góry i w pole uciekając, wołał na sąsiadów: „Ratujcie, bo się pali!”

Aby jako biedaków tych poratować, zawiązał się komitet ratunkowy, za którego staraniem uzyskano dla nich gotówkę 4835 f, oprócz datków w zbożu i w chlebie. Roman hr. Potocki przyczynił się do kwoty powyższej sumą 250 f i drzewem wartości również 250 f, cesarz też 500 f przysłał<sup>27</sup>.



Oseki i tłumica  
używane do gaszenia  
płonących kiczek.  
Zbiory MKL  
w Kolbuszowej

Ostatni pożar, o którym wspomniał w swojej kronice ks. Puchalski, miał miejsce w 1893 roku, lecz nie w Łące, a w pobliskiej Palikówce. Informacja na jego temat jest dość ogólna, gdyż ogień szybko opanowano<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> KPŁ, s. 109.

<sup>28</sup> *Dnia 8 marca w samo południe wybuchł pożar w Palikówce w czasie burzy straszliwej. Zdawało się, że cała wieś sptonie. Łaska to Boża, że całe to nieszczęście skończyło się na pogorzeliisku trzynastu gospodarstw*, KPŁ, s. 117.

Jeden z najpoważniejszych pożarów w historii Łąki miał miejsce 26 lipca 1904 roku. Ówczesne kroniki lakonicznie wspominają, że wówczas „spaleniu uległa połowa domów od kościoła do dworu”<sup>29</sup>. Sporo miejsca temu wydarzeniu poświęca natomiast lokalna prasa. Na łamach „Głosu Rzeszowskiego” można przeczytać, iż:

Zwierzchność gminna w Łące obok Rzeszowa donosi, że w bieżącym tygodniu spaliło się tam 118 numerów mieszkalnych, 84 stodoł pełnych i większa liczba budynków gospodarskich.

Bardzo mało zagród było asekurowanych, nędza i głód – kilkadziesiąt rodzin bez chleba – proszą o pomoc [...].

Do Łąki podczas pożaru przybył wprost z ćwiczeń odbywających się w tym dniu i w tej okolicy, batalion 17 p. obr. kr. i rozwinął dzielną i skuteczną akcję ratunkową, która przerwała ogień i ocaliła resztę rozległej wsi od niechybnej pożogi.

Batalionem dowodził p. kap. Chytil przy współudziale kap. Paulika, poruczników Bruhi, Eberlego i Frimla...<sup>30</sup>



Gaszenie pożaru wsi. J. Tuliszkowski, „Działania straży pożarnych...” 1928

<sup>29</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 18.

<sup>30</sup> „Głos Rzeszowski” 1904, nr 31, s. 2.

Wydarzenia te miały miejsce zaledwie dzień po słynnym wielkim pożarze, jaki spustoszył Sokołów Małopolski. Szacuje się, że wówczas w mieście tym spłonęło aż 581 domów mieszkalnych, drewniany kościół z plebanią, sąd i urzędy, zaś ok. 3 000 ludzi pozostało bez dachu nad głową i środków do życia. W kolejnym wydaniu „Głosu Rzeszowskiego” zachęcano zatem do materialnego wspierania pogorzalców z Łąki i Sokołowa. Pozytywnie oceniono postawę marszałka powiatu, Stanisława Jędrzejowicza, który w dzień po pożarze przybył do Łąki. Tam zorganizował komitet ratunkowy, na czele z ówczesnym proboszczem tutejszej parafii ks. kan. Franciszkiem Ksawerym Miklaszewskim. Określone wówczas zostały warunki odbudowy zniszczonej części wsi. Zarządzono, by prace wykonywać pod nadzorem zwierzchności gminnej oraz za zezwoleniem komisarza budowlanych: ówczesnego sekretarza Rady Powiatu Rzeszowskiego dra Pelza oraz naczelnika gminy Łukawiec Jana Kuźniara. Dzięki staraniom Stanisława Jędrzejowicza w Banku Krajowym we Lwowie uzyskano kredyt budowlany z przeznaczeniem 100 000 kr na pożyczki dla poszkodowanych. Ponadto w wiosce wzniesione zostały dwa baraki dla bydła i koni do czasu, aż pogorzalcy znajdą schronienie pod własnym dachem<sup>31</sup>.

Odbudowa zniszczonych domów i pozostałych budynków trwała do 1915 roku. Znacznie dłużej w świadomości mieszkańców Łąki pozostała trauma po tamtych wydarzeniach. Jeszcze wiele lat później najstarsi ludzie wspominając dawne dzieje dziellili czas na „przed ogniem” i „po ogniu”. Pokazuje to skalę oraz znaczenie tego wydarzenia w dziejach wsi.

Pożar z 1904 roku był ostatnią klęską, która spustoszyła Łąkę na tak dużą skalę. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, we wsi nastąpił okres przemian i rozwoju, zaś coraz bardziej świadoma zagrożeniom ludność nauczyła się skuteczniej stawiać czoła klęskom żywiołowym.



*Dom Stefanii Koń był jednym z najdłużej zachowanych w Łące budynków pokrytych strzechą.*

*Fot. Z. Orzech*

<sup>31</sup> „Głos Rzeszowski” 1904, nr 32, s. 2.



## ROZDZIAŁ II

---

# UTWORZENIE OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ I JEJ DZIAŁALNOŚĆ DO II WOJNY ŚWIATOWEJ

Jednym z ważniejszych wydarzeń w dziejach wsi za panowania austriackiego było zniesienie pańszczyzny i poddaństwa chłopów w 1848 roku. Dla jednych stało się ono synonimem wolności, dla innych oznaczało szereg nowych wyzwań, którym trudno było sprostać. Przeludnienie wielu miejscowości, rozdrobnienie gospodarstw oraz brak pracy w zawodach niezwiązanych z rolnictwem doprowadziły tutejszą ludność wiejską do skrajnej nędzy. Bezsilność wobec kolejnych przeciwności losu prowadziła często do moralnego upadku, czego przejawem był szerzący się alkoholizm. Wobec braku perspektyw ludzie zaczęli opuszczać swoje rodzinne strony i migrować „za chlebem” do innych krajów, głównie do Ameryki i na zachód Europy<sup>1</sup>. Szacuje się, że w latach 1880–1914 z Galicji w celach zarobkowych wyjechało ponad milion osób<sup>2</sup>.

Znaczący wpływ na sposób funkcjonowania wsi w regionie miało wprowadzenie reformy systemu samorządu wiejskiego ustawą z 5 marca 1862 roku. Mocą tej ustawy miejscowości takie jak Łąka uzyskały status gminy katastralnej (jednostkowej). Władzę w niej sprawowała wybierana spośród Rady Gminnej zwierzchność gminna, czyli wójt oraz co najmniej 2 przysiężnych. Do zadań samorządu należało czuwanie nad bezpieczeństwem obywateli i ich mienia, czego przejawem miała być m.in. organizacja służby przeciwpożarowej<sup>3</sup>. Początkowo było to jednak trudnym zadaniem, o czym świadczy skala pożarów, do jakich dochodziło w Łące na przełomie XIX i XX wieku.

---

<sup>1</sup> A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2001, s. 533.

<sup>2</sup> Tamże, s. 534.

<sup>3</sup> R. Bereś, *Trzebowniko - odkrywamy dziedzictwo*, Trzebowniko 2021, s. 25.

## Zakup pierwszego sprzętu gaśniczego

28 lipca 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa. W sierpniu tegoż roku ogłoszono mobilizację powszechną i każdy rezerwista do 42. roku życia musiał zgłosić się do swojego regimentu<sup>4</sup>. Według relacji Franciszka Piekły „były to czasy nerwowe, [pełne] strachu, ubóstwa i poniewierki”<sup>5</sup>.



Jan Bałanda, wójt wsi w latach 1910-1920



Sikawka pachowa jest jednym z najstarszych działających urządzeń w jednostce. Widoczne na zdjęciu współczesne węże założono do celów pokazowych

Część młodych mężczyzn przymusowo wcielono do wojska austriackiego. Inni podjęli służbę w Legionach Piłsudskiego jako ochotnicy. W wyniku działań wojennych śmierć poniosło ok. 100 osób z parafii łąckiej, z czego ok. 40 pochodziło z samej Łąki. Ich nazwiska spisano na kartce, którą umieszczono w zalakowanej butelce i wmurowano w fundamenty Pomnika Poległych przy placu kościelnym w 1924 roku<sup>6</sup>.

Paradoksalnie okres I wojny światowej był dla mieszkańców Łąki czasem wyraźnych przemian w kwestiach związanych ze zwalczaniem pożarów. Miejscowa ludność doskonale pamiętała żywioł, który kilka lat wcześniej strawił pół wioski. Z pewnością odczuwano lęk przed kolejną klęską, o którą – zwłaszcza w czasie wojennej pożogi – wcale nie było trudno. Urzędujący wówczas wójt Jan Bałanda wywiązując się z powierzonych mu obowiązków, wystąpił z inicjatywą zakupu na potrzeby wsi pierwszego sprzętu gaśniczego. W latach 1915–1920 nabyte zostały trzy sikawki ręczne: jedna na podwoziu kołowym do zaprzęgu konnego oraz dwie pompy przenośne<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> M. Stopa, A. Stopa, *Zaczerska Straż Pożarna. 1905-2005, Zaczernie 2005*, s. 36.

<sup>5</sup> F. Piekło, „Kronika wsi Łąka 1976”, rkps., s. 4.

<sup>6</sup> Tamże, s. 3.

<sup>7</sup> B. Dubiel, „Wspomnienia”, rkps., s. 36.



Do współczesnych czasów we wsi zachowały się dwie sikawki kołowe z tamtego okresu. Starszą z nich jest prawdopodobnie tzw. sikawka taczkowa, której nazwa ściśle wiąże się z jej budową i sposobem transportu. Osadzona została na podwoziu dwukołowym i wyposażona w dwa uchwyty, za pomocą których podobnie jak taczka mogła być ręcznie przepychana lub ciągnięta do miejsca docelowego. Do jej stabilizacji w czasie postoju używano rozkładanej u spodu metalowej stopki. Sikawka posiada pompę, która działała na dwa sposoby. Można było jej używać do czerpania wody z sadzawki lub innego zbiornika z użyciem węża ssawnego. W innym przypadku pompa mogła pobierać wodę z tzw. skrzyni wodnej, czyli otwartego zbiornika, który napełniano za pomocą wiader lub – podczas przepompowywania wody na dużych odległościach – wężami z innych sikawek zasilających. Pompę uruchamiano przy użyciu rozkładanej dźwigni. Prawdopodobnie dopiero w późniejszym czasie zakupiono czterokołową sikawkę konną i drewniany beczkowóz. Podczas wyjazdu do akcji urządzenia te łączono ze sobą tworząc zaprzęg. Sikawkę taczkową doczepiano wówczas na końcu, by w razie potrzeby używać jej jako wsparcia pracy większych urządzeń. Cały sprzęt gaśniczy początkowo trzymano w drewnianej wozówce u Wojciecha Świebody, ponieważ jako jeden z nielicznych gospodarzy we wsi posiadał on w tamtym czasie dwa konie jednocześnie. W sytuacji zagrożenia zwierzęta te sprzęgano w parę, by jak najszybciej dotrzeć z pomocą do miejsca zagrożenia<sup>8</sup>.



*Dwukołowa sikawka taczkowa zakupiona przez wójta Jana Bałandę między 1915 a 1920 rokiem. Zbiory OSP w Łące*

Odpowiedzialność za gaszenie pożarów w tamtym czasie najprawdopodobniej spoczywała na członkach Kółka Rolniczego, które od 16 sierpnia 1891 roku działało na terenie Łąki<sup>9</sup>. Do postawienia takiej hipotezy skłania fakt, że na przełomie XIX i XX wieku wiele straży ogniowych w Galicji swoją działalność rozpoczęła właśnie przy kółkach

<sup>8</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 19; relacja ustna Józefa Świebody z 27.07.2013 r.

<sup>9</sup> *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa „Kółek Rolniczych” za 1892 rok, Lwów 1893, s. 4.*

rolniczych. Ich zadaniem początkowo było zwalczanie pożarów w miejscu działalności kółka i najbliższej okolicy. Z czasem organizacje te zaczęły działać niezależnie, dając początek późniejszym ochotniczym strażom pożarnym. Ze *Sprawozdań z czynności Towarzystwa „Kółek Rolniczych”*, które co roku wydawano i kolportowano na terenie Galicji, dowiadujemy się, że Ochotnicze Straże Pożarne Kółek Rolniczych działały m.in. w Kraczkowej (1904 r.)<sup>10</sup>, Zaczerniu (1904), Słocinie (1907 r.), Jasionce (1909 r.), Malawie (1909 r.) Łukawcu (1910 r.), Staromieściu (1910 r.), Trzebownisku (1910 r.), Stobiernej (1911 r.) oraz Terliczce (1911 r.)<sup>11</sup>. Niestety wraz z wybuchem I wojny światowej w 1914 roku zaprzestano wydawania *Sprawozdań...* Tym samym w świetle dostępnych źródeł trudno ustalić, czy po 1915 roku taka straż działała również w Łące. Nie wiadomo też, na jakich osobach spo-



Prądowica i łącznik do węży z okresu międzywojennego. Stan z 2023 roku

czywał obowiązek obsługi zakupionych w tym czasie sikawek. Nie ma natomiast wątpliwości, że dzięki decyzjom i staraniom wójta Jana Bałandy mieszkańcy Łąki dysponowali pierwszym profesjonalnym i – jak na tamte czasy – bardzo nowoczesnym sprzętem pożarniczym.

## Ruch strażacki w niepodległej Polsce

Szacuje się, że w latach 1918–1919 na terenie odradzającego się państwa polskiego działało ok. 1600 ochotniczych straży pożarnych. Ruch strażacki był jednak podzielony pod względem organizacyjnym. Na terenie każdego zaboru istniały inne organizacje zrzeszające straże i nadzorujące ich działalność. W obrębie zaboru rosyjskiego działał Związek Floriański; w zaborze austriackim funkcjonował Cieszyński Związek Straży Pożarnych oraz Krajowy Związek Straży Pożarnych Galicji i Lodomerii we Lwowie; natomiast w zaborze pruskim istniały: Wielkopolski Związek

<sup>10</sup> W nawiasach podano rok utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej Kółka Rolniczego.

<sup>11</sup> XXXI. *Sprawozdanie z czynności Towarzystwa „Kółek Rolniczych” za rok 1913*, Lwów 1914, s. 85–86.

Straży Pożarnych, Śląski Związek Straży Pożarnych oraz Pomorski Związek Straży Pożarnych<sup>12</sup>. Nie ulega zatem wątpliwości, że w pierwszych latach II Rzeczypospolitej jednostki strażackie na obszarze całego kraju wyraźnie różniły się między sobą pod wieloma względami. Z uwagi na różnice wynikające ze sposobu działania, organizacji, wyszkolenia, wyposażenia bojowego oraz ustawodawstwa narzucanego przez władze zaborcze, podjęto próby zjednoczenia ruchu strażackiego w całym państwie.

W 1921 roku utworzono Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, którego celem było nadzorowanie działalności strażackiej w II RP. Związek działał na podstawie statutu zatwierdzonego 4 października 1921 roku przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych<sup>13</sup>. Zgodnie z jego postanowieniami najmniejszą komórką organizacji miała być działająca samorządnie jako stowarzyszenie Ochotnicza Straż Pożarna. Ta z kolei działała według statutu opracowanego przez centralę, realizując swój główny cel, jakim była walka z ogniem oraz zapobieganie pożarom i innym klęskom<sup>14</sup>.



*Paradny hełm strażacki z okresu międzywojennego. Zbiory Z. Gancarza*



*Hełm strażacki używany w okresie międzywojennym. Zbiory Z. Gancarza*

## Rozwój wsi w okresie międzywojennym

Odzyskanie przez Polskę niepodległości oraz ostateczne zatwierdzenie wszystkich granic państwa w 1923 roku wzbudzało wśród Polaków poczucie bezpieczeństwa i stabilności. Mieszkańcy Łąki ciesząc się własnym, wolnym krajem ochoczo podejmowali działania na rzecz poprawy warunków życia w swojej małej ojczyźnie. Inicjatorami większości prac byli: wójtowie Jan Bałanda i Wojciech Stępień, późniejszy sołtys wsi Franciszek Piekto,

<sup>12</sup> J. Szaflik, *dz. cyt.*, s. 219

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 225.

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 227.

organista Michał Pieniążek oraz inż. Józef Gancarz.

Łączanie doskonale zdawali sobie sprawę z korzyści, jakie dawała edukacja dzieci i młodzieży. Chcąc polepszyć warunki do nauki, w miejscu starej, drewnianej szkoły z 1881 roku wzniesli nowy, murowany budynek z dwiema salami lekcyjnymi oraz częścią mieszkalną. W 1938 roku dobudowano do niego piętro, zwiększając tym samym liczbę klas<sup>15</sup>. Długoletnim i zasłużonym kierownikiem tutejszej szkoły był Jan Tatkowski. Po jego śmierci kierownictwo nad placówką objął Wojciech Trojanowski. Wraz z nim do Łąki przybyła żona Stanisława, która podjęła tu pracę jako nauczycielka. Rozwój edukacji przyczynił się do wzrostu czytelnictwa, o czym świadczyły prenumerata czasopism oraz utworzenie Biblioteki Towarzystwa Szkoły Ludowej<sup>16</sup>.

W wyniku dążeń do poprawy warunków materialnych i bytowych ludności wiejskiej, tworzono kasy zapomogowo-pożyczkowe, które udzielały kredytów na niski procent. Na początku XX w. na terenie Łąki działała Kasa Raiffeisena<sup>17</sup>, zaś w 1927 roku przy tutejszej parafii utworzono Kasę Stefczyka<sup>18</sup>.

Orientacje polityczne mieszkańców Łąki w okresie międzywojennym koncentrowały się na popieraniu ruchu ludowego. Przejawem tego było



*Komitet Budowy Domu Ludowego w Łące. Od lewej stoją Franciszek Piekło i Antoni Wilk. Siedzą: inż. Józef Gancarz, sołtys wsi Wojciech Stępień, Marek Słonka. Zbiory Elżbiety Surmacz*

<sup>15</sup> F. Piekło, *dz. cyt.*, s. 11.

<sup>16</sup> J. Świeboda, *Parafianom łąckim*, Łąka 1981, s. 2.

<sup>17</sup> F. Piekło, *dz. cyt.*, s. 13.

<sup>18</sup> T. Patruś i in., *Z dziejów wsi i parafii Łąka. 1409-2009*, Trzebowniko 2010, s. 36.



Wizyta Wincentego Witosa w Łące. Zbiory NAC

utworzenie w 1932 roku koła Stronnictwa Ludowego, które zrzeszało 60 członków. Na ich czele stanął znany we wsi i okolicy działacz społeczny Andrzej Koń. 5 maja 1932 w Łące zorganizowany został wiec agitacyjny z udziałem Wincentego Witosa. Wydarzenie to poprzedziła uroczystość poświęcenia sztandaru koła SL, która odbyła się w miejscowym kościele<sup>19</sup>.



Przedwojenny sztandar  
ląckiego oddziału  
Polskiego Stronnictwa  
Ludowego.  
Fot. P. Smotryś

W okresie międzywojennym ożywioną działalność prowadziło Kółko Rolnicze w Łące. Pod jego nadzorem na terenie wsi działały dwa sklepy, których wieloletnim kierownikiem był Marek Słonka. Zaopatrując mieszkańców wioski w niezbędne produkty, sklepy te pośrednio przyczyniły się do likwidacji miejscowej karczmy i wyparcia handlu żydowskiego ze wsi.

<sup>19</sup> Tamże, s. 54.

W tym czasie swoją działalność rozwinęła również spółdzielnia mleczarska, specjalizująca się głównie w wytwarzaniu masła. Ponadto powstawały i rozwijały się amatorskie zespoły teatralne, śpiewacze i muzyczne, nad którymi nadzór pełniła nauczycielka Stanisława Trojanowska. Również w tym okresie swoją działalność rozpoczęła Ochotnicza Straż Pożarna.

Obiektem, w którym większość działających we wsi organizacji realizowała swoje cele był miejscowy był Dom Ludowy. W budynku tym w okresie międzywojennym koncentrowało się życie polityczne, społeczne i kulturalne. Stał się on wówczas pewnego rodzaju symbolem rozwoju wsi. Jego historia sięga roku 1923, zaś okoliczności towarzyszące jego powstaniu opisał na kartach swojej „Kroniki...” Franciszek Piekło:

Za wójta gminy jednostkowej Stępień Wojciecha w roku 1923 przystąpiono do budowy Domu Ludowego. Plac około pół morgi gruntu uzyskano bezpłatnie na gruncie Śliza Jana obok szkoły [...]. Zajmował się tą budową komitet wybrany przez ludność wsi: przewodniczący – Stępień Wojciech, członkowie – Słonka Marek, inż. Gancarz Józef, Bałanda Piotr, Piekło Franciszek, Wilk Antoni. Po wykonaniu fundamentów przez młodzież czynem społecznym ubito cementową ławę [...]. Zakupione wapno [...] gaszone było przez młodzież nawet nocą w porze letniej, przy graniu orkiestry ludowej, zespołu Józefa Rysia, a orkiestra grała dla zachęty [do] lepszej roboty [...]. Dom ten budowany był w połowie podwyższony o piętro, gdzie mieściła się sala do zabaw i przedstawień, a ze strony południowej był tylko parter. Dopiero w roku 1939 [...] zostało dobudowane podwyższenie piętra ze strony południowej z jednostajnym dachem.<sup>20</sup>



*Końcowy etap budowy Domu Ludowego w Łące. Po lewej stronie szkoła i kościół. Lata 20. XX w. Zbiory Z. Orzecha*

<sup>20</sup> F. Piekło, dz. cyt., s. 14.



20 kwietnia 1924 roku odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego, którego dokonał proboszcz parafii ks. Fanciszek Ksawery Miklaszewski. Kamień węgielny wraz z aktem erekcyjnym został umieszczony w zalakowanej butelce i wmurowany w południowo-zachodnim rogu budynku. Dokonali tego inż. Józef Gancarz, który był głównym architektem obiektu i czuwał nad realizacją prac budowlanych oraz pochodzący z Terliczki sędzia Marcin Rzeszutek<sup>21</sup>.

## Utworzenie Ochotniczej Straży Pożarnej

Idąc za przykładem sąsiednich miejscowości, mieszkańcy Łąki dążyli do powołania własnej, ogólnodostępnej i niezależnej jednostki pożarniczej. Z powodu toczących się wcześniej działań wojennych realizacja tych planów musiała zejść na dalszy plan. Przełomowym dla łąckiego pożarnictwa okazał się rok 1923.

Wśród męskiej młodzieży zaangażowanej w budowę Domu Ludowego zrodziła się idea utworzenia straży ogniowej, gotowej ratować ludzki dobytek i nieść pomoc potrzebującym. Głównym pomysłodawcą powstania organizacji był miejscowy organista, a w późniejszych latach pierwszy wójt zbiorczej gminy Trzebownisko, Michał Pieniążek. Z uwagi na brak źródeł trudno wskazać dokładną datę i miejsce zebrania organizacyjnego. Na podstawie zapisów Franciszka Piekły można przypuszczać, że miało to miejsce wiosną, gdy ludzie mniej byli zajęci pracami polowymi a swój wolny czas mogli poświęcić na działalność społeczną. W strażackiej kronice czytamy, że zebranie to:



*Michał Pieniążek (1886–1949) – założyciel Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące. Zbiory W. Sierżęgi*

miało bardzo uroczysty charakter. Wszyscy chętni wstąpienia do straży cały dzień przepracowali przy budowie Domu Ludowego. W przerwach przy pracy już na konto mającego się odbyć zebrania organizacyjnego

<sup>21</sup> Tamże, s. 15.

przygrywała na instrumentach miejscowa kapela w składzie 3-osobowym a to: Rząsa Jan [s. Tomasz] – kandydat na członka OSP (basy), Ryś Józef – skrzypce, Barszczowski Jan – akordeon.<sup>22</sup>

Po skończonej pracy, w godzinach wieczornych rozpoczęło się zebranie z udziałem Michała Pieniążka, wójta wsi Wojciecha Stępnia oraz 24 młodych mężczyzn deklarujących chęć wstąpienia w strażackie szeregi. W czasie spotkania przyjęto uchwałę o utworzeniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące, wybrano jej władze oraz ustalono plan działań. Pierwszym naczelnikiem jednostki został Władysław Piekło, zaś jego zastępcą – Andrzej Sierżęga. Obaj druhowie pełnili te funkcje do 1934 roku<sup>23</sup>.



Młodzież, która angażowała się w budowę Domu Ludowego w Łące. Zbiory Z. Orzecha

## Początki działalności

W związku z rozpoczęciem działalności członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące podjęli starania o uzyskanie środków, które pozwoliłyby na dalszy rozwój jednostki. Strażacy zorganizowali kilka zabaw tanecznych i zbiórek pieniężnych. Uzyskany dochód przeznaczono na zakup materiału, z którego ku uciechu ogółu uszyto pierwsze mundury strażackie. Ich wykonawcą był miejscowy krawiec a zarazem jeden z druhów Władysław Barszczowski<sup>24</sup>. Wcześniej o przynależności do straży świadczyła jedynie biało-czerwona opaska zakładana na lewe ramię. Widać to m.in. zdjęciach grupowych, wykonanych w pierwszych latach działalności jednostki.

<sup>22</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 18.

<sup>23</sup> Tamże, s. 21.

<sup>24</sup> Tamże, s. 22.



Niemal od początku istnienia Straż Pożarna w Łące pokazywała, że jest organizacją ważną i potrzebną. Dowodem tego była m.in. stale rosnąca liczba jej członków. W pierwszych latach działalności łaccy strażacy wyjeżdżali do akcji gaśniczych nie tylko w swojej miejscowości, lecz także w Łukawcu, Palikówce, Terliczce i Stobiernej. Nierzadko narażali przy tym własne zdrowie a nawet życie. Szczególnie trudnym do opanowania był pożar w Stobiernej, do którego jednostka wyjechała [...] w godzinach popołudniowych w sobotę, a powróciła w godzinach popołudniowych w niedzielę<sup>25</sup>. Podczas tej akcji nie obeszło się bez nieszczęśliwego wypadku, który dla jednego ze strażaków, Józefa Piekły zakończył się złamaniem nogi. Strażacy brali również aktywny udział w pracach społecznych, m.in. przy budowie Domu Ludowego czy wykonywaniu dróg. Angażowali się też w rozwój kultury na terenie wsi.

Bezcenną pamiątką z tego okresu jest grupowa fotografia ukazująca dziesięciu młodych mężczyzn, którzy w okresie międzywojennym byli członkami OSP w Łące. Pomimo braku odpowiedniego umundurowania nie ma wątpliwości, że osoby widoczne na zdjęciu to strażacy. Potwierdzeniem tego jest towarzyszący im sprzęt: węże tłoczne i ssawne,



Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące w okresie międzywojennym

<sup>25</sup> Tamże, s. 22.

prądownica, charakterystycznie zaplecione i przewieszane przez ramiona linki ratownicze oraz ledwo dostrzegalne fragmenty sikawki taczkowej. Dość dobra jakość zdjęcia pozwoliła na wykadrowanie i podpisanie portretów. Dzięki informacjom zawartym w kronice oraz konsultacjom ze starszymi mieszkańcami wsi ustalono tożsamość tych osób. W przypadku trzech postaci nie ma jednak stuprocentowej pewności, dlatego przy ich nazwiskach postawiono znak zapytania. Pozostaje mieć nadzieję, że kwestię tę uda się wyjaśnić w niedalekiej przyszłości.



*Michał Puc*



*Ludwik Porada s. Jana*



*Stanisław Porada  
s. Jana*



*Jan Świeboda s. Jana*



*Jan Porada s. Jana*



*Jan Ślíz*



*Jan Dubiel*



*Jan Rząsa s. Antoniego*



*Andrzej Sierżęga (?)*



*Jan Wołos s. Walentego (?)*



*Jan Rząsa s. Tomasza*



*Władysław Piekło  
s. Walentego*



Marcin Ciasnocha  
s. Walentego



Marcin Bałanda  
s. Jana



Andrzej Wołos  
s. Bartłomieja



Onufry Wołos



Władysław Barszczowski  
s. Onufrego



Jan Burak



Czesław Kania (?)

Do najważniejszych wydarzeń międzywojennej historii Łąki należy zaliczyć Pierwszy Ogólny Zjazd Inteligencji Parafii Łąckiej, który odbył się 1 i 2 lipca 1928 roku. Jego pomysłodawcą był Wawrzyniec Wilk, pochodzący z Łąki profesor i dyrektor I Państwowego Gimnazjum w Rzeszowie. Udział w tym niecodziennym wydarzeniu wzięło 37 przedstawicieli łąckiej inteligencji. Wśród nich znaleźli się duchowni, nauczyciele, urzędnicy, wojskowi i politycy. Po mszy w miejscowym kościele, przybyli goście udali się na spotkanie do dawnego pałacu Lubomirskich. Tam, przy udziale mieszkańców Łąki odbyły się dalsze uroczystości. Wydarzenie to upamiętniają dwie grupowe fotografie. Pośród uczestników zjazdu można dostrzec członków ochotniczych straży pożarnych z Łąki i sąsiednich wiosek. W wydarzeniu tym uczestniczył również założyciel tutejszej OSP, Michał Pieniążek<sup>26</sup>.

13 lipca 1933 roku w życie weszła ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego<sup>27</sup>. Zakładała ona m.in. likwidację

<sup>26</sup> T. Patruś i in., *dz. cyt.*, s. 36.

<sup>27</sup> Dz.U. Nr 35, poz. 294. Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego.



*Przedstawiciele Inteligencji Parafii Łąckiej podczas zjazdu 1-2 lipca 1928 r. W ostatnim rzędzie pośrodku stoi Michał Pieniążek. Zbiory S. Głowiaka*

istniejących do tej pory gmin jednowioskowych i wprowadzenie na terenie całego kraju gmin zbiorowych oraz gromad. Odtąd Łąka podobnie jak 10 innych miejscowości stała się częścią nowo powstałej gminy Trzebowniko. Jej pierwszym wójtem został wybrany 14 grudnia 1934 roku Michał Pieniążek<sup>28</sup>. Funkcję tę sprawował wprawdzie niedługo, bo tylko do 1936 roku. Czas ten wykorzystał m.in. na wspieranie działających na terenie gminy organizacji, wśród których oczywiście nie mogło zabraknąć ochotniczych straży pożarnych.

Lato 1934 roku dla wielu mieszkańców Łąki było czasem szczególnie trudnym. W czerwcu tegoż roku na skutek obfitych opadów deszczu wody Wisłoka wystąpiły z koryta i zalały rozległe tereny od Terliczki po Czarną. W wyniku powodzi zniszczona została większość pól uprawnych oraz wiele domów i gospodarstw<sup>29</sup>. Po opadnięciu wody mieszkańcy przystąpili do porządkowania zniszczonych terenów i naprawy uszkodzonych obiektów. Mogli przy tym liczyć na pomoc wielu organizacji, w tym również ochotniczych straży pożarnych. Wobec zagrożenia klęską głodu, polski rząd zorganizował wsparcie dla poszkodowanych.

<sup>28</sup> Rurak. A., *Ludność gminy Trzebowniko ongiś i dziś*, Rzeszów 1997, s. 111.

<sup>29</sup> KPŁ., s. 138.

W tym samym roku nastąpiły zmiany w dowództwie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące. Nowym naczelnikiem jednostki wybrany został Wawrzyniec Kloc. Funkcję tę sprawował przez dziesięć lat, w tym m.in. przez okres II wojny światowej. Choć I tom Kroniki OSP w Łące podaje inne informacje<sup>30</sup>, to treść Księgi Kasowej z lat 1937–1955 wskazuje, że nie jest to prawdą. Pod datą 6 stycznia 1946 roku znajduje się tam krótka notatka podsumowująca mijający rok budżetowy w związku z objęciem funkcji skarbnika przez Antoniego Piekłę. Pod spodem natomiast widnieją podpisy: prezesa Czesława Kani, naczelnika Wawrzyńca Kłoca oraz druha Franciszka Ciasnochy. W świetle dostępnych dokumentów jest to jedyne źródło informujące nas o tych osobach jako władzach jednostki w tamtym okresie<sup>31</sup>.



Wawrzyniec Kloc (1913-1991)



Zapis z „Księgi kasowej” z 1946 roku, pod którym widnieją podpisy przedwojennych władz OSP w Łące oraz pieczęć jednostki z tego okresu

<sup>30</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 22.

<sup>31</sup> AOSPŁ, „Księga Kasowa z lat 1937-1955”, rkps., 5.



## Pierwsza remiza

Jeszcze na początku lat 30. XX wieku Ochotnicza Straż Pożarna w Łące nie posiadała odpowiedniego zaplecza, w którym mogłaby przechowywać sprzęt gaśniczy. Podobnie jak przed laty, sikawki oraz pozostałe urządzenia trzymano u gospodarzy będących zazwyczaj członkami miejscowego kółka rolniczego<sup>32</sup>.

W tej sytuacji Związek Ochotniczych Straży Pożarnych wystosował do Rady Gromadzkiej w Łące wniosek (z dn. 9 V 1935 r. L87/35) o nadanie placu pod budowę remizy. Podczas zebrania, które odbyło się 12 maja 1935 roku Rada Gromadzka w liczbie 20 członków powzięła uchwałę,

*ażeby nadać plac budowlany w środku wsi koło Tomasza Noworóla dla Kółka Rolniczego pod budowę domu własnego, z tem że w tym domu ma mieć pomieszczenie Straż Pożarna [...].<sup>33</sup>*

Plac o powierzchni 182 m<sup>2</sup> został zakupiony przez Kółko Rolnicze za kwotę 25 groszy za 1m<sup>2</sup>. Wkrótce po tym rozpoczęto na nim prace budowlane według projektu inż. Józefa Gancarza. Plan zakładał wzniesienie parterowego budynku o wymiarach ok. 14,2 m x 6,5 m. Dzięki determinacji wielu osób prace zakończono jeszcze jesienią tego samego roku. 10 listopada 1935 r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie budynku. Wydarzenie to spotkało się z ogromnym zainteresowaniem miejscowej ludności<sup>34</sup>.



*Budynek dawnej remizy i Domu Kółka Rolniczego. Fotografia z 4 czerwca 1986 r. Zbiory Z. Orzecha*

<sup>32</sup> „Gazeta Rzeszowska” 1935, nr 44, s. 4.

<sup>33</sup> APRz, zesp. 384, sygn. 278, Akta Gminy Trzebownisko: Księga Uchwał Rady Gromadzkiej – Protokoły w Łące 1935-1952: *Protokół z posiedzenia Członków Rady Gromadzkiej w Łące odbytego w dnia 12 V 1935 r.*

<sup>34</sup> „Zew Rzeszowa” 1935, nr 21, s. 171.





Budynek dawnej remizy OSP. Po prawej stronie znajdowała się posesja należąca do Tomasza Noworóla. Fotografia z I poł. XX w. Zbiory Z. Orzecha



Figura św. Józefa, która znajdowała się nad wejściem dawnego Domu Kółka Rolniczego. Stan z 2023 r.

Nowo powstały budynek – z czasem przez mieszkańców Łąki nazywany „Filią”<sup>35</sup> – wzniesiono z cegły na zaprawie cementowo-wapienno-piaskowej i pokryto dachówką. W jego południowej części utworzono sklep Kółka Rolniczego, do którego prowadziło wejście od strony wschodniej. Obok znajdowało się pomieszczenie z osobnym wejściem, które na przestrzeni lat pełniło róż-

ne funkcje. Najdłużej mieściła się tam zlewnia mleka, zaś w późniejszym okresie – sklepowy magazyn. Na zewnątrz, w zwieńczonej łukiem wnęce nad drzwiami wejściowymi umieszczono niszę z figurką św. Józefa, a pod nią betonowy napis: „Dom Kółka Rolniczego r. 1935”.

Północna część budynku pełniła funkcję remizy. Obejmowała ona garaż z dwójgim dwuskrzydłowych drzwi otwieranych w kierunku północnym. Nad nimi znajdowały się betonowe napisy: „Remiza strażacka” i „Och. Straż Poż. w Łące”. W pomieszczeniu garażowym przechowywano sikawki, beczkowóz oraz pozostały sprzęt gaśniczy. Pod jedną ze ścian ustawiono szafę na mundury. Z garażu po drabinie można było wyjść na strych, gdzie suszono i przechowywano węże oraz inne urządzenia<sup>36</sup>. W czasach, gdy Łąka nie posiadała jeszcze dostępu do elektryczności, alarm pożarowy ogłaszano poprzez uderzenie młotkiem w prowizoryczny gong. Jego funkcję pełniła opróżniona metalowa butla, wisząca na łańcuchu przy północnowschodnim rogu budynku. Dźwięk powstały od uderzenia tenże gong był na tyle charakterystyczny i donośny, że wezwanie do akcji było słyszalne nawet w odległych częściach wsi. Po przybyciu do remizy strażacy otwierali budynek za pomocą klucza, który zawsze wisiał w znanym im wszystkim miejscu – na ścianie domu Tomasza Noworóla.

<sup>35</sup> B. Dubiel, dz. cyt., s. 43.

<sup>36</sup> Relacja ustna Bronisława Piekty z 26.05.2023 r.

Wodę do gaszenia ognia początkowo czerpano z licznych wówczas sadzawek, stawów otaczających budynek dawnego pałacu oraz tzw. „Pływaczki”. W marcu 1938 roku strażacy wystąpili z inicjatywą wykopania stawu przeznaczonego do celów przeciwpożarowych. Rada Gromadzka przychyliła się do ich wniosku podejmując jednogłośnie decyzję o przeznaczeniu na ten cel „kawałka moczaru koło [starej] plebanii miejscowej”<sup>37</sup>. Strażacy we własnym zakresie wykopali i zabezpieczyli staw, zaś Rada Gromadzka opracowała warunki dalszej współpracy pomiędzy jednostką a Gromadą<sup>38</sup>.

Wraz z rozwojem Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące rośnie zapotrzebowanie jednostki na nowy sprzęt oraz środki pozwalające na jego odpowiednie utrzymanie. Liczba wydatków i przychodów z każdym rokiem była coraz większa. Jednostka została zobowiązana do prowadzenia dokumentacji finansowej, dlatego w 1937 roku założono pierwszą księgę kasową.



*Dawny gong alarmowy obecnie jest przechowywany w Domu Strażaka w Łące jako eksponat*

## Pierwszy sztandar

W październiku 1937 roku, w dowód uznania dla coraz liczniejszych zastęg Ochotniczej Straży Pożarnej mieszkańcy Łąki ufundowali dla miejscowej jednostki sztandar<sup>39</sup>.

Jego płat stanowi tkanina w kształcie kwadratu o wymiarach ok. 100 cm x 100 cm, obszyta złotą taśmą ze złotymi frędzlami. Na awersie ukazano haftowany wizerunek św. Floriana na złotym tle oraz napis „Ochotnicza Straż Pożarna w Łące 1937”. Rewers koloru czerwonego przedstawia Złoty Krzyż „Za ratowanie ginących” nawiązujący do międzywojennego odznaczenia strażackiego. Autorką widocznych haftów prawdopodobnie była ówczesna przełożona Zakładu Sierót prowadzonego przez Siostry

<sup>37</sup> APRz, zesp. 384, sygn. 278, Akta Gminy Trzebowniko: Księga Uchwał Rady Gromadzkiej – Protokoły w Łące 1935-1952: *Protokół z posiedzenia Rady Gromadzkiej w Łące odbytego w dniu 31 III 1938 r.*

<sup>38</sup> APRz, zesp. 384, sygn. 278, Akta Gminy Trzebowniko: Księga Uchwał Rady Gromadzkiej – Protokoły w Łące 1935-1952: *Protokół z posiedzenia Rady Gromadzkiej w Łące odbytego w dniu 13 IV 1938 r.*

<sup>39</sup> „Zew Rzeszowa” 1937, nr 30, s. 225.

Opatrzności Bożej w Łące, s. Janina Mirosława Michalewska<sup>40</sup>. Płat sztandaru przymocowano do drzewca o długości ok. 270 cm, zwieńczonego głowicą w formie złotego orła w koronie.



*Sztandar OSP w Łące z 1937 roku*

Poświęcenia sztandaru dokonał ówczesny proboszcz parafii łąckiej ks. Andrzej Ostrowski. Następnie odczytano akt nadania i przekazano sztandar na ręce naczelnika jednostki Wawrzyńca Kloca. Dopelnieniem uroczystości było wbicie przez fundatorów pamiątkowych gwoździ w drzewiec sztandaru. Mimo upływu czasu do dzisiaj zachowało się 264 gwoździe, dzięki czemu możemy poznać nazwiska osób i nazwy organizacji, które uczestniczyły w tym szczególnym wydarzeniu. Wśród nich znaleźli się m.in. czołowi przedstawiciele życia politycznego II Rzeczypospolitej: premier Felicjan Sławoj-Składkowski oraz minister spraw zagranicznych Józef Beck. Ponieważ tego dnia nie mogli przybyć do Łąki osobiście, reprezentował ich starosta rzeszowski Stefan Bernatowicz. W ich imieniu wbił pamiątkowe gwoździe i przekazał symboliczny datek<sup>41</sup>. Swoją obecnością uczestników uroczystości zaszczylicili także Alfred hr. Potocki i hr. Tarnowska oraz wydawca „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” Marian Dąbrowski. Ponadto wśród fundatorów sztandaru widnieją nazwiska przedstawicieli ówczesnych władz lokalnych: wójta Michała Pieniążka, wicewójta Jana Chmielowskiego, podwójciego Jana Kreta oraz przedstawicieli Zarządu Gminy Trzebownik. Społeczność Łąki reprezentował sotys Franciszek Piekło. Przedstawicielami mieszkańców sąsiednich miejscowości byli sotysy: Jan Bieniek, Wojciech Kuras, Wojciech Orzech, Felicjan Puc, Stanisław Tomaka, Kazimierz Wilk, Ludwik Wilk. Na uroczystości nie mogło również zabraknąć delegacji zaprzyjaźnionych jednostek OSP z: Jasionki, Krasnego, Łukawca, Staromieścia, Stobiernej, Terliczki, Trzebow-

<sup>40</sup> Funkcję przełożonej Zakładu Sierót pełniła w latach 1935–1939; z zawodu była kwalifikowaną nauczycielką robót artystycznych. Archiwum Domu Generalnego Sióstr Opatrzności Bożej w Grodzisku Mazowieckim, *Karta personalna s. Janiny Mirosławy Michalewskiej (1874–1952)*.

<sup>41</sup> T. Patruś i in., *dz. cyt.*, s. 51.

niska, Wysokiej Głogowskiej i Zaczernia. Wśród fundatorów sztandaru znaleźli się również przedstawiciele służb mundurowych: kpr. Franciszek Adamski, kpt. Franciszek Burski, kpt. Alojzy Majerowicz, kpr. pilot Julian Pieniążek; duchowieństwo: proboszcz ks. Andrzej Ostrowski, wikariusz ks. Jan Bazan, kapelan Sióstr Opatrzności Bożej ks. kan. Piotr Pięta, ks. Paweł Lis oraz przełożona Zakładu Sierót s. Joanna Mirosława Michalewska; kierownik szkoły Wojciech Trojanowski oraz pracujący w Łące i sąsiednich wsiach nauczyciele: Tomasz Lis, Maria Olechowska, Janina Teysler, Stanisława Trojanowska. Swój udział w ufundowaniu sztandaru miały również inne organizacje: Centrala Powszechnego Zakładu Wzajemnych Ubezpieczeń w Warszawie, Powiatowy Związek Strzelców P.O. Rzeszów, Związek Strzelców w Zaczerniu, Kółka Rolnicze w Łące, Palikówce, Trzebowniku, Spółdzielnie Mleczarskie w Łące, Jasionce, Palikówce, Zaczerniu, Kasa Stefczyka oraz Towarzystwo Szkół Ludowych w Łące.

Najliczniejszą grupę fundatorów sztandaru stanowili strażacy, mieszkańcy Łąki oraz inne osoby, którym szczególnie zależało na dobru miejscowej jednostki OSP. Ich nazwiska podano w kolejności alfabetycznej, zgodnie z zapisem na oryginalnych gwoździach:

Jan Bałanda, Piotr Bałanda, Marc. Bandasiewicz, Maria Bandasiewicz, Wikt. Baran, Tad. Barnat, Stan. Barowicz mistrz ślusarz, Bron. Barszczowska, Irena Barszczowska, Bart. Barszczowski, Bron. Barszczowska, Maria Barszczowska, Franc. Barszczowski, Jan Barszczowski, Wal. Barszczowski, Mich. Barszczowski, Wład. Barszczowski, Dyr. Skł. Bąk, Grzeg. Bereś, Piotr Bieszczad, Józ. Bojda, Maria Bojda, Adam Burak, Jan Chmaj, Antonina Chmiel, Mat. Chmiel, Andr. Ciasnocha, Jan Ciasnocha I<sup>42</sup>, Jan Ciasnocha II, Jan Ciasnocha III, Józefa Ciasnocha, Ludw. Ciasnocha, Marc. Ciasnocha, Paul. Ciasnocha, Stan-wa Ciasnocha, P. Ciasnochowie, Anna Cyrek, Bron. Cyrek, Stan. Cyrek, Józ. Czyrek, Jan Czyrnik, Jan Drewniak, P. Drohomireccy, Andr. Dubiel, Antonina Dubiel, Grzeg. Dubiel, Henr. Dubiel, Jan Dubiel I, Jan Dubiel II, Jan Dubiel III, Jan Dubiel IV, Józ. Dubiel, Wawrz. Dubiel I, Wawrz. Dubiel II, Wład. Dubiel, Barbara Dudek, Franc. Dudek I, Franc. Dudek II, Jan Dudek I, Jan Dudek II, Józefa Dudek, Winc. Dudek, P. Dudkowie, Aug. Duszka, Franc. Duszka, P. Dygoniowie, Helena Dzioban, Jan Gancarz, Maria Gancarz, Piotr Gancarz, Seb. Gancarz, Stan. Gancarz, Wikt. Gancarz, Wojc. Gancarz, Jan Gaweł, Stan. Gaweł, Wal. Gaweł, Winc. Gaweł, Wład. Gaweł, Aniela Go-

<sup>42</sup> Do powtarzających się nazwisk celowo dopisano cyfry rzymskie w celu odróżnienia osób, które w tamtym czasie mieszkały we wsi i jednocześnie posiadały takie same personalia.

lonka, Franc. Golonka, Stan. Golonka, Jan Gunia, Wład. Gunia, Ludw. Guz, Weron. Hudecka, Stef. Izinicka, Karol Izinicki, Winc. Jabłoński, P. Jandowie, Anna Jałówka, Anna Jasiewicz, P. Jaskowie, Czesł. Kania, Józef Kania, Onuf. Kania, Wojc. Kania, P. Kasieńkowie, Jan Kaszowski, Jak. Kloc, Wawrz. Kloc, Karol Kłęk, Karolina Kochmanówna, Kaz. Kołek, P. Koniaszewscy, Maria Konaszewska, Jan Koń, Stan. Koszowski, Aniela Koszulińska, Franc. Koszuliński, Józef Koszuliński, Piotr Kot, Andr. Koziół, Wojc. Kunysz, Franc. Kurdziel, Jan Kurdziel, Józ. Kurdziel, Kat. Kurdziel, Mich. Kuźnar, Onufry Kuźnar Franc. Lech, P. Majkowie, Agn. Malak, Franc. Maślanka, Bron-wa Mędrała, Wład. Mędrała, Walen. Micał, Antonina Michałek, Stef. Michałek, Stan. Moskwa, Winc. Noga, Andr. Nowak, Jan Nowak, Józ. Nowak, Maciej Noworól, Mich. Orzech, Wanda Ostrowska, Jak. Perdeusz, Feliks Piecuch, Ludw. Pieczonka, Ant. Piekło, Jan Piekło, Maria Piekło, Jak. Piekło, Wawrz. Piekło, Winc. Piekło, Bolesł. Pieniążek, Władysława Pietraszek, Jan Polak, Winc. Polak, Ant. Porada, Jan Porada, Józefa Porada, Ludw. Porada, Stan. Porada, Wład. Porada, Józ. Puc, Mich. Puc, Wład. Pukała, P. Rejmanowie, Marc. Rogala, Ant. Ryś, Kaz. Ryś, Piotr Ryś, Winc. Ryś, Wład. Ryś, Jan Rząsa, Stan. Rząsa, Aniela Sądek, Leon. Sądek, Andr. Sierżęga, Józ. Sierżęga I, Józ. Sierżęga II Kaz-ra Sierżęga, Stan. Sierżęga, Wawrz. Sierżęga, Wład. Sierżęga, Franc. Stępień, Jan Sowa, Józ. Stępień, Stef. A. Szarzyński, Insp. A. Szofdra, Wład. Szuberla, Wojc. Szuberla, Filip Szyradzki, Andr. Ślęzak, Andr. Świeboda, Franc. Świeboda, Józefa Świeboda, Winc. Świeboda, P. Tarnawscy, Wojc. Tomaka, Józ. Tomasik, Aniela Wilk, Antonina Wilk, Franc. Wilk, Józ. Wilk, Maria Wilk, Stan. Wilk, Weron. Wilk, Wład. Wisz, Andr. Wołos, Jan Wołos I, Jan Wołos II, Jan Wołos III, Jan Wołos IV, Onuf. Wołos, Stan. Wołos, Jan Woźniak, Jan Zajac, Józef Zajac, Jan Ziółko, P. Ziółkowie.

Mimo upływu lat i trudnych doświadczeń sztandar dla strażaków miał zawsze szczególne znaczenie. Dla wielu z nich był on symbolem, który za wszelką cenę należało chronić przed zniszczeniem. Taki cel w czasie II wojny światowej obrał sobie późniejszy komendant jednostki Jan Wołos. W obawie przed zarekwirowaniem sztandaru przez władze okupacyjne, ukrył go w przybudówce swojej stodoły<sup>43</sup>. Niestety panujące tam warunki były złe i w późniejszych latach materiał wymagał odnowienia. Z biegiem lat na płacie pojawiały się przetarcia i drobne uszkodzenia, w związku z czym kilkakrotnie poddawano go renowacjom. Mimo to liczący prawie 90 lat sztandar nadal przechowywany jest w jednostce i towarzyszy łąckim strażakom we wszystkich ważnych wydarzeniach.

<sup>43</sup> Relacja ustna Józefa Moskwy z 26.03.2010 r.

## Sikawka konna

Podczas uroczystości przekazania sztandaru dokonano m.in. poświęcenia pojazdów używanych podczas akcji: drewnianego beczkowozu oraz czterokołowej sikawki konnej wykonanej w Zakładzie Budowy Wodociągów i Pomp Antoniego Kunza we Lwowie<sup>44</sup>. Jak wynika z późniejszych ustaleń Bronisława Dubiela oraz informacji zawartych w pisanej przez niego strażackiej kronice, oba pojazdy zakupiono wiele lat wcześniej<sup>45</sup>. Akt ich poświęcenia był zatem swoistym dopełnieniem uroczystości związanych z nadaniem sztandaru jednostce.

Sikawka konna posiadała górną skrzynię wodną (pompę) osadzoną na podwoziu wozowym o drewnianych kołach. Mogła ona pobierać wodę na dwa sposoby, podobnie jak opisana wcześniej dwukołowa sikawka taczkowa. Uruchamiano ją za pomocą



*Czterokołowa sikawka konna wyprodukowana przez Zakład Antoniego Kunza we Lwowie*

długiej dźwigni zakończonej po obu stronach drewnianymi drążkami. Drążki, zakładane tylko w czasie akcji, naciskano w dół na przemian, raz z jednej, raz z drugiej strony. Obsługa sikawki wymagała pracy czterech ludzi jednocześnie i czterech kolejnych na zmianę. W przedniej części sikawki znajdowała się ławka dla furmanów, a pod nią schowek na narzędzia. Wężę nawijano na zwijadło mieszczące się za skrzynią wodną. Na czas jazdy wężę tłoczne, drążki do dźwigni oraz drobniejszy sprzęt umieszczano po bokach, wzdłuż skrzyni wodnej<sup>46</sup>. Z uwagi na niewielką ilość miejsca, na sikawce w jednym czasie mogło jechać niewiele osób. Część strażaków na miejsce pożaru docierała zatem we własnym zakresie. W czasach powojennych w tym celu zazwyczaj używano rowerów<sup>47</sup>.

<sup>44</sup> „Zew Rzeszowa” 1937, nr 30, s. 225.

<sup>45</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 19.

<sup>46</sup> Por. B. Popek, dz. cyt. s. 104.

<sup>47</sup> Relacja ustna Juliana Pasierba z 02.06.2023 r.



Podczas akcji często używano beczkowozu służącego do transportu wody w trudno dostępne miejsca. Mógł on być też używany do zasilania sikawki przez tzw. przepompowywanie<sup>48</sup>. Metodę tę stosowano, gdy pożar i miejsce poboru wody dzielił zbyt duży dystans.



*Choć sikawka konna liczy ok. 100 lat, ciągle jest sprawna*

Do sikawki zaprzęgano parę koni, które zazwyczaj należały do jednego ze strażaków. Zwierzęta te musiały być mocne i zgrane, by jak najsprawniej dotrzeć na miejsce pożaru. O przygotowaniu koni na wyjazd do akcji ciekawie pisali Maciej oraz Andrzej Stopowie w swojej publikacji na temat historii straży w pobliskim Zaczerniu:



*Drewniany beczkowóz konny. Podobnego używała OSP w Łące w okresie międzywojennym. Zbiory MKL w Kolbuszowej*

*Zaprzęg musiał być dobrze dobrany, konie musiały być tej samej maści, nie mogły być narowiste, nerwowe, musiały równo ciągnąć i nie bać się ognia [...]. Gospodarze-strażacy zakładali chomąta i galopem na oklep pędzili do strażnicy, gdzie inni, wcześniej przybyli do remizy, wytaczali już z boksów wóz rekwizytowy [...]. Po dojechaniu do pożaru konie były odprzęgane od sikawki i odprowadzane na bok, by nie przeszkadzały w gaszeniu ognia.<sup>49</sup>*

OSP w Łące używała zaprzęgów konnych do lat 60. XX wieku. Przez tak długi okres funkcje furmanów pełnili różni gospodarze. Najbardziej zastróżony i zapamiętany był Ludwik Jaworski. Początkowo mieszkał

<sup>48</sup> J. Tuliszkowski, *Działania straży pożarnych przy ogniu*, Warszawa 1928, s. 135.

<sup>49</sup> M. Stopa, A. Stopa, dz. cyt., s. 109.

on na wprost remizy i jako jeden z nielicznych strażaków posiadał dwa konie jednocześnie. Ponieważ na co dzień za ich pomocą dostarczał piasek z pobliskiego Łukawca, zwierzęta te były wyjątkowo mocne i zgrane, co pozwalało na szybkie i sprawne dotarcie do miejsca pożaru. Pod



*Obecnie sikawka konna służy wyłącznie do celów reprezentacyjnych. Wówczas zaprzęgu konnego udziela i powozi Stanisław Strzępka*

nieobecność Jaworskiego sprzęgano konie dwóch różnych gospodarzy. W takich sytuacjach swoje zwierzęta najczęściej udostępniali Jan Rząsa s. Tomasz, Antoni Porada oraz Franciszek Koszuliński<sup>50</sup>.

## Czasy II wojny światowej

Postępujący rozwój Łąki został przerwany wybuchem II wojny światowej. Część pochodzących stąd mężczyzn została zmobilizowana do walki w obronie granic państwa. Niektórzy zginęli we wrześniu 1939 roku, innym udało się ewakuować przez Rumunię i Węgry, by później walczyć na zachodzie Europy. Wiele osób trafiło do niemieckiej lub sowieckiej niewoli i poniosło śmierć w obozach koncentracyjnych bądź w Katyniu<sup>51</sup>. Wśród powołanych do walki z wrogiem mieszkańców Łąki znaleźli się m.in. miejscowi strażacy. Jednym z nich był pierwszy zastępca naczelnika jednostki, Andrzej Sierżęga, który poniósł śmierć na skutek działań wojennych.

Po klęsce kampanii wrześniowej Łąka znalazła się w obrębie Generalnego Gubernatorstwa. Władze okupacyjne dążąc do zastraszenia miejscowej ludności ograniczały jej prawa i zmuszały ją do ciężkich prac, m.in. przy budowie lotniska w Jasionce, naprawach drogi między Rzeszowem a Łańcutem, wymianie torowiska w pobliskim Strażowie czy budowie sta-

<sup>50</sup> Relacja ustna Stanisława Wołosa z dn. 25.05.2023 r.

<sup>51</sup> J. Świeboda, dz. cyt., s. 4.

cji przetadunkowej w Załężu. Rolników zobowiązano do oddawania określonej ilości zboża, mięsa i mleka w formie kontyngentów. Wprowadzono sprzedaż na kartki, co ograniczyło możliwość zakupu wielu towarów. Zakazano publicznych zgromadzeń oraz zawieszono działalność organizacji społecznych. Ochotnicza Straż Pożarna w Łące zaprzestała w tym czasie organizowania zebrań oraz innych form aktywności. Jej działalność została ograniczona jedynie do akcji gaśniczych. Niektórzy strażacy zostali zobligowani do pełnienia nocnej warty we wsi.

Zarówno okres poprzedzający wybuch II wojny światowej, czasu niemieckiej okupacji, jak również pierwsze lata powojenne zdają się należeć do najbardziej zagadkowych w dziejach łąckiej OSP. Brak kluczowych źródeł, jakimi byłyby niewątpliwie sprawozdania z działalności jednostki w tamtym okresie rodzi szereg wątpliwości i pytań, na które prawdopodobnie już nigdy nie poznamy odpowiedzi.



Wozy strażackie jadące do pożaru. J. Tulliszowski, „Działania straży pożarnych...” 1928



Zdjęcie z przełomu lat 50. i 60 XX w. Po prawej stronie w charakterystycznych mundurach z jasnymi guzikami stoją członkowie OSP Łąka. Są to: Jan Wołos, Mieczysław Noworól, Stanisław Stopa, N.N., Bronisław Maślanka.  
Zbiory Z. Orzecha

## ROZDZIAŁ III

# CZASY POLSKI LUDOWEJ

Po wyzwoleniu spod niemieckiej okupacji w sierpniu 1944 roku sytuacja mieszkańców Łąki była trudna. Przez wieś migrowali uchodźcy z Kresów Wschodnich, podążający w kierunku Ziemi Odzyskanych. Powodem niepokoju była działalność band szabrowniczych, nierzadko podających się za oddziały partyzanckie. Nowa, socjalistyczna władza budziła niechęć miejscowej ludności, która nadal popierała prawicowe skrzydło Stronnictwa Ludowego. Po zwycięstwie Bloku Demokratycznego PPR, PPS, SD i SL w wyborach do sejmu w 1947 roku, dawni działacze ludowi ukryli swój sztandar i wycofali się z życia politycznego<sup>1</sup>.

Pod wpływem nowych władz zmieniono zasady działania wielu instytucji. Wśród nich znalazły się m.in. Ochotnicze Straże Pożarne, które odtąd zostały pozbawione własnej samorządności i całkowicie podporządkowane nadzorowi państwa. Aby zapewnić pełną kontrolę administracji państwowej nad jednostkami OSP, ustawą z 4 lutego 1950 roku zlikwidowano Związek Straży Pożarnych<sup>2</sup>. Choć wielu mieszkańcom powojennej Polski trudno było odnaleźć się w nowej rzeczywistości, trzeba było natychmiastowego i zdecydowanego działania, by jak najszybciej odbudować spustoszony wojną kraj. Taki cel przyświecał również strażakom z Łąki, wśród których były osoby dążące do poprawy warunków życia zarówno w swojej małej ojczyźnie, jak i całym kraju.

## Lata powojenne

Głównym źródłem wiedzy na temat powojennej działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące jest „*Kronika...*”. Z przedstawionych w niej informacji wynika, że wiosną 1945 roku zorganizowano pierwsze po wyzwoleniu walne zebranie jednostki. Podczas spotkania ustalono plan

<sup>1</sup> J. Świeboda, *Parafianom łąckim, Łąka 1981*, s. 6.

<sup>2</sup> W. Tabasz, *Ochotnicze straże pożarne Podkarpacia, Tyczyn 2002*, s. 48.

działań na kolejne lata oraz dokonano wyboru nowego komendanta, którym został Onufry Wołos<sup>3</sup>.

W 1947 roku kierownictwo nad jednostką objął komendant Józef Moskwa. Pomimo młodego wieku wykazywał się on gotowością do podejmowania nowych wyzwań i dążeniem do poprawy sytuacji mieszkańców Łąki. Młodzi ludzie darzyli go zaufaniem, co potwierdza fakt, że w czasie jego kadencji w szeregi jednostki wstąpiło wielu nowych członków. Wśród nich największą wytrwałością wykazali się Julian Pasierb, Mieczysław Noworól, Bronisław Maślanka, Bronisław Guzek i Stanisław Rusznica<sup>4</sup>.

Ciekawym źródłem wiedzy na temat funkcjonowania Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące w okresie powojennym jest wspomniana już „Księga Kasowa z lat 1937–1955”. Z jej treści dotyczącej omawianego okresu wynika, że pomimo materialnego niedostatku łąccy strażacy chętnie angażowali się w sprawy jednostki próbując odbudować jej przedwojenny autorytet. W tym celu przystąpili do gruntownego remontu sprzętu gaśniczego, by skuteczniej pomagać potrzebującym. Ponieważ okupacyjne władze niemieckie surowo zabraniały wszelkich napraw i konserwacji, zaniedbywane przez ponad pięć lat urządzenia uległy zniszczeniu. Wkrótce po wyzwoleniu w 1945 roku władze jednostki zleciły więc miejscowemu stolarzowi Michałowi Kilia-



*Onufry Wołos (1904-1990), komendant OSP w Łące w latach 1945-1947*



*Józef Moskwa (1920-2013)*

<sup>3</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 26.

<sup>4</sup> Tamże, s. 26.



nowi przeprowadzenie renowacji drewnianego beczkowszu<sup>5</sup>. W kolejnych latach, stopniowo i we własnym zakresie strażacy odnowili także sikawkę konną. Wymieniono w niej koła, podłogę, ławkę dla woźnicy oraz zakupiono dwa dyszle. Całość dokładnie wyczyszczono i pomalowano<sup>6</sup>. Na bieżąco jednostka była zaopatrywana w drobniejszy sprzęt, jak węże i łączniki, wiadra, drabiny, bosaki, latarki czy miotły. W miarę możliwości dbano również o wyposażenie remizy. Zakupiono m.in. szafę na mundury, stół z szufladą i ławki, założono też kraty w oknach, by zapobiec kradzieżom<sup>7</sup>. Mimo trudnej sytuacji finansowej udało się pozyskać środki na zakup materiału, innych tworzyw i ozdób, z których Andrzej Wołos wykonał strażackie czapki. Odnowione zostało również dawne umundurowanie. W celu doskonalenia umiejętności ratowniczo-gaśniczych członkowie OSP w Łące byli kierowani na specjalistyczne szkolenia. Dzięki prenumeracie „Gazety Strażackiej” oraz innych fachowych czasopism mieli zapewniony dostęp do bieżących informacji w dziedzinie pożarnictwa<sup>8</sup>. Gdy wykonano wszystkie niezbędne prace, na początku lat 50. przystąpiono do modernizacji zbiornika przeciwpożarowego. W 1951 roku otoczono go ogrodzeniem, wykonano bramkę, betonową płytę oraz schodki do wody<sup>9</sup>. W 1954 roku zakupiono syrenę ręczną na korbę. Odtąd była ona używana do sygnalizowania alarmów we wsi, jak również podczas przejazdów do miejsca pożaru<sup>10</sup>.



Czapka strażacka z początku lat 50. XX w. Zbiory Z. Gancarza



Czapka strażacka z lat 50. XX w. Zbiory Z. Gancarza



Hełm strażacki z lat 50. XX w.



Czapka strażacka z lat 70. XX w. Zbiory Z. Gancarza

<sup>5</sup> AOSPŁ, „Księga Kasowa z lat 1937-1955”, rkps., s. 6.

<sup>6</sup> Tamże, s. 12.

<sup>7</sup> Tamże, s. 8.

<sup>8</sup> Tamże, s. 14.

<sup>9</sup> Tamże, s. 18.

<sup>10</sup> Tamże, s. 22.



*Członkowie OSP biorący udział w pochodzie pierwszomajowym ulicami Rzeszowa w 1972 roku*

Członkowie OSP w Łące brali też udział w różnych uroczystościach na terenie swojej wioski i okolicznych miejscowości. Wiele z nich budziło pozytywne emocje i nadzieję na lepsze jutro. Takim wydarzeniem była uroczystość poświęcenia Domu Ludowego w Łące 6 października 1946 roku, podczas której delegacja OSP złożyła symboliczną cegielkę w kwocie 150 zł<sup>11</sup>. 31 stycznia 1948 roku w świetlicy tegoż budynku strażacy zorganizowali zebranie połączone ze spotkaniem opłatkowym. Wśród uroczystości z udziałem członków OSP w Łące były także wydarzenia smutne. Należało do nich m.in. pogrzeb proboszcza tutejszej parafii ks. Andrzeja Ostrowskiego, 9 grudnia 1947 roku<sup>12</sup>. Poprzez liczny udział oraz złożenie wieńca, strażacy wyrazili szacunek wobec zmarłego duszpasterza.

Z uwagi na narzucenie przez komunistyczny reżim obowiązku uczestniczenia w uroczystościach państwowych, od 1949 roku przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej musieli co roku brać udział w pochodach pierwszomajowych w Rzeszowie. Spora liczba strażaków nie kryła wobec tego niechęci, lecz gdy padał rozkaz – czy ktoś chciał, czy nie – należało go wykonać. Jednocześnie władze dążące do ograniczenia wpływu Ko-

<sup>11</sup> Tamże, s. 8.

<sup>12</sup> Tamże, s. 10

ścioła katolickiego w kraju próbowały odwieść strażacką brać od kultu św. Floriana. Przejawem tego było krytyczne nastawienie do przedstawienia jego wizerunku na sztandarach oraz innych strażackich symbolach. W 1965 roku podjęto decyzję o przesunięciu corocznych obchodów Dnia Strażaka na pierwszą niedzielę po 15 maja, aby nie pokrywały się z liturgicznym wspomnieniem strażackiego patrona<sup>13</sup>.

Pomimo wielu własnych wydatków, jednostka w okresie powojennym wspierała zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie inicjatywy. Częściowo pokryła koszty prac wykończeniowych przy Domu Ludowym w Łące. Przekazywała również datki na rzecz działającego w tamtym czasie miejscowego Koła Młodzieży Wiejskiej. Wspierała poszkodowanych w wyniku powodzi bądź innych kataklizmów, a także regularnie wysyłała środki na odbudowę zniszczonej wojną Warszawy<sup>14</sup>.

## OSP w Łące jako stowarzyszenie

Podobnie jak inne jednostki w regionie i całym kraju, po II wojnie światowej Ochotnicza Straż Pożarna w Łące została zarejestrowana jako stowarzyszenie. Miało to miejsce 17 lutego 1953 roku w Rzeszowie. Od tego momentu jednostka miała działać według obowiązujących przepisów oraz przyjętego



Dokument potwierdzający wpis OSP w Łące to rejestru stowarzyszeń i związków. Ze zbiorów AOSPŁ

Statutu, opracowanego według wzoru zgodnego z Zarządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 21 maja 1951 roku<sup>15</sup>. Dokument ten określał m.in. główne cele jednostki i sposoby ich realizacji, wymagania wobec członków, zakres kompetencji władz jednostki, sposób pozyskiwania funduszy, zadania komisji rewizyjnej oraz rolę instytucji nadzorujących

<sup>13</sup> R. Białorucki, *150 lat straży pożarnej w Rzeszowie (1872-2022)*, Rzeszów 2023, s. 86.

<sup>14</sup> AOSPŁ, „Księga Kasowa...”, dz. cyt., s. 14.

<sup>15</sup> AOSPŁ, „Statut Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z 17 II 1953”, mps.

działalność stowarzyszenia. Władzami straży pożarnej były zgromadzenie ogólne oraz komenda straży składająca się z komendanta i jego zastępców, sekretarza oraz członków wyznaczanych przez Komendę Wojewódzką w Rzeszowie. Komendantem OSP w Łące w tamtym czasie nadal był Józef Moskwa, który sprawował tę funkcję do 1956 roku<sup>16</sup>.

Zasady określone we wspomnianym zarządzeniu obowiązywały we wszystkich jednostkach OSP, posiadających status stowarzyszenia. Dość szybko jednak okazało się, że wprowadzone rozwiązania wymagają poprawek. Ich modyfikację niejednokrotnie postulowano m.in. na łamach



Antoni Piekło (1911-1989)

ówczesnych czasopism pożarniczych, jak również wyrażano podczas strażackich narad i spotkań. Władze państwowe podjęły zatem decyzję o reaktywacji Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, co zostało zrealizowane 28 grudnia 1956 roku na krajowej naradzie delegatów. Wkrótce po tym wydarzeniu w życie weszło *Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 18 lipca 1957 roku* w sprawie ustalenia statutu wzorcowego ochotniczej straży pożarnej. Znosiło ono poprzednie zarządzenie z 1951 roku oraz wprowadzało zmiany w treści statutów OSP. Dotyczyły one głównie nowych władz stowarzyszenia, na które wyznaczono walne zebranie, zarząd oraz naczelnika straży<sup>17</sup>. W związku z wejściem w życie tegoż zarządzenia, OSP w Łące przeprowadziła zebranie, na którym wybrano zarząd. Prezesem jednostki został wówczas Józef Moskwa, naczelnikiem Jan Wołos, zaś skarbnikiem pozostał Antoni Piekło<sup>18</sup>. Nadzór nad działalnością i zaopatrzeniem stowarzyszenia pełniły władze ZOSP. Do ich zadań należało także zatwierdzanie wybranego zarządu i naczelnika straży, jak również zatwierdzanie uchwał przyjętych przez władze stowarzyszenia<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 26.

<sup>17</sup> AOSPŁ, „Statut Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z 1956 r.”, mps., s. 12.

<sup>18</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 26.

<sup>19</sup> AOSPŁ, „Statut Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z 1956 r.”, mps., s. 13.

## Zakup nowego sprzętu

W pierwszych latach PRL, podobnie jak na początku swojej działalności OSP w Łące pozyskiwała środki na rozwój ze składek członkowskich, zbiórek pieniężnych oraz działalności kulturalno-rozrywkowej. Po zarejestrowaniu jako stowarzyszenie uzyskała prawną możliwość ubiegania się o dotacje Skarbu Państwa, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń oraz darowizn od innych instytucji i organizacji. Podobnie jak pozostałe jednostki w regionie, OSP Łąka otrzymywała w przydziale niezbędny sprzęt gaśniczy od Powiatowej i Wojewódzkiej



*Motopompa M-200. Podobny model w latach 1950-58 był używany przez OSP w Łące. Zbiory Muzeum Pożarnictwa w Przeworsku*

Komendy Straży Pożarnej w Rzeszowie. Materialnego wsparcia strażakom udzielała również Gromadzka Rada Narodowa w Łące z siedzibą w Łukawcu, powstała na skutek reformy administracyjnej państwa z 1954 roku. Reforma ta znosiła działające wcześniej gminy zbiorcze i wprowadzała w ich miejsce mniejsze, słabsze ekonomicznie gromady<sup>20</sup>.

Wraz z rozwojem technicznym, jaki nastąpił na przełomie lat 40. i 50 XX wieku, w dziedzinie pożarnictwa pojawiły się nowe rozwiązania. Coraz łatwiej dostępne stały się produkowane przez Wytwórnę Sprzętu Mechanicznego nr 1 w Bielsku-Białej motopompy. Najbardziej popularnym modelem, wymarżonym zwłaszcza przez strażaków w małych miejscowościach, była motopompa typu M-200. W przeciwieństwie do sikawek ręcznych nie wymagała już pracy i wysiłku wielu osób, które co jakiś czas musiały się zmieniać. Napędzana była jednocylindrowym, dwusuwowym silnikiem benzynowym o mocy 8 KM i pojemności skokowej 343 cm<sup>3</sup>. Mogła ona podawać od 140 do 200 l wody na minutę (w zależności od głębokości ssania) i 500 l/min. przy wolnym wypływie na odległość do 300 m. Z uwagi na to, że jej całkowity ciężar z paliwem i wodą w chłodnicy wynosił ok. 104 kg, do jej transportu najczęściej używano furmanek<sup>21</sup>. W 1950 roku, po wielu

<sup>20</sup> R. Bereś, *Trzebowniko – odkrawamy dziedzictwo*, Trzebowniko 2021, s. 104.

<sup>21</sup> *M-200 Leopolia PO-2* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://prl998.pl/pokazsamochod.php?id=345>>

staraniach taką motopompę otrzymała Ochotnicza Straż Pożarna w Łące<sup>22</sup>. Jej pierwszym operatorem i mechanikiem został Tadeusz Świątoniowski. W późniejszych latach funkcję tę pełnili kolejno: Bronisław Ciasnocha, Józef Rząsa i Bolesław Pękala. Otrzymanie motopompy stanowiło pewnego rodzaju przełom w dziejach łackiego pożarnictwa, gdyż definitywnie zakończyło epokę sikawek ręcznych.



*Fotografia z przełomu lat 50. i 60 XX w. Pośrodku stoi I mechanik i operator motopompy Tadeusz Świątoniowski. KOSPŁ, t. 1*

W 1958 roku jednostka otrzymała kolejną, jeszcze bardziej wydajną motopompę M-800<sup>23</sup>. W porównaniu z poprzedniczką posiadała ona mocniejszy, chłodzony wodą silnik dwusuwowy, dwucylindrowy, o mocy 24 KM i pojemności skokowej 744 cm<sup>3</sup>. W zależności od głębokości ssania mogła ona podawać do 800 l wody na minutę, zaś przy wolnym wypływie nawet do 1380 l. Przy jednoczesnej obsłudze 4 prądów gaśniczych mogła podawać wodę na odległość do 300 m, zaś przy 2 prądach gaśniczych jej zasięg wynosił 800 m<sup>24</sup>. Uroczystość przekazania i poświęcenia nowej motopompy była ważna nie tylko dla straży, lecz także dla wszystkich mieszkańców Łąki. Wydarzenie to stało się również okazją do przekazania nowych mundurów dla jednostki.

W celu usprawnienia dojazdów do miejsc pożarów, w 1962 roku OSP w Łące otrzymała od Komendy Powiatowej Straży Pożarnych w Rzeszowie dwuosiową platformę na gumowych kołach, przystosowaną do transportu ludzi i sprzętu gaśniczego. Pośrodku wozu umieszczona była motopompa,

<sup>22</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 27.

<sup>23</sup> Tamże, s. 27.

<sup>24</sup> M-800/M-800E PO-3/PO-3E Polonia [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://pr1998.pl/pokazsamochod.php?id=349>>



zwijadło na węże, drabina i syrena alarmowa. Po bokach znajdowały się ławki, na których strażacy siedzieli w czasie jazdy. Początkowo do transportu platformy używano zaprzęgu konnego, którego nadal najczęściej udzielał Ludwik Jaworski<sup>25</sup>. Z czasem konny dyszel zastąpiono takim, który można było przypiąć do ciągnika rolniczego. Wówczas w dowożenie strażaków do miejsca akcji zaangażowali się pracownicy miejscowego Kółka Rolniczego, na czele którego stał Stefan Łukasz. Zdarzało się, że traktorzysta jadąc z pola usłyszał dźwięk syreny. By nie tracić czasu, nie wracał już do bazy, lecz z całym sprzętem kierował się bezpośrednio do remizy. Tam obok gara-



Ludwik Jaworski (1918-1988)

żu zostawiał używaną wcześniej maszynę, zaś do ciągnika przypinał platformę, by po przybyciu strażaków niezwłocznie wyruszyć do miejsca pożaru<sup>26</sup>.

Wpływ na poprawę bezpieczeństwa we wsi miało otwarcie w 1959 roku Urzędu Pocztowego w Łące. Jego siedziba mieściła się na parterze Domu Ludowego. Niebawem placówka otrzymała połączenie telefonicz-



*Dwuosiowa platforma z motopompą M-800 przystosowana do transportu z wykorzystaniem ciągnika rolniczego. Podobnej w latach 60. XX w. używała OSP w Łące. KOSPŁ, t. 3*

<sup>25</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 27.

<sup>26</sup> Relacja ustna Józefa Maślanki z dn. 23.05.2023 r.

ne z Rzeszowem oraz ręczną centralę telefoniczną<sup>27</sup>. Ze względu na konieczność zachowania łączności z jednostką OSP, aparat telefoniczny zainstalowano również w domu prezesa Józefa Moskwy. To na jego numer przekierowywano wszystkie połączenia poza godzinami pracy poczty. Dzięki temu prezes mógł odbierać z komendy w Rzeszowie powiadomienia o pożarach i zwoływać strażaków do akcji. Mieszkańcy wsi natomiast mieli możliwość telefonicznego wezwania pomocy pogotowia ratunkowego lub innych służb praktycznie przez całą dobę. Z czasem liczba osób i organizacji z dostępem do telefonu powoli zaczęła rosnąć. W późniejszym czasie telefony pojawiły się m.in. w ośrodku zdrowia, szkole, domu pomocy społecznej i na plebanii. Przełomowym pod tym względem był dopiero rok 1991, gdy na terenie Łąki swoją działalność rozpoczęła Spółdzielnia Telekomunikacyjna „WIST”. Dzięki niej mieszkańcy wsi uzyskali ogólny dostęp do sieci telefonicznej, a w późniejszym czasie również internetowej.

## Powiatowy Zjazd ZOSP w Rzeszowie

Przełom lat 50. i 60. XX w. to czas, w którym jednostka prowadziła ożywioną działalność. Często organizowano zebrania z udziałem wszystkich członków, prowadzono szkolenia oraz brano aktywny udział w zawodach i manewrach. O sukcesach jednostki w tamtym czasie świadczy dziś m.in. dyplom za zajęcie I miejsca w Rejonowych Zawodach Pożarniczych z 4 września 1960 roku.



Dyplom za zajęcie I miejsca w Rejonowych Zawodach Pożarniczych z 4 września 1960 r.

Okres ten był też czasem częstych wizyt Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej mjra Stanisława Peszki, który – jak podaje kronika – *zawsze służył radą i pomocą w rozwiązywaniu problemów i spraw strażackich*<sup>28</sup>.

<sup>27</sup> R. Bereś, dz. cyt., s. 106,

<sup>28</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 28.

W 1961 roku Józef Moskwa i Bronisław Dubiel jako delegaci wzięli udział w Powiatowym Zjeździe Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Rzeszowie. Obaj zostali wówczas wybrani na członków Prezydium Zarządu Związku, zaś Bronisław Dubiel dodatkowo objął funkcję skarbnika Oddziału Powiatowego ZOSP<sup>29</sup>. W następnych kadencjach obaj druhowie również wybierani byli na członków Zarządu Oddziału Powiatowego. Stanowiska te zajmowali do 1975 roku, a więc do momentu likwidacji powiatów oraz wynikających z tego przemian w strukturach Związku<sup>30</sup>.



Karta uczestnictwa Józefa Moskwy w III Zjeździe Oddziału Powiatowego ZOSP 3 grudnia 1965 roku w Rzeszowie

## Budowa nowej remizy

Wraz z rozwojem jednostki rosła potrzeba budowy nowej, bardziej funkcjonalnej remizy. Na jej miejsce wybrano działkę wyodrębnioną z części pastwiska we wschodniej części wsi. Znaczną ilość materiałów budowlanych zakupiono ze środków uzyskanych ze składek i opłat członkowskich oraz działalności kulturalno-rozrywkowej. W 1965 roku rozpoczęto budowę, która trwała przez cztery kolejne lata. Prace budowlane prowadzili murarze Jan Mach z Czarnej i Tadeusz Głowiak z Łukawca<sup>31</sup>,



Budowa nowej remizy w latach 1965-69. Ze zbiorów Z. Orzecha

<sup>29</sup> Tamże, s. 28.

<sup>30</sup> Dz.U. 1975 nr 16 poz. 91. Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych.

<sup>31</sup> Relacja ustna Józefa Maślanki z dn. 23.05.2023 r.

natomiast wszystkie czynności niefachowe strażacy wykonywali społecznie we własnym zakresie. Jednocześnie angażowali się w pomoc przy budowie ośrodka zdrowia, który w tym samym czasie powstawał na działce za domem ludowym w północnej części wsi. Koszty obu inwestycji w znacznej mierze zostały pokryte przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej oraz rzeszowski oddział Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń<sup>32</sup>.

Nowo wybudowana remiza była dwukondygnacyjnym budynkiem murowanym o wymiarach 10,75 m na 8,80 m. Została przykryta popularnym wówczas stropodachem, nad którym zainstalowano pierwszą we wsi syrenę elektryczną. Na parterze budynku mieścił się garaż, kotłownia, hol oraz pomieszczenie przeznaczone później na szatnię LZS-u. Główne wejście znajdowało się od strony zachodniej, zaś drzwi garażowe otwierano na północ, w kierunku szosy. W późniejszym czasie obok drzwi wejściowych, pod klatką schodową urządzono otwierany na zewnątrz schowek. Zgodnie z ówczesnymi przepisami przechowywano tam w kanistrach rezerwę paliwa dla wozu strażackiego. Pomieszczenia na piętrze przeznaczono na potrzeby świetlicy i kawiarni należących do Klubu „Ruch”, który zajmował się wówczas działalnością kulturalną na terenie wsi. Wkrótce po otwarciu świetlica została wyposażona w radioodbiornik, telewizor, regał z książkami, biurko, szafę na mundury, stoliki oraz krzesła.

Pod koniec 1969 roku nowa remiza została ukończona i oddana do użytku. Przeniesiono wówczas do niej sprzęt gaśniczy i większość wyposażenia ze starego budynku, zaś do garażu wstawiono wóz-platformę z motopompą. Ponieważ od dłuższego czasu nie używano przedwojennych sikawek ręcznych i beczkowszu, pozostawiono je w starym budynku. 31 stycznia 1970 roku po raz pierwszy odbyło się walne zebranie wszystkich członków OSP Łąka w nowej remizie.<sup>33</sup> Jednostka liczyła wówczas 18 członków czynnych, 10 popierających, 10 członkiń



Naczelnik Jan Wołos w świetlicy Klubu „Ruch”. Obok słynny Topaz – jeden z nielicznych w tamtym czasie odbiorników telewizyjnych w Łące. KOSPŁ, t. 1

<sup>32</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 29.

<sup>33</sup> Tamże, s. 30.

drużyny żeńskiej oraz 11 członków drużyny młodzieżowej. W czasie zebrania przedstawiono sprawozdania oraz udzielono absolutorium dotychczasowemu zarządowi. Następnie przedstawiono plan działań oraz inwestycji na najbliższe lata. Wśród nich znalazły się m.in.: podwyższenie i ogrodzenie placu wokół domu strażaka, wybudowanie zewnętrznych ubikacji oraz budynku gospodarczego, który pełniłby funkcję magazynu na opał, a także wzniesienie wspinalni, jednocześnie pełniącej funkcję suszarni do węży.<sup>34</sup> W ciągu kilku kolejnych lat większość zadań została zrealizowana. Wyjątkiem okazała się niestety wspinalnica, której budowy ostatecznie zaniechano.

U progu lat 70. działalność jednostki nadzorował wybrany w 1966 roku Zarząd w składzie: prezes Józef Moskwa, I wiceprezes i zarazem naczelnik Jan Wołos, II wiceprezes Bronisław Maślanka, skarbnik Stanisław Guzek, sekretarz Kazimierz Śliz oraz gospodarz Mieczysław Noworól. Skład osobowy Komisji Rewizyjnej stanowili: przewodniczący Antoni Porada oraz członkowie Antoni Piekło i Julian Pasierb<sup>35</sup>. Podczas Walnego Zebrania, które odbyło się 20 lutego 1968 roku do Zarządu powołano jeszcze przedstawiciela drużyny młodzieżowej Józefa Rząsę oraz przedstawicielkę drużyny żeńskiej Zofię Dubiel<sup>36</sup>. W 1970 roku II wiceprezes Bronisław Maślanka zrezygnował z pełnionej funkcji. Miejsce w Zarządzie objął natomiast Stanisław Kosiba występujący jako przedstawiciel Gromadzkiej Rady Narodowej<sup>37</sup>.

<sup>34</sup> AKW PSP Rzeszów: USW. VI. – RA, sygn. 1/93, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Spraw Wewnętrznych, Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Rzeszowie – Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1970 roku: *Ochotnicza Straż Pożarna w Łące pow. Rzeszów. Protokół z Walnego Zebrania z dn. 31 stycznia 1970 r.*

<sup>35</sup> AKW PSP Rzeszów: USW. VI. – RA, sygn. 1/92, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Spraw Wewnętrznych, Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Rzeszowie – Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1968 roku: *Ochotnicza Straż Pożarna w Łące pow. Rzeszów. Protokół z Walnego Zebrania z dn. 18 stycznia 1968 r.*

<sup>36</sup> AKW PSP Rzeszów: USW. VI. – RA, sygn. 1/94, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Spraw Wewnętrznych, Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Rzeszowie – Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1969 roku: *Ochotnicza Straż Pożarna w Łące pow. Rzeszów. Protokół z Walnego Zebrania z dn. 20 lutego 1969 r.*

<sup>37</sup> AKW PSP Rzeszów: USW. VI. – RA, sygn. 1/109, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Spraw Wewnętrznych, Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Rzeszowie – Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1971 roku: *Ochotnicza Straż Pożarna w Łące pow. Rzeszów. Protokół z Walnego Zebrania z dn. 14 lutego 1971 r.*



## Zbiorniki przeciwpożarowe

Z uwagi na to, że przez długi czas wiele polskich wsi nie miało dostępu do sieci wodociągowych, wodę do gaszenia pożarów czerpano ze specjalnie w tym celu przygotowanych zbiorników. W 1967 roku na terenie Łąki istniały trzy baseny przeciwpożarowe. Pierwszy z nich znajdował się w okolicy starej plebanii, niedaleko skrzyżowania z drogą w kierunku Terliczki; drugi – w centrum wsi przy głównym skrzyżowaniu z drogą na łęg, natomiast trzeci, wykonany w 1967 roku jako ostatni – w pobliżu nowej remizy.



*Pobieranie  
wody z basenu  
przeciwpożarowego  
przy użyciu motopompy  
M8/8 PO-5*

Wszystkie trzy zbiorniki zostały własnoręcznie wykopane przez strażaków w czynie społecznym. Ziemię przy użyciu łopat ładowano na wozy i wywożono konno. Dopiero po uzyskaniu odpowiedniej głębokości brzozi zbiornika równano i wzmocniono za pomocą maszyny, a następnie zabezpieczono betonowymi płytami. Każdy zbiornik posiadał ogrodzenie z bramką oraz schodki umożliwiające zejście lustra do wody. Tuż przy schodach w dno stawu wkopywano kilka betonowych kręgów tworząc dodatkowe wgłębienie. Podczas pobierania wody umieszczono w nim kosz węża ssawnego, dzięki czemu pompa nie zasysała mułu z dna stawku<sup>38</sup>. Aby uniknąć utrudnień w pobieraniu wody podczas akcji gaśniczych, każdy zbiornik wymagał regularnego czyszczenia.

Na początku lat 90. XX wieku przystąpiono do prac związanych z wykonaniem w Łące sieci wodociągowej. Wśród korzyści, jakie niosła ze sobą ta inwestycja, był nie tylko łatwy dostęp do bieżącej wody dla

<sup>38</sup> Relacja ustna Franciszka Moskwy z dn. 18.05.2023 r.





*Demontaż ogrodzenia i przygotowanie zbiornika przeciwpożarowego do likwidacji jesienią 2008 roku. Ze zbiorów T. Mendrali*

wszystkich mieszkańców wsi, lecz także powstanie rozbudowanej sieci hydrantów przeciwpożarowych. Tym samym dotychczasowe zbiorniki gaśnicze przestały być potrzebne i uległy zaniedbaniu. Początkowo niektóre z nich próbowano zarybiać, lecz gdy okazało się, że jest to nieoptyczne, podjęto decyzje o ich zasypaniu. Najdłużej istniał przeciwpożarowy basen w pobliżu obecnej remizy OSP. Decyzję o jego likwidacji podjęto w 2008 roku, gdy w pobliżu Jasionce podczas zabawy dwoje dzieci utonąło w podobnym zbiorniku. W 2022 roku w miejscu dawnego stawu przy remizie OSP w łące utworzony został ogród permakulturowy. Inicjatorami jego powstania byli członkowie grupy „Zielona Łąka” oraz Stowarzyszenia „Wszyscy Razem”.

## Pierwsze drużyny młodzieżowe

W 1965 roku przy jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w łące powstała pierwsza drużyna młodzieżowa w składzie: Adam Adamski, Józef Maślanka, Franciszek Moskwa,



Świadectwo ukończenia kursu dowódcy Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych uzyskane przez Franciszka Moskwę w 1967 roku



*Drużyna męska  
z naczelnikiem  
jednostki Janem  
Wołosem*



*Członkinie  
i członkowie  
drużyn  
młodzieżowych*



*Członkinie drużyny  
żeńskej powstałej  
w 1967 roku*

Tadeusz Piekło, Kazimierz Porada, Edward Ryś, Jan Siwy i Józef Wilk. W trzy lata później powołano kolejną drużynę młodzieżową, której członkami zostali: Stanisław Dyrda, Jerzy Lech, Antoni Maślanka, Stanisław Moskwa, Antoni Pasierb i Jan Wilk. Młodzi ochotnicy wspólnie ze starszymi strażakami brali udział w przygotowaniach do zawodów oraz pomagali w pracach na rzecz jednostki i ochrony przeciwpożarowej. W 1967 roku sekcja młodzieżowa reprezentowała jednostkę w czasie Gminnych Zawodów Pożarniczych w Łukawcu, skąd przywozła pamiątkowy dyplom<sup>39</sup>.

W 1967 roku powstała również pierwsza drużyna żeńska. W jej skład weszły: Danuta Bielenda, Krystyna Chłanda, Maria Ciasnocha, Aleksandra Dubiel, Zofia Dudek, Danuta Gawęł, Janina Ładońska, Kazimiera Ładońska, Zofia Ładońska, Zofia Maślanka, Maria Orzech, Kazimiera Pasierb, Maria Pieczonka, Lucyna Stępień i Emilia Wołos. Wkrótce po tym na rzecz obu drużyn zakupiono odpowiednie umundurowanie<sup>40</sup>.

## Pożar Domu Ludowego

Nocą z 2 na 3 stycznia 1970 roku na strychu Domu Ludowego w Łące wybuchł pożar. Początkowo nikt nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji. Ogień tlił się w ukryciu przez kilka godzin i dopiero po otwarciu drzwi oraz okien do wnętrza budynku dostało się świeże powietrze. Powstały w ten sposób cug gwałtownie przyspieszył rozprzestrzenianie się płomieni, które w szybkim tempie objęły całe poddasze. Na miejsce zdarzenia niezwłocznie przybyli strażacy z Łąki. Nieco później dołączyły do nich jednostki zawodowe z Rzeszowa oraz ochotnicze z sąsiednich wsi. Warto pamiętać, że w tamtym czasie Łąka nadal nie posiadała dostępu do sieci wodociągowej. Podjęto więc decyzję o pompowaniu wody ze zbiornika przeciwpożarowego obok nowej remizy, oddalonego ok. 200 m w linii prostej od miejsca pożaru. Dodatkowym utrudnieniem całej sytuacji był utrzymujący się wówczas silny mróz. Ponieważ wodę w zbiorniku pokrywał lód, w pierwszej kolejności wykuto w nim przeręble. W międzyczasie przez posesję Kazimierza Dubiela rozwinięto linię gaśniczą i poprowadzono ją polami w kierunku Domu Ludowego<sup>41</sup>. W celu zapewnienia lepszej wydajności zastosowano metodę przepompowywania. Tuż przy

<sup>39</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 29.

<sup>40</sup> Tamże, s. 30.

<sup>41</sup> Relacja ustna Józefa Maślanki z dn. 18.06.2023 r.

zbiorniku przeciwpożarowym ustawiono jedną motopompę i za jej pomocą wodę wężami tłocznymi dostarczano do przenośnego basenu rozłożonego w połowie odległości. Stąd dopiero, z wykorzystaniem drugiej motopompy wodę podawano do miejsca pożaru. Całe zdarzenie dokładnie zapamiętał Franciszek Drąg, który podczas akcji zajmował stanowisko gaśnicze na poddaszu budynku w miejscu, gdzie pożar był najbardziej intensywny: „[Strażacy] lali tam wodę z każdej strony tak, że jak już po wszystkim zszedłem na dół, to całe ubranie miałem mokre. Chociaż próbowali gasić, ogień rozprzestrzenił się w trudno dostępnych miejscach i nie szło go opanować<sup>42</sup>. Akcję dodatkowo utrudniał silny wiatr, niosący ryzyko przedostania się ognia na pobliskie budynki. Żywiot został opanowany dopiero po tym, jak zawodowi strażacy z Rzeszowa dotarli po drabinach do zachodniej połaci dachu. Za pomocą toporków wykonali w blasze otwór, przez który następnie podawali wodę wężami do środka<sup>43</sup>. Dzięki pełnemu poświęceniu wszystkich osób zaangażowanych w akcję, udało się zapobiec przedostaniu ognia na sąsiednie budynki i ugasić płonący obiekt. Jak podaje strażacka kronika, w działaniach tych szczególnie wyróżniał się druh Józef Maślanka<sup>44</sup>. Według informacji zawartych w „Kronice OSP w Łące” przyczyną pożaru była ukryta wada przewodu kominowego, w który wmurowana została jedna z drewnianych belek więźby dachowej<sup>45</sup>. Wśród niektórych mieszkańców wsi pojawiła się również pogłoska, jakoby pożar ten był następstwem umyślnego podpalenia.

Po uporządkowaniu i zabezpieczeniu spalonego obiektu przeprowadzono jego kompleksową inwentaryzację oraz dokonano oceny stanu technicznego. Z zachowanej dokumentacji wynika, że:

istniejący już budynek Domu Ludowego został zniszczony przez pożar w ok. 50%. Dach i strych budynku, o konstrukcji drewnianej został spalony całkowicie, [tj.] w 100%.

Zniszczeniu przez ogień uległa stolarka drzwiowa i okienna na pierwszym piętrze. Ponadto spalony został doszczętnie strop drewniany, zniszczone i spalone zostały tynki, piece kaflowe oraz malowanie.

Na parterze sytuacja wygląda identycznie jak na piętrze. Prócz murów wszystko zostało spalane. Tynki zewnętrzne zniszczone w około 30%.

---

<sup>42</sup> Relacja ustna Franciszka Drąga z dn. 26.05.2023 r.

<sup>43</sup> Relacja ustna Stanisława Wołosa z dn. 25.05.2023 r.

<sup>44</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 34.

<sup>45</sup> Tamże, s. 34.

W piwnicach budynku spaliła się doszczętnie stolarka okienna i drzwiowa. Straty spowodowane pożarem budynku przekraczają 300 tysięcy złotych<sup>46</sup>.



*Dom Ludowy  
w Łące po odbudowie.  
Zdjęcie z lat 90. XX w.  
Zbiory P. Smotrystia*

Ze względu na zbyt duże zniszczenie, jakiemu uległ Dom Ludowy, mieszczące się w nim organizacje i instytucje przeniesiono do innych budynków. Tak stało się w m.in. w przypadku Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Łące, która wkrótce po tym została ulokowana w jednym z pomieszczeń na piętrze remizy OSP.

Po odpowiednim zabezpieczeniu zniszczonego Domu Ludowego i oszacowaniu strat, podjęto decyzję o jego odbudowie i gruntownym remoncie. Wspólnie z sołtysem i jednocześnie członkiem OSP Antonim Poradą, strażacy przeprowadzili wśród mieszkańców Łąki zbiórkę pieniędzy na ten cel. Z uzyskanych środków zakupiono niezbędne materiały budowlane. Jeszcze tego samego roku przystąpiono do prac projektowych<sup>47</sup>.

## Plan budowy domu kultury

Z uwagi na zniszczenie, jakiemu w czasie pożaru uległ Dom Ludowy, część mieszkańców Łąki wystąpiła z inicjatywą wzniesienia nowego obiektu, w którym mogłoby się koncentrować i rozwijać życie społeczno-kulturalne. W tym celu podjęto starania o poszerzenie budynku remizy OSP. Od wschodniej strony, prostopadłe do istniejącego obiektu postanowiono do-

<sup>46</sup> AOSPŁ, Inwentaryzacja Domu Ludowego w Łące: *Opis techniczny budynku z dn. 28 stycznia 1972 r.*, oprac. S Ostrowski, A. Pomes.

<sup>47</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 35.







budować skrzydło, w którym mieścić miał się wiejski dom kultury, początkowo nazywany też nowym domem ludowym. Według planów budynek ten miał być dwukondygnacyjny. Jego najważniejszym pomieszczeniem miała być sala świetlicowo-widowiskowa ze sceną estradową, ekranem kinowym oraz widownią liczącą ok. 210 miejsc siedzących. Na zapleczu przewidziano utworzenie garderoby, toalety oraz pokoju zespołów występujących na scenie. Ponadto na parterze miały znajdować się: wiatrołap z kasą biletową, pomieszczenie kierownika, dyżurka, westybul z bufetem, toalety, hol oraz klatka schodowa. W pomieszczeniach na piętrze zamierzano utworzyć pokój wykładowy, salkę organizacji młodzieżowych, sanitariat, czytelnię wraz z magazynem książek, pokój zajęć cichych i kabinę projekcyjną. Łączna powierzchnia wszystkich tych pomieszczeń miała wynosić blisko 523 m<sup>2</sup>. Po opracowaniu planów, sporządzeniu kosztorysu i przeprowadzeniu technicznego badania podłoża zaczęto gromadzić niezbędne materiały budowlane. Wykonano również fundamenty, co w znacznej mierze było zasługą członkiń Koła Gospodyń Wiejskich, które w przyszłości miało objąć nadzór nad budynkiem. Wkrótce jednak okazało się, że we wsi są pilniejsze inwestycje. Budowa domu kultury zesza zatem na dalszy plan, a zgromadzone materiały wykorzystano do innych celów. Ostatecznie plan utworzenia domu kultury w Łące nigdy nie został zrealizowany, zaś dawny plac budowy przeznaczono na parking. Obecnie stanowi on część większego obszaru, na którym kilkakrotnie w ciągu roku odbywają się wiejskie imprezy plenerowe oraz strażackie uroczystości. O niedosłej inwestycji przypomina dziś ledwie widoczny, częściowo porośnięty trawą fundament przy wschodniej ścianie Domu Strażaka.

## U progu lat siedemdziesiątych

Początek lat 70. XX wieku przez wiele osób kojarzony jest z dynamicznym rozwojem gospodarczym kraju, jaki nastąpił po objęciu przez Edwarda Gierka stanowiska I sekretarza KC PZPR. Przejawem rozwoju przemysłowego było powstawanie nowych kopalń, fabryk, zakładów rzemieślniczo-usługowych oraz całej towarzyszącej im infrastruktury. Mieszkańcy Łąki i sąsiednich wsi, dla których głównym źródłem utrzymania była praca w gospodarstwach rolnych, coraz częściej znajdowali zatrudnienie w pobliskim Rzeszowie. Możliwość pracy w lepiej opłacanych zawodach oraz dobre skomunikowanie wsi z miastem pozytywnie wpłynęły na poprawę sytuacji wielu mieszkańców Łąki.

Od 1 stycznia 1973 roku w życie weszła Ustawa z dnia 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych<sup>48</sup>. Na jej podstawie zniesiono gromady i przywrócono gminy zbiorowe. Organem uchwałodawczym w każdej z nich była Gminna Rada Narodowa z przewodniczącym na czele, zaś władzę wykonawczą sprawował naczelnik gminy. Łąka jako jedna z dziesięciu miejscowości została ponownie włączona do gminy Trzebownik, której naczelnikiem w latach 1973–1977 był Bronisław Dubiel, sprawujący jednocześnie funkcję prezesa OSP w Łące<sup>49</sup>. Wprowadzone zmiany administracyjne miały swoje odzwierciedlenie m.in. w strukturach ZOSP.



Bronisław Dubiel(1938-2002)

Nowe regulacje zostały określone *Zarządzeniem nr 125 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7 września 1971 r. w sprawie rejestracji i nadzoru nad ochotniczymi strażami pożarnymi* (Dz. Urz. MSW nr 8, poz.26). Po kilku latach ponownie wprowadzono zmiany w treści *Statutu OSP*. Stało się to na mocy *Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 marca 1976 r. w sprawie nadania Statutu Związkowi Ochotniczych Straży Pożarnych, ustalenia wzorcowych statutowo ochotniczych straży pożarnych oraz zasad prowadzenia rejestru tych straży*<sup>50</sup>.

W okresie tym jednostkę dość często odwiedzali przedstawiciele lokalnych władz oraz Związku OSP. 14 lutego 1971 roku odbyło się zebranie sprawozdawcze z udziałem Zastępcy Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Andrzeja Dąbczyka oraz Komendanta Powiatowego Straży Pożarnych mjra Stanisława Peszki. Podczas spotkania goście nadali druhom z Łąki odznaczenia za szczególne zasługi dla pożarnictwa. Wśród wyróżnionych byli m.in. Bronisław Ciasnocha, Bronisław Dubiel, Józef Moskwa, Mieczysław Noworól, Julian Pasierb, Antoni

<sup>48</sup> Dz.U. 1972 nr 49 poz. 312.

<sup>49</sup> R. Bereś, dz. cyt., s. 115.

<sup>50</sup> *Statuty Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, terenowej ochotniczej straży pożarnej, zakładowej ochotniczej straży pożarnej*, Warszawa 1980.



*Prezes Józef Moskwa oraz Antoni Porada udzielają informacji o działalności jednostki przedstawicielowi Zarządu Głównego Związku OSP*

Porada, Antoni Pukała i Jan Wołos<sup>51</sup>. Szczegółne zainteresowanie sprawami jednostki w tamtym czasie przejawiał I Zastępca Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rzeszowie Adam Hałasik. Podczas częstych wizyt wspierał tutejszych strażaków fachową pomocą i dobrą radą. Ponadto jednostkę w tym czasie wizytowali przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Inspektor Zarządu Okręgu ZOSP ppł. Jan Smykała. Wówczas wyposażenie jednostki wzbogacono o nowe węże oraz drobny sprzęt gaśniczy.

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego 26 lutego 1972 roku członkowie OSP w Łące wybrali nowy Zarząd. Najbardziej widoczna stała się zmiana na stanowisku prezesa, które po ustępującym Józefie Moskwie przejął Bronisław Dubiel. Oprócz niego w skład Zarządu weszły następujące osoby:

I Wiceprezes i Naczelnik:	Jan Wołos
II Wiceprezes:	Józef Rząsa
Skarbnik:	Mieczysław Noworól
Sekretarz:	Stanisław Stępień
Gospodarz:	Julian Pasierb
Członkowie Zarządu:	Antoni Porada
	Aleksandra Dubiel
	Antoni Świeboda



*Czapka strażacka z lat 70. XX w. Zbiory prywatne Z. Gancarza*

Dotychczasowy prezes jednostki Józef Moskwa został natomiast przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, w której skład oprócz niego weszło

<sup>51</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 36.

dwóch członków: Wawrzyniec Kloc oraz Jan Wilk s. Józefa. Ponadto dwa lata później Józef Moskwa objął stanowisko Prezesa Zarządu Gminnego Oddziału ZOSP. Funkcję tę sprawował nieprzerwanie do roku 1995<sup>52</sup>.

Po wyborze nowego Zarządu uczestnicy zebrania przyjęli plan działań na kolejny rok. Tematem, któremu poświęcono największej uwagi była zbliżająca się 50. rocznica utworzenia i działalności jednostki<sup>53</sup>.

## Jubileusz pięćdziesięciolecia działalności OSP w Łące

Przygotowania do uroczystości rozpoczęto od przeprowadzenia drobnych remontów oraz prac porządkowych wewnątrz remizy i wokół niej. Odnowiono też ogrodzenia zbiorników przeciwpożarowych. Pokrycie związanych z tym kosztów było możliwe dzięki środkom uzyskanym ze składek członkowskich oraz działalności kulturalno-rozrywkowej. Jednocześnie strażacy wykonywali różnego rodzaju prace społeczne na rzecz wsi, głównie angażując się w budowę nowych dróg.

Członkowie Wiejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu chcąc uczcić jubileusz OSP zlecieli wykonanie nowego sztandaru, by w czasie uroczystości mógł on zostać przekazany jednostce<sup>54</sup>.

Główne obchody jubileuszowe odbyły się w niedzielę 1 lipca 1973 roku. Pomimo niesprzyjającej pogody wzięło w nich udział wielu gości. Wśród nich byli przedstawiciele władz województwa, powiatu i gminy, ZOSP, Komendy Straży Wojewódzkiej i Powiatowej w Rzeszowie, delegacje 16 jednostek strażackich z okolicznych wsi oraz licznie przybyli mieszkańcy Łąki<sup>55</sup>.

Po rozpoczęciu uroczystości prezes jednostki Bronisław Dubiel przywitał wszystkich zgromadzonych i wygłosił okolicznościowy referat. Następnie prezes Wojewódzkiego Związku OSP w Rzeszowie Franciszek Depa przekazał na ręce naczelnika jednostki Jana Wołosa nowy sztandar, jako symbol ofiarnej i wiernej służby pożarniczej, którą przez pięćdziesiąt lat łączy strażacy pełnili na rzecz kraju i miejscowej ludności<sup>56</sup>.

Tego dnia Ochotnicza Straż Pożarna otrzymała jeszcze jeden szczególny dar. Były to kluczyki do nowego samochodu pożarniczego marki „Żuk” A-15M GLM-8, które władzom jednostki oficjalnie przekazał Ko-

<sup>52</sup> KOSPŁ, t. 3, s. 132.

<sup>53</sup> *Tamże*, s. 40.

<sup>54</sup> *Tamże*, s. 43.

<sup>55</sup> *Tamże*, s. 43.

<sup>56</sup> *Tamże*, s. 44.



Józef Rząsa, Stanisław Stępień i Julian Pasierb prezentują nowo otrzymany samochód



Sprawdzenie stanu technicznego motopompy M-800 umieszczonej z tyłu pojazdu

مندانت Powiatowy Straży mjr Stanisław Piórek. Auto produkowane przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie posiadało całkowicie zamknięte nadwozie zbudowane na bazie furgonu. Pojazd mógł przewozić załogę liczącą 6 osób. Za siedzeniami załogi znajdowało się miejsce na węże z armaturą i drobniejszy sprzęt, zaś z tyłu – motopompa osadzona na specjalnym wózku, umożliwiającym jej wysuwanie i zdejmowanie z pojazdu. Na dachu przewożono drabinę oraz węże ssawne<sup>57</sup>. Pierwszym kierowcą i mechanikiem otrzymanego samochodu został Józef Rząsa<sup>58</sup>. W późniejszych latach funkcje te pełnili również Józef Pasierb i Jan Ryś.

Szczególną pamiątką tamtych wydarzeń jest zachowana do dziś „Księga pamiątkowa”, założona z okazji 50-lecia istnienia straży w Łące. Zawiera ona wpisy wielu osób, które przez wiele lat były związane z jednostką, wspierały jej działalność bądź darzyły ją wyjątkowym uznaniem i sympatią.

Otrzymanie nowego sztandaru i samochodu zmotywowało wielu strażaków do jeszcze większej aktywności. Podobnie jak w poprzednich latach druhowie prowadzili więc działania profilaktyczne, dokonywali kontroli przeciwpożarowych i przygotowywali młodzież do udziału w zawodach. Nadal chętnie wykonywali prace społeczne oraz podejmowali kolejne działania służące dobru ogółu mieszkańców wsi.

<sup>57</sup> Żuk A-15M/B/C - GLM-8 [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://pr1998.pl/pokazsamochod.php?id=99>>

<sup>58</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 46.

## Drugi sztandar i jego znaczenie



Akt nadania sztandaru dla OSP w Łące z 29 maja 1973 roku

Nowy sztandar, który OSP w Łące otrzymała z okazji jubileuszu 50-lecia działalności, został wykonany w Zakładzie Hafciarskim w Jarosławiu. W przeciwieństwie do poprzedniego sztandaru jest on pozbawiony symboliki religijnej, odniesień do czasów przedwojennych oraz wszelkich akcentów, które byłyby niezgodne z wytycznymi ówczesnych władz. Zwyczaj nadawania organizacjom i stowarzyszeniom sztandarów tego typu był w czasach PRL-u dość często praktykowany, a OSP w Łące w tym przypadku nie była wyjątkiem.

Płat sztandaru stanowi tkanina w kształcie kwadratu o boku 100 cm, obszyta taśmą ze złotymi frędzlami. Na awersie koloru czerwonego przedstawiono Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz napis „W służbie Ojczyzny Ludowej”. Na rewersie koloru niebieskiego widnieje symbol strażacki – hełm ze skrzyżowanymi toporkami i liśćmi laurowymi oraz napis: „Ochotnicza Straż Pożarna w Łące 1923–1973”. Płat sztandaru przymocowano do drzewca długości ok. 240 cm. Wieńczy go głowica w formie wytłoczonego obustronnie emblematu przedstawiającego hełm i toporki z wieńcem laurowym, z którego wyrasta płomień o pięciu odgałęzieniach. W drzewcu sztandaru znajdują się gwoździe wbite przez osoby biorące udział w uroczystościach jubileuszowych. Byli to m.in. przedstawiciele lokalnych władz, służb mundurowych, reprezentanci organizacji, które w tamtym czasie działały na terenie Łąki lub wspierały działalność jednostki, m.in.: Przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej M. Magoń, Naczelnik Gminy Trzebownisko B. Dubiel, Sekretarz KG PZPR S. Koczot, Sekretarz K. Gunia, Sekretarz M. Kot, Sekretarz Z. Wąsowicz,



Prezes ZOPZ OSP A. Hałasik, Komendant Powiatowy MO S. Wójcik, Komendant Powiatowy ORMO E. Wróbel, płk. A. Bazanowski, płk. E. Kieciar, mjr K. Bończak, mjr S. Peszko, mjr S. Piórek, kpt. W. Opaliński, kier. WSW S. Żak, Prezes GKTSŁ F. Furman, Prezes R. Jaroń, Prezes M. Kopeć, V-ce Prezes J. Sierżęga, kier. W. Gawęł, kier. E. Warzocha, kier. H. Żak, Prz. Sp. Inwalid. Z. Filip, dyr. T. Bochenek, dyr. E. Fogel, dyr. Kuczera, dyr. F. Orzech, Koło Gospodyń Wiejskich w Łące, Liga Ochrony Kraju, Kółko Rolnicze w Łące oraz Koło Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Łące. Na drzewcu sztandaru znajdują się również gwoździe wbite przez delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP z Jasionki, Krasnego, Łukawca, Nowej Wsi, Palikówki, Stobiernej, Strażowa, Terliczki, Trzebowniska, Wólki Podleśnej, Zaczernia i Załęża. Podobnie jak w przypadku przedwojennego sztandaru, najliczniejszą grupę uczestników uroczystości stanowili strażacy, mieszkańcy Łąki i sąsiednich miejscowości oraz osoby wspierające działalność jednostki. Byli to: B. Adamski, B. Bartłoga, Z. Barszczowska, S. Barszczowski, F. Barszczowski, J. Bojda, S. Bojda, A. Błaszkiwicz, J. Chłanda, A. Ciasnocha, B. Ciasnocha, F. Ciasnocha, F. Ciasnocha, F. Ciasnocha, J. Ciasnocha, J. Ciasnocha, K. Ciasnocha, M. Ciasnocha, B. Cisto, J. Czubek, E. Czyrek, F. Domino, W. Drąg, J. Dubiel, S. Dubiel, M. Dubiel, M. Dubiel, Z. Dubiel, F. Dudek, J. Dudek, Z. Dudek, M. Gancarz, J. Gawęł, J. Gawęł, J. Gawęł, M. Gawęł, W. Gawęł, W. Gawęł, S. Gębski, A. Golonka, F. Golonka, A. Grata, J. Gunia, J. Gunia, J. Halak, S. Jakubowski, W. Jakubowski, J. Jankowska, J. Jasiński, L. Jaworski, B. Kania, M. Kasiak, F. Kloc, L. Kloc, W. Kloc, M. Kilian, E. Kochański, J. Kochański, S. Koń, S. Kosiba, F. Koszuliński, J. Kula Z. Kuraś, B. Kuźniar, J. Kuźniar, J. Kuźniar, B. Lech, E. Lech, J. Ładoński, J. Łukasz, S. Łukasz, S. Magierski, B. Maślanka, E. Michałek, O. Michałek, J. Moskwa, K. Moskwa, E. Nowak, J. Nowak, S. Nowak, J. Noworól, M. Noworól, T. Noworól, D. Obacz, A. Orzech, J. Orzech, S. Orzech, Z. Orzech, W. Ożóg, L. Pachorek, J. Pasierb, K. Pasierb, W. Pasierb, W. Pasierb, A. Pęcek, B. Pieczonka, J. Pieczonka, M. Pieczonka, A. Piekło, B. Piekło, F. Piekło, J. Piekło, A. Pierzchała, M. Pikor, B. Pokrzywa, A. Porada, W. Porada, J. Prędkie, M. Puc, A. Pudło, A. Pukała, K. Pukała, M. Pukała, F. Rogala, F. Ryś, J. Ryś, J. Ryś, S. Ryś, J. Rząsa, J. Rząsa, Z. Rząsa, S. Rzewniś, S. Sala, E. Sierżęga, J. Sierżęga, M. Siłka, R. Siłka, J. Stępień, S. Stępień, K. Szatega, S. Stępień, S. Stopa, J. Szczur, J. Szostek, B. Szubart, F. Szuberla, T. Szydełko, J. Śliz, K. Śliz, T. Świątoniowski, J. Świeboda, B. Tomaka, S. Tomaka, W. Tomaka, M. Trzeźniowski, M. Trznadel, W. Urban, W. Walas, B. Więcek, M. Wilk, F. Wołos, J. Wołos, B. Wołos I, B. Wołos II, H. Wołos, S. Wołos.



*Sztandar z 1973 roku*

Od 1973 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Łące posiada zatem dwa sztantary. W czasach Polski Ludowej częściej używano sztantaru nowszego, co podyktowane było względami politycznymi. Po wprowadzeniu przemian ustrojowych na przełomie lat 80. i 90., strażacy powrócili do używania sztantaru przedwojennego. Tym sposobem wyrażają oni przywiązanie do tradycji i swojego patrona św. Floriana. Sztandar z 1973 roku nadal jest przechowywany w jednostce. Obecnie używany jest przy wyjątkowych okazjach i stanowi ważną pamiątkę po minionej epoce. Niezależnie od czasów i obowiązującego systemu politycznego asystę w poczie sztantarowym traktowano zawsze jako szczególne wyróżnienie. Rangę tego zaszczytu szczególnie doceniał Antoni Świeboda, który podczas wielu uroczystości ochoczo występował w roli sztantarowego.

## Sukcesy w zawodach i współzawodnictwie

Druga połowa lat 70. i początek lat 80. ubiegłego stulecia to czas, w którym Ochotnicza Straż Pożarna w Łące często brała udział w zawodach sportowo-pożarniczych oraz we współzawodnictwie z innymi jednostkami OSP w regionie. Przygotowanie do uczestnictwa w tego typu inicjatywach wymagało wielotygodniowych ćwiczeń, starań i wyrzeczeń. Dla strażaków stanowiło to jednak okazję do doskonalenia swoich umiejętności. Działania podejmowane w ramach współzawodnictwa między jednostkami usprawniały ich rozwój.

Ochotniczą Straż Pożarną w Łące podczas zawodów reprezentowały wówczas najczęściej drużyny: męska, żeńska i młodzieżowa. Ze względu na różne życiowe sytuacje, związane zazwyczaj z pracą zawodową, założeniem rodziny, zmianą miejsca zamieszkania lub osiągnięciem pewnego wieku przez niektóre osoby, składy personalne drużyn ulegały częstym



Zawody wojewódzkie w Bratkowicach. Drużyna żeńska po wykonaniu zadania

zmianom. Najbardziej widoczne było to w przypadku drużyny żeńskiej, którą ze względu na niewystarczającą liczbę członkiń, w pewnym momencie trzeba było rozwiązać. Choć kilkakrotnie podejmowano starania o jej reaktywację, dopiero w 1977 roku próby te zakończyły się sukcesem. W skład nowej drużyny żeńskiej weszły wówczas: Maria Rusznica – komendantka, Emilia Ciasnocha, Marta Dubiel, Grażyna Dziuban, Krysztyna Kluz, Barbara Nowak, Katarzyna Pasierb, Zofia Pukała, Małgorzata Ryś, Lucyna Świeboda. W późniejszym czasie dołączyły do nich jeszcze Bogumiła Ciasnocha i Beata Kasiak<sup>59</sup>. Drużyna ta wielokrotnie brała udział w ćwiczeniach i zawodach. Jej członkinie chętnie podejmowały się też rozmaitych działań na rzecz jednostki. Efektem ich determinacji i wytężonej pracy były liczne sukcesy. Warto wymienić tu chociażby zwycięstwo w zawodach pożarniczych na szczeblu gminnym w 1978 roku oraz zajęcie II miejsca w XIV Wojewódzkich Zawodach Pożarniczych, które odbyły się 2 czerwca 1979 roku w Bratkowicach. Wówczas w skali całego województwa lepszą od drużyny z Łąki okazała się jedynie zakładowa OSP z Nowej Sarzyny. Za swój sukces dziewczęta z Łąki otrzymały pamiątkowy dyplom oraz nagrody rzeczowe. Ponadto decyzją komendanta ppłk. Stanisława Piórka drużyna ta otrzymała od Komendy Rejonowej w Rzeszowie hełmy oraz dresy<sup>60</sup>.

W tym samym czasie przy OSP w Łące utworzona została nowa drużyna młodzieżowa męska w składzie: Paweł Świeboda – komendant, Janusz Ataman, Marek Buk, Bogdan Dziuban, Dariusz Lech, Zbigniew Pi-

<sup>59</sup> Tamże, s. 48.

<sup>60</sup> Tamże, s. 49.

kor, Ryszard Skrabucha i Wojciech Świeboda<sup>61</sup>. Tym samym podczas zawodów gminnych, które odbyły się 5 lipca 1981 roku, OSP w Łące reprezentowały aż 3 sekcje. Największy sukces odniosła drużyna młodzieżowa, która w swojej kategorii wiekowej zajęła III miejsce. Drużyna żeńska znalazła się tuż za podium, zajmując w swojej kategorii miejsce IV. Drużyna męska natomiast uplasowała się na V pozycji. Tego samego roku sekcja męska wzięła jeszcze udział w wojewódzkich manewrach w Dobrzemowie, gdzie zajęła VI miejsce.

Ważnym dniem w dziejach Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące był 11 lipca 1982 roku. Na stadionie LZS w Łące odbyły wówczas się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP z terenu gminy Trzebowniko. W zawodach tych uczestniczyło łącznie 21 sekcji, w tym 9 męskich, 8 żeńskich i 4 młodzieżowe. OSP w Łące wystawiła jedną drużynę męską i jedną żeńską. Na to niecodzienne wydarzenie do Łąki przybyli mieszkańcy gminy oraz zaproszeni goście, wśród nich: Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu ZSL Mieczysław Kot, Komendant Rejonowy Straży Pożarnych w Rzeszowie ppłk. Władysław Pelczar, Naczelnik Gminy Trzebowniko Stefan Koczot, przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej i Rejonowej Straży Pożarnych w Rzeszowie oraz członkowie Zarządu Gminnego Związku OSP<sup>62</sup>.

Otwarcia imprezy dokonał prezes jednostki Bronisław Dubiel, zaś podsumowa-

<sup>61</sup> Tamże, s. 53.

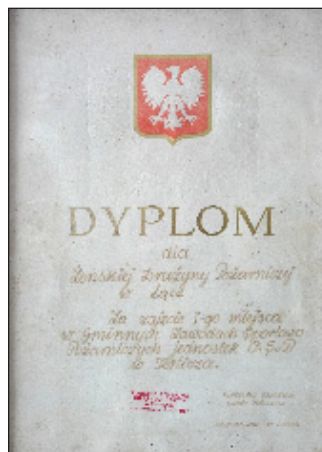
<sup>62</sup> Tamże, s. 58.



nia i wręczenia nagród – ppłk. Władysław Pelczar i naczelnik gminy Stefan Koczot. W poszczególnych sekcjach najwyższe miejsca na podium zdobyły: drużyny męskie – OSP Zaczernie, drużyny żeńskie – OSP Wólka Podleśna, drużyny młodzieżowe – OSP Stobierna. Drużyna męska OSP w Łące zajęła VI miejsce, natomiast drużyna żeńska miejsce II, otrzymując dyplom i nagrodę pieniężną<sup>63</sup>.

Wśród dokonań strażaków z Łąki warto także docenić sukcesy we współzawodnictwie między jednostkami. Strażacy ochotnicy mieli wówczas co roku wykonywać zadania obejmujące m.in. czyny społeczne, opiekę nad dziećmi, propagowanie wiedzy przeciwpożarowej, prowadzenie pogadanek, olimpiad i konkursów. Celem tychże działań była poprawa stanu bezpieczeństwa pożarowego w danej miejscowości. W 1975 roku OSP w Łące zajęła I miejsce w gminnym współzawodnictwie w przeciwpożarowej działalności prewencyjno-propagandowej. W 1981 roku w tej samej kategorii OSP w Łące zajęła II miejsce, zaś w dwa lata później została najlepszą jednostką w gminie oraz dziesiątą w skali całego województwa<sup>64</sup>. Kolejnym sukcesem jednostki było zajęcie II miejsca w gminnym konkursie o tytuł Najlepszej Jednostki OSP w 1986 roku.

Po zawodach gminnych w lipcu 1981 roku, Zarząd Jednostki podjął starania o przydział nowej motopompy. Stara bowiem była już wystużona i wymagała coraz częstszych napraw. Decyzją władz Komendy Rejonowej w Rzeszowie Ochotnicza Straż Pożarna w Łące jeszcze w październiku otrzymała nową motopompę M-800. W zależności od potrzeb nadal prowadzono prace remontowe i porządkowe przy remizie oraz zbiornikach



<sup>63</sup> Tamże, s. 60.

<sup>64</sup> Tamże, s. 56.

przeciwpożarowych. Odnowione zostały również urządzenia alarmowe – syreny elektryczna oraz ręczna<sup>65</sup>.

Powodem do dumy dla strażaków z Łąki były nie tylko liczne sukcesy jednostki. Prawie tak samo ważne były osiągnięcia młodzieży szkolnej biorącej udział w konkursach i turniejach wiedzy pożarniczej. Jednym z nich był konkurs „Młodzież zapobiega pożarom”. 13 marca 1982 r. jego finał odbył się w Szkole Podstawowej w Łące. Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwała komisja, w składzie: Bronisław Dubiel, Tadeusz Główka, Bronisław Piekło i Kazimierz Kurcek. Laureatkami konkursu zostały: Marta Pukała, Dorota Urban i Małgorzata Śliz<sup>66</sup>. W rok później zwyciężczynią kolejnej edycji tego konkursu została uczennica klasy VIII Bogusława Dudek. W gminnym etapie konkursu, zajęła ona również I miejsce, natomiast na szczeblu wojewódzkim – miejsce II.<sup>67</sup>

## Kolejne zmiany w Zarządzie

Podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego, które odbyło się 10 stycznia 1981 roku nastąpiły kolejne zmiany personalne w Zarządzie Jednostki. Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia dotychczasowy naczelnik Jan Wołos złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Rezygnacja ta została wprawdzie przyjęta, lecz decyzją obecnych na zebraniu strażaków ustępującemu druhowi nadano tytuł Honorowego Dożywotniego Naczelnika OSP. Jego następcą wybrany został Bronisław Piekło, który cieszył się zaufaniem strażaków ze względu na bogate doświadczenie oraz fakt, że na co dzień pracował jako zawodowy strażak Lotniskowej Straży Pożarnej w Jasionce. Posiadał również ukończony strażacki kurs oficerski oraz inne szkolenia, które umożliwiły mu ob-



*Bronisław Piekło - naczelnik OSP w Łące w latach 1981-1989*

<sup>65</sup> Tamże, s. 56.

<sup>66</sup> Tamże, s. 57.

<sup>67</sup> Tamże, s. 80.



jęcie funkcji naczelnika<sup>68</sup>. Kolejną zmianą dotyczyła stanowiska skarbnika, które po ustępującym Mieczysławie Noworolu przejął Kazimierz Kurcek. Ponadto członkinią zarządu została komendantka drużyny żeńskiej Maria Rusznica. Do zmian doszło również w składzie Komisji Rewizyjnej. Jej przewodniczący Józef Moskwa mógł odtąd liczyć na wsparcie nowych członków: Antoniego Maślanki, Aleksandra Rysia oraz Jerzego Lecha<sup>69</sup>.

### W czasach „Solidarności” i stanu wojennego

Początek lat 80. był dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czasem kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego. Brak podstawowych produktów, wzrost cen, wprowadzenie kartek na żywność oraz inne artykuły doprowadziły do strajków i protestów niemal w całym kraju. 31 sierpnia 1980 roku doszło do podpisania tzw. Porozumień Sierpniowych. Ich następstwem było zalegalizowanie ruchu robotniczo-społecznego, który później przekształcił się w Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. U wielu osób wydarzenia te wzbudziły nadzieję na lepsze jutro oraz przekonanie, że Polska stanie się demokratycznym i w pełni suwerennym krajem. Postawę taką przejawiało wielu mieszkańców Łąki, którzy wyrażali swoje przywiązanie do ojczyzny i tradycji. Przejawem tego było ufundowanie i wmurowanie we frontową ścianę pomnika przy tutejszym kościele tablicy upamiętniającej ofiary II wojny światowej. Z inicjatywą jej wykonania wystąpili członkowie miejscowego Koła NSZZ „Solidar-



*Mieczysław Noworól (1925-2012)*

<sup>68</sup> Relacja ustna Bronisława Piekły z 26.05.2023 r.

<sup>69</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 53.

ność” z Józefem Śliszem na czele<sup>70</sup>. Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy odbyła się 30 sierpnia 1981 roku, tuż przed 42. rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę. Entuzjazm nie trwał jednak długo. 13 grudnia 1981 roku na terenie całego kraju wprowadzono stan wojenny. Mimo narzuconych w tamtym czasie ograniczeń, wiele osób nie rezygnowało z aktywności na rzecz walki z komunizmem.

Ochotnicza Straż Pożarna w Łące jako organizacja zachowała w tym czasie neutralność. Jej działalność ponownie została ograniczona, zaś strażacy mieli trwać w gotowości, by w razie zagrożenia nieść pomoc potrzebującym. Wielu druhów prywatnie nie popierało jednak rozwiązań stosowanych przez ówczesne władze. Za formę sprzeciwu uznawano m.in. zaangażowanie w życie religijne. W przypadku straży pożarnych za przejaw religijnej aktywności uznawano nawet pełnienie honorowej warty przy Bożym Grobie. Zdarzało się, że z tego powodu władze poszczególnych jednostek doświadczały później nieprzyjemnych sytuacji, jak np. rozmowy dyscyplinujące z przełożonymi<sup>71</sup>. Ponadto pełnienie warty przy Bożym Grobie wiązało się z trudnościami organizacyjnymi. Do miejscowej parafii oprócz samej Łąki wciąż należeli jeszcze mieszkańcy Łukawca, Palikówki i Terliczki. Każda z tych miejscowości posiadała własną jednostkę OSP, więc każdego roku wartę pełnili strażacy z innej wsi, według ustalonej wcześniej kolejności. Dla każdej jednostki taka możliwość pojawiała się zatem nie częściej, niż raz na 4 lata. Druhowie traktowali więc to jako zaszczyt i – co rozumiałe – każdy chciał go dostąpić. Mimo wyraźnych sprzeciwów ówczesnych władz, strażacy pozostali wierni tradycji i wierze swoich przodków.



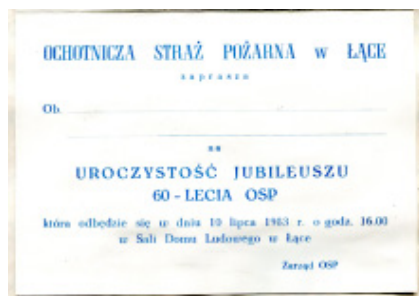
*Hełm strażacki z przełomu lat 70. i 80. XX w. i czapka używana w latach 80. XX w.  
Zbiory Z. Gancarza*

<sup>70</sup> Józef Ślisz – ur. 20 marca 1934 roku w Łukawcu. Współorganizator strajku rolników na Rzeszowszczyźnie w 1980 roku, jeden z sygnatariuszy Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich w 1981 roku. Wielokrotnie nękany przez Służbę Bezpieczeństwa. Uczestnik obrad Okrągłego Stołu. W latach 1989–1993 senator I i II kadencji, wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. W późniejszych latach nadal zaangażowany politycznie jako działacz ludowy, członek i prezes Rady Krajowej PSL, Stronnictwa Ludowo-Chrześcijańskiego, a następnie Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. Zmarł 6 marca 2001 roku. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Łące.

<sup>71</sup> Relacja ustna Bronisława Piekły z 26.05.2023 r.

## Jubileusz sześćdziesięciolecia Straży

W 1983 roku jednostka OSP w Łące obchodziła jubileusz sześćdziesięciolecia istnienia. Główne uroczystości odbyły się w niedzielę 10 lipca w auli Domu Ludowego. Udział w nich wzięli zaproszeni goście: Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP i jednocześnie Sekretarz WK ZSL Mieczysław Kot, Zastępca Komendanta Wojewódzkiej Straży Pożarnej płk. Stanisław Piórek, Komendant Rejonowy Straży Pożarnych ppłk. Władysław Pelczar, I Sekretarz KG PZPR w Trzebowniku Mieczysław Broszkiewicz, Naczelnik Gminy Trzebowniko Stefan Koczot, Przewodniczący GRN Stanisław Rząsa, Komendant Posturunku MO st. sierż. Stanisław Ryś, Główna Księgowa UG w Trzebowniku Bronisława Tomaka, Prezes GS w Jasionce Feliks Baj, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Łące Tadeusz Główka, Członkowie Zarządu Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych z Prezesem Józefem Moskwą oraz Komendantem Gminnym Straży Pożarnych Władysławem Jakubowskim, delegacje Ochotniczych Straży Pożarnych z sąsiednich wsi: Łukawca, Jasionki, Nowej Wsi, Palikówki, Stobiernej, Terliczki, Trzebownika, Wólki Podleśnej i Zaczernia oraz członkowie OSP w Łące wraz z rodzinami. Wszyscy wcześniej otrzymali zaproszenia oraz pamiątkowe gwoździe z wygrawerowanymi nazwiskami i funkcjami służbowymi<sup>72</sup>.



Wzór zaproszenia na uroczystość jubileuszu 60-lecia OSP w Łące



Prezes gminny ZOSP Józef Moskwa otwiera uroczystości jubileuszowe. Obok niego przy stole siedzi prezes jednostki Bronisław Dubiel. Ze zbiorów T. Moskwy

<sup>72</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 64.

Prezes Zarządu Gminnego Związku OSP Józef Moskwa rozpoczął uroczystość witając wszystkich zgromadzonych, zaś Prezes OSP w Łące Bronisław Dubiel wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym przybliżył historię jednostki.

Najbardziej podniosłym momentem uroczystości było odznaczenie jednostki Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Medal ten przypięto do sztandaru, zaś aktu dekoracji dokonali Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP Mieczysław Kot oraz Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnej płk. Stanisław Piórek. Następnie sołtys wsi Antoni Porada przekazał władzom jednostki drewnianą tablicę pamiątkową, wykonaną przez Franciszka Poradę z Zaczernia<sup>73</sup>. Na ufundowanej przez



*Prezes jednostki Bronisław Dubiel wygłaszający okolicznościowy referat*



*Uczestnicy jubileuszowych uroczystości zgromadzeni na auli Domu Ludowego w Łące*



*Udekorowanie sztandaru Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”*

<sup>73</sup> Tamże, s. 70.

członków OSP tablicy, zarówno strażacy jak i zaproszeni goście przybili otrzymane wcześniej gwoździe. Po uroczystościach ta wyjątkowa pamiątka została przewieziona do rezerwy i umieszczona na honorowym miejscu w strażackiej świetlicy.

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie odznaczeń. Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych uchwałą z dn. 8 czerwca 1983 roku przyznał Złote Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” dla Juliana Pasierba, Onufrego Wołosa i Mieczysława Noworóla, natomiast dla Tadeusza Głównki i Antoniego Świebody – Medale Srebrne. Zarząd Wojewódzki Związku



Akt nadania Złotego Medalu „Za Zasługi dla Pożarnictwa” dla OSP w Łące

Ochotniczych Straży Pożarnych uchwałą z dn. 10 czerwca 1983 roku przyznał Brązowe Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” dla Bronisława Ciasnochy, Kazimierza Kurcka, Jerzego Lecha, Stanisława Rusznicy, Józefa Rząsy, Stanisława



Przekazanie tablicy pamiątkowej

Stępnia i Stanisława Wołosa. Medale odznaczonym wręczyli Mieczysław Kot i płk. Stanisław Piórek<sup>74</sup>.

Uchwałą Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Rzeszowie z dn. 10 czerwca 1983 r. odznaki „Strażak Wzorowy” otrzymali: Wiesław Barnat, Emilia Ciasnocha, Józef Ciasnocha, Marta Dubiel, Grażyna Dziuban, Ryszard Gancarz, Krystyna Kluz, Józef Łęcznar, Antoni Maślanka, Bar-

<sup>74</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: *Pismo Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Rzeszowie z dn. 7 lipca 1983 r. w sprawie przyznania Medalu „Za Zasługi dla Pożarnictwa”.*



bara Nowak, Katarzyna Pasierb, Maria Rusznica, Jan Ryś, Tadeusz Sierżęga i Lucyna Świeboda. Aktu dekoracji odznaczonych dokonał Komendant Rejonowy Straży Pożarnych w Rzeszowie ppłk. Władysław Pelczar<sup>75</sup>.

Ponadto Zarząd Gminny Związku OSP w Trzebowniku przyznał odznaki „Za Wystęgę Lat”. Odznaczenie za 60 lat członkostwa w szeregach OSP w Łące otrzymał Onufry Wołos. Był on wówczas ostatnim żyjącym z grona założycieli jednostki. Nieznacznie krótszym, bo 50-letnim stażem służby w szeregach OSP w Łące mogli poszczycić się:

Wawrzyniec Kloc, Antoni Piekło, Jan Wołos i Antoni Porada. 40 lat przynależności do straży obchodzili wówczas Józef Moskwa i Ludwik Jaworski, 30 lat – Bronisław Maślanka, 25 lat – Bronisław Dubiel i Roman Siłka, 20 lat – Bronisław Piekło i Józef Wołos, 15 lat - Maria Ciasnocha, Edward Ryś, Bronisław Wołos, Józef Maślanka i Adam Adamski, natomiast 10 lat – Andrzej Rusznica i Stanisław Stopa<sup>76</sup>.

Zarząd Gminny przyznał także listy pochwalne za szczególne osiągnięcia dla Barbary Kasiak, Bogumity Ciasnochy, Pawła Świebody, Eugeniusza Janusza, Aleksandra Rysia, Bolesława Pękali i Władysława Sępnia. Wręczenia odznak i listów dokonali przedstawiciele Zarządu Gminnego ZOSP: prezes Józef Moskwa oraz wiceprezes Bronisław Dubiel<sup>77</sup>.

W imieniu wszystkich odznaczonych i wyróżnionych głos zabrano Maria Rusznica. Następnie swoje przemówienia wygłosili zaproszeni goście. Ostatnim punktem uroczystości było składanie życzeń oraz wpisy



*Tablica upamiętniająca jubileusz 60-lecia jednostki*

<sup>75</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: *Pismo Zarządu Wojewódzkiego ZOSP w Rzeszowie z dn. 22 czerwca 1983 r. w sprawie nadania odznak „Strażak Wzorowy”*.

<sup>76</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: *Wniosek OSP w Łące do Zarządu Gminnego Związku OSP o odznaczenie znakami „Za Wystęgę Lat” z dn. 15.05.1983 r.*

<sup>77</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 76.





Przyznawanie medali i odznak



U honorowani Odznaką „Za Wystęgę Lat”:  
Onufry Wołos, Wawrzyniec Kolc, Antoni Piekto,  
Jan Wołos, Antoni Porada, Józef Moskwa,  
Ludwik Jaworski



Wręczenie medali i odznak

do „Księgi pamiątkowej”. Zainteresowani historią jednostki mogli także zapoznać się z treścią „Kroniki Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące”, założonej wówczas i prowadzonej przez kilkanaście kolejnych lat przez prezesa Bronisława Dubiela.

Zaledwie kilka tygodni po uroczystych obchodach jubileuszowych do strażaków dotarła smutna wiadomość. 26 września 1983 roku w wieku 71 lat zmarł dożywotni Naczelnik OSP dh Jan Wołos. Na wieść o jego śmierci cała jednostka pogrążyła się w żałobie. Przez wiele lat służby cieszył się on bowiem zaufaniem i szacunkiem strażackiej braci. Swoją postawą, serdecznością i zaangażowaniem przyczynił się do ożywienia działalności jednostki oraz wstąpienia w strażackie szeregi wielu nowych członków, którzy w tamtym okresie odnieśli znaczące sukcesy w zawodach sportowo-pożarniczych i innych konkursach.

Pogrzeb, który odbył się dwa dni później, zgromadził rzesze strażaków z Łąki i sąsiednich wsi. Pożegnalne przemówienie w imieniu strażackiej braci nad trumną Zmarłego wygłosił Prezes Bronisław Dubiel<sup>78</sup>.



Przemówienie wygłasza wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP Mieczysław Kot



Przemówienie wygłasza Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych płk. Stanisław Piórek

<sup>78</sup> Tamże, s. 78.

## Starania o rozbudowę remizy

Pomimo trudnej sytuacji w kraju, lata 70. i 80. XX wieku dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące były czasem aktywnej działalności i wspomnianych już sukcesów. Po części wynikało to z wysokich ambicji łąckich strażaków, którym przewodzili prezes Bronisław Dubiel oraz naczelnik Bronisław Piekło. Udział w szkoleniach, ćwiczeniach, zawodach i współzawodnictwie podyktowany jednak był przede wszystkim koniecznością ciągłego doskonalenia strażackich umiejętności, nieocenionych w sytuacji zagrożenia.

Łąka posiadała w tamtym czasie opinię miejscowości o wysokim ryzyku zagrożenia pożarowego, w szczególności ze względu na zwartą zabudowę. Liczyła ok. 400 domów mieszkalnych i ponad 500 budynków gospodarczych. Na terenie wsi działały też dwa zakłady gospodarki uspołecznionej: „Igloopol” oraz Filia Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Postęp” w Jasionce. Ponadto we wsi funkcjonowały duże gospodarstwa indywidualne, specjalizujące się w hodowlą drobiu i trzody chlewnej. Miejscowość od kilku już dekad posiadała pełny dostęp do sieci energetycznej, co oprócz wiadomych korzyści niosło ze sobą większe ryzyko wybuchu pożaru. Nieodpowiednie używanie energii elektrycznej, pozostawianie bez nadzoru uruchomionych urządzeń zasilanych prądem, wady sprzętowe, zwarcia, samozapłon oraz wszelkie usterki instalacji elektrycznych były w tamtym czasie jedną z najczęstszych przyczyn pożarów zarówno w regionie, jak i całym kraju. Z pewnym ryzykiem, a co za tym idzie również obawami mieszkańców Łąki, wiązało się zaplanowane na 1987 rok przyłączenie wsi do sieci gazowej. W takiej sytuacji konieczne było zapewnienie miejscowej ludności możliwie najlepszej ochrony przeciwpożarowej. Realne szanse na jej wysoki poziom miał zapewnić sukcesywny rozwój jednostki OSP. Dlatego podjęto decyzję o rozbudowie i modernizacji dotychczasowej remizy, by w przyszłości mogła ona stanowić bazę dla nowego sprzętu ratowniczego, który z każdym rokiem stawał się coraz bardziej niezbędny.

Wśród kilku wariantów rozbudowy pod uwagę brano m.in. przedłużenie budynku w kierunku południowym. Dobudowana część miała zostać usytuowana równolegle do niedoszłego domu kultury, w miejscu dzisiejszej podłogi. Znajdować się miały tam m.in. garaże otwierane na zachód. Ostatecznie jednak plan ten zarzucono i uznano, że najlepszym rozwiązaniem będzie przedłużenie całego budynku w kierunku zachod-

nim<sup>79</sup>. Modernizacja obiektu zakładała wybudowanie dwóch boksów garażowych dla aut bojowych, o wymiarach 4,5 na 12 m każdy, otwieranych na północ bezpośrednio w kierunku szosy. Na piętrze w pomieszczeniu o wymiarach 12 na 10 m postanowiono urządzić świetlicę, gdzie mogłyby się odbywać strażackie zebrania, zabawy taneczne oraz inne imprezy. Na zebraniu sprawozdawczym 25 stycznia 1986 roku Zarząd oficjalnie poinformował strażacką brać o planowanym przedsięwzięciu, co spotkało się z ogólnym uznaniem i entuzjazmem.

W ciągu kilku miesięcy opracowano szczegółową dokumentację, sporządzono plany rozbudowy budynku oraz podjęto starania o pozyskanie środków na ich realizację. 20 kwietnia 1986 roku rozpoczęto gromadzenie niezbędnych materiałów. W Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Ceramiki Budowlanej zamówiono 3000 sztuk pustaków szczelinowych, 3000 sztuk cegły pełnej oraz 2500 sztuk cegły szczelinowej. Koszt ich zakupu został pokryty z budżetu Gminy Trzebownisko<sup>80</sup>. W przewozie i rozładunku zakupionych materiałów udział brali nie tylko strażacy, lecz także inni mieszkańcy wsi, którzy udostępniali swoje traktory z przyczepami bądź inne środki transportu. 15 września rozpoczęto wykopy pod fundamenty. Jeszcze w tym samym roku wzniesiono ściany pierwszej kondygnacji i wykonano nad nimi płyty stropowe. Budynek remizy przyłączono do sieci gazowej, zamówiono okna i metalowe drzwi garażowe oraz naprawiono drobne usterki instalacji elektrycznej. Regularnie prowadzono też prace porządkowe przy remizie i zbiornikach przeciwpożarowych.

## Zarząd wybrany w 1986 roku

29 listopada 1986 roku odbyło się kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Dokonano wówczas oceny działalności jednostki oraz przyjęto program jej działania na następny rok. Dokonano również wyboru nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej w następującym składzie:

Prezes:	Bronisław Dubiel
Wiceprezes:	Józef Rząsa
Naczelnik:	Bronisław Piekło
Skarbnik:	Kazimierz Kurcek
Sekretarz:	Bogumiła Ciasnocha

<sup>79</sup> Relacja ustna Bronisława Piekły z 26.05.2023 r.

<sup>80</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: Zlecenie zakupu nr EH/1/max-220/108/III; Zlecenie zakupu nr EH/1/max-220/164/IV.

Gospodarz: Julian Pasierb  
 Członkowie: Marta Wilk  
 Piotr Gawel  
 Stanisław Wołos

Komisja Rewizyjna:  
 Przewodniczący: Józef Moskwa  
 Członkowie: Antoni Maślanka  
 Aleksander Ryś<sup>81</sup>

Ponadto w czasie zebrania wybrano delegatów na V Gminny Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Byli to: Bronisław Dubiel, Bronisław Piekło, Józef Moskwa oraz Kazimierz Kurcek. Zjazd odbył się 25 stycznia 1987 roku w Jasionce<sup>82</sup>.



Prezes Gminny ZOSP Józef Moskwa otwiera obrady V Zjazdu Związku OSP 25 stycznia 1987 roku



Prezydium V Gminnego Zjazdu Związku OSP



Bronisław Dubiel jako prowadzący obrady Zjazdu

<sup>81</sup> KOSPŁ, t. 1., s. 83.

<sup>82</sup> Tamże, s. 84.

## Dom Strażaka w trakcie modernizacji

W 1987 roku główny nacisk w jednostce położono na wykonanie jak największej liczby prac związanych z modernizacją remizy. Ukończono wówczas drugą kondygnację wraz ze stropem. Nad całym obiektem wykonano nowy, dwuspadowy dach kryty blachą, na którym zainstalowana została syrena alarmowa. W Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Produkcji Elementów Budowlanych w Rzeszowie zamówiono drewniane okna oraz drzwi do świetlicy. Środki na pokrycie kosztów wykonanych prac otrzymano od Urzędu Gminy Trzebownisko oraz Rady Sołectkiej w Łące. Podobnie jak w poprzednich latach, wszystkie prace niefachowe członkowie OSP wykonali społecznie i we własnym zakresie. Według wspomnień ówczesnego naczelnika Bronisława Piekły, zorganizowanie wszelkich prac wymagało znacznie większego wysiłku niż obecnie, głównie ze względu na trudności z komunikacją. Informacje o planowanych działaniach zazwyczaj przekazywał innym osobiście:

Nie było wtedy komu jechać za ludźmi do roboty [...]. Nie było tak jak dziś, że każdy miał komórkę i był dostępny. Ja miałem tylko ruski rower i sam na nim jeździłem po wsi i prosiłem ludzi o pomoc<sup>83</sup>.

Strażacy na prośby naczelnika najczęściej odpowiadali pozytywnie i chętnie wykonywali powierzone im zadania. Szczególnie zaangażowanie w większość prac wykazywali wówczas: Józef Pasierb, Julian Pasierb, Antoni Świeboda, Mieczysław Noworól, Kazimierz Kurcek, Jerzy Lech, Stanisław Ciasnocha s. Jana, Bronisław Piekło, Bronisław Dubiel, Antoni Porada, Marta Wilk, Bogumiła Ciasnocha i Małgorzata Kuźniar oraz wszystkie członkinie drużyn żeńskich i młodzieżowych<sup>84</sup>. Pomoc przy pracach okazywały również osoby na co dzień niezwiązane ze strażą.

Oprócz działań na rzecz rozbudowy Domu Strażaka, jednostka na bieżąco realizowała swoje cele statutowe, koncentrując się przede wszystkim na działaniach ratowniczych. W 1987 roku największy wysiłek włożono w walkę z powodzią, jaka miała miejsce na terenie gminy Trzebownisko i miasta Rzeszowa. Pewnego rodzaju wyróżnieniem dla strażaków z Łąki był natomiast udział w zabezpie-



Czapka strażacka używana pod koniec lat 80. XX w.  
Zbiory Z. Gancarza.

<sup>83</sup> Relacja ustna Bronisława Piekły z 26.05.2023 r.

<sup>84</sup> KOSPŁ, t. 1., s. 85.



czaniu wizyty Jana Pawła II w Tarnowie podczas III pielgrzymki papieskiej do Ojczyzny 9 i 10 czerwca tegoż roku.

Przez cały kolejny rok prowadzono prace związane z wykończeniem nowej części remizy. W kwietniu wykonano elewację oraz tynki wewnętrzne. W maju nawieziono ziemię i wyrównano plac wokół budynku, zaś w lipcu i sierpniu ogrodzono działkę, na której stoi obiekt. Jesienią koncentrowano się na pracach wewnątrz remizy. Wykonano instalację elektryczną na piętrze i ułożono parkiet oraz boazerię w świetlicy. W związku z koniecznością wykonania nowych drzwi frontowych przebudowano dotychczasowe pomieszczenie szatni LZS, dzieląc je na dwie części. W jednej z nich utworzono przedsionek z drzwiami wejściowymi, otwieranymi ku północy, natomiast w drugiej, po wstawieniu ściany działowej, urządzono toalety.

Do Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Rzeszowie wystosowano pismo z prośbą o pomoc w wyposażeniu nowej świetlicy<sup>85</sup>. Po uzyskaniu pozytywnej odpowiedzi i otrzymaniu środków, w Zakładzie Remontowo-Montażowym w Rzeszowie zakupiono 20 stolików oraz 100 krzesel. W lipcu 1988 roku Oddział Wojewódzki Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Rzeszowie przekazał w ramach funduszu prewencyjnego 500 000 zł na pokrycie kosztów prowadzonych prac. O tym fakcie przez kolejne lata przypominała wmurowana nad głównym wejściem do budynku tabliczka z napisem „Zbudowano przy pomocy finansowej PZU”.

Przed zimą wszystkie ważniejsze prace zostały ukończone. Techniczny odbiór oraz uroczyste otwarcie budynku, zaplanowano na pierwsze półrocze następnego roku.

## Nowe drużyny i ich sukcesy

Pomimo zaangażowania w prace związane z modernizacją remizy, strażacy sumiennie realizowali pozostałe zadania i obowiązki. Próbując zachęcić nowe osoby do wstąpienia w szeregi OSP, po raz kolejny powołano drużyny reprezentujące jednostkę w zawodach i konkursach. Podczas Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, które odbyły się 26 czerwca 1988 roku w Nowej Wsi, Ochotniczą Straż Pożarną w Łące reprezentowało aż pięć drużyn:

---

<sup>85</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: *Podanie do ZW ZOSP w Rzeszowie o przyjęcie z pomocą w wyposażeniu nowo budowanej świetlicy w Domu Strażaka w Łące z dn. 27.05.1988.*

- 1) harcerska: Marek Stopyra – komendant, Andrzej Bojda, Andrzej Pachorek, Marek Pieczonka, Piotr Ruszała, Andrzej Ryś, Tomasz Ryś, Robert Wiercioch;
- 2) młodzieżowa żeńska: Anna Bojda – komendantka, Katarzyna Dudek, Monika Koszulińska, Barbara Kuźniar, Lucyna Piekto, Jadwiga Nowak, Wanda Pikor, Barbara Wilk;
- 3) młodzieżowa męska: Marek Gawet – komendant, Jacek Bielenda, Krzysztof Nowak, Krzysztof Nowak, Wojciech Kula, Mariusz Sądek, Roman Sierżęga, Stanisław Świeboda;
- 4) żeńska: Marta Wilk – komendantka, Bogumiła Ciasnocha, Jolanta Gancarz, Jadwiga Janusz, Jadwiga Pasierb, Urszula Piekto, Danuta Szydełko, Elżbieta Świeboda, Jolanta Wielgos;
- 5) męska: Bolesław Pękala – komendant, Karol Bałanda, Ryszard Ciasnocha, Stanisław Ciasnocha, Ryszard Gancarz, Zbigniew Kurcek, Antoni Maślanka, Józef Rząsa, Jacek Siłka.



*Antoni Świeboda, Jan Wilk, Stanisław Stępień, Kazimierz Kurcek podczas zawodów strażackich.*

Zawody te zakończyły się dla jednostki dużym sukcesem. Najlepiej spisała się drużyna młodzieżowa żeńska, zwyciężając w swojej kategorii z pozostałymi drużynami z gminy. II miejsca na podium zajęły sekcje harcerska oraz młodzieżowa męska. Dobrze spisała się



*Drużyna żeńska podczas wykonywania zadań. KOSPŁ, t. 1*

również sekcja żeńska, która uplasowała się na IV pozycji, niewiele gorzej wypadła sekcja męska zajmując V miejsce. W punktacji ogólnej Ochotnicza Straż pożarna zajęła II miejsce.

## Pozyskanie wozu bojowego „Jelcz”

Jeszcze w trakcie prac wykończeniowych Domu Strażaka w Łące podjęto starania o przydział nowego auta dla jednostki. Było ono niezbędne ze względu na wspomniany już rozwój wsi, a co za tym idzie – rosnące ryzyko pożarów i innych zagrożeń. Najbardziej wyczekiwany przez łąckich strażaków pojazdem był samochód ciężki, wyposażony w zbiornik na wodę i autopompę – GCBA. Na prośbę zarządu ówczesny naczelnik Gminy Trzebowniko Jan Kościak wystosował do Komendy Wojewódzkiej w Rzeszowie pisemną prośbę o przyznanie drugiego auta dla OSP w Łące. Komendant wojewódzki pozytywnie rozpatrzył wniosek. Uroczystość otwarcia Domu Strażaka w Łące zamierzano zatem połączyć z przekazaniem nowego wozu bojowego na rzecz jednostki. Wcześniej należało jednak dopełnić formalności i sporządzić odpowiednią dokumentację na komendzie w Rzeszowie. OSP w Łące mieli w tej sprawie reprezentować prezes Bronisław Dubiel oraz naczelnik Bronisław Piekło. Warto zaznaczyć, że miało to miejsce w dość specyficznych czasach późnego PRL-u, gdy od surowych procedur nierzadko dużo bardziej liczyły się dobre relacje między ludźmi. Pozwalało to często na uzyskanie dodatkowych korzyści bądź uniknięcie błędów i idących za nimi wieloletnich konsekwencji. Niejednokrotnie przekonał się o tym naczelnik jednostki Bronisław Piekło, który po latach z uśmiechem wspomina dzień przyznania OSP w Łące nowego samochodu:

Z kierowcą Józefem Rząsą i ze skarbnikiem Kazimierzem Kurckiem jeździliśmy często strażackim „Żukiem” do komendy w Rzeszowie po paliwo. Dzięki temu dobrze znaliśmy się ze strażakami z „rejonówki” i przez to udało nam się załatwić dużo sprzętu dla Łąki. Pamiętam, jak raz przyszedłem po coś na magazyn i jeden z chłopów powiedział mi w tajemnicy:

- Bronisław! Nowe kompresory są!
- To dobrze – ucieszyłem się – bo my mamy taki maleńki.
- Idź do komendanta i porozmawiaj z nim, bo przyszło ich dziesięć!

Poszedłem do biura, a komendant jak mnie tylko zobaczył, od razu wiedział o co chodzi:

- O! Już cię Piekło niesie! Co żeś chciał?

- No właśnie idę tu, bo tak mordujemy koła w aucie. Nie mamy ich czym napompować, a wy tu macie nowe kompresory!
- Już ci wszystko powiedzieli? To już wiesz, ale my jeszcze ich nie przydzieliliśmy i nie wiemy nawet w jakich OSP będą ich potrzebować.
- To niech pan wypisze papiery na OSP Łąka, ja pójdę do magazynu i niech mi tam zaraz jeden wydadzą, bo nie będę przyjeżdżał Żukiem do Rzeszowa drugi raz. A jak dziś tu zostawię ten kompresor, to go weźmie ktoś inny. Komendant się zgodził. Podobnie załatwiałem węże, rozdzielacze i inny sprzęt. Pewnego razu, jak wróciłem z pracy ze służby na lotnisku, zadzwonił do mnie Broniek Dubiel. Powiedział, że na otwarcie remizy mamy dostać samochód i że chce, żebym zaraz przyjechał do Komendy Rejonowej. No to ja prosto z roboty poszedłem na autobus do Rzeszowa. Jak tam przyjechałem, Broniek już siedział na komendzie i czekał na spotkanie z komendantem. Było jeszcze trochę czasu, to poszedłem do kolegów na magazyn, żeby się czegoś więcej dowiedzieć.
- O, przyjechałeś po tego grata? – zapytał się jeden, jak mnie tylko zobaczył
- Jakiego grata? – mówię zdziwiony.
- Chcą wam dać „Stara”, co jest w ośrodku szkoleniowym. Psuje się to tak, że nie dojedziesz nim nawet do Łąki! Oni będą ci mówić, że jest na chodzie, bo pali i wszystko w nim działa, ale nie waż się go brać!
- To co mam robić?
- Na Drabianiance jest „Jelcz” w dobrym stanie. Walcz o niego! Wróciłem na górę i razem z Bronkiem poszliśmy do biura. Komendantem był wtedy Władysław Pelczar. Po przywitaniu powiedział do mnie:
- Bronisław, no to będziemy pisać papiery na auto dla was.
- Jakie papiery? – powiedziałem protestująco, a Broniek Dubiel tylko popatrzył zdziwiony, bo nic nie wiedział o całej sytuacji. – Nie będzie komendancie ten „Star”, bo to ruina. Chcecie na oddanie remizy dać mi grata, co trzeba go będzie holować ciągnikiem do Łąki?
- Zapadła cisza. Po chwili oznajmiłem:
- Ja wiem, gdzie jest samochód dla nas.
- Gdzie znowu? – zapytał komendant.
- Na Drabianiance. Macie go przekazać komuś innemu, ale to myśmy już dawno mieli obiecane, że dostaniemy nowe auto prosto z fabryki. Komendant [rejonowy] chwilę się zastanowił. Powiedział, że skoro tak to trzeba pójść porozmawiać do komendanta wojewódzkiego, bo to była jego decyzja. Poszliśmy wszyscy do niego i tam komendant Pelczar opowiedział mi o wszystkim – że ten „Star” chyba nie przejdzie i że trzeba będzie dać „Jelcza” z Drabianianki. Komendantem wojewódzkim był wtedy płk. Kazimierz Guzek, który też mnie znał jeszcze z lotniska. Na szczęście on się zgodził i odesłał nas

do Stanisława Piórka, który był sekretarzem, a którym też się dobrze znaliśmy. On wypisał wszystkie dokumenty. W końcu dostaliśmy tego „Jelcza”, ale warunek był taki, że auto będzie bez uzbrojenia. Nam to jednak nie przeszkadzało. Na początek przełożyliśmy do niego trochę uzbrojenia z „Żuka”. Węży też mieliśmy w zapasie na tyle, że wystarczyło ich na wyposażenie obydwu aut.<sup>86</sup>

Samochód marki „Jelcz” 004M - GCBA 6/32 był jednym z najpopularniejszych w tamtym czasie modeli używanych przez straż pożarną w Polsce. Był on wyposażony m.in. w autopompę A32 o wydajności 3200 l/min przy ciśnieniu 8 bar, zbiornik na wodę o pojemności 6000 l, zbiornik na środek pianotwórczy, działko wodno-pianowe o wydajności 2400 l/min, armaturę wodno-pianową, 4 nasady tłoczne 75 do linii węzowych. W jego kabinie znajdowało się miejsce dla 4 osób<sup>87</sup>. Po dokonaniu wszelkich niezbędnych formalności auto zostało przekazane naczelnikowi Bronisławowi Piekłowi oraz kierowcy Bolesławowi Pękali. Po odebraniu kluczy na komendzie w Rzeszowie, we dwóch wrócili nowo otrzymanym pojazdem w Łąki.

## Uroczystość otwarcia Domu Strażaka

W niedzielę 21 maja 1989 roku jednostka obchodziła Dzień Strażaka połączony z uroczystością otwarcia Domu Strażaka w Łące. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. przedstawiciele Komend Wojewódzkiej i Rejonowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, władze Gminy Trzebownisko wraz z naczelnikiem Janem Kościannem, członkowie Zarządu Gminnego Związku OSP z prezesem Józefem Moskwą oraz komendantem gminnym Władysławem Jakubowskim, kierownik Gospodarstwa Rolnego „Igloopol” inż. Stanisław Pluta, kierownictwo organizacji politycznych i społecznych działających we wsi, kan-



Wzór zaproszenia na uroczystość otwarcia Domu Strażaka po jego gruntownej modernizacji

<sup>86</sup> Relacja ustna Bronisława Piekły z 26.05.2023 r.

<sup>87</sup> Jelcz 004 - GCBA 6/32 [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <https://pri998.pl/pokazsamochod.php?id=38>



Rozbudowany i zmodernizowany Dom Strażaka w Łące w dniu uroczystego otwarcia. Widok od strony północnej, KOSPŁ

dydaci w wyborach do Sejmu i Senatu, proboszcz miejscowej parafii ks. Władysław Kopociński, Orkiestra Strażacka z Zaczernia, członkowie Rady Sołectkiej, delegacje jednostek OSP z sąsiednich wsi oraz licznie przybyli mieszkańcy Łąki.



Przemarsz jednostek w kierunku Domu Strażaka. Do marszu przygrywa orkiestra dęta z Zaczernia



Przemarsz pocztów sztandarowych w kierunku jednostki. Na pierwszym planie poczet OSP w Łące



Przemarsz drużyny młodzieżowej żeńskiej



Przemarsz drużyny żeńskiej



Członkowie OSP w Łące podczas przemarszu do Domu Strażaka



Poczty sztandarowe





Zbiórka delegacji zaproszonych jednostek oraz członków OSP w Łące na placu za remizą. KOSPŁ

Całe wydarzenie poprzedził uroczysty przemarsz wszystkich strażaków i delegacji z pocztami sztandarowymi wokół wsi. Po dotarciu pod Dom Strażaka nastąpiło otwarcie uroczystości i złożenie raportu, po którym prezes jednostki Bronisław Dubiel wygłosił okolicznościowy referat. W sposób szczególny wyraził w nim wdzięczność osobom i instytucjom, które udzielały w ostatnim czasie finansowego wsparcia jednostce: Komendantom Wojewódzkiej i Rejonowej Straży Pożarnej w Rzeszowie, Dyrekcji PZU, władzom Gminy Trzebownisko, Wojewódzkiemu Związkowi Ochotniczych Straży Pożarnych w Rzeszowie, Radzie Sołeckiej w Łące i przedstawicielom Kółka Rolniczego. Słowa podziękowania prezes skierował również do wykonawców wszystkich przeprowadzonych prac, a zwłaszcza: Kazimierza Golonki, Stanisława Rzeszutki, Bronisława Gancarza, Józefa Naji, Tadeusza Graty, Franciszka i Stanisława Moskwów, Stefana Łukasza, Józefa Pukały, Aleksandra Golonki, Mieczysława Gancarza, Balbiny Bielendy oraz wszystkich podwykonawców i pomocników<sup>88</sup>. Następnie proboszcz parafii Łąka ks. Władysław Kopociński dokonał poświęcenia Domu Strażaka.

Ważnym punktem uroczystości było także nadanie medali i odznaczeń osobom szczególnie zasłużonym na rzecz tutejszej jednostki. Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali Bronisław Maślanka i Bronisław Piekło. Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: Bronisław Ciasnocha, Kazimierz Kurcek, Józef Rząsa,

<sup>88</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 87.



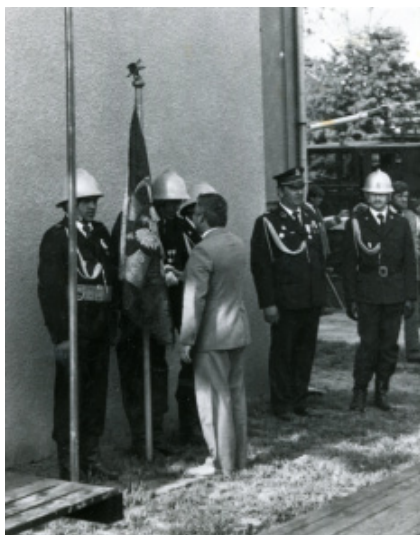
Otwarcie uroczystości i wygłoszenie okolicznościowego referatu przez prezesa OSP w Łące Bronisława Dubiela



Poświęcenie obiektu przez proboszcza Parafii Łąka ks. Władysława Kopocińskiego

Stanisław Stępień, Stanisław Stopa, Stanisław Wołos, natomiast Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – Bogumiła Ciasnocha, Ryszard Ciasnocha, Józef Łęcznar, Antoni Maślanka, Bolesław Pękała, Jan Ryś, Tadeusz Sierżęga, Jan Wiercioch, Jan Wilk oraz Marta Wilk. Odznakami za zasługi we współzawodnictwie uhonorowani zostali Antoni Świeboda i Mieczysław Noworól. Aktu dekoracji odznaczeniami dokonali wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego inż. Mieczysław Kot oraz przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych ppłk. poż. Jan Ciba. Stanisław Ciasnocha s. Jana, Jolanta Gancarz, Jadwiga Pasierb, Józef Pasierb, Jacek Siłka i Elżbieta Świeboda otrzymali odznaki „Strażak Wzorowy”. Ich wręczenia dokonał Komendant Rejonowy Straży Pożarnych w Rzeszowie płk. Władysław Pelczar. Odznakami „Za wysługę lat” wyróżnieni zostali: Antoni Porada – 55 lat; Julian Pasierb – 40 lat; Roman Siłka – 30 lat; Bronisław Wołos i Jerzy Lech – 20 lat; Ryszard Gancarz, Władysław Stępień, Wiesław Barnat i Ryszard Dubiel – 10 lat. Srebrne odznaki „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza” zostały przyznane: Jadwidze Janusz, Marcie Ryś, Danucie Szydełko i Jolancie Wielgos, natomiast odznaki brązowe – Annie Bojdzie, Agacie Krzanickiej, Barbarze Kuźniar, Jadwidze Nowak, Wandzie Pikor, Barbarze Wilk i Annie

Stanisław Stępień, Stanisław Stopa, Stanisław Wołos, natomiast Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – Bogumiła Ciasnocha, Ryszard Ciasnocha, Józef Łęcznar, Antoni Maślanka, Bolesław Pękała, Jan Ryś, Tadeusz Sierżęga, Jan Wiercioch, Jan Wilk oraz Marta Wilk. Odznakami za zasługi we współzawodnictwie uhonorowani zostali Antoni Świeboda i Mieczysław Noworól. Aktu dekoracji odznaczeniami dokonali wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego inż. Mieczysław Kot oraz przedstawiciel



*Wręczenie medali i odznaczeń, KOSPŁ*

Wołos. Aktu dekoracji odznakami dokonali: prezes Zarządu Gminnego ZOSP Józef Moskwa oraz komendant Gminny Straży Pożarnych Władysław Jakubowski<sup>89</sup>.

Po wygłoszeniu podziękowań i przemówień nastąpił akt otwarcia Domu Strażaka i symboliczne przecięcie wstęgi.

<sup>89</sup> *Tamże*, s. 89.

Kolejnym punktem uroczystości było przekazanie na rzecz jednostki samochodu „Jelcz”. Z tej okazji Komendant Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Rzeszowie płk. Władysław Pelczar wygłosił przemówienie, po czym symbolicznie przekazał kluczyki do auta naczelnikowi jednostki Bronisławowi Piekło. Funkcje kierowców i mechaników nowo otrzymanego pojazdu powierzono Bolesławowi Pękali oraz Józefowi Pasierbowi. W późniejszych latach dołączyli do nich Stanisław Sularz i Antoni Bosek.



*Uroczyste przekazanie samochodu bojowego Jelcz*



*Prezentacja możliwości nowo otrzymanego pojazdu*



*Julian Pasierb, Bronisław Piekło, Bolesław Pękala, Kazimierz Kurcek przed nowo otrzymanym autem. Ze zbiorów B. Piekły*

Podczas gdy w Łące odbywały się strażackie uroczystości, cała Polska żyła wydarzeniami, które – jak się później okazało – były istotnym momentem transformacji systemowej kraju. Niecałe dwa miesiące wcześniej, 5 kwietnia 1989 roku dobiegły końca obrady Okrągłego Stołu, w wyniku których doszło do porozumienia władzy z opozycją. 4 czerwca tegoż roku, czyli dwa tygodnie po opisanych uroczystościach, odbyły się pamiętne wybory parlamentarne, które opozycji solidarnościowej otworzyły drogę do przejęcia władzy w Polsce.

## ROZDZIAŁ IV

---

# W NOWEJ RZECZYWISTOŚCI POLITYCZNEJ

Rok 1989 zapoczątkował w Polsce proces przemian gospodarczych i politycznych, które w późniejszym czasie objęły również inne kraje obozu socjalistycznego. W dobie transformacji polskie społeczeństwo musiało stawić czoła licznym problemom, jak rosnące bezrobocie czy inflacja. Przemiany obejmowały niemal każdą strefę życia. Inaczej niż dotychczas funkcjonować zaczęły m.in. organizacje pozarządowe i stowarzyszenia, w tym również straże pożarne.

Znaczny nacisk położono na reorganizację jednostek zawodowych, wprowadzając w życie ustawy *O ochronie przeciwpożarowej*<sup>1</sup> oraz *O Państwowej Straży Pożarnej* z 24 sierpnia 1991 roku<sup>2</sup>. Efektem tych działań było powstanie Państwowej Straży Pożarnej z dniem 1 lipca 1992 roku<sup>3</sup>. Jednocześnie przystąpiono do tworzenia Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, mającego na celu ujednoczenie działań ratowniczych na obszarze całego państwa polskiego. Początkowo system ten obejmował straż zawodową, lecz od 1995 roku zaczęto włączać do niego również jednostki ochotnicze<sup>4</sup>.

8 marca 1990 roku weszła w życie *Ustawa o samorządzie gminnym*, na mocy której utrzymanie ochotniczych straży pożarnych powierzono samorządom<sup>5</sup>. Wiele jednostek musiało na nowo uregulować swój status prawny i w pełni wdrożyć nowo wprowadzone reguły. Ochotnicza Straż Pożarna w Łące była wprawdzie wpisana do rejestru stowarzyszeń od 1953 roku, lecz w wyniku wprowadzonych zmian, decyzja ta uległa przedawnieniu. Zarząd jednostki wystąpił więc do Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z pi-

---

<sup>1</sup> Dz.U. 1991 nr 81 poz. 351.

<sup>2</sup> Dz.U. 1991 nr 88 poz. 400.

<sup>3</sup> R. Białorucki, *150 lat straży pożarnej w Rzeszowie (1872-2022)*, Rzeszów 2023, s. 92.

<sup>4</sup> *Organizacja KSRG* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://www.gov.pl/web/kgpsp/organizacja-ksrg>>

<sup>5</sup> Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95.





*Postanowienie Sądu  
Wojewódzkiego  
w Rzeszowie  
w sprawie rejestracji  
OSP w Łące jako  
stowarzyszenia  
z 9 marca 1992 r.  
Zbiory AOSPŁ*

semnym wnioskiem o ponowną rejestrację organizacji jako stowarzyszenia. 9 marca 1992 roku sąd pozytywnie rozpatrzył wspomniany wniosek. W uzasadnieniu stwierdzono, że nowy statut jednostki uchwalony 17 listopada 1991 roku jest zgodny z obowiązującymi wymogami, zaś Komitet Założycielski jednostki prawidłowo wykonał wszystkie niezbędne czynności<sup>6</sup>.

Wyraźnie widoczne przemiany w funkcjonowaniu zarówno państwowych, jak i ochotniczych jednostek strażackich nastąpiły również na płaszczyźnie obyczajowej. Jeszcze w 1989 roku reaktywowane zostało ogólnokrajowe Duszpasterstwo Strażaków Rzeczypospolitej Polskiej, zaś w rok później decyzją bpa Ignacego Tokarczuka utworzone zostało Duszpasterstwo Strażaków w woj. rzeszowskim<sup>7</sup>. Jego pierwszym kapłanem mianowany został ks. Józef Hader, a po jego śmierci funkcję tę przejął ks. Stanisław Słowik<sup>8</sup>. W tym czasie powrócono do symboliki religijnej i patriotycznej. Przywrócono publiczny kult św. Floriana jako patrona strażaków, zaś dzień jego liturgicznego wspomnienia przypadający 4 maja ustanowiono Dniem Strażaka. Od 1989 roku, podobnie jak inne służby mundurowe, strażacy zaczęli brać udział nie tylko w świętach i rocznicach państwowych, lecz także w uroczystościach kościelnych.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla mieszkańców Polski południowo-wschodniej była wizyta Jana Pawła II w Rzeszowie, Przemyślu i Lubaczowie w czerwcu 1991 roku. W zabezpieczeniu papieskiej pielgrzymki udział

<sup>6</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: *Postanowienie z dn. 9.03.1992 r. Sąd Wojewódzki w Rzeszowie. Wydział I Cywilny, sygn. Akt I Ns Rej. St. 152/92.*

<sup>7</sup> R. Białorucki, *dz. cyt.*, s. 87.

<sup>8</sup> *Tamże*, s. 89.



brali zarówno strażacy z jednostek zawodowych, jak i ochotniczych. Ich głównym zadaniem było dbanie o bezpieczeństwo pielgrzymujących oraz ogólne zapewnienie ochrony przeciwpożarowej<sup>9</sup>.

4 i 5 kwietnia 1992 roku odbył się IX Krajowy Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Przyjęto wówczas nowy statut, przywrócono nazwę Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, a także wybrano Prezesa Zarządu Głównego, którym został Waldemar Pawlak<sup>10</sup>.



*Czapka strażacka używana w latach 90. XX w.  
Fot. P. Smotryś*

Kolejne zmiany w strukturach zawodowych i ochotniczych straży pożarnych nastąpiły na skutek reformy administracyjnej, która zaczęła obowiązywać od 1 stycznia 1999 roku. Zmniejszono wówczas liczbę województw w kraju z 49 do 16 i przywrócono trójstopniowy podział administracyjny. Z dotychczasowych województw: rzeszowskiego, przemyskiego, krośnieńskiego, tarnobrzesckiego i częściowo tarnowskiego utworzono województwo podkarpackie. W Rzeszowie będącym jego siedzibą, powstała Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, która swoim zasięgiem objęła obszar działania powiatów: rzeszowskiego grodzkiego miasta Rzeszowa i rzeszowskiego ziemskiego<sup>11</sup>, w którym leży m.in. wieś Łąka.

Ważnym wydarzeniem w dziejach polskiego pożarnictwa było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. Dzięki środkom finansowym przyznawanym od tamtej pory z unijnych programów, wiele jednostek zyskało szansę na zakup nowego sprzętu, rozbudowę i modernizację strażnic oraz inne szeroko pojęte formy rozwoju.

## Łąka na przełomie XX i XXI wieku

Przemiany zachodzące u schyłku XX wieku, wyraźnie wpłynęły na sytuację polskiej wsi. Ich pozytywne następstwa pokazuje przykład Łąki, gdzie – pomimo trudności – na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci warunki życia mieszkańców uległy wyraźnej poprawie. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wytężona praca oraz zaangażowanie wielu osób, jak również finansowe wsparcie władz i organizacji pozarządowych.

<sup>9</sup> Tamże, s. 89.

<sup>10</sup> S. Dydek, *Szkoła obywatelskiej służby. Z dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzozowie 1874–1999*, Brzozów 1999, s. 65.

<sup>11</sup> R. Białorucki, *dz. cyt.*, s. 101.

Swoistym wyróżnieniem zarówno dla wsi, jak i całej gminy Trzebowniko było uzyskanie mandatu senatora przez Józefa Ślisza. Po sukcesie odniesionym w wyborach czerwcowych 1989 roku mieszkaniec Łąki sprawował urząd wicemarszałka Senatu RP I i II kadencji. W późniejszych latach nadal angażował się politycznie jako działacz ludowy, członek i prezes Rady Krajowej PSL, Stronnictwa Ludowo-Chrześcijańskiego, a następnie Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego.

Po wprowadzeniu wspomianej Ustawy o samorządzie gminnym z 1990 roku, swoją działalność rozpoczęły Rady Gmin. Przywrócone zostały też funkcje wójta i zarządu jako organów wykonawczych. Przewodniczącym Rady Gminy Trzebowniko został wówczas Władysław Prucnal, natomiast wójtem – Jan Tomaka<sup>12</sup>. Niekwestionowany wpływ na działania realizowane w Łące w tamtym czasie mieli sołtysi. W latach 90. urząd ten sprawowali kolejno Franciszek Gawęł i Andrzej Siwy, lecz nie zapomniano o zasługach ich poprzedników: Antoniego Porady oraz Ferdynanda Jankowskiego<sup>13</sup>. Od 2007 roku stanowisko sołtysa wsi Łąka sprawuje Adam Kołek.

W 1990 roku rozpoczęto budowę ujęcia wody w Łące oraz sieci wodociągowej, obejmującej wszystkie gospodarstwa w miejscowości. Jednocześnie podjęto starania o wzniesienie nowej szkoły. W kwietniu 1992 roku na działce we wschodniej części wsi rozpoczęto prace budowlane, zaś w trzy lata później, dzięki finansowemu wsparciu Gminy Trzebowniko i innych organizacji, staraniom marszałka Józefa Ślisza oraz aktywnej postawie ówczesnego dyrektora Marka Sitarza, budowa szkoły w Łące zakończyła się sukcesem. 1 września 1995 roku dzieci z Łąki rozpoczęły naukę w nowym obiekcie<sup>14</sup>. W jego zachodniej części zorganizowano nową siedzibę Wiejskiego Ośrodka Zdrowia, a w późniejszych latach utworzono tam także punkt apteczny. 1 czerwca 1991 roku swoją działalność rozpoczęła Spółdzielnia Telekomunikacyjna „WIST”, która przez kolejne lata odegrała kluczową rolę w telefonizacji Łąki i pozostałych miejscowości Gminy Trzebowniko. Z czasem spółdzielnia ta rozszerzyła zasięg na sąsiednie gminy powiatów rzeszowskiego, łańcuckiego i leżajskiego<sup>15</sup>. Mając na uwadze dobro środowiska naturalnego oraz miejscowej ludności,

<sup>12</sup> R. Bereś, *dz. cyt.*, s. 127.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 480.

<sup>14</sup> P. Smotryś, *O dziejach szkoły w Łące*, [w:] „Gazeta Gminna – Trzebowniko” 2021, nr 3, s. 12.

<sup>15</sup> *Spółdzielnia Telekomunikacyjna „WIST”. Historia* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://www.wist.com.pl/p/historia>>

w 1994 roku Rada Gminy Trzebowniko uchwaliła program budowy sieci kanalizacyjnej. W ramach tegoż programu w Łące powstała oczyszczalnia ścieków, zaś do końca 1996 roku niemal wszystkie domy na terenie wsi miały zapewniony dostęp do kanalizacji<sup>16</sup>. Niewątpliwym wpływem na komfort życia mieszkańców Łąki miał również łatwy dostęp do usług bankowych i pocztowych. Stał się on możliwy dzięki działającym w centrum wsi filiom Banku Spółdzielczego w Jasionce oraz Urzędu Pocztowego Rzeszów 2.

II połowa XX wieku to okres przemian nie tylko w wymiarze politycznym, społecznym czy ekonomicznym, ale także religijnym. W przypadku Łąki ich przejawem poniekąd stało się wyodrębnienie nowych parafii i budowa kościołów w sąsiednich miejscowościach: Łukawcu Górnym (1978), Terliczce (1992), Palikówce (2000) i Łukawcu Dolnym (2001). Na skutek tego w parafii skupiającej niegdyś wiele wsi, pozostali wyłącznie mieszkańcy Łąki. W 1992 roku bullą *Totus Tuus Poloniae populus* przeprowadzono reorganizację podziału administracyjnego Kościoła katolickiego w Polsce. W wyniku tych zmian Łąka przydzielona została do nowo powstałej wówczas Diecezji Rzeszowskiej.

Lata 90. ubiegłego stulecia to również czas szczególnie aktywnej działalności Sióstr Opatrzności Bożej, prowadzących Dom Pomocy Społecznej w budynku dawnego pałacu łąckiego. Dzięki staraniom s. Dyrektor Barbary Grycman oraz poparciu marszałka Józefa Ślisza, uporządkowano i zagospodarowano park otaczający pałac oraz przeprowadzono gruntowny remont budynków należących do Zgromadzenia. Główny nacisk położono na renowację dawnych czworaków dworskich, gdzie w okresie PRL mieściła się tuczarnia prowadzona przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną „Postęp”. Dzięki determinacji sióstr oraz finansowemu wsparciu ludzi dobrej woli, w 2006 roku odnowiony budynek stał się siedzibą Katolickiej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej, która w 2019 roku została przekształcona w „Dom Opatrzności” dla Dzieci i Młodzieży oraz Dom dla Dzieci i Młodzieży „Nadzieja”<sup>17</sup>.

Podobnie jak dawniej, istotną rolę w życiu mieszkańców Łąki odgrywa kultura. Źródłem inspiracji dla wielu osób stała się działalność wspomnianego już Józefa Rysia. W jego ślady poszli niejako dwaj synowie Józef i Jan, jak również inni ludowi artyści mieszkający w Łące: Mieczysław Świeboda, Bronisław Duszka i Ferdynand Ciasnocha – założyciele kapeli „Siedlorze”

<sup>16</sup> R. Bereś, *dz. cyt.*, s. 130.

<sup>17</sup> *Historia placówki* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://kpow.rzeszow.opoka.org.pl/historia-placowki.html>>

– czy Franciszek Bałanda, który wraz z rodziną i przyjaciółmi stworzył kapelę „Zagrodzianie”. Dużą aktywność w popularyzacji kultury wykazywało także miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, którego tradycje dziś poniekąd kontynuuje Stowarzyszenie „Wszyscy Razem”. Od niedawna aktywną działalność na rzecz rozwoju kultury w najbliższej okolicy prowadzi Centrum Kultury i Sztuki mieszczące się w budynku dawnego spichlerza dworskiego. Miejscowa młodzież od wielu lat przejawia wyraźne zainteresowanie działalnością sportową. Istniejący od 1952 roku Ludowy Zespół Sportowy w 1997 roku został przekształcony w Ludowy Klub Sportowy w Łące<sup>18</sup>. Podobnie jak przed laty, reprezentuje on wioskę w rozgrywkach na szczeblu gminnym i powiatowym, nierzadko odnosząc w tym znaczące sukcesy.

Współczesna Łąka nie przypomina już wioski, którą była jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Zmieniła się nie tylko jej infrastruktura, ale również główne źródła utrzymania jej mieszkańców. Obecnie niewiele osób żyje z pracy na roli. Większość znajduje zatrudnienie w branży usługowej, przemysłowej lub biurowej w Rzeszowie i pobliskiej Jasionce. Dla wielu osób źródłem utrzymania jest własna działalność gospodarcza. O rosnących możliwościach zatrudnienia może świadczyć strefa ekonomiczna we wschodniej części wsi, gdzie od kilku lat powstają i swoją działalność rozwijają nowoczesne firmy.

## Ponowne zmiany w Zarządzie

Przełom lat 80. i 90. XX wieku był dla OSP w Łące nie tylko czasem reorganizacji wynikającej ze wspomnianej sytuacji politycznej. Był to również okres częstych zmian personalnych w Zarządzie Jednostki. Podczas zebrania sprawozdawczego 23 sierpnia 1989 roku dotychczasowy Naczelnik Bronisław Piekło złożył rezygnację z pełnionej funkcji. Na jego następcę wybrany został Antoni Maślanka, który po oficjalnym zatwierdzeniu przez Komendanta Rejonowego w Rzeszowie formalnie objął stanowisko z dniem



Antoni Maślanka (1953-2020)

<sup>18</sup> Dubiel B., *Ludowy Zespół Sportowy. Ludowy Klub Sportowy w Łące. 1952-2002, Łąka 2002, s. 16.*

1 września<sup>19</sup>. W celu wypełnienia wakatu w składzie Komisji Rewizyjnej, na zebraniu 2 lutego 1990 roku przeprowadzono kolejne głosowanie. W jego wyniku Członkinią Komisji Rewizyjnej została Jolanta Gancarz, zaś na Komendantkę Drużyny Żeńskiej wybrano Bogumiłę Ciasnochę.

Z uwagi na zakończenie kadencji Zarządu Jednostki w dotychczasowym składzie, 26 stycznia 1991 roku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia, dotychczasowy prezes Bronisław Dubiel złożył wówczas rezygnację z pełnionej funkcji. W wyniku głosowania w skład nowego zarządu weszli:

Prezes:	Bolesław Pękala
Naczelnik i I Wiceprezes:	Antoni Maślanka
II Wiceprezes:	Józef Rząsa
III Wiceprezes	Stanisław Wołos
Sekretarz:	Jadwiga Janusz
Skarbnik:	Kazimierz Kurcek
Gospodarz:	Julian Pasierb
Kronikarz:	Julian Kula
Opiekun MDP:	Ryszard Ciasnocha

Wybrana również została Komisja Rewizyjna, której przewodniczącym został Ryszard Dubiel, zaś członkami Ryszard Gancarz i Jan Wiercioch<sup>20</sup>.

Kolejne zmiany w zarządzie jednostki przyniósł rok 1994. Podczas zebrania sprawozdawczego, które odbyło się 15 stycznia, Bolesław Pękala zrezygnował z funkcji prezesa ze względu na planowany wyjazd za granicę. Po przyjęciu jego rezygnacji uczestnicy zebrania wybrali nowego prezesa, którym został Jerzy Lech<sup>21</sup>. 23 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie zarządu w nowym składzie. W trakcie spotkania Antoni Ma-



Bolesław Pękala (1955–1999)

<sup>19</sup> KOSPŁ, t. 1, s. 121.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 122.

<sup>21</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Protokół z I zebrania sprawozdawczo-wyborczego członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z dn. 15.01.1994 r.

ślanka oznajmił, że ustępuje z funkcji naczelnika jednostki, motywując to nadmiarem obowiązków w pracy zawodowej. Po przyjęciu tej rezygnacji zarząd wybrał na jego stanowisko Józefa Ciasnochę. Ponadto skład zarządu zasilili Marek Stopyra, który wspólnie z Ryszardem Ciasnochą objął opiekę nad drużyną młodzieżową. Ogół członków OSP w Łące zatwierdził te zmiany podczas walnego zebrania 20 czerwca 1994 roku<sup>22</sup>.



*Józef Ciasnocha*

## Dalszy rozwój jednostki

W pierwszej połowie lat 90. XX wieku prowadzono dalsze prace związane z modernizacją Domu Strażaka i jego otoczenia. W sierpniu oraz wrześniu 1993 roku wykonano zadanie nad podłogą taneczną przy południowej ścianie budynku. Do tego celu wykorzystano specjalny stelaż, zakupiony w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Konstrukcję przykryto dachem z blachy ocynkowanej i pomalowano. Wiosną 1994 roku przy podłodze wzniesiono murowaną scenę. Część potrzebnych materiałów budowlanych jednostka otrzymała dzięki uprzejmości ówczesnego dyrektora Szkoły Podstawowej w Łące Marka Sitarza<sup>23</sup>. Koszty pozostałych materiałów pokryto z własnych funduszy jednostki. Po wybudowaniu sceny, część murowaną otynkowano i pobiałkowano, zaś nad podłogą założono instalację elektryczną i kolorowe oświetlenie. W późniejszych latach podłogę otoczono drewnianą balustradą i wybetonowano prowadzące do niej chodniki.

Jednocześnie realizowano prace remontowe i porządkowe w starszej części remizy. Obejmowały one m.in. wymianę sześciu okien i dwójga drzwi: wejściowych oraz łączących część socjalną z garażami. Pomalowano też elewację budynku, a także ściany w większości pomieszczeń<sup>24</sup>. Poprawiono instalacje wodną i elektryczną. W dawnej świetlicy klubu „Ruch” urządzono kuchnię, zaś w magazynku obok – spiżarnię z chłodnią,

<sup>22</sup> KOSPŁ, t. 2, s. 7.

<sup>23</sup> Tamże, s. 4.

<sup>24</sup> Tamże, s. 5.





*Scena oraz zadaszenie nad podłogą taneczną po wykonaniu większości prac. KOSPŁ, t.2*

wyposażając oba te pomieszczenia w niezbędne meble i sprzęt. W 1995 roku budynek został przyłączony do wiejskiej sieci kanalizacyjnej. Latem tegoż roku Gromadzka Biblioteka Publiczna w Łące została przeniesiona z remizy do nowo powstałej szkoły. W zwolnionym przez nią pomieszczeniu urządzono kancelarię oraz pokój zebrania zarządu jednostki. W garażach odświeżono ściany i ocieplono drzwi. Zamontowano tam również cztery piece akumulacyjne na osobny licznik, by uniknąć konieczności spuszczenia wody z aut zimą. Nad rowem dzielącym teren Domu Strażaka i stadion LZS wykonano betonowy mostek. Po otrzymaniu dotacji z Rady Sołeckiej utwardzono i wybetonowano podjazd do garaży, co rozwiązało problemy z wyjazdem samochodów bojowych po obfitych opadach deszczu. Wszystkie opisane prace strażacy przeprowadzili społecznie, a największym zaangażowaniem w ich wykonanie wykazali się: Józef Ciasnocha, Stanisław Ciasnocha, Ryszard Dubiel, Eugeniusz Janusz, Julian Kula, Kazimierz Kurcek, Kazimierz Kurdziel, Jerzy Lech, Józef Łęcznar, Mieczysław Noworól, Józef Pasierb, Julian Pasierb, Bolesław Pękała, Bronisław Piekło, Józef Rząsa, Władysław Stępień, Stanisław Stopa, Marek Stopyra, Antoni Świeboda, Jan Wiercioch i Jan Wilk. Pomoc w pracach na rzecz jednostki chętnie niósł cała drużyna żeńska, jak również młodszy członkowie OSP, zajmujący się głównie porządkowaniem obiektu i jego otoczenia<sup>25</sup>. Środki na zakup niezbędnych materiałów i pokrycie kosztów wykonanych czynności otrzymano z Urzędu Gminy w Trzebowniku oraz od Rady Sołeckiej w Łące.

<sup>25</sup> Tamże, s. 8.



*Utwardzanie podjazdu  
przed Domem Strażaka.  
KOSPŁ, t. 2*

Dzięki wszystkim przeprowadzonym w ciągu kilku lat pracom Dom Strażaka w Łące uzyskał bardzo dobre warunki do organizacji zabaw tanecznych, wesel oraz różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych. Potwierdzeniem tego w tamtym czasie było wysokie zainteresowanie wynajmem sali oraz podłogi tanecznej. Dla jednostki OSP stanowiło to ważne źródło dochodów, które przeznaczano na dalszy rozwój.

W 1994 roku w bazie Przedsiębiorstwa Transportu Handlu Wewnętrznego w Rzeszowie przeprowadzono gruntowny remont wozów bojowych, obejmujący wymianę wyeksploatowanych części, sprawdzenie układów i instalacji oraz naprawę ewentualnych uszkodzeń. Na koniec dokonano konserwacji skodorodowanej blacharki i pomalowano oba auta<sup>26</sup>. W odpowiedzi na stale rosnące potrzeby jednostki, zakupiono drugą motopompę typu M8/8 PO-5, przeznaczając ją głównie do celów ćwiczeniowych i przygotowań do udziału w zawodach. Dbano również o odpowiednie zaplecze w postaci węży gaśniczych i drobniejszego sprzętu.



*Motopompa typu M8/8 PO-5*

<sup>26</sup> Tamże, s. 8.



*Samochód bojowy Jelcz 004 podczas manewrów na terenie Bazy Magazynowej GS „Samopomoc Chłopska” w Łące*

W maju 1994 roku odnowiono oba sztandary oraz 12 hełmów ozdobnych, używanych w czasie uroczystości i oficjalnych występów. Z uwagi na wprowadzone zmiany w umundurowaniu strażackim zakupiono 15 rogatywek, którymi zastąpiono obowiązujące wcześniej okrągłe czapki wyjściowe<sup>27</sup>.

W okresie tym członkowie OSP w Łące nadal chętnie wykonywali prace społeczne na rzecz wsi. W sposób szczególny angażowali się w pomoc przy budowie nowej szkoły, m.in. poprzez rozładunek materiałów budowlanych.

20 kwietnia 1993 roku w Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące przeprowadzona została kontrola pod nadzorem przedstawicieli Komendy Rejonowej PSP w Rzeszowie, Urzędu Gminy Trzebownisko oraz Związku Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych. Komisja kontrolna na czele z Komendantem Rejonowym PSP Romanem Bolką pozytywnie zaopiniowała działalność jednostki, a także sporządziła notatkę służbową o następującej treści:



*Nowo wybrany prezes Jerzy Lech prezentuje odnowiony sztandar. KOSPŁ, t. 2*

<sup>27</sup> *Tamże, s. 8*

Jednostka liczy 84 członków czynnych. Typ jednostki S-2 – dwa samochody gaśnicze [...]. Jednostka posiada strażnicę z 3 boksami garażowymi, świetlicę wraz z zapleczem. Wyposażenie stanowi 22 umundurowania kompletne bojowe, 10 umundurowań młodzieżowych, 10 kompletów sprzętu ochrony dróg oddechowych (maski wraz z pochłaniaczami zwykłymi – planowana wymiana na pochłaniacze wielogazowe) [...]. Jednostka posiada całodobową łączność telefoniczną – telefony w strażnicy, prezes, skarbnik zarządu. Alarmowanie – syrena elektryczna sprawna technicznie.<sup>28</sup>

Wydarzenie to było związane m.in. z rozpoczęciem szeregu przygotowań do włączenia OSP w Łęce do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

## Udział w zawodach i uroczystościach

24 lipca 1994 roku odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Nowej Wsi. OSP w Łęce reprezentowała drużyna żeńska w składzie: Agnieszka Porada, Izabela Rząsa, Agnieszka Śliz, Agata Siłka, Ewa Kochańska, Anna Bugno, Agnieszka Sierżęga i Bogusława Janusz. Reprezentacja Łąki w zawodach zajęła IV miejsce<sup>29</sup>.

Wyjątkowo obfity w uroczyste wydarzenia był rok 1995. 3 maja tegoż roku strażacy z Łąki uczestniczyli w obchodach 90-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Zaczerniu, połączonych z jubileuszem stu-lecia Ruchu Ludowego. Wśród zaproszonych gości byli m.in. biskup pomocniczy rzeszowski ks. Edward Białogłowski, diecezjalny kapelan straży pożarnych ks. Stanisław Słowik, wojewoda rzeszowski Kazimierz Surowiec, wójt Gminy Trzebownisko Jan Tomaka oraz przewodniczący Rady Gminy Trzebownisko Tadeusz Dynia<sup>30</sup>.

Następnego dnia OSP Łąka zorganizowała Dzień Strażaka we własnej miejscowości, natomiast 7 maja 1995 roku delegacja w składzie:



*Współczesny hełm parady wzorowany na hełmach z okresu międzywojennego*

<sup>28</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: *Notatka służbowa spisana na okoliczność lustracji jednostki OSP oraz przygotowania jej do ewentualnego włączenia do KSRG dn. 20.04.1993.*

<sup>29</sup> KOSPŁ, t. 2, 3.

<sup>30</sup> M. Stopa, A. Stopa, dz. cyt., s. 206.





*Drużyna reprezentująca OSP Łąka podczas zawodów w Nowej Wsi. KOSPŁ, t. 2*



*Delegacja OSP Łąka podczas uroczystości odsłonięcia figury św. Floriana w Palikówce. KOSPŁ, t. 2*

Jerzy Lech, Bronisław Piekło, Kazimierz Kurcek i Antoni Świeboda wzięli udział w obchodach Dnia Strażaka w Palikówce. Najważniejszym punktem uroczystości było odsłonięcie i poświęcenie figury św. Floriana ustawionej przed tamtejszą remizą. Po powrocie z Palikówki delegacja odwiedziła druha Antoniego Poradę, który z powodu choroby nie mógł uczestniczyć w uroczystościach osobiście. W czasie spotkania otrzymał on Odznakę „Za Wystugę Lat” z okazji sześćdziesiątej rocznicy wstąpienia w szeregi łąckiej OSP<sup>31</sup>. Tego samego dnia w Domu Strażaka w Łące odbyło się uroczyste zebranie z udziałem wszystkich druhów. Przypomniano

<sup>31</sup> KOSPŁ, t. 2, s. 24.

na nim historię jednostki oraz dokonano oceny jej działalności. Ponadto Uchwałą Prezydium Zarządu Wojewódzkiego z 9 marca 1995 roku nadano medale i odznaczenia. Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczono: Kazimierza Kurcka, Józefa Rzęsę, Stanisława Stopę i Stanisława Wołosa. Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: Ryszard Ciasnocha, Eugeniusz Janusz, Julian Kula, Jerzy Lech, Józef Łęcznar, Antoni Maślanka, Bolesław Pękala, Jan Ryś, Jan Wiercioch. Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” uhonorowani zostali: Józef Ciasnocha, Stanisław Ciasnocha, Ryszard Dubiel, Kazimierz Kurdziel, Józef Pasierb, Władysław Stępień. Odznakę „Wzorowy Strażak” otrzymali: Jacek Kula, Marek Pieczonka, Marek Stopyra, Stanisław Sularz, Grzegorz Wołos. Ponadto przyznano 7 odznak złotych i 4 srebrne dla członkiń drużyny młodzieżowej żeńskiej. Uchwałą Zarządu Gminnego Związku OSP przyznano



Prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP Józef Moskwa dokonuje podsumowania działalności jednostki. KOSPL, t. 2



Wręczenie medali i odznaczeń zasłużonym strażakom. KOSPL, t. 2

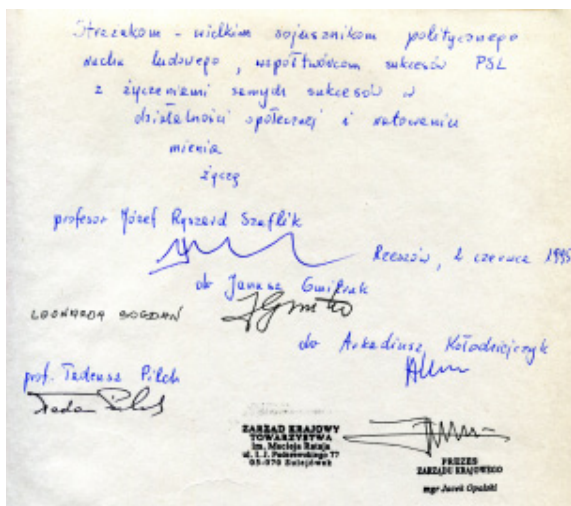


7 odznak za wystęgę lat – od 10 do 60. Odznaczenia wyróżnionych strażaków dokonali Prezes Zarządu Gminnego Związku OSP Józef Moskwa oraz Prezes OSP w Łące Jerzy Lech<sup>32</sup>.

W czerwcu 1995 roku „Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące”, którą do tamtego momentu prowadził Bronisław Dubiel, została zgłoszona do Ogólnopolskiego Konkursu Kronik Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Jej przeglądu i oceny dokonał Zespół Zarządu Krajowego im. Macieja Rataja w składzie: przewodniczący – Jacek Opalski, członkowie: prof. Józef Ryszard Szaflik, prof. Tadeusz Pilch, dr Janusz Gmitrzak, dr Arkadiusz Kołodziejczyk oraz Leonarda Bogdan. Za pracę i zaangażowanie w dokumentowanie minionych wydarzeń „Kronika OSP w Łące” otrzymała wyróżnienie, co upamiętniają wpisy członków Komisji na ostatniej stronie I tomu i pamiątkowy dyplom.<sup>33</sup>

11 listopada 1995 roku strażacy uczestniczyli w uroczystości otwarcia i poświęce-

nia nowego budynku Szkoły Podstawowej w Łące. Wśród osób biorących udział w tym wyjątkowym wydarzeniu znaleźli się: ordynariusz rzeszowski bp Kazimierz Górny, wojewoda rzeszowski Kazimierz Surowiec, wójt Gminy Trzebownisko Jan Tomaka, przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Dynia z radnymi, kurator oświaty Jan Kurp, starszy wizytator Józef Niemiec, dyrektor Wydziału Ekonomicznego Kuratorium Oświaty Mirosława Lewińska, Marszałek Senatu Józef Ślisz, proboszcz Parafii Łąka ks. Władysław Kopoński, wikariusz ks. Tadeusz Madej, Siostry Opatrzności Bożej z s. dyrektor Barbarą Grycman, prezes Spółdzielni „WIST” Tadeusz Ślisz, członkowie Komitetu Budowy Szkoły z przewodniczącą Zofią Wołos, dyrektor Marek



Dedykacja oraz podpisy Komisji

<sup>32</sup> Tamże, s. 27.

<sup>33</sup> Tamże, s. 37.

Sitarz, grono pedagogiczne, uczniowie z rodzicami oraz pozostali mieszkańcy wsi<sup>34</sup>.

## „Dolina Łącka”

W połowie lat 90. zrodziła się idea zorganizowania na terenie Gminy Trzebownik festynu promującego rodzimy folklor. Z uwagi na dużą aktywność oraz sukcesy, jakie w tamtym czasie odnosiła kapela „Siedlorze”, zdecydowano, że impreza odbędzie się w Łące. 2 lipca 1995 roku na miejscowym stadionie LZS odbył się festyn nazwany początkowo „I Jarmark Muzyków i Śpiewaków Ludowych”. Choć główny nadzór i patronat nad wydarzeniem objął Gminny Ośrodek Kultury w Trzebowniku, w jego przygotowanie zaangażowały się także organizacje działające na terenie Łąki: Rada Sołecka z ówczesnym sołtysem Franciszkiem Gawłem, kapela „Siedlorze”, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna, Ludowy Zespół Sportowy oraz Społeczny Komitet Budowy Szkoły. Najważniejszą częścią festynu były występy zespołów i kapel ludowych. Odbywały się one na prowizorycznej scenie wykonanej na stadionie LZS. Dla publiczności przygotowano szereg atrakcji, jak konkurs wiedzy etnograficznej, konkurs klepania kos czy kiermasz wyrobów ludowych. Wydarzenie zakończono wspólną zabawą taneczną przy Domu Strażaka. Dochód z festynu przeznaczono na potrzeby związane z budową nowej szkoły



Występ kapeli „Siedlorze” z Łąki podczas I Jarmarku Muzyków i Śpiewaków Ludowych w Łące w 1995 roku. KOSPŁ, t. 2

<sup>34</sup> P. Smotryś, *O dziejach szkoły w Łące*, dz. cyt., s. 13.

w Łące<sup>35</sup>. Zapewne nikt wówczas nie spodziewał się, że biegiem lat „Jarmark...” stanie się imprezą cykliczną, cieszącą się popularnością w całej okolicy jako „Dolina Łącka”, zaś tutejsza jednostka OSP przez blisko 30 lat będzie jednym z jej głównych organizatorów.



Publiczność zgromadzona na stadionie LZS w Łące. W tle widoczny Dom Strażaka. KOSPŁ, t. 2

## Manewry i strażackie pokazy

13 sierpnia 1995 roku na stadionie LZS w Łące odbyły się manewry sportowo-pożarnicze, połączone z pokazem sprzętu ratowniczego, będącego na wyposażeniu Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie. Udział w tym niecodziennym wydarzeniu wzięły również jednostki ochotnicze z terenu całej Gminy Trzebownisko. Wśród zaproszonych gości byli m.in. Komendant Rejonowy PSP bryg. inż. Roman Bolka, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP Mieczysław Kot, wójt Gminy Trzebownisko Jan Tomaka, wicewójt Wacław Kuziara oraz członkowie Zarządu Gminnego ZOSP RP w Trzebownisku. Po zakończeniu ćwiczeń, w świetlicy Domu Strażaka w Łące odbyło się spotkanie Zarządu Gminnego, podczas którego omówiono sprawy dotyczące ochrony przeciwpożarowej, zaopatrzenia jednostek w niezbędny sprzęt, organizacji szkoleń dla członków poszczególnych jednostek oraz zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom gminy<sup>36</sup>.



Prezentacja sprzętu pożarniczego podczas manewrów na stadionie LZS w Łące. KOSPŁ, t. 2

<sup>35</sup> P. Smotryś, „Dolina Łącka” – geneza i historia w zarysie, [w:] „Gazeta Gminna – Trzebownisko” 2018, nr 1, s. 19–22.

<sup>36</sup> KOSPŁ, t. 2, s. 52.

Kolejne manewry z udziałem strażaków wszystkich miejscowości Gminy Trzebownik odbyły się w Łące 3 października 1999 roku. Po otrzymaniu niezbędnych instrukcji i stosownych poleceń druhowie wykonywali ćwiczenia na placu Bazy Magazynowej Gminnej Spółdzielni



*Manewry z wykorzystaniem samochodu bojowego „Żuk”.  
KOSPŁ, t. 2*

„Samopomoc Chłopska” oraz na terenie oczyszczalni ścieków. Po zakończeniu manewrów odbyła się zbiórka w Domu Strażaka, w czasie której komendant gminny złożył Wójtowi Tadeuszowi Dyni raport, pozytywnie oceniając wykonanie wszystkich zadań.

25 października 2003 roku manewry gminne odbyły się w Łące na terenie wokół remizy oraz w budynku dawnych czworaków dworskich. Wykonywane przez strażaków zadania obejmowały ćwiczenia z udziałem jednostek specjalistycznych, udzielanie pierwszej pomocy, działania z wykorzystaniem agregatów prądotwórczych oraz inne czynności ratowniczo-gaśnicze. Inne manewry na tych samych obiektach zorganizowano 21 października 2006 roku.

## Wybory nowego zarządu

Kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbyło się 23 lutego 1996 roku. Po przyjęciu sprawozdania z działalności za miniony rok oraz planu działań na rok kolejny uczestnicy spotkania dokonali wyboru nowego, dziewięcioosobowego Zarządu Jednostki w następującym składzie:

Prezes:	Jerzy Lech
Naczelnik:	Józef Mendrala
I Wiceprezes:	Bronisław Piekło
II Wiceprezes:	Józef Łęcznar
Zastępca Naczelnika:	Antoni Maślanka
Sekretarz:	Izabela Rząsa



*Pieczęć okrągła używana przez OSP w Łące latach 80. i 90. XX w.*

Skarbnik:	Kazimierz Kurcek
Gospodarz:	Józef Rząsa
Kronikarz:	Marek Stopyra
<b>Komisja Rewizyjna:</b>	
Przewodniczący:	Ryszard Dubiel
Członek:	Agnieszka Sierżęga
Członek:	Jacek Wiercioch <sup>37</sup>

Po zmianach, jakie w wyniku wyborów nastąpiły w składzie Zarządu Jednostki, w Domu Strażaka w Łące przeprowadzona została inwentaryzacja. Udział w niej wzięto trzech członków Zarządu Gminnego oraz członkowie OSP w Łące wspólnie z ustępującym ze stanowiska gospodarza Julianem Pasierbem i przejmującym



*Przekazanie kluczy nowemu gospodarzowi Józefowi Rząsie. KOSPŁ, t. 2*

jego obowiązki Józefem Rząsą. Po przeprowadzeniu wszystkich niezbędnych czynności nastąpiło symboliczne przekazanie kluczy do remizy nowemu gospodarzowi obiektu<sup>38</sup>.

## Rozbiórka starej remizy

Podczas jednego z posiedzeń Zarządu OSP w Łące podjęto decyzję o rozbiórce budynku dawnej remizy. Obiekt ten od wielu lat nie był już używany, zaś jego położenie bezpośrednio przy najbardziej ruchliwym skrzyżowaniu w centrum wsi, rażąco ograniczało widoczność. Powodowało to wysokie zagrożenie zarówno dla kierujących pojazdami, jak i pieszych. Rada Sołecka zawarła więc z Zarządem OSP w Łące umowę, w której zobowiązała się zwiększyć dotacje na cele związane z działalnością straży w zamian za rozbiórkę obiektu i uporządkowanie placu w czynnie społecznym. Przed przystąpieniem do prac należało usunąć sprzęt zgromadzony wewnątrz

<sup>37</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Protokół walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego z dnia 17.02.1996.*

<sup>38</sup> KOSPŁ, t. 2, s. 66.



budynku. Okazało się wówczas, że w boksach garażowych znajdują się nieużywane od blisko pół wieku sikawki oraz pozostałości drobnego sprzętu strażackiego. Choć ze względu na upływ czasu i panującą w budynku wilgoć ich stan był bardzo zły, postanowiono je zachować i gruntownie odnowić. Z niszy nad wejściem do sklepu wyjęto również figurkę św. Józefa. Ona również została odmalowana i odpowiednio zabezpieczona. Obecnie jest przechowywana w Domu Strażaka w Łące. Prace związane z rozbiórką starej remizy rozpoczęto 13 maja 1996 roku. Dzięki zaangażowaniu aż 72 osób, zostały ukończone w ciągu zaledwie trzech dni. Strażacy za pomocą własnych środków transportu wywozili gruz, wykorzystując go głównie do utwardzenia polnych dróg.



*Budynek dawnej remizy przed rozbiórką. Wiosna 1996 r. KOSPŁ t. 2*



*Podczas prac rozbiórkowych na nowo odkryty nieużywany od ponad 45 lat sprzęt strażacki. KOSPŁ t. 2*



*Plac powstały w miejscu dawnej remizy. KOSPŁ, t. 2*



## Dni Otwartych Remiz i współpraca ze szkołą

Dążąc do popularyzacji wiedzy przeciwpożarowej wśród najmłodszych mieszkańców Łąki, Ochotnicza Straż Pożarna wprowadziła zwyczaj organizowania corocznych Dni Otwartych Remiz. Tak było m.in. 4 maja 1996 roku, gdy dzieci miały możliwość zwiedzenia Domu Strażaka w Łące. Najmłodszym gościom zaprezentowano wówczas samochody wraz z ich uzbrojeniem, motopompę oraz pozostały sprzęt, jakim dysponowała jednostka<sup>39</sup>.

W rok później z okazji Dnia Strażaka druhowie, na czele z Prezesem Jerzym Lechem, odwiedzili szkołę. Tam zaprezentowali dzieciom samochód „Żuk” wraz z wyposażeniem. Dzięki uprzejmości strażaków zawodowych z PSP w Rzeszowie urządzono również pokaz z wykorzystaniem tunelu do ewakuacji ludzi z wyższych pięter budynków<sup>40</sup>.

Współpraca ze Szkołą Podstawową w Łące to jednak nie tylko prezentacja sprzętu i strażackich umiejętności. Nieprzerwanie od wielu lat strażacy-ochotnicy pod nadzorem Państwowej Straży Pożarnej w Rze-



Strażacy z dziećmi biorącymi udział w Dniu Otwartych Remiz. 3 maja 1997 r. KOSPŁ t. 2



Prezes Jerzy Lech prezentuje sprzęt strażacki uczniom SP w Łące. KOSPŁ, t. 2

<sup>39</sup> Tamże, s. 68.

<sup>40</sup> Tamże, s. 92.

szowie organizują coroczny konkurs wiedzy przeciwpożarowej. Nad jego prawidłowym przebiegiem czuwa komisja sędziowska, do której zawsze należą dyrektor szkoły, przedstawiciele PSP w Rzeszowie oraz członkowie OSP w Łące.



*Konkurs wiedzy pożarniczej przeprowadzony w Szkole Podstawowej w Łące. 6 maja 1997 r. KOSPŁ, t. 2*

Uczniowie osiągający najwyższe wyniki otrzymują atrakcyjne nagrody oraz możliwość wzięcia udziału w kolejnych, pozaszkolnych etapach konkursu<sup>41</sup>.

## Kolejne sukcesy w zawodach

27 lipca 1997 roku Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze odbyły się na stadionie sportowym w Łące. Udział w nich wzięło 9 drużyn, wśród których nie mogło zabraknąć drużyny z Łąki. W jej skład weszli wówczas: Wacław Drąg, Dariusz Kremski, Zbigniew Lech, Bolesław Pękala, Marek Pieczonka, Grzegorz Wiercioch, Jacek Wiercioch i Robert Wiercioch. Drużynie z Łąki nie udało się wprawdzie zdobyć pozycji na podium, lecz uzyskała wysokie IV miejsce<sup>42</sup>.

Jeszcze lepiej strażacy z Łąki spisali się na kolejnych zawodach, które odbyły się 20 sierpnia 1998 roku w Nowej Wsi. Do udziału



*Drużyna OSP z Łąki wykonująca ćwiczenie bojowe, KOSPŁ, t. 2*

<sup>41</sup> *Tamże*, s. 110.

<sup>42</sup> *Tamże*, s. 96.

w konkurencjach przystąpiły 4 drużyny żeńskie, 9 męskich i 2 młodzieżowe. OSP w Łące reprezentowały drużyny żeńska i męska. W składzie drużyny żeńskiej znalazły się: Łucja Gunia, Andżelika Kula, Ewelina Ładońska, Anna Michno, Agnieszka Porada, Ewa Stępień, Małgorzata Strażewska i Agnieszka Szuberla. Natomiast w skład drużyny męskiej weszli: Dariusz Kremiski, Marcin Lech, Zbigniew Lech, Marek Pieczonka, Piotr Piekło, Marek Stopyra, Michał Śliz, Jacek Wiercioch i Robert Wiercioch. Drużyna męska powtórzyła wynik z poprzedniego roku zajmując IV miejsce. Lepiej natomiast poradziła sobie drużyna żeńska, która zajęła II miejsce, ustępując jedynie dziewczętom z Łukawca<sup>43</sup>.

## Jubileusz 75-lecia

Rok 1998 to czas, w którym Ochotnicza Straż Pożarna w Łące świętowała siedemdziesięcioletnie swoje działalności. Uroczyste obchody tradycyjnie już poprzedził szereg przygotowań. Ponadto drużyny i druhowie postanowili w sposób szczególny oddać cześć swojemu patronowi św. Florianowi. Dlatego we frontowej ścianie Domu Strażaka wykonano niszę, w której wstawiono figurę świętego, a tuż pod nią umieszczono metalową tabliczkę z napisem o następującej treści:

*1923–1998 – 75-lecie OSP w Łące – św. Florianie miej nas w opiece.*

Główne obchody jubileuszowe miały miejsce w niedzielę 26 lipca 1998 roku. W wydarzeniu tym, oprócz strażaków z Łąki, wzięli udział zaproszeni goście: Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP Mieczysław Kot, Komendant Wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Stopa, Komendant Rejonowy PSP st. bryg. Kazimierz Wójcicki, Wójt Gminy Trzebowniko Jan Tomaka, Dyrektor Oddziału Okręgowego PZU w Rzeszowie Mieczysław Kuczera,



Przemarsz jednostek ulicami wsi w kierunku remizy. KOSPŁ, t. 2

<sup>43</sup> Tamże, s. 112.

nadkomisarz Wiesław Jakubowski z Komisariatu Policji w Trzebowniku, delegacje ochotniczych straży pożarnych z Gminy Trzebownik oraz innych, zaprzyjaźnionych jednostek, a także licznie przybyli mieszkańcy Łąki<sup>44</sup>.

Uroczystości rozpoczęto wspólnym udziałem w mszy św., którą w miejscowym kościele parafialnym odprawili ks. proboszcz Władysław Kopociński, ks. wikariusz Konrad Bar oraz kapelan wojewódzki strażaków ks. Stanisław Słowik. Następnie zaproszeni goście, delegacje jednostek z pocztami sztandarowymi oraz pozostali uczestnicy przeszli ulicami wsi w kierunku Domu Strażaka w Łące. Po dotarciu na plac przed budynkiem, odbył się apel rozpoczęty złożeniem raportu przez dowódcę uroczystości st. kpt. Jana Ziobrę. Następnie Prezes OSP w Łące Jerzy Lech przywitał wszystkich przybyłych gości i wygłosił referat, w którym przypomniał historię jednostki. Kolejnym punktem uroczystości było odświeżenie tablicy oraz poświęcenie figury św. Floriana przez zaproszonych księży. Przedstawiciele drużyny młodzieżowej odczytali po tym akt poświęcenia św. Florianowi oraz złożyli kwiaty pod figurą Patrona.

To wyjątkowe wydarzenie stało się również okazją do wręczenia medali i odznaczeń. Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali wówczas Jerzy Lech i Antoni Maślanka. Medalem srebrnym odznaczeni zostali Ryszard Dubiel, Władysław Stępień i Jan Wilk, natomiast medalem brązowym – Stanisław Dubiel, Marek Stopyra i Stanisław Sularz.



*Dowódca uroczystości rozpoczyna apel złożeniem raportu. KOSPŁ*



*Prezes Jerzy Lech wita zgromadzonych i wygłasza okolicznościowy referat. KOSPŁ, t. 2*

<sup>44</sup> *Tamże*, s. 121.



Odnakę „Strażak Wzorowy” otrzymali: Tadeusz Bryk, Anna Bugno, Ewa Kochańska, Marcin Lech, Piotr Piekło, Agnieszka Porada, Ewa Stępień i Jan Wiercioch. Odnakę „Za wysługę lat” uhonorowani zostali: Józef Moskwa – 55 lat służby, Mieczysław Noworól, Julian Pasierb i Bolesław Szuberla – 50 lat służby, Bronisław Maślanka – 45 lat służby, Bronisław Dubiel i Stanisław Wołos – 40 lat służby, Jerzy Lech i Antoni Maślanka – 30 lat służby, Eugeniusz Janusz, Kazimierz Kurcek, Stanisław Stopa – 25 lat służby oraz Zbigniew Lech, Wojciech Śliz i Grzegorz Wołos – 5 lat służby<sup>45</sup>.

Kolejnym punktem programu było wygłoszenie przemówień przez zaproszonych gości. Jako ostatni głos zabrał prezes jednostki, który podziękował wszystkim za przybycie, tym samym kończąc oficjalną część uroczystości. Tego dnia strażacy nie



*Odświeżenie pamiątkowej tablicy. KOSPŁ, t. 2*



*Wręczenie medali i odznaczeń. KOSPŁ, t. 2*

zapomnieli również o tych, którzy odeszli już na wieczną wartę. Po zakończeniu apelu czteroosobowa delegacja udała się na cmentarz parafialny w Łące, by złożyć kwiaty i zapalić znicze na grobach zmarłych druhów<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> Tamże, s. 140.

<sup>46</sup> Tamże, s. 143.

## U schyłku XX wieku

Pomimo szeregu prac, jakie na przestrzeni ostatnich lat OSP w Łące poczyniła na rzecz rozwoju jednostki, strażacy nie ustawali w podejmowaniu nowych wyzwań. W 1997 roku zakupiona została radiostacja umożliwiająca stałą łączność jednostki z PSP w Rzeszowie oraz innymi jednostkami ochotniczymi. Według zapotrzebowania wykonywano drobne prace remontowe i naprawcze w budynku remizy, by jak najlepiej mógł on służyć strażakom i innym mieszkańcom wsi. Przeprowadzono m.in. remont instalacji centralnego ogrzewania obejmujący wymianę kotła i grzejników, ocieplono strop, zainstalowano wentylatory na sali oraz w kuchni, zaś w tylnej ścianie środkowego garażu wykuto otwór i wstawiono drzwi, umożliwiające bezpośrednie przejście z budynku na podłogę taneczną. Zadbano również o zaopatrzenie jednostki w niezbędny sprzęt i mundury.

W ramach działalności prewencyjno-propagandowej prowadzono pogadanki o tematyce przeciwpożarowej, głównie wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Również z myślą o najmłodszych mieszkańcach wsi każdego roku organizowano kolejne edycje Turnieju Wiedzy Pożarniczej. Warty uwagi jest sukces, jaki odniósł w nim uczeń klasy 8 Szkoły Podstawowej w Łące Damian Wołos. W 1999 roku zajął on I miejsce w etapach szkolnym i gminnym, natomiast w etapie powiatowym – miejsce II<sup>47</sup>.



*Widok ogólny  
na Dom Strażaka  
w Łące. Końcówka  
lat 90. XX w.  
Zbiory prywatne  
P. Smotrysia*

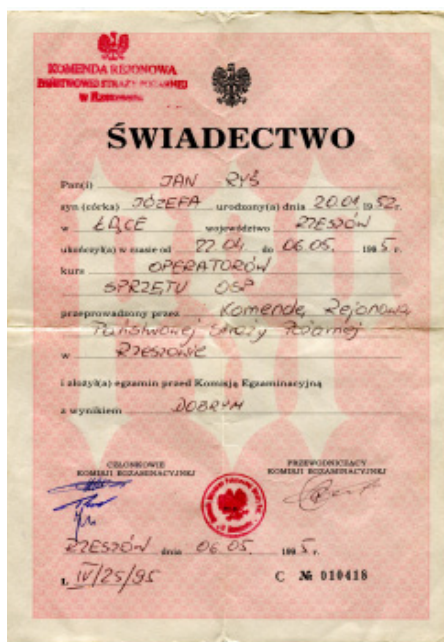
<sup>47</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Protokół walnego zebrania sprawozdawczego z dnia 19.02.2000 r.



## Zmiany w zarządzie i włączenie do KSRG

Zebrań sprawozdawczo-wyborcze, które odbyło się 27 stycznia 2001 roku miało wyjątkowy charakter. Oprócz Zarządu jednostki oraz członków OSP w Łące, udział w posiedzeniu wzięli: Dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego OSP Mieczysław Kot, Prezes Zarządu Gminnego OSP Ryszard Jakubowski, Komendant Gminny OSP Jan Ciasnocha, Komendant Miejski PSP w Rzeszowie bryg. Andrzej Bułatek, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 kpt. Krzysztof Filip, a także wójt Gminy Trzebownisko Tadeusz Dynia, sołtys wsi Łąka Andrzej Siwy, dyrektor Banku Spółdzielczego w Jasionce Bronisław Ciasnocha oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Łące Marek Sitarz<sup>48</sup>.

Z uwagi na dobiegającą końca kadencję Zarządu Jednostki, zebranie stało się okazją do szerszych refleksji i podsumowań. W sprawozdaniu z pięcioletniej działalności prezes Jerzy Lech podkreślił, że jednostka liczy 74 członków, w tym 13 kobiet i 7 członków honorowych. Podczas mijającej kadencji strażacy z Łąki aż trzydziestokrotnie wyjeżdżali do akcji gaśniczych. Podejmowali również działania związane ze zwalczaniem powodzi oraz prowadzili zbiórki charytatywne na rzecz poszkodowanych. W tym czasie brali też udział w kursach i szkoleniach. 22 osoby z powodzeniem ukończyły szkolenie podstawowe strażaków ochotników. Ponadto 3 druhowo ukończyło kurs dowódcy sekcji, 5 uzyskało kwalifikacje kierowcy, zaś 1 – operatora pił spalinyowych<sup>49</sup>. Ponadto w ciągu pięciu



Świadectwo ukończenia kursu na operatorów sprzętu OSP przez Jana Rysia. Zbiory Z. Rys

<sup>48</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Protokół walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego z dnia 27.01.2001 r.

<sup>49</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Sprawozdanie z działalności Zarządu OSP w Łące za lata 1996–2000.

minionych lat OSP w Łące była organizatorem ok. 40 zabaw i dyskotek. W Domu Strażaka w Łące odbywały się także wesela, zebrania wiejskie oraz inne spotkania i posiedzenia.

Po omówieniu sprawozdań przeprowadzono wybory do zarządu. W wyniku głosowania dziewięcioosobowy skład personalny Zarządu OSP w Łące zmienił się w niewielkim stopniu. Antoniego Maślankę na stanowisku zastępcy naczelnika zastąpił Marek Stopyra. Funkcję sekretarza po Izabeli Rząsie przejął Antoni Bosek, zaś rolę gospodarza po ustępującym Józefie Rząsie przejął Ryszard Dubiel. Członkiem zarządu został również Bolesław Duszka. Zmiany nastąpiły także w składzie Komisji Rewizyjnej, której przewodniczącym został Antoni Maślanka, natomiast członkami – Zbigniew Lech i Jan Wiercioch<sup>50</sup>.

Podczas tego zebrania miało miejsce jeszcze jedno, wyczekiwane przez wielu wydarzenie. Komendant Miejski PSP Andrzej Bułatek oficjalnie poinformował o włączeniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. On także złożył na ręce prezesa Jerzego Lecha pisemną decyzję w tej sprawie, zatwierdzoną przez Komendanta Głównego PSP gen. Zbigniewa Meresa z dn. 18 stycznia 2001 roku<sup>51</sup>. Takie same dokumenty otrzymali wówczas Prezes Zarządu Gminnego OSP Ryszard Jakubowski oraz wójt Gminy Trzebownik Tadeusz Dynia. Wydarzenie to było dla OSP w Łące ogromnym wyróżnieniem. Dało jednostce szanse prężniejszego rozwoju m.in. dzięki dotacjom na zakup nowego sprzętu czy udział jej członków w specjalistycznych szkoleniach. Niewątpliwie podniosło to prestiż łąckiej OSP na tle innych jednostek, lecz także wiązało się z nowymi obowiązkami i wyzwaniem.



Przekazanie aktu włączenia jednostki OSP w Łące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. KOSPŁ, t. 3

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> AOSPŁ, Pisma OSP przychodzące i wychodzące: Decyzja Nr IX/14/KSRG Komendanta Głównego PSP w sprawie włączenia OSP w Łące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego z dn. 18.01.2001.

Początek nowego tysiąclecia w dziejach łąckiej straży odznaczył się nie tylko szeregiem pozytywnych zmian. Był to również czas, w którym druhom oraz pozostałym mieszkańcom wsi przyszło wziąć udział w uroczystościach smutnych. Do takich należał niewątpliwie pogrzeb wicemarszałka Senatu Józefa Ślisza 10 marca 2001 roku. W wydarzeniu tym prócz pogrążonej w żałobie rodziny udział wzięli: Prezes Rady Ministrów Jerzy Buzek, marszałek Sejmu Maciej Płażyński, wicepremier Janusz Steinhoff, pierwszy premier III RP Tadeusz Mazowiecki, liderzy: ZChN – Stanisław Zając, SKL – Jan Maria Rokita, UW – Bronisław Geremek, parlamentarzyści, przedstawiciele służb mundurowych, władze wojewódzkie, miejskie oraz gminne. W uroczystościach uczestniczyli



*Delegacje jednostek OSP biorące udział w pogrzebie marszałka Józefa Ślisza. KOSPŁ t. 3*



*Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył bp Sławoj Leszek Głódź. KOSPŁ, t. 3*

również licznie przybyli mieszkańcy Łąki oraz osoby, które swoją obecnością chciały wyrazić wdzięczność zmarłemu politykowi<sup>52</sup>.

28 września 2002 roku odbył się natomiast pogrzeb zmarłego w dwa dni wcześniej wieloletniego Prezesa OSP w Łące Bronisława Dubiela. W wygłoszonych nad jego trumną przemówieniach wspomniano zasługi oraz podkreślano ogromy wysiłek, jaki włożył w funkcjonowanie i rozwój jednostki.

<sup>52</sup> KOSPŁ, t. 3, s. 15.



*Uroczystości pogrzebowe byłego prezesa Bronisława Dubiela. KOSPŁ, t. 3*

## Pozyskanie nowych samochodów bojowych i doposażanie jednostki

W 2003 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Łące obchodziła jubileusz 80-lecia swojej działalności. Choć przygotowania do tego wydarzenia nie wymagały tak dużego zaangażowania i wysiłku strażaków jak w poprzednich latach, same uroczystości miały równie podniosły charakter. Szczególne zainteresowanie mieszkańców Łąki wzbudził przemarsz jednostek i pocztów sztandarowych ulicami wsi, połączony z prezentacją zabytkowego sprzętu pożarniczego. Po raz pierwszy od wielu lat można było zobaczyć wówczas używane dawniej sikawki, które po wyburzeniu starej remizy poddano gruntownej renowacji. W czasie apelu na placu przed Domem Strażaka prezes Jerzy Lech wygłosił okolicznościowy referat. Tradycyjnie przybliżył w nim dzieje jednostki oraz skierował słowa wdzięczności pod adresem wszystkich, którzy wspierali działalność łąckiej straży na przestrzeni osiemdziesięciu lat. Na zakończenie wyraził również nadzieję na to, że w niedalekiej przyszłości uda się zastąpić wystuzone samochody gaśnicze nowszymi pojazdami. Kolejnym punktem uroczystości było odświeżenie i poświęcenie pamiątkowej tablicy umieszczonej we frontowej ścianie Domu Strażaka. Następnie odbyło się wręczenie medali i odznaczeń zastuzonym druhom. Uroczystość zakończono wysłuchaniem przemówień oraz przyjęciem życzeń i gratulacji od zaproszonych gości<sup>53</sup>.

Wyrażona przez prezesa myśl o pozyskaniu nowych samochodów dla OSP, początkowo wydawała się być śmiałym marzeniem. Mimo wyraźnego

<sup>53</sup> KOSPŁ, t. 3, s. 30.





Wymarsz z Domu Strażaka. KOSPŁ, t. 3



Odznaczeni „Za Wyслугę Lat” Józef Moskwa, Tadeusz Świątoniowski, Roman Siłka, Stanisław Wołos, Jerzy Lech, Antoni Maślanka, Józef Łęcznar, Jan Wiercioch, Kazimierz Kurcek



Członkowie OSP w Łące podczas uroczystości. KOSPŁ, t. 3

rozwoju oraz przystąpienia do KSRG, jednostka nie miała finansowych możliwości pozwalających na tak kosztowny zakup. Co więcej, od jakiegoś czasu obawy strażaków budziło słabnące zainteresowanie najmem sali oraz malejąca frekwencja na dyskotekach i zabawach tanecznych. Ponieważ dotychczas OSP opierała swoją działalność gospodarczą głównie na organizacji imprez, liczone z tym, że dochody jednostki z roku na rok będą maleć. Koniecznym stało się ograniczenie planowanych wydatków i wykonywanych prac<sup>54</sup>. Mimo tych trudności, straż mogła liczyć na materialne wsparcie lokalnych władz, organizacji i przedsiębiorstw, co zawsze dawało jej możli-

<sup>54</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Plan działalności budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące na rok 2003.

wość dalszego rozwoju oraz skutecznego działania. Myśl o wymianie floty musiała jednak zejść na dalszy plan i przez pewien czas pozostać w sferze marzeń.

Wśród ważniejszych prac wykonanych po 2000 roku należy wymienić instalację systemu selektywnego alarmowania. Dzięki niemu dyspozytor z Komendy Miejskiej PSP w Rzeszowie może zdalnie uruchamiać syrenę alarmową, znajdującą się na dachu remizy w Łące. W celu poprawy nośności sygnału dźwiękowego, syrena została zainstalowana na specjalnym, metalowym maszcie umieszczonym na dachu remizy. Jego montaż wykonano przy wsparciu firmy „Stand”, która przekazała wszystkie niezbędne materiały na ten cel<sup>55</sup>. Dzięki dotacjom pozyskanym z Komendy Głównej PSP zaczęto stopniowo modernizować i wymieniać przestarzałe wyposażenie Domu Strażaka. W 2003 roku zakupiono i założono trzy nowe bramy garażowe. Równocześnie na koszt jednostki wymieniono główne drzwi wejściowe do budynku i wykonano nad nimi niewielki daszek. Kolejnym przedsięwzięciem, zrealizowanym przy wsparciu Komendy Głównej PSP, była wymiana wszystkich drewnianych okien na plastikowe. W celu poprawy bezpieczeństwa osób przebywających wewnątrz budynku, wstawiono dodatkowe drzwi pomiędzy salą a klatką schodową. Wykonano również nowy pion instalacji elektrycznej oraz założono nowe oświetlenie w większości pomieszczeń. W kancelarii założono telefon i sporządzono wykaz numerów kontaktowych do wszystkich członków jednostki. Spośród prac wykonywanych na zewnątrz, znacznego zaangażowania wymagało przeprowadzenie gruntownego remontu podłogi tańecznej. Poszerzono wówczas jej powierzchnię oraz zadaszenie, wymieniono i zakonserwowano deski, pomalowano balustrady oraz odnowiono scenę. Z blachy oraz materiałów pozostałych z demontażu starych drzwi garażowych zbudowano magazynek przeznaczony do przechowywania ławek, stolików oraz sprzętu używanego podczas imprez plenerowych. Ponadto obok remizy ustawiono maszt służący do wywieszania flag na czas ważnych świąt i uroczystości. W 2006 roku plac przed budynkiem pokryto nawierzchnią asfaltową, na której namalowano pasy dojazdowe do garaży. W celu poprawy widoczności wykonano oświetlenie zewnętrzne, zaś przy wyjeździe z placu ustawiono odpowiednie ostrzegawcze zna-

<sup>55</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za okres od 01.01.2004 do 31. 21.2004 na walne zebranie sprawozdawcze w dniu 29.01.2005 r.*



ki drogowe. Niedługo po tym przeprowadzono konserwację i malowanie dachu, na którym zamontowano śniegołapy. W ramach tych prac odnowione i wzmocnione zostały także kominy<sup>56</sup>.

Dla strażaków regularnie wyjeżdżających do akcji niewątpliwie najbardziej istotne było pozyskanie nowoczesnego sprzętu, potrzebnego do prawidłowego i bezpiecznego prowadzenia działań ratowniczo-gaśniczych. Dzięki środkom otrzymanym z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, na przestrzeni kilku lat zakupiono nowe urządzenia, jak: pompa szlamowa PS-50, agregat prądotwórczy z osprzętem<sup>57</sup>, pompa płuwająca „Niagara”, wentylator oddymiający, nożyce do cięcia prętów, pilarka do drewna „Stihl” czy piła do cięcia betonu i stali<sup>58</sup>. W celu usprawnienia komunikacji na wyposażeniu jednostki znalazły się radiostacje nasobne oraz zainstalowane w samochodach bojowych radiotelefony<sup>59</sup>. W zależności od potrzeb sukcesywnie dokupowano umundurowanie galowe, koszarywe i bojowe wraz z dodatkami. 3 stycznia 2007 roku w jednostce zainstalowany został terminal GSM do wysyłania smsów. Dzięki niemu strażacy w chwili alarmu otrzymują na swój prywatny numer telefonu sms o treści „ALARM POŻAROWY”<sup>60</sup>.

W ramach działalności prewencyjnej, podobnie jak w poprzednich latach, podejmowano szereg różnych działań. Polegały one głównie na rozwieszaniu plakatów oraz prowadzeniu pogadarek o tematyce przeciwpożarowej. W szkole prowadzono dla dzieci spotkania połączone z prezentacją sprzętu. Organizowano też kolejne edycje konkursu wiedzy

<sup>56</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za rok 2006 na zebranie sprawozdawcze w dniu 17.02.2007 r.*

<sup>57</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za okres od 16.02.2003 do 06.02.2004 na walne zebranie sprawozdawcze w dniu 07.02.2004 r.*

<sup>58</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności operacyjnej, stan wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyszkolenia członków OSP Łąka na dzień 17.02.2007.*

<sup>59</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za okres od 1.01.2004 do 31.12.2004 na walne zebranie sprawozdawcze w dniu 29.01.2005 r.*

<sup>60</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności operacyjnej, stan wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyszkolenia członków OSP Łąka na dzień 2.02.2008.*

przeciwpożarowej. W 2002 roku jego laureatem został uczeń gimnazjum Łukasz Cyrek. W eliminacjach gminnych zajął on III miejsce i tym samym awansował do etapu powiatowego<sup>61</sup>.

W związku z koniecznością podnoszenia kwalifikacji, strażacy sukcesywnie poszerzali wiedzę i umiejętności, biorąc udział w kursach oraz szkoleniach prowadzonych przez Komendę Miejską PSP w Rzeszowie. W 2005 roku stan kadry OSP w Łące w zakresie uzyskanych kwalifikacji wyglądał następująco: 42 szeregowców, 3 naczelników, 9 dowódców sekcji, 8 kierowców, 2 ratowników medycznych, 2 operatorów pilarek<sup>62</sup>. Ponadto w celu utrzymania sprawności bojowej, regularnie organizowano zbiórki, ćwiczenia, pokazy obsługi sprzętu oraz przygotowywano drużyny do udziału w zawodach i manewrach.

Podczas walnego zebrania sprawozdawczego, które odbyło się 29 stycznia 2005 roku, powrócono do tematu wymiany wystużonych aut bojowych. Było to konieczne z uwagi na coraz częstsze awarie obu pojazdów – zarówno 32-letniego „Żuka”, jak i 26-letniego „Jelcza”. Korzystając z możliwości rozmowy z przedstawicielami lokalnych władz i zaproszonymi gośćmi, uzgodniono warunki, jakie powinna spełnić jednostka chcąc otrzymać nowy samochód<sup>63</sup>. Ustalono również, że spośród wszystkich dostępnych na rynku modeli, dla OSP w Łące najbardziej odpowiednim będzie wóz średni marki „Star-MAN”. Jego całkowity koszt wraz z karosacją, czyli przystosowaniem do celów strażackich, w tamtym czasie wynosił blisko 500 000 zł. Kilka tygodni po zebraniu Zarząd Jednostki spotkał się z wójtem Gminy Trzebownisko Józefem Fedanem. Strażacy otrzymali wówczas zapewnienie, że zakup samochodu będzie możliwy w 2007 roku. Ustalono również, że jego koszt w 50% zostanie pokryty z kasy gminnej OSP, zaś pozostałą kwotę trzeba będzie pozyskać z innych źródeł. Tym samym rozpoczął się trwający kilkanaście

---

<sup>61</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za okres od 28.01.2001 do 09.02.2002 na walne zebranie sprawozdawcze w dniu 04.02.2002r.*

<sup>62</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności operacyjnej, stanu wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyposażenia członków OSP w Łące na dzień 4.02.2006 r.*

<sup>63</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za okres od 1.01.2004 do 31.12.2004 na walne zebranie sprawozdawcze w dniu 29.01.2005 r.*

miesiący proces starań o pozyskanie środków umożliwiających zakup wymarzonego sprzętu<sup>64</sup>.

Jednocześnie członkowie OSP w Łące skutecznie realizowali cele statutowe organizacji, sumiennie wywiązując się w powierzonych im obowiązkach. 4 lutego 2006 roku przeprowadzono zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym wyłoniono nowy skład Zarządu Jednostki i Komisji Rewizyjnej.

#### Zarząd:

Prezes:	Jerzy Lech
Wiceprezes:	Tadeusz Nowak
Wiceprezes:	Bronisław Piekło
Naczelnik:	Józef Mendrala
Zastępca Naczelnika:	Marek Stopyra
Sekretarz:	Antoni Bosek
Skarbnik:	Kazimierz Kurcek
Gospodarz:	Bogumił Bosek
Kronikarz:	Ryszard Dubiel

#### Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący:	Zbigniew Lech
Członek:	Bartłomiej Nowak
Członek:	Grzegorz Wołos



*Współczesny hełm strażacki stosowany do niedawna przez OSP w Łące. Fot. P. Smotryś*

Tego dnia wybrani zostali również delegaci na Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP. Byli to: Jerzy Lech, Józef Mendrala, Bronisław Piekło, Zbigniew Lech, Magdalena Stopyra, Robert Wiercioch. Ponadto przedstawicielami OSP do Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP zostali: Jerzy Lech, Józef Mendrala i Bronisław Piekło<sup>65</sup>.

13 maja 2006 roku w sali Domu Strażaka w Łące odbył się Zjazd Gminny ZOSP. W związku z zakończeniem kadencji Zarządu Gminnego ZOSP, zebranie miało charakter sprawozdawczo-wyborczy. Jego obrady poprowadził Mieczysław Kot, który przywitał przybyłych gości: władze wojewódzkie, powiatowe i samorządowe, a także przedstawicieli Komendy Miejskiej PSP w Rzeszowie. Po przedstawieniu sprawozdań, udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi oraz nakreśleniu planu

<sup>64</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie finansowe za rok 2005*.

<sup>65</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Protokół z walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego przeprowadzonego w dniu 04.02.2006 r.*

działań Związku na najbliższe lata, wybrano nowy Zarząd Gminny ZOSP w następującym składzie:

Prezes:	Ryszard Jakubowski
Wiceprezes:	Mieczysław Kot
Wiceprezes:	Jerzy Lech
Komendant Gminny:	Jan Pukała
Zastępca Komendanta:	Józef Lech
Skarbnik:	Wojciech Cyrnek
Sekretarz:	Stanisław Małeckci.

Po wysłuchaniu przemówień i podziękowań uczestnicy zjazdu wzięli udział we wspólnym poczęstunku, podczas którego wystąpiła kapela „Zagrodzianie” z Łąki<sup>66</sup>.



*Obrady Zjazdu  
Gminnego ZOSP RP.  
Łąka, 13 maja 2006 r.  
KOSP, t. 3.*

Po kilkumiesięcznych staraniach i poszukiwaniu sponsorów, na konto OSP w Łące zaczęły spływać środki na zakup nowego samochodu. Początkowo były one niewielkie, lecz z czasem, zgodnie z oczekiwaniami zarządu i pozostałych członków jednostki, udało się zgromadzić większą część wymaganej kwoty. Ponieważ do uzyskania pełnej sumy brakowało niewiele, podjęto decyzję o przeprowadzeniu zbiórki pieniężnej. Przed Świętami Bożego Narodzenia 2006 roku strażacy odwiedzili mieszkańców Łąki. Składając świąteczne i noworoczne życzenia rozprawdzali noworoczne kalendarze, za które otrzymywali wolne datki. Dzięki ofiarności mieszkańców wsi zebrano 8460 zł. Kwotę tę dołączono do środków przekazanych przez głównych sponsorów: Urząd Gminy Trzebowniko, Zarząd Główny OSP, Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy, Wojewódzki

<sup>66</sup> KOSPŁ, t. 3, s. 70.

Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, a także lokalne organizacje i przedsiębiorstwa, jak Spółdzielnia Telekomunikacyjna „Wist”, Bank Spółdzielczy w Jasionce, firmy „Senator” i „Mablotap”<sup>67</sup>. Po zsumowaniu wszystkich uzyskanych środków okazało się, że kwota, jaką udało się zgromadzić jest o ponad 100 000 zł wyższa, niż wstępnie planowano. Dla OSP w Łące oznaczało to możliwość nabycia już nie tylko jednego, lecz dwóch samochodów: średniego i lekkiego.

18 września 2007 roku za kwotę 499 690 zł zakupiony został samochód średni marki „Star-MAN” L80 GBA. Było to auto sześćosobowe, na podwoziu z napędem 4x4, wyposażone w zbiornik na wodę o pojemności 2500 l. 8 października nastąpił jego formalny odbiór z firmy „Stolarczyk”. 7 listopada zaś odebrano z firmy „Moto Truck” lekki samochód ratowniczo-gaśniczy „GAZ Gazela” GLM. Pojazd ten o wartości 108 000 zł również posiadał napęd na cztery koła. Ponadto został wyposażony w pompę i zbiornik na wodę o pojemności 300 l<sup>68</sup>. Przed jego przyjazdem, w Domu Strażaka w Łące przeprowadzona została inwentaryzacja obejmująca spis całego wyposażenia oraz kasację zużytego sprzętu. W jej następstwie zdjęto ze stanu jednostki samochód marki „Żuk”, który 6 listopada został przekazany Ochotniczej Straży Pożarnej w Terliczce<sup>69</sup>. Wyśtużony „Jelcz” natomiast przez kilka kolejnych miesięcy pozostawał jeszcze w Łące, by w 2008 roku trafić do OSP w Stobiernej<sup>70</sup>.

Nieocenioną pomoc i zaangażowanie w pozyskaniu nowych pojazdów wykazali oprócz sponsorów: wójt Gminy Trzebownisko Józef Fedan, skarbnik Maria Gawęł, wicestarosta rzeszowski Marek Sitarz oraz dyrektor Biura Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP Mieczysław Kot. Dużo czasu i wysiłku w przygotowanie niezbędnej dokumentacji włożyli natomiast członkowie

<sup>67</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu OSP Łąka za rok 2007 na zebraniu sprawozdawcze w dniu 02.02.2008 r.*

<sup>68</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Sprawozdanie z działalności operacyjnej stanu wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyszkolenia członków OSP Łąka na dzień 02.02.2008 r.*

<sup>69</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu OSP Łąka za rok 2007 na zebraniu sprawozdawcze w dniu 02.02.2008 r.*

<sup>70</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: Sprawozdanie z działalności operacyjnej stanu wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyszkolenia członków OSP Łąka na dzień 14.02.2009 r.*



zarządu jednostki, a zwłaszcza jej naczelnik Józef Mendrala, który czuwał nad prawidłowym dokonaniem wszelkich formalności.

Na początku 2008 roku flota OSP w Łące wzbogaciła się o jeszcze jedno auto. Był to samochód GCBA „Tatra” 815 Karosa 8,2/32, przekazany przez Komendę Miejską PSP w Rzeszowie. Pojazd ten wyposażony został w zbiornik na wodę o pojemności 8200 l oraz autopompę o wydajności 3200 l/min przy ciśnieniu 8 bar. Z uwagi na to, że samochód został wyprodukowany 1989 roku, wymagał gruntownego remontu. W ciągu trzech tygodni wymieniono w nim zewnętrzne blachy, belki, poprzeczki, uszczelki, przewody, węże, zamki i oświetlenie, a także tapicerkę wewnątrz kabiny. Finalnie blacharka została poddana całościowej konserwacji i malowaniu<sup>71</sup>.



*Prezes Jerzy Lech witający przybyłych na uroczystość gości. Fot. T. Moskwa*



*Wójt Gminy Trzebowniko Józef Fedan dokonuje symbolicznego przekazania dokumentów i kluczy do nowych samochodów naczelnikowi jednostki Józefowi Mendrali. Fot. T. Moskwa*

<sup>71</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu OSP w Łące za rok 2008 na zebranie sprawozdawcze w dniu 14.02.2009.



*Poświęcenie pojazdów  
przez powiatowego  
kapelana OSP ks. Józefa  
Książka.  
Fot. T. Moskwa*

*Nowo pozyskane  
samochody ratowniczo-  
gaśnicze.  
Fot. T. Moskwa*



Uroczystość przyjęcia na stan jednostki nowych pojazdów została połączona z obchodami jubileuszu 85-lecia istnienia OSP w Łące. Wydarzenie to miało miejsce 22 czerwca 2008 roku i podobnie jak inne tego typu uroczystości rozpoczęło się mszą i przemarszem jednostek ulicami Łąki. Następnie wszyscy biorący w nim udział zgromadzili się na placu obok domu strażaka. Po rozpoczęciu apelu prezes Jerzy Lech powitał przybyłych i wygłosił okolicznościowy referat. Po nim nastąpił akt poświęcenia pojazdów, którego dokonali obecni na uroczystości księża na czele z kapelanem OSP, ks. Józefem Książkiem. Następnie wójt Józef Fedan dokonał symbolicznego wręczenia kluczyków naczelnikowi jednostki Józefowi Mendrali. Ten zaś przekazał je trzem głównym kierowcom: Zbigniewowi Lechowi, Antoniemu Boskowi i Wacławowi Rysiowi. Po uruchomieniu aut dokonano krótkiej prezentacji ich możliwości. Następnym punktem uroczystego apelu było nadanie medali i odznaczeń najbardziej zasłużonym

strażakom oraz dobroczyńcom jednostki. Spośród wyróżnionych najwyższym odznaczeniem uhonorowany został Prezes Jerzy Lech, który otrzymał Złoty Znak Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, przyznawany za szczególne zasługi na rzecz rozwoju Związku oraz OSP. Mimo podeszłego wieku i problemów zdrowotnych, w uroczystości uczestniczył także Prezes Honorowy OSP w Łące Józef Moskwa. Z okazji sześćdziesiątej piątej rocznicy wstąpienia w strażackie szeregi, otrzymał on odznakę „Za Wysługę Lat”. Na zakończenie uczestnicy wydarzenia wysłuchali przemówień, gratulacji oraz życzeń składanych przez przybyłych gości. Wszyscy zaproszeni na uroczystość utrwaliли swoją obecność wpisem w „Księżde pamiątkowej”



U honorowanie prezesa Jerzego Lecha Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Fot. T. Moskwa



Tablica upamiętniająca jubileusz 85-lecia istnienia jednostki. Fot. P. Smotrýs



Członkowie OSP w Łące podczas uroczystości. Fot. P. Smotrýs

oraz wbiciem gwoździ na okolicznościowej tablicy, którą wykonał jeden z druhów Stanisław Świeboda.

W roku jubileuszu 85-lecia działalności OSP w Łące postanowiono w szczególny sposób uczcić pamięć o wszystkich zmarłych strażakach. Dlatego w październiku, w pobliżu nowej kaplicy na cmentarzu parafialnym w Łące, ustawiony został pomnik z figurą św. Floriana. Na jego cokole wygrawerowano pożącany symbol OSP oraz napis o następującej treści:

*Druhom,  
którzy odeszli z naszych szeregów  
na wieczną wartę,  
aby pamięć o nich nie wygasała  
w naszych sercach*

*Druhowie  
OSP Łąka 2008*

*Święty Florianie, zaprowadź  
ich do niebios bram!*

Pomnik został poświęcony 1 listopada 2008 roku przez ówczesnego proboszcza Parafii Łąka ks. Jacka Cierpicha. Od tego momentu obiekt ten stał się miejscem pamięci o zmarłych strażakach oraz dowodem wdzięczności za ich ofiarną służbę. Potwierdzeniem tego



Pomnik upamiętniający zmarłych strażaków. KOSPŁ, t. 3

są zapalone znicze oraz kwiaty składane co roku u stóp pomnika z okazji Dnia Strażaka oraz w Dzień Wszystkich Świętych.

## Nowa drużyna żeńska i jej sukcesy

Pod koniec lat 90. XX wieku nastąpiły kolejne zmiany w składzie drużyny żeńskiej. W 2001 roku jej członkiniami były: Barbara Całka, Agnieszka Dubiel, Katarzyna Kurdziel, Natalia Kwiatkowska, Anna Nowak, Ewelina Ładońska, Ewa Stępień, Magdalena Stopyra i Lidia Wołos. Po wielotygodniowych przygotowaniach drużyna żeńska i męska





Członkinie OSP  
 Łąka: Barbara Całka,  
 Agnieszka Dubiel,  
 Magdalena Stopyra,  
 Anna Nowak, Katarzyna  
 Kurdziel, Ewelina  
 Ładońska, Natalia  
 Kwiatkowska, Ewa  
 Stępień, Lidia Wołos.  
 KOSPŁ, t. 3

oczekiwały na udział w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, które planowo miały odbyć się 28 lipca 2001 roku w Stobiernej. Choć dzień wcześniej obie drużyny były przygotowane do zawodów, a cały niezbędny sprzęt spakowany i umieszczony w aucie, reprezentacja OSP z Łąki nie wzięła udziału w konkursie. Nocą, zaledwie kilka godzin przed rozpoczęciem rozgrywek jednostka została skierowana do działań przeciwpowodziowych w okolicach Stalowej Woli. Do akcji wyjechało wówczas 6 strażaków z Łąki, w tym również osoby mające reprezentować jednostkę w planowanych zawodach. W podobnej sytuacji znalazły się OSP z Trzebownika i Zaczernia. Akcja trwała ponad dobę, w wyniku czego strażacy biorący w niej udział stracili możliwość wystąpienia w zawodach. Ku ogólnemu zaskoczeniu organizatorzy nie wzięli pod uwagę niesprzyjających okoliczności i nie przełożyli imprezy na późniejszy termin.<sup>72</sup>

Mimo opisanej sytuacji reprezentacja OSP w Łące nie zraziła się. 14 lipca 2002 roku wzięła udział w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Wólce Podlesnej. Tym razem w skład drużyny żeńskiej weszły: Joanna Całka, Agnieszka Dubiel, Katarzyna Kurdziel, Natalia Kwiatkowska, Dorota Napora, Magdalena Stopyra i Lidia Wołos. Drużynę męską stanowili natomiast: Paweł Duszka, Grzegorz Gołąb, Marcin Gołąb, Sylwester Gubernat, Rafał Pękala, Łukasz Szałęga, Jacek Wiercioch. Opera-

<sup>72</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za okres od 28.01.2002 do 09.02.2002 na walne zebranie sprawozdawcze w dniu 09.02.2002.*

torem motopompy był wówczas Marek Stopyra, zaś opiekę nad obiema drużynami pełnił Zbigniew Gancarz. Drużyna męska zajmując IV miejsce znalazła się tuż za podium, natomiast drużyna żeńska pokonała wszystkie rywalki i zdobyła I miejsce<sup>73</sup>. Ze środków, które jednostka otrzymała jako nagrodę za zwycięstwo, zakupiono 8 nowych hełmów młodzieżowych, przeznaczonych do ćwiczeń i kolejnych zawodów.



Zwycięska drużyna z Łąki w składzie: Agnieszka Dubiel, Lidia Wołos, Dorota Napora, Katarzyna Kurdziel, Natalia Kwiatkowska, Joanna Całka, Magdalena Stopyra. KOSPŁ, t. 3



Drużyny żeńska i męska wraz z opiekunem Zbigniewem Gancarzem. KOSPŁ, t. 3

11 lipca 2004 roku po raz kolejny odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Wólce Podleśnej. Tym razem drużyna żeńska z Łąki zajęła II miejsce i awansowała do etapu powiatowego, który odbył się 9 października w Hucisku. Po niewielkich zmianach personalnych w składzie drużyny znalazły się: Joanna Całka, Agnieszka Dubiel, Karolina Kurdziel, Dorota Napora, Karolina Panek, Kinga Panek, Magdalena Stopyra, Ewelina Wołos i Lidia Wołos. Do Huciska oprócz dziewcząt pojechali także Marek Stopyra jako operator motopompy oraz Zbigniew Lech i Zbigniew Gancarz w roli opiekunów<sup>74</sup>. Ku ogromnej ucieście całej jednostki drużyna z Łąki zajęła I miejsce zdobywając tytuł Mistrza Powiatu oraz nagrody w postaci sprzętu i umundurowania dla jednostki.

Kolejny bardzo dobry wynik drużyna ta odnotowała podczas zawodów gminnych, które odbyły się 21 czerwca 2006 roku w Nowej Wsi.

<sup>73</sup> KOSPŁ, t. 3., s. 21.

<sup>74</sup> Tamże, s. 54.





*Drużyna z Łąki przed zawodami powiatowymi w Hucisku. 9 października 2004 roku. KOSPŁ, t. 3*



*Mistrzynie Powiatu odbierają nagrody i gratulacje. KOSPŁ, t. 3*

Dziewczęta z Łąki zajęły wówczas II miejsce i ponownie awansowały do etapu powiatowego, w którym zdobyły miejsce III<sup>75</sup>.

Wszystkie sukcesy, jakie w tym kilkuletnim okresie odniosła drużyna żeńska, były efektem ciężkiej pracy oraz talentu, jakim wielokrotnie wykazały się członkinie łąckiej OSP. W równym stopniu warto podkreślić rolę, jaką w procesie przygotowań do zawodów odegrali opiekunowie drużyny. Wśród nich największym zaangażowaniem wy-

<sup>75</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994–2008: *Sprawozdanie z działalności operacyjnej, stanu wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyposażenia członków OSP w Łące na dzień 17.02.2007.*

kazał się Zbigniew Gancarz, bez którego wiedzy, doświadczenia i cierpliwości osiągnięcie tylu sukcesów w tak krótkim czasie z pewnością nie byłoby możliwe.

## Lata 2009–2018

W kolejnym okresie swojej działalności Ochotnicza Straż Pożarna w Łące kontynuowała działania mające zapewnić jej dalszy rozwój, zarówno pod względem kadrowym, jak i technicznym.

Jednym z nowo podjętych i jednocześnie najbardziej pracochłonnych zadań był trwający kilka lat proces porządkowania fragmentu gminnej działki, graniczącej z terenem OSP od strony wschodniej. Celem tego przedsięwzięcia było przystosowanie ok. 30-arowego terenu obok remizy do prowadzenia działalności kulturalnej, głównie związanej z organizacją festynów, imprez plenerowych i strażackich uroczystości. Dlatego w latach 2007–2010 przeprowadzono wycinkę blisko 200 drzew, a następnie przystąpiono do porządkowania powstałego w tym miejscu placu. Jednocześnie poprzez nawożenie ziemi podniesiono grunt, wyrównując go do poziomu jezdni. Ok. 70% związanych z tym prac zostało wykonane przez strażaków w czynie społecznym<sup>76</sup>.

Ponadto na bieżąco prowadzono drobne prace porządkowe i naprawcze w Domu Strażaka i jego otoczeniu. Ich koszty pokrywano ze środków przyznawanych przez Radę Sołecką. Jednocześnie dbano o wyposażenie jednostki w nowoczesny, niezbędny do działań ratowniczych sprzęt. Ten z kolei kupowano dzięki dotacjom z KSRG, budżetu gminnego OSP, darowizn od organizacji i przedsiębiorstw, składek członkowskich czy ze środków uzyskanych z organizowania zabaw i imprez. Do ważniejszych zakupów w tamtym czasie zaliczyć należy m.in. pompę szlamową Honda WT-30X wraz z węzami, aparaty powietrzne umożliwiające wejście do obiektów zadymionych, piłę spalinową do drewna, narzędzie ratownicze Hooligan, torbę medyczną PSP R-1 z wyposażeniem, 2 prądownice kulowe Turbomatic, zasysacz liniowy, 12 sztuk radiostacji nasobnych Motorola oraz prostownik do rozruchu akumulatorów. Sukcesywnie kupowano także niezbędną odzież: mundury wyjściowe, ubrania koszarowe i bojowe, czapki, kominiarki, pasy, rękawice, obuwie ochronne czy ubrania do za-

<sup>76</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu OSP Łąka za rok 2007 na zebranie sprawozdawcze w dniu 14.02.2009 r.*

dań specjalnych, jak kombinezony żaroodporne oraz odzież do usuwania gniazd owadów. W 2009 roku dzięki dofinansowaniu z firmy „Kazex” zakupiono nożyce do cięcia metalu oraz rozpieracz hydrauliczny marki „Lukas”. W późniejszym czasie zestaw ten uzupełniono łańcuchami, rozpieraczem kolumnowym, mininożycami do cięcia pedałów samochodowych oraz schodkami z klinem do stabilizacji pojazdów. Ponieważ sprzęt tego typu ma służyć przede wszystkim do ratowania poszkodowanych w wypadkach drogowych, jego zakup okazał się w pełni uzasadniony. W tym czasie bowiem trwały prace związane z budową autostrady A4. Choć do otwarcia odcinka Rzeszów – Jarosław doszło dopiero w 2016 roku, OSP w Łące mogła przeznaczyć cały ten czas na doposażenie jednostki w sprzęt do ratownictwa drogowego oraz przeszkolenie kadry w zakresie jego obsługi.

W ciągu kolejnych lat łaćka straż wzbogaciła się o 2 wytwornice pianowe, prądownicę wodną Rosenbauer, sprzęt hydrauliczny do wyważania drzwi, sprężarkę do napełniania butli w aparatach powietrznych i nowy basen brezentowy. Ponadto w budynku remizy przeprowadzono gruntowny remont kotłowni. Zainstalowano tam również prysznic i umywalkę oraz wstawiono pralkę automatyczną przeznaczoną do prania odzieży bojowej. W środkowym garażu zamontowano system odprowadzania spalin z samochodu Tatra. W całym budynku natomiast założono instalację alarmową z czujkami przeciwwłamaniowymi<sup>77</sup>.

Walne zebranie które odbyło się 19 lutego 2011 roku miało charakter sprawozdawczo-wyborczy. Stanowiło więc okazję do podsumowania kończącej się kadencji oraz osiągnięć zarządu w jego dotychczasowym składzie. W ciągu 5 minionych lat jednostka odnotowała 143 wyjazdy do akcji ratowniczo-gaśniczych. Szczególnie obfity w zdarzenia był rok 2010, gdy strażacy z Łąki brali udział w 62 akcjach, z których 19 wezwań dotyczyło pożarów, zaś pozostałe 43 – miejscowych zagrożeń. Przeważnie były to powodzie w okolicach Tarnobrzega, Jasła, Lubeni czy Zgłobnia. Do mniejszych podtopień dochodziło także na terenie Łąki i sąsiednich miejscowości. W samej tylko Łące rozłożono wówczas 2000 worków z piaskiem w celu zabezpieczenia dobytku mieszkańców.

W chwili wyboru nowego zarządu Ochotnicza Straż Pożarna w Łące liczyła 78 członków, w tym 61 czynnych, 5 honorowych i 12 kobiet<sup>78</sup>.

---

<sup>77</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: *Sprawozdanie finansowe za 2009 rok*.

<sup>78</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: *Sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za rok 2010*

W zdecydowanej większości posiadali oni odpowiednie kwalifikacje, co obrazuje stan przeszkolenia: 43 strażaków ratowników, 12 kierowców konserwatorów, 11 z zakresu ratownictwa technicznego, 9 z zakresu pierwszej pomocy, 13 dowódców sekcji oraz 3 naczelników<sup>79</sup>.

Działając na podstawie Statutu OSP, Walne Zebranie wybrało Zarząd Jednostki i Komisję Rewizyjną w następującym składzie:

Prezes:	Jerzy Lech
Wiceprezes i Naczelnik:	Józef Mendrala
Wiceprezes:	Tadeusz Nowak
Wiceprezes:	Stanisław Sularz
Zastępca Naczelnika:	Wacław Ryś
Sekretarz:	Antoni Bosek
Skarbnik:	Kazimierz Kurcek
Gospodarz:	Bogumił Bosek
Członek Zarządu:	Jacek Wiercioch
<b>Komisja Rewizyjna:</b>	
Przewodniczący:	Zbigniew Lech
Wiceprzewodniczący:	Sylwester Gubernat
Sekretarz:	Grzegorz Wołos



*Pieczęć okrągła używana obecnie przez OSP w Łące*

Delegatami na Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP zostali: Jerzy Lech, Józef Mendrala, Stanisław Dubiel, Bogumił Bosek, Bronisław Piekło i Wacław Ryś. Poza tym wybrano też przedstawicieli OSP do Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP: Jerzego Lecha, Józefa Mendralę i Wacława Rysia<sup>80</sup>.

14 maja 2011 roku odbył się Gminny Zjazd ZOSP w Trzebowniku, podczas którego wybrano Gminny Zarząd Związku. Jego prezesem ponownie został Ryszard Jakubowski, a komendantem Jan Pukała. Jerzy Lech po raz trzeci z rzędu objął stanowisko wiceprezesa zarządu, natomiast Stanisławowi Dubielowi powierzono funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej<sup>81</sup>.

*przedstawione na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym OSP w dniu 19.02.2011 r.*

<sup>79</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: *Sprawozdanie z działalności operacyjnej, stanu wyposażenia, pozyskania sprzętu p.poż oraz stanu wyszkolenia członków OSP Łąka na dzień 19.02.2011.*

<sup>80</sup> AOSPŁ: *Uchwały Walnego Zebrania i Zarządu OSP: Uchwała nr 2 walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z dnia 19.02.2011.*

<sup>81</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: *Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu OSP Łąka za rok 2011 na zebraniu sprawozdawczym w dniu 18.02.2012 r.*

Najbardziej kosztownym przedsięwzięciem na przełomie lat 2012 i 2013 było przeprowadzenie gruntownego remontu Domu Strażaka. Wykonane wówczas prace objęły m.in. izolację i ocieplenie fundamentów, położenie rur drenowych, ułożenie nowego chodnika wokół budynku i podłogi, docieplenie ścian, wykonanie nowej elewacji, częściowe wybudowanie nowych kominów z cegły klinkierowej, wymianę rur spadowych, parapetów, i okuć dachowych. Zainstalowano też nową skrzynkę gazową, wymieniono zewnętrzną instalację elektryczną wraz z przyłączem oraz wykonano oświetlenie ledowe. Założono 4 kamery rejestrujące obraz na podjeździe przed budynkiem i placu wokół niego. W późniejszym czasie na frontowej ścianie umieszczono podświetlany napis oraz symbol OSP – czerwono-niebieski płomień na tle skrzyżowanych toporków<sup>82</sup>. Koszt wykonania wszystkich wymienionych prac wyniósł łącznie 121 154 zł<sup>83</sup>. Kwotę tę uzyskano dzięki finansowemu wsparciu otrzymanemu z Funduszu Sołeckiego, Urzędu Gminy Trzebowniko oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Dzięki sprzyjającej pogodzie do wykonania tych prac przystąpiono w październiku 2012 roku. Większość z nich udało się zrealizować w dość krótkim czasie. Dzięki temu wiosną kolejnego roku strażacy mogli rozpocząć przygotowania do jubileuszu 90-lecia istnienia jednostki w odnowionej remizie.



*Samochody ratowniczo-gaśnicze na tle odnowionego Domu Strażaka w Łące. Wiosna 2013 r. Fot. P. Smotryś*

<sup>82</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: Sprawozdanie z działalności OSP w Łące za rok 2012 na zebranie sprawozdawcze w dniu 23.02.2013 r.

<sup>83</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: Sprawozdanie finansowe z działalności OSP w Łące za 2012 rok.



Niestety uroczystości tych nie doczekał Honorowy Prezes OSP w Łące Józef Moskwa. Przez blisko 71 lat służył on w strażackich szeregach, sprawując w tym czasie odpowiedzialne funkcje, najpierw jako komendant i prezes rodzimej jednostki, a następnie jako prezes gminny. Cieszył się niewątpliwym uznaniem zarówno wśród strażaków, jak i pozostałych mieszkańców wsi. W pamięci wielu osób zapisał się jako niestrudzony działacz społeczny i budowniczy lokalnego pożarnictwa w trudnej, powojennej rzeczywistości. Zmarł 11 maja 2013 roku w wieku 92 lat. W uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się w 2 dni później, oprócz rodziny i najbliższych, udział wzięli m.in. przedstawiciele Urzędu Gminy Trzebownik, powiatu rzeszowskiego, Gminnego Oddziału ZOSP RP, członkowie zaprzyjaźnionych jednostek OSP z pocztami sztandarowymi, strażacy z Łąki z prezesem Jerzym Lechem i naczelnikiem Józefem Mendralą oraz licznie przybyli mieszkańcy Łąki<sup>84</sup>.



Pogrzeb prezesa Józefa Moskwy. Fot. P. Smotrýs

Obchody jubileuszu 90-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące odbyły się w niedzielę 30 czerwca 2013 roku. Tradycyjnie rozpoczęto je wspólnym udziałem w mszy dziękczynnej, odprawionej w miejscowym kościele. Tuż przed nią przedstawiciele Zarządu Jednostki złożyli na ręce ówczesnego proboszcza łąckiego ks. Wiesława Rafacza dar ołtarza w postaci złotego ornatu z wizerunkiem św. Floriana. Po powrocie z kościoła, na placu obok remizy rozpoczął się apel. Prezes Jerzy Lech w wygłoszonym przez siebie referacie wyraził wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by Ochotnicza Straż Pożarna w Łące mogła cieszyć się nowymi samochodami oraz gruntownie odnowioną remizą. Następnie przyznano medale i odznaczenia zasłużonym strażakom. Po wygłoszeniu przemówień przez zaproszonych gości, uczestnicy uro-

<sup>84</sup> KOSPŁ, t. 3, s. 132.



Obchody jubileuszowe z okazji 90-lecia OSP W Łące. KOSPŁ, t. 3



Poczty sztandarowe i strażacy biorący udział w uroczystościach. KOSPŁ, t. 3



Tablica upamiętniająca jubileusz 90-lecia istnienia jednostki. KOSPŁ, t. 3

czystości upamiętnili swój udział poprzez przybicie gwoździ do okolicznościowej tablicy oraz wpisanie się do „Księgi pamiątkowej”<sup>85</sup>.

6 września 2013 roku do Łąki przyjechał prezydent Polski Bronisław Komorowski. Celem jego wizyty było wyrażenie uznania za kształtowanie przykładowych postaw obywatelskich oraz wręczenie Nagrody Obywatelskiej Prezydenta RP dla Teresy Tomaki Prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieci i Młodzieży Sprawnej Inaczej w Trzebowniku. Miało to miejsce na sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Łące, w obecności władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych działających na obszarze Gminy Trzebownik. Wśród osób biorących udział w tym niecodziennym wydarzeniu znaleźli się również członkowie OSP w Łące. Po spotkaniu w szkole prezydent udał się na miejscowy cmentarz, by odwiedzić grób marszałka Józefa Ślisza. Na

<sup>85</sup> Tamże, s. 136.



*Członkowie OSP  
w Łące z prezydentem  
Polski Bronisławem  
Komorowskim oraz wójtem  
Gminy Trzebowniko  
Józefem Fedanem.  
Fot. M. Kozioł*

zakończenie swojej wizyty w Łące Bronisław Komorowski pożegnał się z wójtem Józefem Fedanem i udał się w dalszą podróż po Podkarpaciu.

Jesienią 2013 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Łące nawiązała współpracę z Prezesem Fundacji Książąt Lubomirskich Janem Lubomirskim-Lanckorońskim. Chcąc lepiej zapoznać się z przedstawicielem rodu dawnych właścicieli Łąki, strażacy złożyli mu wizytę w jego biurze w Warszawie. Podczas spotkania prezes fundacji przekazał na rzecz Łąckiej OSP środki na zakup defibrylatora AED. Kilka miesięcy później, 28 kwietnia 2014 roku Jan Lubomirski-Lanckoroński złożył strażakom rewizytę. Po przyjeździe do Łąki, najpierw odwiedził mieszczący się w dawnym pałacu Dom Pomocy Społecznej. Następnie udał się do Domu Strażaka, by spotkać się z druhami Łąckiej OSP. Ci, chcąc docenić jego wsparcie na rzecz jednostki, nadali mu wówczas tytuł Honorowego Członka OSP w Łące i wręczyli ozdobny hełm z dedykacją<sup>86</sup>.



*Nadanie tytułu  
Honorowego Członka  
OSP w Łące Janowi  
Lubomirskiemu-  
Lanckorońskiemu.  
Fot. P. Smotryś*

<sup>86</sup> Tamże, s. 146.



*Druhowie wraz z Janem Lubomirskim-Lanckorońskim, wicestarostą Markiem Sitarzem, wicewojtą Lesławem Kuźniarem oraz radną Marią Kloc przed Domem Strażaka w Łące. Fot. P. Smotryś*

Kolejne lata w jednostce upłynęły pod znakiem dalszych prac przy remizie i jej otoczeniu. Wyremontowano garaże, w których wykonano wylewki wyrównujące, lamperie mozaikowe, a także wymieniono oświetlenie. Ze względu na ścisłe wymogi sanitarne dokonano przebudowy i gruntownego remontu toalet. Wykonane czynności objęły wówczas wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej, wstawienie nowych ścianek działowych i drzwi, położenie nowych płytek oraz wymianę wyposażenia. Na klatkach schodowych również ułożono płytki, wykonano lamperie oraz założono chromoniklowe poręcze. W 2019 roku przeprowadzono gruntowny remont sali, obejmujący wymianę parkietu na panele winylowe, obniżenie sufitu, gipsowanie i malowanie ścian, montaż nowego oświetlenia, klimatyzacji oraz wyposażenie pomieszczenia w nowe stoły, krzesła i sprzęt audiowizualny. W pracach na zewnątrz szczególny nacisk położono na zagospodarowanie placu obok remizy powstałego na skutek wspomnianej wycinki drzew. Po nawiezieniu i wyrównaniu ziemi zasiano tam trawę, zaś od strony południowej posadzono drzewa i krzewy ozdobne. Od strony jezdni natomiast zamontowano barierki ochronne i wykonano mostek, by dalsza część placu mogła służyć jako parking. W późniejszym okresie wymieniono ogrodzenie wokół Domu Strażaka, zaś w pobliżu podłogi tanecznej ustawiono blaszany magazynek przeznaczony na sprzęt do ćwiczeń i zabytkowe sikawki.

6 lutego 2016 roku odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, w czasie którego strażacy wybrali zarząd na kolejną kadencję. Jego skład





Prace remontowe wewnątrz Domu Strażaka



Sadzenie drzewek i krzewów ozdobnych na uporządkowanym placu



Sala na piętrze Domu Strażaka w Łące po gruntownym remoncie. Fot. P. Smotryś



Porządkowanie placu obok remizy. KOSP, t. 3

zmienił się w nieznacznym stopniu, co świadczy o tym, że sposób w jaki kierowano organizacją odpowiadał wszystkim jej członkom. Po ustąpieniu Stanisława Sularza i Wacława Rysia, stanowisko zastępcy naczelnika objął Janusz Welc. Oprócz niego nowym członkiem zarządu wybrany został Stanisław Świeboda. W składzie Komisji Rewizyjnej znaleźli się: Rafał Kieca jako przewodniczący, Zbigniew Lech jako wiceprzewodniczący oraz Karol Nowak jako sekretarz. Przedstawicielami jednostki do Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP zostali: prezes Jerzy Lech, naczelnik Józef Mendrala, wiceprezes Tadeusz Nowak. Jednocześnie wraz z Bogumiłem Boskiem i Stanisławem Dubielem zostali oni delegatami na Zjazd Oddziału Gminnego ZOSP RP.<sup>87</sup> Podczas zjazdu, który odbył się 7 maja 2016 roku wybrano

<sup>87</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2016–2023: Protokół z walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego przeprowadzonego w dniu 06.02.2016 r.



nowy Zarząd Gminnego Związku. Jego prezesem został Wojciech Lachtara z Trzebowniska, zaś komendantem – Jan Pukała z Zaczernia. Ważne funkcje objęli również członkowie OSP w Łące: Józefowi Mendrali powierzono stanowisko zastępcy prezesa gminnego, natomiast Stanisław Dubiel został członkiem Komisji Rewizyjnej<sup>88</sup>.

Dalsza działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące, podobnie jak w poprzednich latach, koncentrowała się przede wszystkim na działaniach ratowniczych. Aby skuteczniej realizować swój główny cel strażacy sukcesywnie podnosili kwalifikacje biorąc udział w kursach, manewrach oraz ćwiczeniach. Większość z nich została przeprowadzona przez Komendę Miejską PSP w Rzeszowie i była realizowana na obiektach już znanych, jak autostrada czy lotnisko. Niektóre kursy, jak np. ćwiczenia z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym w Sanoku, odbywały się na odległych częściach województwa podkarpackiego.



*Szkolenie w zakresie współpracy Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym.  
KOSPŁ, t. 3*

Podczas zebrania sprawozdawczego, które odbyło się 23 lutego 2019 roku członkowie OSP w Łące zostali poinformowani o zmianie na stanowisku skarbnika. Kazimierz Kurcek, który pełnił tę funkcję od 38 lat złożył rezygnację tłumacząc ją zaawansowanym wiekiem i pogarszającym się stanem zdrowia. Decyzją zarządu jednostki jego obowiązki przejął Grzegorz Gawet<sup>89</sup>. Oficjalne przekazanie ksiąg kasowych oraz pozostałej dokumentacji nowemu skarbnikowi miało miejsce 1 marca 2019 roku. Do Ochotniczej

<sup>88</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2016–2023: Sprawozdanie z działalności OSP w Łące za 2016 rok na zebranie sprawozdawcze w dniu 11.02.2017 r.*

<sup>89</sup> AOSPŁ: *Uchwały Walnego Zebrania i Zarządu OSP: Uchwała nr 2/2019 Zarządu OSP w Łące z dn. 18.02.2019 r.*

Straży Pożarnej w Łące należały wówczas 72 osoby, w tym 9 kobiet oraz 10 członków honorowych. Spośród całej kadry dyplom ukończenia specjalistycznych kursów i szkoleń posiadało wówczas: 28 strażaków ratowników, 12 kierowców uprawnionych do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych, 6 z zakresu pierwszej pomocy, 11 dowódców OSP oraz 8 naczelników<sup>90</sup>.



*Pożegnanie długoletniego skarbnika Kazimierza Kurcka i przekazanie jego obowiązków następcy Grzegorzowi Gałwowi. Zbiory prywatne S. Karasiewicza, KOSPŁ, t. 3*

## Udział w uroczystościach i współpraca z parafią

Od wielu lat w bogatej i wszechstronnej działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące szczególną rolę odgrywa zaangażowanie druhow w życie miejscowej parafii. W okresie PRL, mimo że współpraca jednostki z Kościołem ze względów politycznych była ograniczona, strażacy brali udział w niektórych świątach i uroczystościach. Wyraźny przełom w tej kwestii nastąpił dopiero po zmianie systemu i odideologizowaniu straży w całym kraju. Pozwoliło to na powrót do kultywowania dawnych tradycji oraz publiczny i niczym nieograniczony udział jednostki w uroczystościach kościelnych, jak Wielkanoc, Boże Ciało, odpust ku czci św. Onufrego czy święto Matki Bożej Różańcowej. Ważna i ceniona jest również obecność strażaków w czasie wiejskich i parafialnych obchodów świąt państwowych.

Do końca lat 90. XX wieku, przy podejmowaniu różnych aktywności na rzecz parafii, członkowie OSP w Łące ściśle współpracowali z druhami z Łukawca, Terliczki i Palikówki. Większość zadań wykonywano wspólnie bądź sprawiedliwie się nimi dzielono, czego przykładem może być naprzemienne pełnienie wielkosobotniej warty przy Bożym Grobie. Sytuacja ta

<sup>90</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2016–2023: *Sprawozdanie z działalności operacyjnej, stanu wyposażenia, pozyskania sprzętu przeciwpożarowego oraz stanu wyszkolenia członków OSP w Łące na dzień 23.02.2019 r.*



Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja połączone z obchodami Dnia Strażaka



Strażacy podczas parafialnych obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Fot. P. Smotryś

zaczęła się zmieniać wraz z tworzeniem samodzielnych parafii w sąsiednich wsiach. Choć ze względów organizacyjnych ograniczyło to dotychczasową współpracę jednostek, druhowie pozostają w przyjacielskich relacjach i zawsze wspólnie uczestniczą w ważnych dla siebie wydarzeniach.

Oprócz świąt i uroczystości cyklicznych strażacy wielokrotnie uczestniczyli w wydarzeniach niepowtarzalnych, mających szczególne znaczenie zarówno dla mieszkańców Łąki, jak i okolicznych miejscowości. Warto wspomnieć tu chociażby uroczystość zorganizowaną w celu uczczenia pamięci o gen. Zygmuncie Bohuszu-Szyszcze<sup>91</sup>, która odbyła w niedzielę 9 listopada 1997 roku przed Domem Pomocy Społecznej w Łące. Po

<sup>91</sup> Zygmunt Bohusz-Szyszek (1893–1982) – generał dywizji Polskich Sił Zbrojnych, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych na uchodźstwie w latach 1976–1980. Brał udział w walkach podczas I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej, kampanii wrześniowej, bitwy o Narwik i kampanii włoskiej. Po II wojnie światowej zamieszkał na stałe w Londynie, gdzie poświęcił się działalności publicystycznej i charytatywnej.



Składanie kwiatów przed pomnikiem poległych za Ojczyznę



Stróżka asysta podczas procesji Bożego Ciała



Obchody Narodowego Święta Niepodległości z udziałem strażaków OSP Łąka. Zbiory S. Karasiewiczza  
 mszy odprawionej pod przewodnictwem biskupa polowego Wojska Polskiego gen. dyw. Sławoja Leszka Głódzia oraz ordynariusza rzeszowskiego bp. Kazimierza Górniego, w przedsionku kaplicy łąckiego DPS-u odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą zmarłego generała. Wyrażono poprzez to wdzięczność za jego wierną służbę ojczyźnie, zaś obecnej na uroczystości generałowej Marii Bohusz-Szyszko – za jej materialne wspieranie DPS-u w Łące. Oprócz wdowy po zmarłym generale i osób duchownych, w wydarzeniu tym udział wzięli senatorowie, posłowie, władze wojskowe, przedstawiciel prezydenta RP, władze wojewódzkie, miejskie i samorządowe, Siostry Opatrzności Bożej wraz z podopiecznymi, jednostki OSP oraz licznie przybyli mieszkańcy Łąki i sąsiednich wsi<sup>92</sup>.

<sup>92</sup> W służbie ojczyźnie, [w:] „Nowiny” 1997, nr 219 (14595), s. 1.



Ważnym momentem religijnego życia parafian łąckich był dzień 13 lutego 2000 roku, gdy tutejszy kościół parafialny odwiedziła kopia Obrazu Miłosierdzia Bożego. Po przywiezieniu z Łukawca wizerunku Miłosiernego Jezusa, strażacy z Łąki i Palikówki wspólnie wnieśli go do świątyni i ustawili na podwyższeniu obok głównego ołtarza. Po



*OSP Palikówka pełniąca wartę przy Bożym Grobie w Kościele w Łące. Wielka Sobota 1999 r. Zbiory prywatne P. Smotrystia*

krótkim powitaniu przez ks. proboszcza Władysława Kopocińskiego odprawiona została msza, adoracja i indywidualne czuwanie. Następnego dnia obraz w asyście strażaków został przewieziony do Strażowa i przekazany tamtejszym wiernym<sup>93</sup>.

Uroczystości o podobnym charakterze miały miejsce w dwa lata później, gdy 17 lipca 2002 roku do Łąki przybyła kopia Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Uroczystość tę poprzedziły kilkudniowe przygotowania. W odpowiedzi na prośby ks. proboszcza Władysława Kopocińskiego oraz ks. wikariusza Piotra Sali, ulice Łąki przystrojone zostały wówczas chorągwiami i proporczykami wykonanymi specjalnie na tę okoliczność. W ich ustawianie i rozwieszenie zaangażowali się pracownicy Spółdzielni Telekomunikacyjnej „Wist”, strażacy oraz pozostali mieszkańcy wsi<sup>94</sup>.



*Strażacy niosący kopię obrazu MB Częstochowskiej podczas peregrynacji w Parafii Łąka*

<sup>93</sup> KOSPŁ, t. 2, s. 172.

<sup>94</sup> KOSPŁ, t. 3, s. 23.



Zaledwie kilka tygodni później, w niedzielę 25 sierpnia 2002 roku w kościele parafialnym w Łące odbyła się kolejna uroczystość. Tym razem była to msza dziękczynna, połączona z pożegnaniem ks. Władysława Kopocińskiego, który po 28 latach posługi jako proboszcz łącki przeszedł na zasłużoną emeryturę. W wydarzeniu tym nie mogło zabraknąć strażaków. W ich imieniu słowa wdzięczności pod adresem żegnanego duszpasterza wygłosił prezes Jerzy Lech:

Byłeś przez te wszystkie lata świadkiem różnych prac i przemian w naszych jednostkach [...]. Jak dobry ojciec tej parafii dostrzegałeś i podkreślałeś nasz trud i poświęcenie kierując do nas życzenia i zawsze ciepłe słowa uznania za naszą służbę. Byliśmy w tej świątyni w czasach, kiedy władze zabraniały nam uczestniczenia w świętach kościelnych, kiedy zamykano przed nami mundury i sztandary. Przychodzimy i dziś razem ze strażakami z dawnej parafii, żeby spełnić dług wdzięczności wobec Ciebie Księżę Kanoniku. Chcemy wspólnie podziękować Bogu i Matce Najświętszej, a szczególnie Tobie czcigodny Kanoniku za te wspólne lata służby Bogu i Kościołowi, za Twój trud i ojcowską opiekę nad nami.<sup>95</sup>

Jako dowód wdzięczności za długoletnią i owocną współpracę strażacy wręczyli ks. Kanonikowi Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza.

Wydarzeniem, które w szczególny sposób zjednoczyło wszystkich Polaków, była śmierć papieża Jana Pawła II. Po ogłoszeniu przez Watykan informacji, że Ojciec Święty „powrócił do Domu Ojca”, nocą 2 kwietnia 2005



*Sołtys wsi Andrzej Siwy w imieniu parafian dziękuje ks. Proboszczowi za jego posługę*



*Prezes Jerzy Lech składa podziękowania pod adresem ks. Władysława Kopocińskiego*

<sup>95</sup> Tamże, s. 24.

roku strażacy z Łąki uho-  
norowali zmarłego papieża  
trzykrotnie objeżdżając wieś  
samochodem pożarniczym  
na włączonym sygnale. Na-  
stępnego dnia, podobnie  
jak wszyscy mieszkańcy wsi,  
wzięli udział w mszy w inten-  
cji zmarłego, pełniąc wartę  
honorową przed jego obra-  
zem. W dniu pogrzebu stra-  
żacy zgromadzili się na apelu  
pod remizą, by o godzinie  
10:00 przy włączonych syren-  
ach symbolicznie pożegnać  
Papieża Polaka<sup>96</sup>. W rok  
później, wspólnie z członka-  
mi powstającego wówczas  
Stowarzyszenia „Wszyscy  
Razem” oraz młodzieżą z Ze-  
społu Szkół w Łące zorgan-  
izowali w remizie wieczór  
słowno-muzyczny poświę-  
cony pamięci Jana Pawła II<sup>97</sup>.

Od 2006 roku członkowie OSP z Łąki  
biorą udział w corocznych Wojewódzkich  
Obchodach Dnia Strażaka w Kalwarii Pa-  
cławskiej. Uroczystość gromadząca stra-  
żacką brać z całego Podkarpacia od 17 lat  
stanowi dla druhów szczególną okazję do  
modlitwy i zadumy nad znaczeniem pe-  
łnionej przez nich służby.

*Poczet sztandarowy OSP Łąka po zakończonych  
uroczystościach w Kalwarii Pacławskiej. 5 maja 2013 r.  
Fot. P. Smotryś*

<sup>96</sup> *Tamże*, s. 57

<sup>97</sup> *Tamże*, s. 66.



*Złożenie kwiatów i warta honorowa przed portretem  
zmarłego Papieża. KOSPŁ, t. 3*



*Apel przed remizą w dniu pogrzebu Jana Pawła II. KOSPŁ, t. 3*



Wyjątkowym dla wszystkich mieszkańców Łąki był rok 2009 ze względu na przypadającą w tym czasie sześćsetną rocznicę utworzenia tutejszej parafii. Jubileusz został poprzedzony misjami, podczas których poświęcono nowy krzyż znajdujący się obok głównego wejścia do kościoła. Krzyż, wykonany przez miejscowego stolarza Kazimierza Dubiela, został przyniesiony i ustawiony przez strażaków. Druhowie okazali również pomoc podczas innych, drobnych prac remontowych i porządkowych w świątyni oraz jej otoczeniu. Wzięli także liczny udział w głównych uroczystościach jubileuszowych, które odbyły się w niedzielę 14 czerwca 2009 roku<sup>98</sup>. Ich najważniejszą częścią była msza odprawiona pod przewodnictwem ordynariusza rzeszowskiego bp. Kazimierza Górnego. Następnie odbyła się procesja wokół kościoła, a po niej – odstonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej to wyjątkowe wydarzenie.



*Bp Kazimierz Górny dokonuje poświęcenia tablicy upamiętniającej jubileusz 600-lecia istnienia parafii w Łące.  
Fot. T. Moskwa*

23 sierpnia 2009 roku odbył się piknik rodzinny w Łące, połączony ze Świątami Gminy Trzebownik. Wydarzeniu temu towarzyszył m.in. przegląd wieńców dożynkowych, koncert zespołu Arka Noego oraz Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza. Mimo niesprzyjającej pogody frekwencja była bardzo wysoka. Nadzór nad przygotowaniem wydarzenia objął Gminny Ośrodek Kultury w Trzebowniku we współpracy z organizacjami działającymi na terenie Łąki. Wśród nich nie mogło zabraknąć miejscowej OSP. Jej członkowie tego dnia kierowali ruchem oraz czuwali nad bezpieczeństwem uczestników imprezy.

Wyróżnieniem dla strażaków z Łąki jest udział w organizowaniu uroczystości Bożego Ciała w swojej parafii. 26 maja 2005 roku pod zadaszeniem obok remizy druhowie przygotowali miejsce, w którym odprawiona została msza polowa. Po niej wraz z pozostałymi parafianami wzięli udział procesji wokół wsi.

<sup>98</sup> *Tamże*, s. 106.



*Druhnicy i druhowie  
OSP Łąka na tle  
przygotowanego przez  
siebie ołtarza na Boże  
Ciało w 2014 roku*



*Do przygotowania  
ołtarza na Boże  
Ciało w roku 2015  
wykorzystano  
zabytkowy sprzęt  
gaśniczy. KOSPL, t. 3*



*Ołtarz przygotowany  
przez straż na  
uroczystość Bożego  
Ciała w 2016 roku*



W latach 2014–2016 strażacy przygotowywali jeden z czterech ołtarzy, przy których zatrzymywała się procesja. Chcąc przy tym nawiązać do swojej działalności, do wykonania ołtarza używali sprzętu strażackiego, będącego na wyposażeniu jednostki. W ten sposób drухowie wyrażali swoje przywiązanie do religii, tradycji oraz służby drugiemu człowiekowi.

W ostatnich latach członkowie OSP w Łące kilkakrotnie brali udział w uroczystościach o smutnym charakterze. Jedną z nich był pogrzeb ks. prał. Władysława Kopocińskiego. Emerytowany proboszcz łącki zmarł 20 lutego 2012 roku. W trzy dni później strażacy wspólnie z druhami ze wsi należących niegdyś do łąckiej parafii przybyli do kościoła, by oddać ostatnią posługę zmar-

łemu duszpasterzowi. Wzięli udział w mszy pogrzebowej, której przewodniczył bp. Edward Białogłowski przy licznych udziale kapłanów, sióstr Opatrzności Bożej, lokalnych władz, organizacji oraz rzeszy dawnych i obecnych parafian łąckich. Po mszy ciało zmarłego kapłana odprowadzono na miejscowy cmentarz i przy dźwiękach strażackich syren z należnymi honorami złożono do grobu.

Ważnym dla wielu osób wydarzeniem była kanonizacja Jana Pawła II, która odbyła się w Rzymie 27 kwietnia 2014 roku. Tego dnia mieszkańcy Łąki zgromadzili się w pobliżu kościoła, na placu obok krzyża misyjnego.



*Uroczystości pogrzebowe ks. prał. W. Kopocińskiego.  
Fot. P. Smotryś*



*Strażacy oddający ostatnią posługę zmarłemu Duszpasterzowi.  
Fot. P. Smotryś*



Poprzez wspólny udział w mszy polowej chcieli wyrazić wdzięczność za dar kanonizacji Papieża Polaka. Aby wydarzenie to miało wyjątkowy charakter, strażacy kilka dni wcześniej gruntownie odnowili krzyż, uporządkowali plac, zaś dzień przed uroczystością przygotowali ołtarz polowy i ustawili ławki dla wiernych.

Doniosłym wydarzeniem w historii parafii łąckiej była wizyta arcybiskupa metropolity lwowskiego ks. Mieczysława Mokrzyckiego, byłego sekretarza papieskiego. Celem jego przyjazdu 26 października 2017 roku było przekazanie parafianom łąckim relikwii św. Jana Pawła II. Po wprowadzeniu relikwii świętego do tutejszego kościoła, ks. arcybiskup przewodniczył mszy i wygłosił homilię, wspominając czasy swojej posługi w Watykanie. Pośród grup biorących udział w tym wyjątkowym wydarzeniu nie mogło zabraknąć strażaków. Po oficjalnych uroczystościach w kościele, arcybiskup wraz z księżmi do Domu Strażaka na poczęstunek i krótkie spotkanie z mieszkańcami wsi.



*Wprowadzenie relikwii św. Jana Pawła II do kościoła w Łące przez abp. Mieczysława Mokrzyckiego.  
Fot. P. Smotrýs*

Aktywność strażaków na rzecz parafii w Łące to jednak nie tylko udział w uroczystościach, lecz również prace, z których wiele osób nie zdaje sobie sprawy. Zaliczyć do nich należy poważniejsze działania, jak przeprowadzony przed kilku laty demontaż starych organów oraz pomoc w dostarczeniu cięższych elementów nowego instrumentu. Za równie ważne można uznać dokonywanie drobnych napraw, wymianę uszkodzonych dachówek, przycinkę gałęzi oraz usuwanie połamanych drzew, mycie okien w kościele i na plebanii, porządkowanie terenu wokół kościoła oraz cmentarza. W celu zapewnienia sprawnego i bezpiecznego przejazdu osobom dojeżdżającym na coroczne uroczystości, strażacy kierują ruchem

drogowym podczas procesji Bożego Ciała, dnia Wszystkich Świętych i innych wydarzeń. Warto wspomnieć tu chociażby parafialne pielgrzymki rowerowe do sanktuarium w Leżajsku. Ich uczestnikom zawsze towarzyszył lekki samochód pożarniczy w celu zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu, wsparcia technicznego oraz podstawowej pomocy medycznej.

Od wielu lat strażacy angażują się w przygotowanie kościelnych dekoracji świątecznych. W 2011 roku wśród druhowów pojawiła się grupa osób, które samodzielnie zaprojektowały i od podstaw wykonały bożonarodzeniową szopkę, wykorzystując przy tym naturalne materiały, jak drewno, trzcina, słoma czy prawdziwe kamienie. Ponadto przygotowano specjalny stelaż, na którym montowane jest oświetlenie oraz tło dla szopki. W rok później strażacy wykonali kamienny Grób Pański, ustawiany w kościele na czas Triduum Paschalnego oraz Świąt Wielkanocnych. Jego uzupełnienie stanowią kamienne tabernakulum oraz drewniana ciemnica, które powstały w kolejnych latach<sup>99</sup>.

Wszelkie działania straży na rzecz wsi i parafii z pewnością nie byłyby tak owocne, gdyby nie dobra współpraca z duszpasterzami. Aktywność strażaków spotykała się ze szczególnym uznaniem kolejnych proboszczów łąckich: ks. Władysława Kopocińskiego (1974–2002), ks. Jaceka Cierpicha (2002–2011), ks. Wiesława Rafacza (2011–2015) oraz pełniącego tę posługę obecnie ks. Andrzeja Buchowskiego.



*Szopka Bożonarodzeniowa przygotowana przez strażaków.  
Fot. P. Smotrys*



*Wielkosobotnia warta przy Bożym Grobie. Fot. P. Smotrys*

<sup>99</sup> KPŁ, t. 3, s. 116.

## Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza

Próbując wzbudzić zainteresowanie szeroko pojętą działalnością na rzecz ochrony przeciwpożarowej wśród najmłodszych mieszkańców Łąki, zarząd OSP podjął decyzję o powołaniu Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Nadzór nad jej tworzeniem, a następnie funkcję głównego opiekuna MDP powierzono Rafałowi Kiecy. W działaniach tych wspomagał go początkowo Kamil Bielenda, a po pewnym czasie zastąpili go Marcin Dobosz i Sebastian Karasiewicz.

Do wstąpienia w szeregi MDP zachęcano dzieci oraz młodzież, która nie ukończyła jeszcze osiemnastego roku życia. Po kilku spotkaniach organizacyjnych, 23 lutego 2019 roku grupa kandydatów do MDP wzięła udział w zebraniu sprawozdawczym. Młodzież została wówczas przedstawiona strażackiej braci i serdecznie przywitana przez prezesa Jerzego Lecha.



*Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z prezesem Jerzym Lechem oraz poczm sztandarowym który stanowią: Rafał Kieca, Kamil Bielenda i Tomasz Gawęł*

Członkowie drużyny, nie mogą jeszcze brać udziału w akcjach ani wykonywać poważniejszych zadań, lecz są do tego przygotowywani podczas szkoleń, pokazów i ćwiczeń odbywających się kilka razy w roku. U boku starszych strażaków biorą też udział uroczystościach i ważnych wydarzeniach lokalnych. Po otrzymaniu promesy w październiku 2022 roku w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie, zaopatrzeni zostali w odpowiednie umundurowanie<sup>100</sup>. Choć łącka drużyna młodzieżowa działa stosunkowo krótko, może już poszczycić się pierwszym sukcesem, jakim

<sup>100</sup> *Promesy dla młodzieżowych drużyn pożarniczych powiatu rzeszowskiego [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://rzeszow.uw.gov.pl/aktualnosci/promesy-dla-mlodziezowych-druzyn-pozarniczych-z-powiatu-rzeszowskiego>>*

jest zajęcie II miejsca w biegu sztafetowym MDP podczas Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych w Wólce Podleśnej 25 września 2022 roku<sup>101</sup>. Początkowo do grupy MDP zapisało 11 młodych osób, lecz z czasem dołączyli do nich kolejni kandydaci. W 2021 roku drużyna liczyła już 17 członków i składała się z dwóch sekcji: dziewczęcej i chłopięcej<sup>102</sup>. Obecnie w jej skład wchodzi 24 młode osoby, których nazwiska prezentuje poniższa tabela:

Lp.	NAZWISKO	IMIĘ	IMIĘ OJCA	ROK WSTĄPIENIA DO OSP
1.	Barłowska	Łucja	Mariusz	2021
2.	Bugno	Mateusz	Miroslaw	2019
3.	Ciasnocha	Bartłomiej	Jacek	2019
4.	Ciasnocha	Tomasz	Jacek	2019
5.	Dobosz	Jakub	Marcin	2019
6.	Dobosz	Zuzanna	Marcin	2021
7.	Dubiel	Piotr	Wojciech	2023
8.	Duszka	Izabela	Tomasz	2019
9.	Gunia	Franciszek	Grzegorz	2023
10.	Gunia	Miłosz	Leszek	2022
11.	Jurek	Antoni	Jan	2021
12.	Kieca	Maja	Rafał	2019
13.	Kuras	Magdalena	Sławomir	2019
14.	Małysa	Tomasz	Arkadiusz	2022
15.	Michałek	Tomasz	Paweł	2021
16.	Nowak	Aleksandra	Bartłomiej	2019
17.	Osyпка	Karol	Michał	2019
18.	Osyпка	Mikołaj	Michał	2021
19.	Rejman	Bartosz	Marcin	2019
20.	Sierżęga	Szymon	Paweł	2022
21.	Sport	Michał	Dariusz	2022
22.	Szozda	Jakub	Łukasz	2021
23.	Szubart	Jakub	Janusz	2021
24.	Wołos	Dominik	Marek	2019

<sup>101</sup> M. Więcek, *Podsumowanie Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://trzebowniko.pl/?c=mdAktualnosci-cmPokazTresc-416-3674>>

<sup>102</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2017–2023: Sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za rok 2020 przedstawione na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym członków OSP 17.07.2021 r.*

## W dobie pandemii i sanitarnych obostrzeń

Przez wiele osób rok 2020 został zapamiętany głównie ze względu na pojawienie się koronawirusa SARS-CoV-2 i błyskawiczne rozprzestrzenienie się na całym świecie choroby COVID-19. Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła wówczas stan pandemii, zaś rządy wielu państw, w tym również Polski, wprowadziły szereg obostrzeń w celu zminimalizowania liczby zachorowań. Na skutek tego niemal wszystkie instytucje, organizacje, szkoły i przedsiębiorstwa ograniczyły swoją działalność. Obostrzenia objęły również funkcjonowanie ochotniczych straży pożarnych. Plany i zadania, jakie na początku roku wyznaczyła sobie OSP w Łące, zeszyły na dalszy plan lub w ogóle nie zostały zrealizowane. Sytuacja uległa poprawie dopiero późną wiosną, po przejściu pierwszej fali pandemii i wyraźnym spadku liczby zachorowań. Strażacy podjęli wówczas działania, których celem było zapobieganie dalszemu rozprzestrzenianiu się w choroby. W tym celu rozprawdzali wśród mieszkańców Łąki maseczki ochronne, roznosili ulotki i przekazywali informacje, jak przeciwdziałać chorobie.

Latem sytuacja uległa wyraźnej poprawie. Pozwoliło to na realizację planów związanych z kapitalnym remontem kuchni, który obejmował również wymianę jej całego wyposażenia. Koszty wszystkich wykonanych prac i zakupionych sprzętów zostały pokryte przez Urząd Gminy w Trze-



*Rozprawdzanie maseczek ochronnych w czasie pandemii*

bownisku. Choć wiele wskazywało na to, że sytuacja pandemiczna została opanowana, jesienią 2020 roku nastąpił wzrost liczby zachorowań. Oznaczało to konieczność ponownego ograniczenia działalności jednostki.

W czwartek 26 listopada do strażaków dotarła szokująca i zarazem smutna informacja. W wieku 69 lat zmarł prezes jednostki Jerzy Lech. Przez 52 lata był on członkiem OSP w Łące, a przez połowę tego czasu kierował organizacją jako jej prezes. Przez długi czas zajmował też wysokie stanowiska w Zarządzie Gminnym ZOSP RP w Trzebownisku, zaś w ostatnich



latach był jego wiceprezesem. Jako prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące rozumiał potrzebę rozwoju jednostki, rozbudowy i modernizacji remizy, pozyskiwania nowego sprzętu oraz przyjmowania w strażackie szeregi nowych członków. Wśród druhów słusznie cieszył się szacunkiem i zaufaniem, co szczególnie podkreślano w dniu jego pogrzebu, który odbył się 28 listopada. Uroczystościom tym przewodniczył kapelan OSP ks. Józef Książek, zaś homilię wygłosił proboszcz Parafii Łąka ks. Andrzej Buchowski. Zmarłego w kościele żegnała najbliższa rodzina oraz



*Jerzy Lech (1951-2020)*

przedstawiciele OSP w Łące. Z uwagi na panujący reżim sanitarny, delegacje jednostek OSP z Gminy Trzebownik oraz pozostali uczestnicy uroczystości zgromadzili się na zewnątrz wokół kościoła. Po mszy Bogumił Bosek jako przedstawiciel Zarządu Jednostki wygłosił przemówienie, w którym wyraził wdzięczność za wszelkie dokonania i dobro, jakie zmarły okazywał innym. Zapewnił też, że Jerzy Lech na zawsze zostanie w pamięci swoich druhów, którzy mimo trudności



*Uroczystości pogrzebowe prezesa Jerzego Lecha. Fot. P. Smotryś*

i pandemicznych obostrzeń przybyli, by oddać mu ostatnią posługę<sup>103</sup>. Następnie, z zachowaniem obowiązujących przepisów sanitarnych wszyscy udali się na cmentarz, by przy dźwiękach strażackich syren po raz ostatni pożegnać zmarłego prezesa i przyjaciela.

Z uwagi na wakaty, jaki nastąpił po śmierci Jerzego Lecha, Zarząd Jednostki zdecydował, że osobą pełniącą obowiązki prezesa będzie dotychczasowy wiceprezes Tadeusz Nowak. Stało się to z dniem 30 grudnia 2020 roku<sup>104</sup>. 17 lipca 2021 roku odbyło się natomiast zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym wyłoniono nowy Zarząd Jednostki w następującym składzie:

Prezes:	Tadeusz Nowak
Wiceprezysi:	Michał Czyrek Rafał Kieca
Naczelnik:	Józef Mendrala
Zastępca Naczelnika:	Janusz Welc
Skarbnik:	Grzegorz Gawęł
Sekretarz:	Tomasz Mendrala
Gospodarz:	Bogumił Bosek
Członek:	Sławomir Kula <sup>105</sup> .



Tadeusz Nowak (1958-2022)

Ustalono również skład Komisji Rewizyjnej: przewodniczący – Zbigniew Lech, wiceprzewodniczący – Grzegorz Wołos i sekretarz – Marcin Dobosz. Wybrano także przedstawicieli do Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP: Tadeusza Nowaka, Józefa Mendralę, Rafała Kiecę i Michała Czyrka<sup>106</sup>.

18 września 2021 roku w Łące odbył się XII Zjazd Gminny ZOSP RP. OSP w Łące reprezentowała delegacja w następującym składzie: Tadeusz Nowak, Józef Mendrala, Rafał Kieca, Bogumił Bosek, Janusz Welc, Michał Czyrek, Zbigniew Lech i Grzegorz Kwolek. Podczas spotkania przedstawiono i omówiono sprawozdania z działalności Związku oraz poruszono bieżące tematy związane z pożarnictwem na terenie Gminy Trzebowni-

<sup>103</sup> AOSPŁ: *Mowa pożegnalna wygłoszona przez Bogumiła Boska na pogrzebie Jerzego Lecha.*

<sup>104</sup> AOSPŁ: *Uchwały Walnego Zebrania i Zarządu OSP: Uchwała nr 1/6/20 Zarządu OSP w Łące z dn. 30.12.2020 r.*

<sup>105</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2017–2023: Protokół z walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego członków OSP w Łące przeprowadzonego w dniu 17.07.2021 r.*

<sup>106</sup> *Tamże.*

sko. Wybrano również zarząd związku i komisję rewizyjną. Szczególnym wyróżnieniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące okazał się wybór dotychczasowego naczelnika jednostki Józefa Mendrali na Prezesa Zarządu Gminnego. Ponadto w skład Zarządu weszli:

Wiceprezysi:	Ryszard Jakubowski Marcin Baran Stanisław Bartłoga Wojciech Lachtara
Komendant Gminny:	Mariusz Więcek
Zastępca Komendanta:	Józef Lech
Sekretarz:	Anna Pasierb
Skarbnik:	Kinga Lech <sup>107</sup> .



*Współczesna pieczęć OSP w Łące inspirowana pieczęcią z okresu międzywojennego*

## Pozyskanie wozu bojowego MAN

Po kilkunastu latach służby w OSP Łąka, ciężki samochód bojowy Tatra coraz częściej ulegał awariom. Naprawy kolejnych usterek wiązały się z poważnymi trudnościami i wysokimi kosztami. Najbardziej problematycznym okazał się liczący 8 000 l zbiornik na wodę, w którym wystąpiła korozja, a wraz z nią zaczęły pojawiać się pęknięcia. Mimo regularnych napraw i prób łatania, problem co jakiś czas powracał. Ze względu na znaczne wyeksploatowanie auta podjęto starania o zastąpienie go nowocześniejszym pojazdem. Stało się to możliwe dopiero w 2021 roku. OSP w Łące jako



*Naczelnik OSP Łąka Józef Mendrala odbiera z rąk wojewody Ewy Leniart promesę na zakup nowego samochodu dla jednostki. Zbiory J. Mendrali*

<sup>107</sup> Rozmowa z Tomaszem Mendralą z dn. 14.04.2023 r.

jedna z dziewiętnastu jednostek województwa podkarpackiego otrzymała wówczas promesę na zakup średniego samochodu gaśniczego.

Uroczystość wręczenia promesy odbyła się na placu przy Komendzie Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie 20 maja 2021 roku. W wydarzeniu tym udział wzięli m.in.: poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec – przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Strażaków, wojewoda podkarpacki Ewa Leniart, wicemarszałek województwa podkarpackiego Piotr Pilch, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie Bogusław Kida, Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Andrzej Babiec wraz z zastępcami st. bryg. Andrzejem Marczenią i st. bryg. Danielem Dryniakiem oraz przedstawiciele samorządów i jednostek OSP z województwa podkarpackiego. Ochotniczą Straż Pożarną w Łące reprezentował naczelnik Józef Mendrala. Środki finansowe na zakup nowych samochodów pozyskano z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz od zakładów ubezpieczeń<sup>108</sup>.

Gdy okazało się, że OSP w Łące otrzyma nowy samochód, wystuzona Tatra została wystawiona na sprzedaż. Po niedługim czasie chęć jej zakupu wyrazili właściciele przedsiębiorstwa z Jordanowa w województwie małopolskim, zamierzający przeznaczyć auto do zabezpieczenia przeciwpożarowego w tartaku. 12 sierpnia 2021 roku, po 13 latach służby w jednostce Tatra na zawsze opuściła Łacę jako jedyny taki pojazd na obszarze całego powiatu rzeszowskiego.



*Prezentacja możliwości samochodu Tatra podczas ćwiczeń na placu obok remizy. Zbiory T. Mendrali*

<sup>108</sup> *Promesy na zakup 19 pojazdów dla jednostek OSP z Podkarpacia* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <http://czytajrzeszow.pl/?idd=10&iid=17461&poz=mr1&show=-1&pagebl1=0>

Ponad dwa miesiące później, 17 października odbyła się uroczystość przekazania jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące nowego samochodu bojowego MAN TGM 13.290 4x4 o numerze operacyjnym 339R39. Jego karosację wykonała firma Wawraszek – Inżynieria Samochodów Specjalnych z Bielska-Białej. Auto wyposażone zostało m.in. w zbiornik na wodę o pojemności 4000 l, zbiornik na środek pianotwórczy, autopompę typu Ruberg EH 40 o wydajności 2400 l/min – 8 bar, linie szybkiego natarcia, dozownik proszkowy, działko dachowe oraz torbę ratowniczą R1<sup>109</sup>. Całkowity koszt pojazdu wraz z uzbrojeniem wyniósł 830 000 zł. Uroczystość jego przekazania rozpoczął efektowny przyjazd do remizy w kolumnie utworzonej przez auta zaprzyjaźnionych jednostek. W wydarzeniu tym udział wzięli m.in. wicestarosta rzeszowski Marek Sitarz, wójt Gminy Trzebownisko Lesław Kuźniar z wicewójtem Sławomirem Poradą i radnymi, przedstawiciele Zarządu Gminnego ZOSP RP z komendantem Mariuszem Więckiem, proboszcz łącki ks. Andrzej Buchowski, członkowie organizacji działających na terenie gminy i wsi, delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP oraz mieszkańcy Łąki. Po przywitaniu przybyłych gości Prezes Jednostki Tadeusz Nowak wygłosił przemówienie, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do pozyskania nowego samochodu dla OSP w Łące. Następnie ks. Andrzej Buchowski dokonał poświęcenia pojazdu, zaś naczelnik Józef Mendrala wspólnie z wicestarostą Markiem Sitarzem, wójtem Lesławem Kuźniarem i wicewójtem Sławomirem Poradą przecięli symboliczną wstęgę<sup>110</sup>. Uroczystość zakończyła się prezentacją pojazdu, której dokonał kierowca Janusz Welc.



*Powitanie nowego samochodu w jednostce.  
Zbiory T. Mendrali*

<sup>109</sup> MAN TGM 13.290 4x4 [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <[https://www.wiss.com.pl/srednie-pojazdy-strazy-pozarnej/MAN\\_TGM\\_13.290\\_4x4.html](https://www.wiss.com.pl/srednie-pojazdy-strazy-pozarnej/MAN_TGM_13.290_4x4.html)>

<sup>110</sup> W. Tatar, Nowy samochód dla strażaków OSP Łąka w powiecie rzeszowskim. Kosztował 830 tys. zł [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://nowiny24.pl/nowy-samochod-dla-strazakow-osp-laka-w-powiecie-rzeszowskim-kosztowal-830-tys-zl-zdjecia/ar/c4-15858851>>





*Naczelnik OSP Łąka Józef Mendrala, wicestarosta rzeszowski Marek Sitarz, wójt Gminy Trzebownisko Lesław Kuźniar i wicewójt Sławomir Porada po symbolicznym przecięciu wstęgi.  
Zbiory T. Mendrali*

*MAN TGM 13.290 w dniu przekazania OSP w Łące.  
Fot. P. Smotryś*



## Działalność charytatywna, społeczna i kulturalna

Z uwagi na to, że głównym celem Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące jest niesienie szeroko pojętej pomocy ludziom w potrzebie, organizacja nie opiera swojej pracy wyłącznie na gaszeniu pożarów czy ratowaniu poszkodowanych w wyniku nagłych zdarzeń losowych. Działalność jednostki w znacznej mierze polega na prowadzeniu akcji charytatywnych oraz podejmowaniu działań o charakterze społecznym i kulturalnym.

Szczególną formą pomocy osobom doświadczonym nieszczęściem są zbiórki charytatywne. Na przestrzeni wielu lat Dom Strażaka w Łące często był miejscem prowadzenia takich zbiórek. Pod nadzorem strażaków, członków Stowarzyszenia „Wszyscy Razem” oraz innych organizacji działających we wsi, mieszkańcy Łąki ochoczo gromadzili żywność, środki czystości oraz chemię domową, udzielając poprzez to wsparcia osobom w potrzebie. Innym rodzajem pomocy, jaką druhowie z Łąki chętnie niosą

potrzebującym, jest oddawanie krwi podczas Gminnych Dni Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, które co roku na wiosnę odbywają się przy Domu Strażaka w Jasionce. Członkowie OSP w Łące chętnie angażują się również w organizowanie zbiórek pieniężnych na cele mające służyć dobru lokalnej społeczności. Należą do nich m.in. coroczne kwesty na utrzymanie cmentarza w Łące czy inne składki przeznaczane później na ważne dla wsi inwestycje. Każdego roku początkiem grudnia druhowie odwiedzają mieszkańców wsi, aby złożyć im świąteczne życzenia i wręczyć kalendarze na nadchodzący rok. Datki otrzymywane z tej okazji przeznaczone są na rozwój jednostki. W lipcu 2021 roku przy Domu Strażaka w Łące ustawiony został koszyk imitujący model strażackiego wozu. Służy on do gromadzenia plastikowych nakrętek od butelek, których sprzedaż umożliwi zakup sprzętu medycznego bądź rehabilitację potrzebującym osobom.



Jedna z ostatnich zbiórek organizowanych w remizie została przekazana na poszkodowanych w wyniku wojny na Ukrainie.  
Zbiory T. Mendrali



Strażacy z Łąki podczas oddawania krwi w ramach Gminnych Dni Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.  
Zbiory T. Mendrali

Przygotowanie jubileuszowych kalendarzy do rozprowadzenia wśród mieszkańców Łąki.  
Zbiory S. Karasieicza



W ramach integracji z osobami niepełnosprawnymi, w Domu Strażaka w Łące kilkakrotnie odbywały się warsztaty zajęciowe dla dzieci niepełnosprawnych. Pod okiem swoich opiekunów mogły one tu zapoznać się ze sposobem działania różnych urządzeń oraz dowiedzieć się, w jaki sposób należy o nie dbać. Spotkania te stanowiły również okazję do prezentacji sprzętu strażackiego oraz obejrzenia interesujących pamiątek przechowywanych w jednostce<sup>111</sup>.

Do działań o charakterze społecznym i kulturalnym podejmowanych przez Ochotniczą Straż Pożarną w Łące należy zaliczyć organizowanie imprez, festynów oraz wszelkich akcji dedykowanych zarówno mieszkańcom Łąki, jak i pozostałych miejscowości Gminy Trzebownik. W takich sytuacjach jednostka zawsze prowadzi ścisłą współpracę z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Trzebowniku, Radą Sołecką w Łące oraz Stowarzyszeniem „Wszyscy Razem”. Spośród wszystkich organizowanych tu imprez, największym zainteresowaniem od blisko trzech dekad cieszy się Dolina Łącka. Impreza ta bardzo dobrze pokazuje, w jaki sposób godzić umiłowanie tradycji i rodzimego folkloru z różnymi formami kultury popularnej oraz innymi atrakcjami preferowanymi przez młodsze pokolenia. Również co roku, z okazji Dnia Dziecka organizowany jest piknik rodzinny, czasie którego dzieci wspólnie z rodzicami mogą wziąć udział w konkursach, grach i zabawach. Imprezie towarzyszy pokaz strażackiego sprzętu oraz wiele atrakcji dla najmłodszych. Od trzech lat jednym z jej stałych



*Jeden z pikników rodzinnych organizowanych przy Domu Strażaka w Łące. Zbiory S. Karasiewicza*

<sup>111</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009–2015: Sprawozdanie z działalności i wykonania budżetu OSP Łąka za rok 2011 na zebraniu sprawozdawczym w dniu 18.02.2012 r.

punktów jest turniej tenisa stołowego o puchar oraz nagrodę im. Prezesa Jerzego Lecha. Społeczno-kulturalna działalność OSP to jednak nie tylko rozrywka, lecz także propagowanie wartości, jaką jest miłość do ojczyzny. Służą temu organizowane wraz ze Stowarzyszeniem „Wszyscy Razem” spotkania patriotyczne z okazji świąt narodowych. Współpraca z członkami Stowarzyszenia polega również na utrwalaniu tradycji i obyczajów w celu przekazania ich następnym pokoleniom.



*Pikniki rodzinne stanowią dobrą okazję do prezentacji sprzętu i specjalistycznych ubrań*

## Czas przygotowań do jubileuszu

Z uwagi na zbliżający się jubileusz setnej rocznicy utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące, od dłuższego czasu zarząd jednostki w porozumieniu z władzami Gminy Trzebowniko planował przeprowadzenie gruntownego remontu remizy i wiaty wraz z podłogą taneczną. Przeprowadzone prace objęły m.in. malowanie elewacji budynku kolorami jasnoszarym i czerwonym, odnowienie cokołu, wymianę logo oraz napisów na ścianie frontowej budynku, oświetlenia, drzwi wejściowych oraz



*Dom Strażaka w Łące po odnowieniu elewacji. Fot. P. Smotryś*



bram garażowych. Generalny remont podłogi wraz z zapleczem polegał na usunięciu desek i zastąpieniu ich betonową posadzką przemysłową, wykonaniu nowej sceny, wykonaniu nowego zadaszania i uszczelnieniu istniejącego dachu, wykonaniu podsufitki z paneli metalowych, zastąpieniu drewnianej balustrady nową, wykonaną ze stali nierdzewnej.

Największe zainteresowanie spośród wszystkich prowadzonych prac wzbudziło powstanie muralu na wschodniej ścianie remizy. Jego autorzy, Michał Czerko i Michał Mach, w swoim dziele nawiązali zarówno do przeszłości jednostki, jak i czasów współczesnych. W górnej części grafiki ukazano starą remizę a także samochód gaśniczy marki „Jelcz”. U dołu natomiast można zobaczyć strażaka w nowoczesnym umundurowaniu typu nomex oraz MAN-a, którego strażacy pozyskali rok wcześniej. Wszystkie te elementy łączy logo jednostki oraz daty jej założenia i nadchodzącego jubileuszu<sup>112</sup>.

Całkowity koszt wszystkich prac wykonanych przy budynku remizy i jego otoczeniu wyniósł 341 927,00 zł. Środki na ten cel uzyskano z budżetu Gminy Trzebownisko dzięki poparciu Wójta Lesława Kuźniara oraz jego zastępcy Sławomira Porady<sup>113</sup>.

Z okazji zbliżającego się jubileuszu powstania OSP



Mural na wschodniej ścianie Domu Strażaka w Łące

w Łące odnowiony został sztandar z 1973 roku, a także zamówiona została tablica pamiątkowa, którą wykonał Józef Ożóg, rzeźbiarz z Nienadówki.

<sup>112</sup> K. Ząbczyk, *Niesamowity mural powstał na remizie OSP Łąka* [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://korso24.pl/podkarpacie/niesamowity-mural-powstal-na-remizie-osp-laka-zostala-na-nim-uwieczniona-niemal-100-letnia-historia-jednostki-zdjecia/KRBjSOWXZnNZ7nY4CtIU>>

<sup>113</sup> AOSPŁ, *Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2017–2023: Sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące za rok 2022 na zebranie sprawozdawcze dn. 18.02.2023 r.*



Ponadto Prezes Tadeusz Nowak ufundował okolicznościową szablę z wygrawerowanym napisem. Zamierzał przekazać ją jednostce podczas zbliżających się uroczystości. Miał też wiele innych planów dotyczących przyszłości OSP w Łące, lecz realizację jego dalszych planów przerwała śmierć na skutek ciężkiej choroby. Prezes Tadeusz Nowak odszedł 22 października 2022 roku w wieku 64 lat, z czego przez 20 lat służył w szeregach OSP. Jego pogrzeb odbył się w środę 2 listopada. Zmarłego wspólnie z rodziną i najbliższymi żegnali: władze Gminy Trzebowniko wraz z Wójtem Lesławem Kuźniarem i Wicewójtem Sławomirem Poradą, członkowie Zarządu Gminnego ZOSP RP, delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP z pocztami sztandarowymi, licznie przybyli strażacy z Łąki oraz pozostali mieszkańcy wsi. W wygłoszonym przemówieniu podkreślano jego zasługi, zwłaszcza to, że mimo choroby objął stanowisko prezesa, by podjąć trud związany z przygotowaniem jednostki do jubileuszu. We wcześniejszych

latach pełnił także funkcje wiceprezesa oraz członka zarządu gminnego ZOSP RP. W 2013 roku został odznaczony srebrnym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Podobnie jak poprzednik, rozumiał potrzebę rozwoju jednostki. Udzielał się też społecznie jako członek Stowarzyszenia „Wszyscy Razem” i Rady Sołectkiej. W pamięci wielu osób zapisał się jako człowiek pracowity, uśmiechnięty i pełen życzliwości.



Uroczystości pogrzebowe prezesa Tadeusza Nowaka. Fot. P. Smotryś

Działając zgodnie z wytycznymi Statutu OSP w Łące, 27 listopada 2022 roku zarząd jednostki zwołał posiedzenie w celu wyboru ze swojego grona nowego prezesa. Stanowisko to po uzyskaniu większości w głosowaniu objął dotychczasowy Naczelnik Józef Mendrala. Nowym naczelnikiem wybrany został natomiast Wiceprezes Michał Czyrek. Skład zarządu jako II Wiceprezes zasiłił Zbigniew Lech, który obejmując nową funkcję zrezygnował z bycia przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. W związku z zaistniałą sytuacją jego dotychczasowe stanowisko objął Grzegorz Wołos. Ponadto na Członka Komisji Rewizyjnej wybrano Rafała Pękałę. Zmiany te przyjęto uchwałą zarządu oraz sporządzono w tej sprawie odpowiedni wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego<sup>114</sup>. Mimo trudnej dla wszystkich sytuacji, jaką była śmierć prezesa Tadeusza Nowaka, Zarząd w nowym składzie powrócił do realizacji kolejnych zadań związanych z przygotowaniem do jubileuszowych uroczystości.

## OSP Łąca w roku jubileuszowym

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące w czasie bezpośrednich przygotowań do obchodów stulecia swojego istnienia i działalności jest organizacją prężnie działającą o bardzo dobrze wyposażoną. Od ponad 20 lat należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.



Dom Strażaka w Łące i jego otoczenie o zmierzchu

<sup>114</sup> AOSPŁ: Uchwały Walnego Zebrania i Zarządu OSP: Uchwała nr 1/11/2022 Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z dnia 27.11.2022 r. w sprawie uzupełnienie stanu osobowego Zarządu OSP w Łące oraz nowego podziału funkcji w organie.



Obecny Zarząd OSP w Łące. Od lewej stoją: Rafał Kieca, Bogumił Bosek, Michał Czyrek, Sławomir Kula, Janusz Welc, Grzegorz Gawel, Tomasz Mendrala, Józef Mendrala i Zbigniew Lech. Fot. P. Smotryś

Jej najmocniejszą stroną jest niewątpliwie bardzo dobrze wyszkolona kadra licząca ogółem 64 członków. Spośród nich najliczniejszą grupę stanowią mężczyźni w wieku 18-65 lat. Ich aktualny wykaz prezentuje poniższa tabela:

LP.	NAZWISKO	IMIĘ	IMIĘ OJCA	ROK WSTĄPIENIA DO OSP
1.	Bielenda	Kamil	Jacek	2010
2.	Bosek	Bogumił	Antoni	2000
3.	Broda	Piotr	Zbigniew	2020
4.	Broda	Zbigniew	Wojciech	2023
5.	Ciasnocha	Daniel	Stanisław	2012
6.	Czyrek	Michał	Wiesław	2016
7.	Dobosz	Marcin	Józef	2008
8.	Dubiel	Stanisław	Marian	1976
9.	Duszka	Robert	Józef	2004
10.	Furtak	Rafał	Ryszard	2022
11.	Gaweł	Grzegorz	Antoni	2014
12.	Gaweł	Szymon	Grzegorz	2015
13.	Gaweł	Tomasz	Andrzej	2019
14.	Gaweł	Wiktor	Grzegorz	2013
15.	Gancarz	Zbigniew	Franciszek	2000
16.	Gębski	Sławomir	Edward	1998
17.	Gołąb	Jakub	Jan	2016
18.	Grad	Paweł	Alfred	2023
19.	Karasiewicz	Sebastian	Robert	2017
20.	Kieca	Rafał	Stanisław	2008
21.	Kula	Kamil	Sławomir	2012
22.	Kula	Sławomir	Julian	2008
23.	Kwoka	Dominik	Tadeusz	2014
24.	Kwolek	Grzegorz	Ryszard	2010
25.	Lech	Dawid	Marcin	2016
26.	Lech	Marcin	Jerzy	1995
27.	Lech	Mateusz	Zbigniew	2011
28.	Lech	Tomasz	Zenon	2012
29.	Lech	Zbigniew	Jerzy	1990
30.	Majcher	Miroslaw	Wojciech	2022
31.	Majcher	Rafał	Wojciech	2006
32.	Mendrala	Józef	Władysław	1996
33.	Mendrala	Tomasz	Józef	2002
34.	Nowak	Bartłomiej	Tadeusz	1998
35.	Nowak	Karol	Jacek	2002

LP.	NAZWISKO	IMIĘ	IMIĘ OJCA	ROK WSTĄPIENIA DO OSP
36.	Pawlus	Zbigniew	Stanisław	2021
37.	Pękala	Rafał	Bolesław	1999
38.	Piekło	Piotr	Bronisław	1995
39.	Rejman	Marcin	Stanisław	2021
40.	Smotryś	Piotr	Adam	2008
41.	Sularz	Szymon	Stanisław	2010
42.	Szczepański	Bartłomiej	Ryszard	2016
43.	Szczepański	Ryszard	Antoni	2012
44.	Szuberła	Konrad	Jan	2002
45.	Szyska	Dariusz	Zdzisław	2010
46.	Ślęzak	Jan	Antoni	2016
47.	Świeboda	Stanisław	Kazimierz	2003
48.	Wawrzkowicz	Bogdan	Edward	2007
49.	Welc	Janusz	Stanisław	2008
50.	Wiercioch	Jacek	Jan	1994
51.	Wołos	Albert	Stanisław	2014
52.	Wołos	Grzegorz	Jan	1990
53.	Wołos	Marek	Stanisław	1999

Spośród wszystkich wyżej wymienionych osób 16 posiada ukończony kurs dowódców OSP, 12 może pełnić funkcję naczelnika OSP, natomiast 34 ma status strażaka ratownika. Kadra jednostki liczy też 14 kierowców konserwatorów sprzętu ratowniczego oraz 6 sterników motorowodnych. 19 strażaków ukończyło kurs ratownictwa technicznego, a 2 – ratownictwa chemicznego i ekologicznego. Ponadto 16 osób posiada dyplom ukończenia kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy, natomiast 6 – z zakresu współpracy z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym<sup>115</sup>.

Ważną rolę w życiu jednostki odgrywa działalność członkiń OSP. Mimo że obecnie grupa kobiet należących do organizacji jest nieliczna, Zarząd dąży do poprawy sytuacji.

LP.	NAZWISKO	IMIĘ	IMIĘ OJCA	ROK WSTĄPIENIA DO OSP
1.	Bielenda	Zuzanna	Jacek	2016
2.	Gwizdała	Magdalena	Zbigniew	2016
3.	Jodłowska	Katarzyna	Jerzy	2016
4.	Nowak	Angelika	Maciej	2009

<sup>115</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2017-2023: Raport Ochotniczej Straży Pożarnej za rok 2022.





Członkinie i Członkowie OSP w Łące w roku jubileuszu 100-lecia istnienia jednostki. Fot. P. Smotrzyś

Dumą jednostki jest niewątpliwie grupa 7 członków honorowych, którzy wspierają działalność pozostałych strażaków dobrą radą i cennym doświadczeniem.

LP.	NAZWISKO	IMIĘ	IMIĘ OJCA	ROK WSTĄPIENIA DO OSP
1.	Bosek	Antoni	Zygmunt	1998
2.	Janusz	Eugeniusz	Jan	1973
3.	Kula	Julian	Wojciech	1971
4.	Łęcznar	Józef	Stanisław	1973
5.	Pasierb	Julian	Jan	1948
6.	Piekło	Bronisław	Antoni	1965
7.	Sitarz	Marek	Kazimierz	2015

Nadzieją na przyszłość jednostki jest wspomniana już Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. W jej skład obecnie wchodzi 15 chłopców i 7 dziewcząt.

Najlepiej wyszkolona kadra nie może jednak działać pełni skutecznie bez odpowiedniego wyposażenia. Ochotnicza Straż Pożarna w Łące może poszczycić się nowoczesnym sprzętem wysokiej klasy. Są to przede wszystkim trzy samochody ratowniczo-gaśnicze, w tym 1 lekki i 2 średnie. Podczas



Galeria trofeów zdobytych przez OSP w Łące mieszcząca się w kancelarii jednostki. Fot. P. Smotryś

akcji ratunkowych strażacy mają do dyspozycji motopompę pożarniczą o wydajności M8/8, a także 4 pompy szlamowe, 1 pływającą i 1 głębinową. Na sprzęt ratowniczy składa się także 1 zestaw hydrauliczny do ratownictwa technicznego, 5 pilarek do drewna oraz 1 pilarka do betonu i stali. OSP w Łące dysponuje również 3 agregatami prądowórczymi jednofazowymi oraz 1 trójfazowym, 8 czujnikami bezruchu i 8 aparatami nadciśnieniowymi. Na wyposażeniu jednostki znajduje się 2 drabiny wysuwane, 4 nasadowe, a także 40 odcinków węża tłocznego W-52, 29 odcinków węża W75 oraz 13 węży ssawnych. Na system alarmowania i łączności składają się: syrena elektryczna, syrena ręczna, radiostacja stacjonarna zainstalowana na stałe w remizie, 3 radiostacje samochodowe oraz 10 radiostacji nasobnych. Jednostka korzysta również z systemu E-remiza umożliwiający strażakom sprawne przekazywanie informacji na temat alarmów. Ważną rolę podczas akcji odgrywa odpowiedni ubiór. OSP w Łące posiada 48 ubrań specjalnych ochronnych, 30 hełmów i kominiarek strażackich, 38 par specjalistycznych rękawic i 53 pary strażackiego obuwia, 56 zestawów ubrań koszarowych oraz 3 kombinezony do likwidacji owadów. Na dodatkowy ekwipunek strażaków składają się: 33 latarki, 7 pasów bojowych, 7 zatrzaśników i 7 toporków<sup>116</sup>.

4 maja 2023 roku w Dniu Strażaka na antenie Polskiego radia Rzeszów w audycji Zamkowa 3 gościł m.in. Prezes OSP w Łące Józef Mendrala. Natomiast rok wcześniej w Domu Strażaka w Łące gościła ekipa nagraniowa Aktualności TVP Rzeszów. OSP w Łące została wówczas zaprezentowana w związku z otrzymaniem promesy na zakup nowego auta ratowniczo-gaśniczego. Obie te sytuacje stały się doskonałą okazją do zaprezentowania szerokiemu gronu słuchaczy i widzów, rysu historycznego oraz ważniejszych dokonań jednostki.



Współczesny hełm strażacki używany przez OSP Łąka podczas akcji ratowniczo-gaśniczych. Fot. P. Smotryś



Prezes OSP Łąka Józef Mendrala wraz z Anną Pasierb z OSP Tajęcina i Szymonem Marszałem z OSP Stobierna w studiu Polskiego Radia Rzeszów. Fot. domena publiczna

<sup>116</sup> AOSPŁ, Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2017–2023: Raport Ochotniczej Straży Pożarnej za rok 2022.



Członkowie OSP w Łące podczas nagrywania reportażu przez TVP Rzeszów. Zbiory T. Mendrali

## Jubileusz 100-lecia istnienia OSP

Szczególnym wydarzeniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące był uroczysty apel z okazji jubileuszu 100-lecia działalności jednostki, połączony z Gminnym Dniem Strażaka. Uroczystości te odbyły się w niedzielę 25 czerwca 2023 roku w Łące. Udział w nich wzięli m.in.: Poseł na Sejm RP Kazimierz Gołojuch, Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Karol Ożóg, Członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego oraz Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie Jan Kucaj, Starosta Powiatu Rzeszowskiego Józef Jodłowski, Wicestarosta Powiatu Rzeszowskiego Marek Sitarz, Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie st. bryg. Andrzej Wantrych, Wójt Gminy Trzebownisko Lesława Kuźniar, Przewodnicząca Rady Gminy Trzebownisko Bernadetta Świątek, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Trzebownisko Michał Drupka, Radni Gminy Trzebownisko Maria Kloc i Krzysztof Orzech, Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Trzebownisku, Komendant Gminny OSP dh Mariusz Więcek, Kapelan Gminny OSP ks. Marek Chorzępa, proboszcz parafii Łąka ks. Andrzej Buchowski wraz z wikariuszem ks. Mariuszem Mastajem oraz księżmi rodakami, sołtys wsi Łąka Adam Kołek, pracownicy Urzędu Gminy w Trzebownisku, przedstawiciele lokalnych firm, zakładów pracy i organizacji współdziałających ze strażą, a także przedstawiciele zaprzyjaźnionych jednostek OSP z pocztami sztandarowymi. Muzyczną oprawę wydarzenia zapewniła Orkiestra Dęta OSP z Majdanu Sieniawskiego.





Wymarsz jednostek spod remizy w kierunku kościoła. Zbiory OSP Łąka



Przejazd zabytkowych pojazdów strażackich



Zaproszeni goście podczas mszy w kościele w Łące

Uroczystość poprzedził przemarsz zgromadzonych strażaków, delegacji z pocztami sztandarowymi i zaproszonych gości do kościoła parafialnego w Łące. Tam odprawiona została msza św. dziękczynna za 100 lat działalności OSP w Łące z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata dla strażaków i ich rodzin. Po powrocie do jednostki odbył się uroczysty apel, który rozpoczęto od podniesienia flagi i odśpiewania hymnu państwowego. Po przywitaniu wszystkich zgromadzonych przez Prezesa Józefa Mendaralę nastąpiła minuta ciszy, którą uczczono pamięć o zmarłych strażakach. W sposób szczególny wspominano osoby, które bardzo chciały doczekać tej uro-





czystości, lecz nie było im to dane: Prezesów Jerzego Lecha i Tadeusza Nowaka, byłego Naczelnika Antoniego Maślankę oraz Skarbnika Kazimierza Kurcka, który zmarł niespodziewanie kilka miesięcy wcześniej.

Następnym punktem uroczystości było przedstawienie rysu historycznego jednostki, którego dokonał Piotr Smotryś. Najbardziej podniosłym momentem całego wydarzenia było odznaczenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące Złotym Znakiem Związku OSP RP. Udekorowania sztandaru jednostki tymże odznaczeniem dokonał Członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, a zarazem Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Rzeszowie Jan Kucaj. Następnie odbyło się wręczenie medali, odznaczeń, okolicznościowych listów gratulacyjnych dla najbardziej zasłużonych strażaków. Decyzją Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Województwa Podkarpackiego Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali Michał Czyrek oraz Bogumił Bosek. Srebrnym Medalem odznaczeni zostali: Marcin Dobosz, Rafał Kieca, Tomasz Mendrala, Rafał Pękała i Stanisław Świeboda. Brązowy Medal nadano Dominikowi Kwoce i Januszowi Welcowi. Odznakę „Strażak Wzorowy” Otrzymali: Kamil Bielenda, Daniel Ciasnocha, Kamil Kula, Grzegorz Kwolek, Albert Wołos i Szymon Sularz. Ponadto „Za Wystugę Lat” odznaczeni zostali: Julian Pasierb (75 lat służby), Eugeniusz Janusz i Józef Łęcznar (50 lat służby), Rafał Majcher (35 lat służby) oraz Marcin Dobosz (30 lat służby). Okolicznościowe listy gratulacyjne za długoletnią służbę nadano druhom: Julianowi Pasierbowi, Bronisławowi Piekło, Julianowi Kuli, Eugeniuszowi Januszowi i Józefowi Łęcznarowi. Ponadto osobom, które w ostatnich latach szczególnie wspierały działalność jednostki, wręczono okolicznościowe statuetki. W ten sposób wyróżnieni zostali: Kazimierz Gołuch, Józef Jodłowski, Marek Sitarz, Lesław Kuźniar, Wiesław Sierżęga,



*Prezes Jednostki Józef Mendrala witający przybyłych na uroczystość gości*



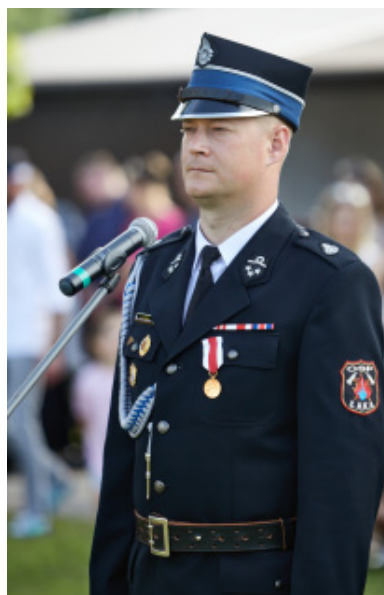
*Druhny i Druhowie OSP w Łące wraz z pocztami sztandarowymi*



Julian Pasierb, Bronisław Piekło, Julian Kula, Eugeniusz Janusz, Józef Łęcznar, Antoni Bosek, Józef Mendrala, Jan Kucaj i Józef Fedan. W imieniu odznaczonych słowa podziękowania wygłosił druh Rafał Kieca. Następnie wraz ze Zbigniewem Lechem wręczył on na ręce Prezesa Józefa Mendrali symboliczny upominek będący wyrazem wdzięczności za przygotowanie jednostki do jubileuszowych uroczystości.



Akt odznaczenia OSP w Łące Złotym Znakiem Związku OSP RP. Zbiory AOSPŁ



Naczelnik Jednostki Michał Czyrek jako dowódca uroczystości



Piotr Smotryś wygłaszający referat na temat historii OSP w Łące



Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Jan Kucaj dokonuje dekoracji sztandaru Jednostki Złotym Znakiem Związku



Kolejnym punktem wydarzenia były przemówienia zaproszonych gości. Na zakończenie uroczystości jej uczestnicy dokonali wpisów do Księgi pamiątkowej oraz przybili gwoździe na okolicznościowej tablicy, która po zostanie w jednostce jako pamiątka tego szczególnego wydarzenia.



Złoty Znak Związku OSP RP przed aktem dekoracji



Wręczenie medali i odznaczeń

Wójt Gminy Trzebowniko Lesław Kuźniar





Honorowi Członkowie OSP  
w Łące: Julian Kula, Eugeniusz  
Janusz, Józef Łęcznar,  
Bronisław Piekło  
i Julian Pasierb



Wręczenie pamiątkowych statuetek z okazji 100-lecia jednostki



Starosta Rzeszowski Józef Jodłowski wygłaszający przemówienie





Poczty sztandarowe i delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP



Szabla ufundowana przez śp. Prezesa Tadeusza Nowaka  
na pamiątkę jubileuszu 100-lecia OSP w Łące



Jubileuszowa pieczęć 100-lecia  
OSP w Łące

## ZAKOŃCZENIE

Ochotnicza Straż Pożarna w Łące niejednokrotnie udowodniała, że jest organizacją ważną i potrzebną. Przez cały okres swojego istnienia skutecznie działa na rzecz utrzymania bezpieczeństwa oraz poprawy warunków życia mieszkańców Łąki i okolicznych miejscowości. Do realizacji tego celu przyczynia się niewątpliwie godna naśladowania dbałość o rozwój materialny i osobowy jednostki, możliwa dzięki dobrej współpracy oraz wsparciu lokalnych władz i organizacji pozarządowych.

Na temat historii OSP w Łące oraz współczesnych form jej działalności można by z pewnością jeszcze wiele napisać. Autor niniejszej publikacji ma nadzieję, że przyczyni się ona do dalszych badań nad przeszłością łąckiej OSP oraz zainspiruje kolejne osoby do tworzenia nowych opracowań. W przyszłości szczególnie warto dotożyć wszelkich starań, by jak najwięcej ustalić na temat okoliczności powstania organizacji i początków jej działalności. W tym celu warto przeprowadzić kwerendę w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie. Nie należy również ustawać w poszukiwaniach kolejnych źródeł na temat czasów Polski Ludowej oraz początków III Rzeczypospolitej. Warto wreszcie, z myślą o przyszłych pokoleniach, szczegółowo i na bieżąco dokumentować bieżące wydarzenia z życia jednostki.

Po stu latach od chwili powstania Ochotnicza Straż Pożarna w Łące otwiera nowy etap swojej działalności. Wdzięczni za wszelkie dobro oraz wsparcie strażacy spoglądają w przyszłość z nadzieją, że będą mogli służyć kolejnym pokoleniom mieszkańców Łąki i poprzez to mieć udział w dalszym rozwoju swojej Małej Ojczyzny. Niech zatem św. Florian sprzyja im w realizacji tego szczytnego celu na chwałę Bożą i pożytek ludzki!



*Tablica upamiętniająca jubileusz 100-lecia istnienia jednostki.  
Fot. P. Smotryś*

## BIBLIOGRAFIA

### I. ŹRÓDŁA:

#### A. Archiwalne:

1. Archiwum Domu Generalnego Sióstr Opatrzności Bożej w Grodzisku Mazowieckim:  
brak sygn. „Karta personalna s. Janiny Mirosławy Michalewskiej (1874-1952)”, mps.
2. Archiwum Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie:  
USW. VI. – RA Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Spraw Wewnętrznych, Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Rzeszowie:  
sygn. 1/92 Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1968 roku.  
sygn. 1/93 Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1970 roku.  
sygn. 1/94 Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1969 roku.  
sygn. 1/109 Protokoły i Sprawozdania z Walnych Zebrań Ochotniczych Straży Pożarnych w 1971 roku.
3. Archiwum Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące:  
brak sygn. Inwentaryzacja Domu Ludowego w Łące.  
„Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące”, rkps., t. 1-3.  
„Księga Kasowa z lat 1937-1955”, rkps.  
„Mowa pożegnalna wygłoszona przez Bogumiła Boska na pogrzebie Jerzego Lecha”, mps.  
„Mowa pożegnalna wygłoszona przez Bogumiła Boska na pogrzebie Tadeusza Nowaka”, mps.  
Pisma OSP przychodzące i wychodzące.  
Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 1994-2008  
Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2009-2015.  
Protokoły z walnych zebrań sprawozdawczo-wyborczych OSP 2017-2023.  
„Statut Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z 17 II 1953”, mps.  
„Statut Ochotniczej Straży Pożarnej w Łące z 1956 r.”, mps  
Uchwały Walnego Zebrania i Zarządu OSP.
4. Archiwum Państwowe w Przemyślu:  
zesp. 126 Archiwum Geodezyjne:  
sygn. 950M Dorf Łąka in Galizien Rzeszower Kreis.

5. Archiwum Państwowe w Rzeszowie:  
zesp. 384, Akta Gminy Trzebownisko:  
sygn. 106 Budżet grom łąka gm. Trzebownisko 1950 r.  
sygn. 278 Księga Uchwał Rady Gromadzkiej – Protokoły w łące 1935-1952.
  6. Archiwum Parafii łąka  
brak sygn. „Kronika Parafii łąka”, t. 1, rkps.
  7. Zbiory prywatne:  
brak sygn. Dubiel B., „Wspomnienia”, rkps.  
Piekto F., „Kronika wsi łąka 1976”, rkps.
- B. Drukowane:
- XXXI. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa „Kótek Rolniczych” za rok 1913, Lwów 1914  
Madejczyk J., Wspomnienia, Warszawa 1965.  
Puchalski W., Drobne dzieje łąki, Kraków 1892.  
Ryś J., Na łącką nutę. Album twórczości Józefa Rysia z łąki, oprac. A. Klimczak, łąka 2014.  
Ryś J., Tylko wody Wisłoka pozostały niezmienione, oprac. A. Witowicz, red. A. Bosak, Trzebownisko 2022.  
Sprawozdanie z czynności Towarzystwa „Kótek Rolniczych” za 1892 rok, Lwów 1893.  
Statuty Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, terenowej ochotniczej straży pożarnej, zakładowej ochotniczej straży pożarnej, Warszawa 1980.  
Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, Dz.U. Nr 35, poz. 294  
Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, Dz.U. 1975 nr 16 poz. 91.  
Ustawa z dnia 29 listopada 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych, Dz.U. 1972 nr 49 poz. 312.  
Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 1990 nr 16 poz. 95  
Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, Dz.U. 1991 nr 81 poz. 351.  
Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej, Dz.U. 1991 nr 88 poz. 400.
- II. OPRACOWANIA:
- Bereś R., Trzebownisko - odkrywamy dziedzictwo, Trzebownisko 2021.  
Białorucki R., 150 lat straży pożarnej w Rzeszowie (1872-2022), Rzeszów 2023.  
Chuchła A., Ochrona przeciwpożarowa na ziemiach polskich zaboru austriackiego. Ujęcie prawno-administracyjne, Rzeszów 2014.  
Chuchła A., Zarys dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Niebylcu, Niebylec 2005.  
Chwalba A., Historia Polski 1795-1918, Kraków 2001.



- Czopek S. (red.), Autostradą w przeszłość, Rzeszów 2011.
- Dubiel B., Ludowy Zespół Sportowy. Ludowy Klub Sportowy w Łące. 1952-2002, Łąka 2002.
- Dydek S., Szkoła obywatelskiej służby. Z dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzozowie 1874-1999, Brzozów 1999.
- Kurtyka J., Osadnictwo średniowieczne. Początki osady i miasta, [w:] F. Kiryk (red.), Dzieje Rzeszowa, t. 1, Rzeszów 1994
- Kuta S., Ochotnicze Straże Pożarne w Polsce Ludowej 1944-1975. Zarys dziejów i działalność, Warszawa 1987.
- Lonczak J (red.), Kronika Ochotniczych Straży Pożarnych. Podkarpackie, Rzeszów 2019.
- Patruś T. i in., Z dziejów wsi i parafii Łąka 1409-2009, Trzebownisko 2010.
- Pelczar T., Ciura A., Straże pożarne miasta Rzeszowa w latach 1867-2003, Rzeszów 2003.
- Petrykowski R., Straż pożarna wczoraj i dziś. 20 lat Państwowej Straży Pożarnej na Podkarpaciu, Rzeszów 2014.
- Pokrzywa R., 100 lat OSP w Łukawcu 1909-2009, Łukawiec 2009.
- Polewczak M., Jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasnem, Krasne 2007.
- Popiek B., Gdy ogień był wrogiem. 100 lat działalności OSP w Mazurach 1922-2022, Mazury 2022.
- Róg T., Zarys dziejów Ochotniczej Straży Pożarnej w Oleszycach (1882-2014), Oleszyce 2014.
- Rurak A., Ludność Gminy Trzebownisko ongiś i dziś, Rzeszów 2007.
- Sochocki J. (red.), Terliczka. Pradzieje, historia i czas dzisiejszy, Terliczka 2009.
- Stopa M., Stopa A., Zaczerska Straż Pożarna 1905-2005, Zaczernie 2005.
- Szaflik J., Dzieje ochotniczych straży pożarnych, Warszawa 1985.
- Świeboda J., Parafianom łąckim, Łąka 1981.
- Świeboda J., Trzebownisko i jego strażacy, Łąka 2006.
- Tabasz W., Ochotnicze Straże Pożarne Podkarpacia na przełomie tysiącleci, Tycczyn 2002.
- Tulizkowski J., Działania straży pożarnych przy ogniu, t. 1, Warszawa 1928.

### III. CZASOPISMA:

- „Gazeta Rzeszowska” 1935, nr 44.
- „Głos Rzeszowski” 1904, nr 31.
- „Głos Rzeszowski” 1904, nr 32.
- Smotryś P., „Dolina Łącka” – geneza i historia w zarysie, [w:] „Gazeta Gminna – Trzebownisko” 2018, nr 1.
- Smotryś P., O dziejach szkoły w Łące, [w:] „Gazeta Gminna – Trzebownisko” 2021, nr 3.
- W służbie ojczyźnie, [w:] „Nowiny” 1997, nr 219 (14595).
- „Zew Rzeszowa” 1935, nr 21.
- „Zew Rzeszowa” 1937, nr 30.

## IV. STRONY INTERNETOWE:

Historia placówki [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://kpow.rzeszow.opoka.org.pl/historia-placowki.html>>

M-200 Leopolia PO-2 [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://prl998.pl/pokazsamochod.php?id=345>>

M-800/M-800E PO-3/PO-3E Polonia [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://prl998.pl/pokazsamochod.php?id=349>>

MAN TGM 13.290 4x4 [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <[https://www.wiss.com.pl/srednie-pojazdy-strazy-pozarnej/MAN\\_TGM\\_13.290\\_4x4.html](https://www.wiss.com.pl/srednie-pojazdy-strazy-pozarnej/MAN_TGM_13.290_4x4.html)>

Organizacja KSRG [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://www.gov.pl/web/kgpsp/organizacja-ksrg>>

Promesy dla młodzieżowych drużyn pożarniczych powiatu rzeszowskiego [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://rzeszow.uw.gov.pl/aktualnosci/promesy-dla-mlodziejowych-druzyn-pozarniczych-z-powiatu-rzeszowskiego>>

Promesy na zakup 19 pojazdów dla jednostek OSP z Podkarpacia [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <http://czytajrzeszow.pl/?idd=10&id=17461&poz=mr1&show=-1&pagebl1=0>

Spółdzielnia Telekomunikacyjna „WIST”. Historia [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://www.wist.com.pl/p/historia>>

Tatara W., Nowy samochód dla strażaków OSP Łąka w powiecie rzeszowskim. Kosztował 830 tys. zł [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://nowiny24.pl/nowy-samochod-dla-strazakow-osp-laka-w-powiecie-rzeszowskim-kosztowal-830-tys-zl-zdjecia/ar/c4-15858851>>

Więcek M., Podsumowanie Gminnych Zawodów Sportowo-Požarniczych [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://trzebowniko.pl/?c=mdAktualnosci-cmPokazTresc-416-3674>>

Ząbczyk K., Niesamowity mural powstał na remizie OSP Łąka [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://korso24.pl/podkarpacie/niesamowity-mural-powstal-na-remizie-osp-laka-zostala-na-nim-uwieczniona-niemal-100-letnia-historia-jednostki-zdjecia/KRBJsOWXZnNZ7nY4CtIU>>

Żuk A-15M/B/C - GLM-8 [online]. [Dostęp 20 VII 2023] Dostępny w Internecie: <<https://prl998.pl/pokazsamochod.php?id=99>>

## ALFABETYCZNY WYKAZ OSÓB NALEŻĄCYCH DO OSP I MDP W ŁĄCIE W LATACH 1923-2023<sup>1</sup>

Adamski Adam (1965)	Ciasnocha Daniel (2012)
Ataman Janusz (1980)	Ciasnocha Emilia (1977)
Ataman Małgorzata (1983)	Ciasnocha Józef (1976)
Bałanda Karol (1988)	Ciasnocha Kazimierz (1965)
Barłowska Łucja (2021)	Ciasnocha Marcin (1923)
Barnat Wiesław (1977)	Ciasnocha Maria (1967)
Barszczowski Władysław (1923)	Ciasnocha Mieczysław (1974)
Bartoń Joanna (1999)	Ciasnocha Ryszard (1980)
Bielenda Danuta (1967)	Ciasnocha Sławomir (1990)
Bielenda Jacek (1987)	Ciasnocha Stanisław (1986)
Bielenda Kamil (2010)	Ciasnocha Tadeusz (1986)
Bielenda Mariusz (1999)	Ciasnocha Tomasz (2019)
Bielenda Zuzanna (2016)	Cyrnek Łukasz (2012)
Bojda Bronisław (1982)	Czapkowski Ernest (2013)
Bojda Józef (1930)	Czyrek Michał (2016)
Bosek Antoni (1998)	Dobosz Jakub (2019)
Bosek Bogumił (2000)	Dobosz Marcin (2008)
Broda Piotr (2020)	Dobosz Zuzanna (2021)
Broda Zbigniew (2023)	Drąg Franciszek
Bryk Albin (1998)	Drąg Izabela (2013)
Bryk Tadeusz (1996)	Drąg Wacław (1997)
Bryła Tomasz (2008)	Dubiel Agnieszka (2001)
Bugno Anna (1994)	Dubiel Bronisław (1956)
Bugno Mateusz (2019)	Dubiel Elżbieta (1994)
Buk Dariusz (1990)	Dubiel Jan (1923)
Buk Marek (1980)	Dubiel Kazimierz (1976)
Buk Wojciech (1999)	Dubiel Marian (1969)
Całka Barbara (2002)	Dubiel Marta (1977)
Całka Joanna (2002)	Dubiel Piotr (2023)
Całka Katarzyna (2006)	Dubiel Ryszard (1976)
Chłanda Krystyna (1967)	Dubiel Stanisław (1976)
Ciasnocha Bartłomiej (2019)	Dubiel Wojciech (2004)
Ciasnocha Bogumiła c. Bronisława (1983)	Dubiel Zofia (1967)
Ciasnocha Bogumiła c. Ferdynanda (1981)	Dudek Katarzyna (1988)
Ciasnocha Bronisław s. Franciszka (1957)	Duszka Bolesław (2000)
Ciasnocha Bronisław s. Józefa (1943)	Duszka Izabela (2019)

<sup>1</sup> W nawiasach zamieszczono rok przystąpienia do straży; w przypadku kobiet podano nazwiska noszone w czasie przynależności do jednostki.

Duszka Paweł (2000)  
Duszka Robert (2004)  
Dyrda Stanisław (1969)  
Dziuban Bogdan (1980)  
Dziuban Grażyna (1977)  
Frączek Wacław (1990)  
Furtak Rafał (2022)  
Gajos Aleksandra (2012)  
Gancarz Andrzej (1989)  
Gancarz Aneta (1994)  
Gancarz Beata  
Gancarz Jolanta (1984)  
Gancarz Piotr (1989)  
Gancarz Ryszard (1976)  
Gancarz Zbigniew (2000)  
Gaweł Danuta (1967)  
Gaweł Grzegorz (2014)  
Gaweł Marek s. Józefa (1987)  
Gaweł Szymon (2015)  
Gaweł Tomasz s. (2000)  
Gaweł Tomasz s. Andrzeja (2019)  
Gaweł Tomasz s. Jana (1995)  
Gaweł Wiktor (2013)  
Gębski Karol (2007)  
Gębski Stawomir (1998)  
Gołąb Grzegorz (2003)  
Gołąb Jakub (2016)  
Gołąb Marcin (2000)  
Gołąb Mariusz (2000)  
Grad Paweł (2023)  
Grata Jadwiga (2001)  
Gubernat Kamil (1999)  
Gubernat Sylwester (1998)  
Gunia Adam (1971)  
Gunia Agnieszka (2002)  
Gunia Franciszek (2023)  
Gunia Łucja (1998)  
Gunia Miłosz (2022)  
Guzek Bronisław (1956)  
Guzek Stanisław (1958)  
Gwizdała Magdalena (2016)  
Gwizdała Paweł (2002)  
Inglot Krzysztof (2000)  
Jankowska Danuta (1983)  
Jankowski Aleksander (2006)  
Janusz Bogustawa (1994)  
Janusz Eugeniusz (1973)  
Janusz Jadwiga (1988)  
Jaworski Ludwik (1943)  
Jodłowska Katarzyna (2016)  
Jurek Antoni (2021)  
Kania Henryk  
Kania Stanisław (1969)  
Karasiewicz Sebastian (2017)  
Kasiak Beata (1981)  
Kieca Maja (2019)  
Kieca Rafał (2008)  
Kiljan Damian (2005)  
Klebacha Dariusz (2000)  
Kloc Edward (1968)  
Kloc Wawrzyniec (1933)  
Kluz Katarzyna (2009)  
Kluz Krystyna (1977)  
Kluz Urszula (2009)  
Kłęk Józef (1965)  
Kochańska Ewa (1994)  
Kochański Eugeniusz (1970)  
Kocój Dorota (2006)  
Kokoszka Natalia (2012)  
Koń Bolesław (1971)  
Koń Kamil (2006)  
Koszułińska Monika (1988)  
Kremski Dariusz (1998)  
Kremski Stawomir (1998)  
Krzaniczka Agata (1994)  
Kula Andżelika (1998)  
Kula Anna (1994)  
Kula Jacek (1990)  
Kula Julian (1971)  
Kula Kamil (2012)  
Kula Stawomir (2008)  
Kula Wojciech (1988)  
Kumor Sylwia (2006)  
Kuras Magdalena (2019)  
Kurcek Kazimierz (1974)  
Kurcek Zbigniew (1988)  
Kurdziel Jan (1978)  
Kurdziel Katarzyna (2000)  
Kurdziel Kazimierz (1976)  
Kuźniar Barbara (1988)  
Kuźniar Małgorzata (1983)  
Kwiatkowska Natalia (2001)  
Kwoka Dominik (2014)  
Kwolek Grzegorz (2010)  
Lech Dawid (2016)  
Lech Dariusz (1980)  
Lech Franciszek (1970)  
Lech Jerzy (1968)  
Lech Klaudia (2012)  
Lech Marcin (1995)  
Lech Mateusz (2011)  
Lech Tomasz (2012)  
Lech Wiesław (1965)  
Lech Zbigniew (1990)

Łęcznar Jacek (2000)  
Łęcznar Józef (1973)  
Ludera Anna (2006)  
Ładońska Ewelina (1998)  
Ładońska Janina (1967)  
Ładońska Kazimiera (1967)  
Ładońska Zofia (1967)  
Ładoński Józef (1938)  
Łagowski Jacek (1998)  
Majcher Mirosław (2022)  
Majcher Rafał (2006)  
Małyś Tomasz (2022)  
Maślanka Antoni (1968)  
Maślanka Bronisław (1952)  
Maślanka Józef (1968)  
Maślanka Zofia (1967)  
Maziarz Barbara (1998)  
Mendrala Józef (1996)  
Mendrala Tomasz (2002)  
Michałek Tomasz (2021)  
Michno Anna (1998)  
Michno Kamil (2012)  
Michno Maciej (2007)  
Moskwa Franciszek (1965)  
Moskwa Józef (1942)  
Moskwa Stanisław (1968)  
Napora Dorota (2002)  
Napora Przemysław (2004)  
Nowak Aleksandra (2019)  
Nowak Angelika (2009)  
Nowak Anna (2000)  
Nowak Barbara (1977)  
Nowak Bartłomiej (1998)  
Nowak Franciszek (1987)  
Nowak Jadwiga (1988)  
Nowak Karol (2002)  
Nowak Krzysztof (1988)  
Nowak Tadeusz (2002)  
Noworól Mieczysław (1948)  
Orzech Maria (1967)  
Osypka Karol (2019)  
Osypka Mikołaj (2021)  
Pachorek Andrzej (1990)  
Panek Aleksandra (2012)  
Panek Bartłomiej (2002)  
Panek Karolina (2004)  
Panek Kinga (2004)  
Panek Waldemar (2006)  
Pasierb Antoni (1969)  
Pasierb Ewelina (2014)  
Pasierb Ireneusz (2006)  
Pasierb Jadwiga (1985)  
Pasierb Józef (1984)  
Pasierb Julian (1948)  
Pasierb Katarzyna (1977)  
Pasierb Kazimiera (1967)  
Pasierb Kazimierz (1965)  
Pawlus Zbigniew (2021)  
Pękala Bolesław (1970)  
Pękala Piotr (1999)  
Pękala Rafał (1999)  
Pieczonka Marek (1990)  
Pieczonka Maria (1967)  
Piekło Antoni (1934)  
Piekło Bronisław (1965)  
Piekło Elżbieta  
Piekło Lucyna (1988)  
Piekło Maria (1967)  
Piekło Piotr (1995)  
Piekło Urszula (1984)  
Piekło Władysław (1923)  
Pieniążek Michał (1923)  
Pierzchała Natalia (2010)  
Pikor Bronisław (1998)  
Pikor Wanda (1988)  
Pikor Zbigniew (1980)  
Porada Agnieszka (1994)  
Porada Antoni (1933)  
Porada Bolesław (1986)  
Porada Jan (1923)  
Porada Kazimierz (1968)  
Porada Ludwik (1923)  
Porada Stanisław (1923)  
Puc Leszek (1990)  
Puc Michał (1923)  
Pukała Adam (1963)  
Pukała Zofia (1977)  
Rejman Bartosz (2019)  
Rejman Marcin (2021)  
Rogała Marcin (2002)  
Rusznica Andrzej (1973)  
Rusznica Maria (1977)  
Rusznica Stanisław (1956)  
Ryś Aleksander (1980)  
Ryś Andrzej (1967)  
Ryś Edward (1968)  
Ryś Jan (1977)  
Ryś Krzysztof (2011)  
Ryś Łukasz (2009)  
Ryś Małgorzata (1977)  
Ryś Marta (1985)  
Ryś Wacław (2002)  
Rzasa Izabela  
Rzasa Jan s. Antoniego (1923)



- Rzasa Jan s. Tomasz (1923)  
Rzasa Józef (1963)  
Rzasa Maria  
Rzewniś Kazimierz (1968)  
Sądek Mariusz (1988)  
Sierżęga Agnieszka (1994)  
Sierżęga Andrzej (1923)  
Sierżęga Roman (1988)  
Sierżęga Stanisław (1964)  
Sierżęga Szymon (2022)  
Sierżęga Tadeusz (1978)  
Siłka Agata (1994)  
Siłka Bożena (1983)  
Siłka Jacek (1987)  
Siłka Roman (1958)  
Siorek Waldemar (1990)  
Sitarz Marek (2015)  
Sivvy Jan (1965)  
Skrabucha Ryszard (1980)  
Smotryś Piotr (2008)  
Sowa Karol (2014)  
Sport Michał (2022)  
Stępień Ewa (1995)  
Stępień Lucyna (1967)  
Stępień Stanisław s. Józefa (1971)  
Stępień Władysław (1979)  
Stopa Stanisław (1973)  
Stopyra Beata  
Stopyra Magdalena (2000)  
Stopyra Marek (1990)  
Strażewska Małgorzata (1998)  
Sularz Bartłomiej (2009)  
Sularz Stanisław (1990)  
Sularz Szymon (2010)  
Sularz Weronika (2017)  
Szałęga Łukasz (2002)  
Szałęga Mariusz (1990)  
Szałęga Paweł (1995)  
Szczepański Bartłomiej (2016)  
Szczepański Ryszard (2012)  
Szozda Jakub (2021)  
Szubart Jakub (2021)  
Szuberla Agnieszka (1998)  
Szuberla Konrad (2002)  
Szydełko Danuta (1985)  
Szyszka Dariusz (2010)  
Szyszka Ewa (2009)  
Szyszka Justyna (2014)  
Ślęzak Jan (2016)  
Śliz Agnieszka (1994)  
Śliz Jan (1923)  
Śliz Kazimierz (1966)  
Śliz Marcin (1990)  
Śliz Michał (1998)  
Śliz Władysław (1966)  
Śliz Wojciech (1992)  
Świątoniowski Tadeusz  
Świeboda Antoni (1971)  
Świeboda Elżbieta (1988)  
Świeboda Jan (1923)  
Świeboda Lucyna (1977)  
Świeboda Paweł (1980)  
Świeboda Stanisław (1989)  
Świeboda Wojciech (1980)  
Uchman Stanisław (1965)  
Urban Władysław (1974)  
Wawrzkowicz Bogdan (2007)  
Welc Janusz (2008)  
Welc Katarzyna (2009)  
Wielgos Jolanta (1984)  
Wiercioch Grzegorz (1990)  
Wiercioch Jacek (1994)  
Wiercioch Jan s. Kazimierza (1990)  
Wiercioch Jan s. Stanisława (1984)  
Wiercioch Robert (1998)  
Wilk Barbara (1988)  
Wilk Jan s. Jana (1973)  
Wilk Jan s. Józefa (1970)  
Wilk Józef (1968)  
Wilk Marta (1984)  
Wiszka Bartłomiej (2014)  
Wołos Albert (2014)  
Wołos Andrzej (1923)  
Wołos Bronisław (1965)  
Wołos Dominik (2019)  
Wołos Emilia (1967)  
Wołos Ewelina (2002)  
Wołos Grzegorz (1990)  
Wołos Jan (1933)  
Wołos Józef (1962)  
Wołos Lidia (2001)  
Wołos Marek (1999)  
Wołos Onufry (1923)  
Wołos Stanisław (1957)